Poseł Mirosław Suchoń

...że zamiast wprowadzać w armii nowy sprzęt, nowe uzbrojenie, śmigłowce, systemy zarządzania, dowodzenia polem walki, wylewacie 240 mln zł w asfalt? Czy to jest w porządku?

(Poseł Piotr Kaleta: Bardzo dobrze.)

Czy to jest patriotyczne? (*Głosy z sali*: Tak jest.) Oczywiście, że nie.

Apeluję, żeby odrzucić tę ustawę, dlatego że to jest niepoważne. Mamy potrzeby zbrojne, mamy potrzeby modernizacji armii, a państwo po prostu tego nie wykonują. Jeżeli sobie z tym nie radzicie, to zmieńcie ministra. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pytanie zada poseł Stanisław Lamczyk, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Stanisław Lamczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra obrony narodowej. Czy zmieni się sieć dróg obronnych w Polsce? Bo jak wiemy, drogi obronne w Polsce spełniały inną rolę, ponieważ służyły do przerzutu np. na Powiślu Armii Radzieckiej przez Wisłę. Teraz wiemy, jak to wygląda. Czy droga obronna z Redzikowa, gdzie ma być budowana tarcza, do portu Marynarki Wojennej będzie realizowana? (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje.

Był jeden apel i było jedno pytanie do ministra obrony, chociaż przedstawicielem rządu jest tutaj minister infrastruktury.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2079, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 267, przeciw – 158, 18 wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o drogach publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2083-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Głos ma poseł Bogdan Rzońca w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszone zostały dwie poprawki, które komisja negatywnie rekomenduje, czyli chce ich odrzucenia. Jest dziewięć wniosków mniejszości.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować.

Proszę państwa, jeśli pozwolicie, to powiem jeszcze dwa zdania o samej ustawie, dlatego że ostatnio miało miejsce dosyć dużo wydarzeń politycznych. Chciałbym powiedzieć, że poprzez przyjęcie tej ustawy mamy szansę zachować w polskim budżecie 400 mln zł. Jeśli państwa to nie przekonuje, to trudno. Ale chciałbym wam powiedzieć, że to jest naprawdę dobra ustawa, która będzie służyć bezpieczeństwu państwa polskiego. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Wnioski, o których mowa w sprawozdaniu, wniosek o odrzucenie projektu w całości i poprawki poddam pod głosowanie w pierwszej kolejności.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza poseł Stanisław Żmijan, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Stanisław Żmijan:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W imieniu mojego klubu zgłosiłem wniosek o odrzucenie tego projektu w całości, ponieważ jest to projekt ustawy wyjątkowo szkodliwy i psujący państwo. Mocą tej ustawy zostanie przeniesione pobieranie opłat od operatora komercyjnego do Głównego Inspektoratu Transportu Samochodowego, który jest jednostką państwową. Mało tego, znosi się tryb zamówienia publicznego. Główny inspektor transportu drogowego nie będzie musiał ogłaszać, komu coś zleca i za ile. Przypomnę, że po 1989 r. wszędzie, gdzie było to możliwe, dokonaliśmy rozdziału w wykonywaniu zadań publicznych wykonawstwa od zarządzania.

Pytam, już pewnie nowego premiera: Panie premierze, jak to się ma do tego (*Dzwonek*), czy jesteśmy na drodze do innowacyjnego rozwoju, do inteligentnej gospodarki?

(*Poseł Anna Paluch*: My już dziękujemy, czas minał.)

Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Pytanie zada poseł Michał Kamiński, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poprzednia ustawa była o drogach, ta też jest o drogach. A ja mam wrażenie, że jednak podczas tej dyskusji godziłoby się poinformować wysoką Izbę o kulisach klęski kolejnego rzekomo wielkiego sukcesu dobrej zmiany, czyli kupna rakiet Patriot dla Polski, bo wczoraj pan wiceminister obrony narodowej, admirator rosyjskiej demokracji (Wesołość na sali, oklaski), ogłosił, że za drogie są te patrioty. Powiem tak: Amerykanie mieli zwyczaj kupować od Indian ziemię za paciorki. Od nas, jak rozumiem, chcieli kupić, znaczy chcieliśmy od nich kupić za...

Marszałek:

Panie pośle, panie pośle, ale proszę odnosić się do meritum ustawy.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Ale co to jest, cenzura?)

Poseł Michał Kamiński:

Mam pytanie. Panie marszałku, czy mogę dokończyć moje pytanie?

(Głos z sali: Siadaj!)

(Poseł Anna Paluch: Nie, pan mówi nie na temat.)

Marszałek:

Panie pośle, tylko pan mówi nie na temat.

(Głos z sali: Nie.) (Głos z sali: Tak.)

Poseł Michał Kamiński:

Ale panie marszałku, skąd pan wie, czy ja mówię nie na temat, jeżeli jeszcze nie skończyłem?

Marszałek:

Pan mówi o patriotach, a ustawa jest o drogach publicznych.

Poseł Michał Kamiński:

Rozumiem, że pan ma wiele zdolności, ale zakładam, że nie jest pan Pytią delficką. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę pana...

Poseł Michał Kamiński:

Mam więc pytanie w związku z tym. (*Dzwonek*) (*Poseł Anna Paluch*: Czas się skończył, panie pośle. Czas minął. Panu już dziękujemy.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Michał Kamiński:

Co z pieniędzmi na rakiety Patriot i naszą obronę przed Rosją i Iranem? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Zgłasza się pan minister Kownacki.

Ale panie ministrze, informuję pana ministra, że poseł Kamiński mówił nie na temat.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Bartosz Kownacki:

Panie Marszałku! Jeżeli można, chciałbym tylko udzielić krótkiej odpowiedzi...

(Poseł Cezary Grabarczyk: Tłumacz się, tłumacz się.)

...bo sprawa obrony powietrznej jest rzeczywiście rzeczą bardzo ważną.

(Poseł Rafał Grupiński: System zachodni.)

Otóż jak państwo wiecie, skierowaliśmy zapytanie ofertowe do strony amerykańskiej i dostaliśmy zapewnienie Kongresu, że pierwszy etap tego systemu zostanie sprzedany za kwotę nie większą niż 10,5 mld zł. To jest oczywiste, że strona polska nie wycofuje się z zakupu tego systemu, chce go kupić.

(*Poseł Czesław Mroczek*: Umowa do końca roku.) Jest też oczywiste, że kwota, która została zaprezentowana, to jest naturalne w takich negocjacjach, jest dużo większa niż akceptowana przez nas.

(Poseł Czesław Mroczek: A kiedy umowa?)

Oczekiwałbym od każdego Polaka, także od posła opozycji, wsparcia w negocjacjach z partnerem amerykańskim...

(*Głos z sali*: A my kompetencji od ministra.)

...a nie wygłaszania opinii i haseł, które nie mają żadnego poparcia (*Gwar na sali, dzwonek*) i de facto są odpowiedzią lobbystów, którzy na pewno z wielką chęcią zaakceptują kwotę 10,5 mld zł. My i polski rząd staramy się...

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

...zrobić wszystko, żeby cena, którą będziemy płacili, była jak najbardziej atrakcyjna.

(Głos z sali: Tak jest.)

(Poset Cezary Grabarczyk: A w końcu nie kupicie.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Bartosz Kownacki

Nie wprowadzajcie polskiego społeczeństwa w błąd, że coś przegraliśmy, że z czegoś rezygnujemy. Chcemy zagwarantować Polsce jak najlepszy kontrakt.

(Poset Cezary Grabarczyk: Tak jak helikoptery.)

I dziwię się panu, panie pośle Siemoniak, że nie jest pan po stronie Polski, polskiego rządu, polskiego bezpieczeństwa, Polaków i polskiego budżetu. Wstyd! (*Oklaski*)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Najlepiej nie wydawać.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 235, 1 poseł wstrzymał się.

Wniosek został odrzucony.

Wysoki Sejmie! Informuję Wysoką Izbę, że jeżeli będę słyszał, że pytanie jest zadawane nie na temat, to będę wyłączał mikrofon. (*Oklaski*)

 $(Glos\ z\ sali:\ {\it Tak\ jest.})$

(Głos z sali: Brawo!)

1. poprawka oraz wnioski mniejszości od 2. do 4. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o drogach publicznych.

W 1. poprawce do art. 13hb wnioskodawcy proponują skreślić dodawane ust. 1a–1j oraz nadać nowe brzmienie ust. 1 i 4 w art. 13hd.

Z poprawką tą łączy się 2. poprawka.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 2., 3., 8. i 9.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 266

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 13hb ust. 1a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 255, nikt się nie wstrzymał.

(Głosy z sali: Nie działa.)

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 13hb wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1j.

Pytanie zgłasza poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Ta ustawa umożliwia ukrycie przed obywatelami, na co – i ile – inspektor transportu drogowego bedzie wydawał publiczne środki.

Moje pytanie jest proste i krótkie: Na co – i ile – chcecie wydać te pieniądze? Co chcecie przed Polakami ukryć? Komu obiecaliście kontrakty? Kto na tym skorzysta? Czy to będą kolejne osoby, kolejni Misiewicze, którzy odejdą z kancelarii premiera? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 266, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić zmianę 8. dotyczącą art. 20g.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 263

Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski mniejszości 5. i 6. zostały zgłoszone do art. 3 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

W 5. wniosku mniejszości do art. 37gb ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 174, przeciw 267

Sejm wniosek odrzucił.

Marszałek

W 6. wniosku mniejszości do art. 37gb wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 10.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 266.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić dodawany w ustawie o transporcie drogowym art. 55b.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 269.

Sejm wniosek odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 6 ust. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 268.

Sejm wniosek odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości do art. 6 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 266, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Stanisław Lamczyk, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Stanisław Lamczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Elektroniczny system poboru opłat viaTOLL działa w Polsce od 2011 r. Jak wiemy, obsługiwał on linie, które zarządzane były przez Generalną Dyrekcję

Dróg Krajowych i Autostrad. Pan minister Grabarczyk wprowadził go w zasadzie w ciągu 1,5 roku z trzema osobami.

Mam pytanie do pana ministra Adamczyka: Czy będzie zmieniona technologia w tym systemie? Dlatego że, jak wiemy, IT się zmienia i ten sposób stał się po 6 latach archaiczny. (*Dzwonek*) Czy właśnie tą samą drogą pójdzie pan w przypadku sterowania w zakresie transeuropejskiej sieci TEN-T na kolei, gdzie są przetargi na ERTMS i ETCS? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie do ministra transportu, bo to, że ta ustawa uderza w ludzi przedsiębiorczych, w klasę średnią, jest jasne. To, że umożliwia ukrywanie wydatków przed Polakami, też jest jasne. To, że umożliwia służbom specjalnym niczym nieograniczony dostęp on-line do informacji o podróżach Polaków, o prowadzonym biznesie, jest jasne. Ale, panie ministrze, co wy powiecie tym firmom transportowym – jeżeli będzie tak jak z systemem CEPiK 2.0, a wszyscy wiemy, jak jest – co powiecie firmom transportowym, jeżeli problemy z tym systemem zaczną negatywnie wpływać na ich biznes? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Nie ma potrzeby... Jest potrzeba.

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk odpowie na pytania pana posła. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Teraz odpowiadają. Co się stało?)

(*Poseł Grzegorz Schetyna*: Niech odpowiadają. Na koniec, na do widzenia.)

Minister Infrastruktury i Budownictwa Andrzej Adamczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! W czasie debaty dotyczącej tego punktu porządku dziennego padło bardzo wiele nieprawdziwych informacji, szczególnie ze strony posłów klubu Platformy Obywatelskiej. Nie dziwię się panu posłowi, który pyta o to, co stanie się, kiedy nie będzie działał system. To pytanie warto było skierować do byłego ministra infrastruktury z lat 2007–2011, kie-

Minister Infrastruktury i Budownictwa Andrzej Adamczyk

dy to system, który miał zafunkcjonować od 1 lipca 2011 r., z wielkimi problemami został w pełni uruchomiony po kilku tygodniach. Taka była rzeczywistość.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Trzeciego.)

(Poseł Stanisław Zmijan: System działa.)

Pobór opłat rozpoczęto 3 lipca, to prawda...

(Poset Anna Paluch: Agregaty przy bramownicach stały, panie Grabarczyk.)

...ale system nie funkcjonował. I to jest ponad wszelką wątpliwość, to się stało, to jest zapisane w dokumentach, prowadziliśmy na tej sali sejmowej debatę na ten temat.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorców, to nie wiem, co pan poseł ma na myśli, mówiąc, że zostanie uderzona klasa średnia, zostaną uderzeni przedsiębiorcy. Kompletnie tego nie rozumiem.

Natomiast jeżeli chodzi o wątpliwości wskazane przez wiceprzewodniczącego sejmowej Komisji Infrastruktury, to, panie przewodniczący, pan powinien to wiedzieć, od 2011 r. do września tego roku zebrano tytułem opłat za przejazdy po drogach krajowych samochodami ciężarowymi powyżej 3,5 t kwotę 8,6 mld zł, bez mała 9 mld. Pan powinien wiedzieć, że koszt obsługi systemu przez podmiot komercyjny stanowił 38%. Przy wpływach w wysokości 8,6 mld zł państwo polskie wypłaciło 3,3 mld zł tytułem obsługi tego systemu. Myślę, że ta kwota powinna wszystko wyjaśniać.

(*Poset Stanisław Żmijan*: Z zakupem technologii. To jest nieprawda.)

Opłata drogowa jest daniną publiczną. Nie można prywatyzować poboru danin publicznych. Państwo chcecie to robić, państwo to robiliście. My, można powiedzieć, tą ustawą reprywatyzujemy pobór daniny publicznej.

 $(Poset\ Stanistaw\ \dot{Z}mijan:\ Psujecie\ państwo.\ Centralizujecie.)$

(Poseł Anna Paluch: Pośle Zmijan, spokój.)

Pojawił się zarzut, że oto bezprzetargowo będą zlecane prace. Nic bardziej mylnego. Ustawa mówi jasno i wyraźnie: operator, czyli Inspekcja Transportu Drogowego, musi zlecać wszystkie funkcjonalności na zewnątrz, wszystkie zadania w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych. I to jest ponad wszelką wątpliwość.

(Poseł Stanisław Żmijan: To nieprawda.)

A jeżeli ktoś mówi o tym, że Inspekcja Transportu Drogowego będzie miała podgląd na to, co dzieje się na polskich drogach, to będzie miała podgląd Inspekcja Transportu Drogowego. Dzisiaj te dane znajdują się w dyspozycji podmiotu komercyjnego o kapitale zagranicznym. Osobiście nie wiem, na jakich serwerach te dane się znajdują.

(Głos z sali: Na takich jak kiedyś.)

Bardzo dziękuję Wysokiej Izbie za tryb pracy nad tym projektem ustawy i bardzo proszę o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2083, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 201, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie oznaczać będzie, że Sejm skierował ten projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej w celu rozpatrzenia, zgodnie z propozycją Prezydium Sejmu.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy jest dowodem klęski, jest dowodem państwa klęski i dowodem klęski wiceministra Patryka Jakiego. Tym projektem ustawy przyznajecie się państwo, że kilka miesięcy temu przyjęliście jeden wielki bubel prawny. Proszę zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu do tego projektu sami wskazujecie, że ma on przeciwdziałać przewlekłości postępowań, które istnieją w komisji, a także zwiększyć zaufanie obywatela do orzeczeń wydawanych przez komisję. Sami państwo podkreślacie, że komisja jest dysfunkcyjna, a obywatele nie ufają jej pracom. I w tym się z państwem w pełni zgadzam. (Oklaski) Przyjęliście jakieś quasi--rewolucyjne procedury, które dzisiaj nazywacie dysfunkcyjnymi, i nie ma watpliwości, że ten projekt ustawy jest tylko i wyłącznie zamówieniem politycznym. On ma sprawić, że zamiast teatru politycznego na posiedzeniach komisji mają odbywać się igrzyska. To jest tylko po to, żeby Patryk Jaki mógł się jeszcze bardziej lansować jako kandydat na (Dzwonek) prezydenta miasta Warszawy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan minister chciałby zabrać głos?

W tej chwili głos zabierze minister Patryk Jaki. (Oklaski)

(Głos z sali: Nieee...)

(Poseł Piotr Kaleta: Jedziesz, Patryk, jedziesz.)

(Poset Rafat Grupiński: Jednak będzie się lansował.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Żeby sprawdzić to, co powiedział w tej chwili pan poseł, czy to jest prawda, czy nie, wystarczy sięgnąć do stenogramów i zobaczyć, co mówiliście, jak komisja weryfikacyjna powstawała. Po pierwsze, że miną 3 lata, zanim komisja zacznie wydawać pierwsze decyzje. Mam tu cytaty: zakopie się w papierach i zobaczycie, że... (Oklaski)

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Ile jest prawomocnych?) Szanowni Państwo! Zmierzmy to teraz z realnymi efektami pracy po 5 miesiacach.

(Poseł Rafał Grupiński: Nie ma żadnych.)

160 postępowań, dziesiątki wstrzymanych egzekucji, realna pomoc lokatorom, 0,5 mld zł zwrócone do Skarbu Państwa. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Mówiliście, szanowni państwo, mamy tutaj w stenogramach, że komisja nic nie wyjaśni, że do niczego nie jest potrzebna. Tymczasem to przed komisją okazuje się, w jaki sposób wasza władza traktowała lokatorów, bezbronnych ludzi, powstańców warszawskich wyrzucanych do piwnic. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Nie krzycz. Nie kłam bezczelnie.)

(Poseł Andrzej Halicki: Nie kłam.)

To dzięki tej komisji mogliśmy się dowiedzieć, jak przedmiotowo traktowaliście ludzi i że waszymi partnerami biznesowymi byli ludzie z mafii reprywatyzacyjnej. (Oklaski) To wreszcie lokatorzy, zwykli mieszkańcy Warszawy mówią: dzięki komisji po raz pierwszy poczuliśmy się podmiotowo, po raz pierwszy od lat ktoś w tym państwie chciał nas wysłuchać, po raz pierwszy.

(Poseł Rafał Grupiński: Od chrztu Polski.)

Szanowni Państwo! Mówiliście: komisja nic nie wyjaśni. Dzięki komisji dowiedzieliśmy się, że, że, że...

(Poseł Rafał Grupiński: Ze, że, że...)

…że były słupy, że były słupy. Za waszych rządów pozwalano, żeby słupy sprzedawały majątek narodowy. (*Głos z sali*: Prezydenta Warszawy.)

Dowiedzieliśmy się, że były polecenia i od kogo padały polecenia dotyczące sprzedaży majątku narodowego.

(Poseł Rafał Grupiński: Za Kochalskiego.)

Dodatkowo, szanowni państwo, praca komisji weryfikacyjnej, i to pewnie najbardziej was boli, spowodowała, że prokuratura miała dodatkowe argumenty do wniosków aresztowych dla mafii reprywatyzacyjnej, które potem uznały sądy. To jest najlepszy efekt naszej pracy. (Oklaski)

Szanowni Państwo! Wysoki Sejmie! Mówiliście: nikt nie będzie komisji uznawał, żadna instytucja państwa nie uzna takiego nadzwyczajnego ciała. Tymczasem, szanowni państwo, wygraliśmy większość sporów prawnych na różnych poziomach państwa polskiego w polskim porządku prawnym. Wygraliśmy spór przed NSA, nasze funkcjonowanie uznają NSA, WSA, sądy cywilne, a także organy wykonawcze polskiego państwa, w tym urzędy skarbowe. Wygraliśmy większość sporów prawnych z wami i to was najbardziej boli. (Oklaski)

Szanowni Państwo! Wysoki Sejmie! Komisja weryfikacyjna metodycznie, konsekwentnie i systematycznie odkrywa kulisy złodziejskiej reprywatyzacji. Wiem, dlaczego dzisiaj protestujecie i chcecie odrzucić ten projekt ustawy w pierwszym czytaniu. Czy wiecie państwo dlaczego? Bo komisja pokazała coś jeszcze: że rodziny waszych polityków zarabiały na reprywatyzacji. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

To was najbardziej boli. Nie ma w tym żadnego przypadku, że akurat tam są rodziny ludzi z jednej partii politycznej.

(Poseł Dominik Tarczyński: 5 mln.)

Szanowni Państwo! Wysoki Sejmie! Można by było zresztą zadać sobie pytanie, czym różni się Polska za naszych rządów i czym różni się Polska za waszych rządów.

(Poseł Rafał Grupiński: Za Kochalskiego.)

(*Poseł Urszula Augustyn*: Panie marszałku, to jest na temat?)

Za waszych rządów mafia reprywatyzacyjna rozwijała swoje skrzydła i wy uznawaliście, że mafia reprywatyzacyjna jest konstytucyjna, i wszystko było w porządku. Kiedy my rządzimy, wy twierdzicie z kolei, że organ, który walczy z mafią reprywatyzacyjną, jest niekonstytucyjny.

(*Poseł Rafał Grupiński*: Gdzie jest ustawa reprywatyzacyjna?)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Ustawę zaprezentuj.)

To jest właśnie wasz sposób myślenia, wasz problem polega też na tym. Wyobraźcie sobie, co powiedziała Hanna Gronkiewicz-Waltz, wiceprzewodnicząca waszej partii, pod presją prac komisji weryfikacyjnej. Powiedziała, że za waszych rządów, ona to przyznała, rozkradziono budżety inwestycyjne Warszawy na kilka lat. Za waszych rządów, przez was, Warszawa jest inwestycyjnie kilka lat do tyłu. Straciliśmy przez to, bo oddaliście pieniądze na inwestycje war-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki

szawiaków mafii reprywatyzacyjnej, co przyznała sama wasza przewodniczaca. (Oklaski)

(Głos z sali: Co ty pleciesz?)

(*Poset Rafat Grupiński*: Co to za propagandowe przemówienie?)

(Poset Dominik Tarczyński: Rafał, weź mikrofon.) Szanowni Państwo! Wysoki Sejmie! Jesteście w amoku, dlatego próbujecie odrzucić ten projekt ustawy o komisji weryfikacyjnej, ponieważ widzicie, że za naszych rządów złapaliśmy reprywatyzacyjną hydre za łeb.

(Poseł Ewa Kopacz: Dobra, siadaj.)

Złapaliśmy reprywatyzacyjną hydrę za łeb. Za waszych rządów mafia reprywatyzacyjna lądowała na warszawskich salonach, za naszych rządów ląduje w aresztach śledczych i zakładach karnych. (Oklaski)

(Poseł Rafał Grupiński: Długo jeszcze?) (Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Poseł Rafał Grupiński: Co to jest za przemówienie?)

(Poseł Dominik Tarczyński: Rafał, weź mikrofon.) Wysoki Sejmie! Na końcu mówicie o tym, że komisja jest nieskuteczna. Pierwsza decyzja komisji weryfikacyjnej: ul. Twarda...

(Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku...)

(*Poset Grzegorz Schetyna*: Najlepszych ludzi rzucamy teraz.)

...ostateczny wpis w księdze wieczystej i nawet Urząd Miasta Stołecznego Warszawy przeznaczył środki na odbudowę tam placówki edukacyjnej. Działa? Działa. I to was najbardziej boli. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Poseł Robert Kropiwnicki z wnioskiem formalnym, tak?

Proszę bardzo. (*Głos z sali*: Ooo...)

(Głos z sali: Może przeprosić?)

Poseł Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Zwracam się z wnioskiem formalnym, żeby pan marszałek ogłosił przerwę i dał czas Prawu i Sprawiedliwości na zastanowienie się nad tym projektem, który chcecie państwo przyjąć do dalszych prac, ponieważ to jest projekt, który ma tak naprawdę chronić tych, którzy reprywatyzację umożliwiali, czyli pana ministra Błaszczaka, pana ministra Zielińskiego, pana posła Czartoryskiego (Oklaski), tych, którzy umożliwiali w swoim czasie funkcjonowanie tym, którzy te kamienice chcieli zabierać.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Tak jest.)

I jeżeli chodzi o efektywność komisji, to niestety po ponad pół roku działalności żadna decyzja nie jest prawomocna. Wszystkie decyzje są zaskarżone. Jeżeli chodzi o działalność, to po pół roku nie ma żadnych wymiernych efektów. Komisja niby oddała to, co było miejskie, a tak naprawde mieszkańcy nie odzyskali żadnej kamienicy, żadnego odszkodowania nie wypłacono. To jest jeden wielki pic. (Oklaski) I dlatego wnosimy o to, żeby... Według tego projektu ustawy chcecie państwo, żeby wszyscy w Polsce mogli być wzywani poprzez Biuletyn Informacji Publicznej. Widzieliście kiedyś coś takiego, żeby świadków wzywać poprzez Biuletyn Informacji Publicznej? To jest kuriozum, tego nigdy nie grali. Każdy z was może być wezwany przed oblicze komisji. Wszyscy mają sprawdzać Biuletyn Informacji Publicznej.

(*Poseł Dominik Tarczyński*: Wynajmij mieszkanie, Robert.)

Komisja ma mieć uprawnienia prokuratorskie. Taki organ chcecie zrobić po to, żeby chronić panów Błaszczaka, Zielińskiego, którzy byli burmistrzami w czasach, kiedy dokonywano najgorszych reprywatyzacji. Dziękuję bardzo. (*Gwar na sali, oklaski*)

Marszałek:

Głos przeciwny wobec tego wniosku formalnego. Proszę bardzo.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Jaki głos przeciwny? To jest debata?)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Wy nie macie wstydu. (*Poruszenie na sali*) Jak możecie uczciwych ludzi, jak pana ministra Zielińskiego, pana ministra Błaszczaka... (*Gwar na sali, dzwonek*)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Jaki głos przeciwny?)

Wiecie, jakie pytanie trzeba wam zadać? Czy pan minister Zieliński, czy pan minister Błaszczak zarobili 5 mln na reprywatyzacji? Kto zarobił te pieniądze? (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Dokładnie.)

Jeżeli jesteście uczciwi, to niech wiceprzewodnicząca Platformy Obywatelskiej odda te pieniądze. (*Gwar na sali, dzwonek*) Jeżeli jesteście uczciwi.

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Nie kłam.)

Mówicie o zaskarżaniu tych decyzji. Kto zaskarża decyzje korzystne dla miasta? Hanna Gronkiewicz---Waltz. To jest nieprawdopodobny wstyd.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: A kto wydał te decyzje?)

My robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby majątek ukradziony przez mafię reprywatyzacyjną zwrócić do Skarbu Państwa, a Hanna Gronkiewicz-Waltz robi wszystko, żeby ten majątek został u handlarzy

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Patryk Jaki

roszczeń. I macie jeszcze czelność mówić o odwołaniach. Dobrze wiecie, że decyzja w sprawie Twardej jest ostateczna, ale kto ją zaskarżył? Zaskarżyła ją Hanna Gronkiewicz-Waltz.

(Głos z sali: Uzasadnienie.)

Jeszcze raz to powiem: każdy w Wysokim Sejmie, każdy w tym Wysokim Sejmie kogoś broni.

(Głos z sali: Hańba!)

My bronimy zwykłych ludzi. Wy bronicie mafii reprywatyzacyjnej. (Oklaski)

(Poset Grzegorz Schetyna: W wodociągach w Opolu bronisz...)

(Głos z sali: Oddać pieniądze.)

Marszałek:

Dziękuję.

Był wniosek formalny o zarządzenie przerwy i głos przeciwny.

Głosujemy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 266, 3 posłów się wstrzymało.

Wniosek został odrzucony.

Przystępujemy do głosowania w sprawie wniosku o odrzucenie projektu w całości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 2033, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 157, przeciw – 284, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o Służbie Ochrony Państwa.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2072-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Arkadiusz Czartoryski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! W dniu wczorajszym Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych zaopiniowała wnioski i poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania. Dwa wnioski klubów Platformy i Nowoczesnej o odrzucenie projektu w całości zostały zaopiniowane negatywnie. Również poprawki zgłoszone przez klub Platforma Obywatelska do art. 51, art. 272 i art. 359 zostały zaopiniowane negatywnie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nad wnioskami mniejszości i poprawkami będziemy głosować w pierwszej kolejności.

Głosowanie zaczniemy od wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja, przypominam, wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza poseł Marek Wójcik, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Wójcik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ustawa przewiduje, że 1 lutego 2018 r. przestanie istnieć Biuro Ochrony Rządu i powstanie Służba Ochrony Państwa. Pan minister Błaszczak już od wielu miesięcy chwali się w mediach tym, że powstaje nowa służba wyposażona w nowe kompetencje. Tymczasem ustawa przewiduje, że Służba Ochrony Państwa pełną gotowość i pełną etatyzację osiągnie dopiero za 5 lat. Naszym zdaniem grozi to poważnym chaosem w służbach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo Polaków, ale także pogorszeniem obecnego standardu ochrony najważniejszych osób w państwie.

Panie Ministrze! Tych zmian dotyczących służb było ostatnio bardzo wiele. Za chwilę będziemy procedowali również ustawę o Straży Marszałkowskiej, która zmieni też sposób i standard ochrony tutaj, w tym budynku.

Panie ministrze, bardzo proszę o potwierdzenie, czy ustawa przewiduje, że pełna liczba etatów zostanie osiągnięta dopiero w 2022 r. (*Dzwonek*)

Marszałek:

Na to pytanie odpowie minister Mariusz Błaszczak.

Minister

Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest bardzo potrzebna ze względu na to, że w Biurze Ochrony Rządu są rzeczywiście profesjonalni funk-

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak

cjonariusze, ale Biuro Ochrony Rządu zostało doprowadzone za waszych czasów do stanu zapaści.

(Głos z sali: Ooo...)

Czymś zupełnie kompromitującym jest to, co wydarzyło się 10 kwietnia 2010 r.

(*Poset Grzegorz Schetyna*: Opony wymieniliście?) Jeszcze bardziej kompromitujące jest to, że były prezydent Bronisław Komorowski nagrodził...

(Głos z sali: Nawet opony nie potraficie założyć.)

...kolejną gwiazdką generalską ówczesnego szefa Biura Ochrony Rządu. Z tym dziadostwem trzeba skończyć. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Ten projekt ustawy porządkuje sytuację, wzmacnia Służbę Ochrony Państwa, tworzy nową strukturę, tworzy nową instytucję, która będzie w stanie, po pierwsze, skutecznie zadbać o bezpieczeństwo najważniejszych osób w państwie, o bezpieczeństwo delegacji zagranicznych, które przyjeżdżają do Polski, będzie także w stanie zapewnić bezpieczeństwo obiektów rządowych...

(Poseł Teresa Piotrowska: Teraz nie jest w stanie.) ...bo dotychczas w wielu obiektach rządowych o ich bezpieczeństwo dbają prywatne firmy ochroniarskie. Trzeba skończyć z tym dziadostwem i ta ustawa daje gwarancję uporządkowania sytuacji. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Sławomir Neumann: Opony najpierw wymieńcie.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 261, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 2 ust. 1 wnioskodawcy proponują inny zakres zadań wykonywanych przez Służbę Ochrony Państwa.

Pytanie zgłasza poseł Sławomir Ni... Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Pan marszałek kiedyś nauczy się mojego nazwiska, mam nadzieję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Panie Ministrze Błaszczak! Mam do pana naprawdę serio pytanie, bo tak naprawdę tworzycie

służbę po to, żeby chronić samych siebie. My od kilku miesięcy, panie marszałku, i pan niestety nam to uniemożliwia, próbujemy dowiedzieć się, ile osób w państwie jest dzisiaj chronionych przez BOR. Doszliśmy bowiem do takiej sytuacji, że sekretarze stanu są chronieni przez BOR. Pan Zieliński jeździ z czterema, pięcioma ochroniarzami. Ludzie, wczoraj taksówkarz mi powiedział, że nie będzie jechał pod Sejm, bo tu wszystko na niebiesko świeci. Tu się nie da przejść, nie da się przejechać. Wy potrzebujecie służby, żeby broniła was przed obywatelami. Widzieliście jak wczoraj świeciła Nowogrodzka. (Oklaski) Z Kosmosu było widać.

(Głos z sali: Nudny jesteś.)

Było niebiesko trzy ulice wokół. Wy robicie służbę po to, żeby was chroniła, bo się boicie Polaków. Ale wiecie, co jest w tym najbardziej obrzydliwe? Że się zasłaniacie funkcjonariuszami, że mówicie, że to dla ich dobra (*Dzwonek*), kiedy tak naprawdę jest to po to, żeby w Suwałkach...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 264, 1 poseł wstrzymał się.

Wniosek został odrzucony.

W 2. wniosku mniejszości do art. 3 pkt 1 lit. f wnioskodawcy proponują, aby do zadań Służby Ochrony Państwa należała ochrona placówek zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski 6. i 7.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Ewa Kopacz: Pytanie.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2., 6. i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 239.

Sejm wnioski odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 3 pkt 1 wnioskodawcy w dodawanej lit. g proponują, aby do zadań Służby Ochrony Państwa należała również ochrona obiektów i urządzeń o szczególnym znaczeniu oraz zapewnienie ich funkcjonowania.

Pytanie zgłasza poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie marszałku, zgłaszam pytanie, bo nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Czy gdy rozmawiamy o tej ustawie, o nowych uprawnieniach, o nowej służbie, parlament może się dowiedzieć, ile osób, ilu funkcjonariuszy PiS-u...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Sławomir Nitras:

...jest chronionych...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Panie pośle, powiedziałem: proszę zadawać pytanie...

(*Poseł Ewa Kopacz*: Zadaje pytanie, panie marszałku.)

...do 3. wniosku mniejszości, który dotyczy ochrony obiektów.

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Zadaje pytanie.)

Poseł Sławomir Nitras:

Ja nie słyszę.

Marszałek:

Proszę zadawać pytanie do 3. wniosku mniejszości, który dotyczy...

Poseł Sławomir Nitras:

Ale ja zadaję pytanie do 3. wniosku...

Marszałek:

...ochrony obiektów, a nie osób. (*Poseł Ewa Kopacz*: Właśnie, zadaje.)

Poseł Sławomir Nitras:

Panie marszałku, my chyba lepiej wiemy, czym jest wniosek mniejszości w tej Izbie, bo to my mamy mniejszość.

(Głos z sali: Siadaj!)

Ale pan wie lepiej, o co pyta mniejszość. (Oklaski) Mniejszość w tej sali pyta o jedną rzecz: Ilu funkcjonariuszy z PiS-u...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę...

Poseł Sławomir Nitras:

...jest chronionych...

Marszałek:

...że mówi pan nie na temat.

Poseł Sławomir Nitras:

...przez BOR i dlaczego boicie się społeczeństwa? Dlaczego jest tak dużo...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Sławomir Nitras:

Dlaczego każdy jeździ z BOR?

Marszałek:

Proszę do rzeczy.

Poseł Sławomir Nitras:

To jest do rzeczy.

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Ilu ludzi? Ile kogutów jeszcze?

(Poseł Dominik Tarczyński: Nie krzycz.)

Marszałek:

Panie pośle, wniosek...

Poseł Sławomir Nitras:

Dziękuję, panie marszałku, za możliwość zadania pytania.

Marszałek:

...3. wniosek mniejszości dotyczy ochrony obiektów...

Poseł Sławomir Nitras:

Mam nadzieję, że pan Błaszczak odpowie. (Oklaski)

Marszałek:

Nie, nie, panie ministrze, to nie ma sensu...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Sławek, zmień dilera, naprawdę.)

...przecież to jest niepoważna sprawa. Nie, nie ma potrzeby.

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Jest, to niech odpowiada.) Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 238.

(Głos z sali: Panie marszałku, zadano pytanie.) (Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku, naprawdę.) (Poseł Sławomir Nitras: Pogłupieli, od wczoraj

pogłupieli. Gdzie tu jest rząd?)

(*Głos z sali*: Na Nowogrodzkiej.)

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 2.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski od 8. do 17. Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. poprawki.

Zgłaszają się posłowie: poseł Tomasz Szymański, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Szymański:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Tym wnioskiem dajemy wam szansę na odstąpienie od powołania kolejnej specsłużby, która ma wiedzieć wszystko o wszystkich, liczyć 3 tys. funkcjonariuszy i kosztować polskiego podatnika dodatkowe setki milionów złotych.

Szanowni Państwo! Powiedzcie: Dlaczego chcecie nowej służby? Dlaczego chcecie nadać jej nowe uprawnienia do prowadzenia pracy operacyjno-rozpoznawczej? Dlaczego chcecie wyposażyć ją w możliwość prowadzenia szerokiej kontroli operacyjnej? Po co tej służbie dopisywać podsłuchy i inwigilacje?

Czy pani premier wie, że tą ustawą pan premier Błaszczak będzie mógł tworzyć agenturę wśród dziennikarzy bez pani zgody? Pan premier Błaszczak przypisuje sobie kompetencje tworzenia nowych tajnych współpracowników.

Macie rację, ma pan rację, panie ministrze. Wieloletnie zaniedbania służby miały miejsce, ale powstały one w ciągu ostatnich 2 lat waszych rządów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pytanie zadaje poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

Poseł Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To jest poprawka, która rzeczywiście w pewien sposób ograniczyłaby zakres działania tej ustawy czy też zakres działania i możliwości służb, bo w tym przypadku, w tym konkretnym punkcie wpisane są chociażby takie przestępstwa jak przestępstwa przeciwko czci, przestępstwa w komunikacji drogowej. Moim zdaniem to jest troszeczkę za szeroko ujęte.

Nikt nie mówi o tym, że nie należy reformować BOR-u, bo o tym wielokrotnie mówiliśmy, o tym wielokrotnie mówił nasz przewodniczący Paweł Kukiz, natomiast naprawdę może warto byłoby w tym momencie troszeczkę powściągnąć to, ograniczyć zakres działań tej służby, bo inaczej rzeczywiście powstaje tego typu problem, że nie wiemy, kogo i w jakim zakresie te służby mogą inwigilować. To jest rzeczywiście dosyć niebezpieczne.

Tak że w tym przypadku, w przypadku tego punktu prosiłbym, żeby jednak tę poprawkę poprzeć, bo to tak naprawdę uporządkowałoby całą sytuację. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 4. oraz od 8. do 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 203, przeciw – 233, 4 wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 4.

Pytanie zadaje poseł Józef Lassota, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Józef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest propozycja skreślenia pkt 4, który mówi o tym, że do zadań SOP-u będzie należało prowadzenie rozpoznania pirotechniczno-radiologicznego obiektów Sejmu i Senatu.

Wyspecjalizowane służby policyjne mają nie tylko uprawnienia do tego, ale i pełny sprzęt. Wydaje się, że nie ma żadnej potrzeby, żeby tworzyć odpowiednie do tego zaplecze, laboratoria itd., żeby kolejna służba prowadziła tego rodzaju działania. Proponuje się to skreślić. Nie ma to żadnego uzasadnienia. Oczywiście pan minister Zieliński będzie zaraz opowiadał różne inne rzeczy, ale nie ma żadnego uzasadnienia, żeby ten punkt został zachowany. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 236.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy w nowym brzmieniu art. 51 proponują przepisy dotyczące informowania osoby, wobec której stosowana była kontrola operacyjna.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Marek Biernacki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Biernacki:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W Polsce istnieje szereg służb, które mogą stosować czynności operacyjno-rozpoznawcze, mogą stosować podsłuchy. Są to ABW, SKW, Policja, Straż Graniczna, KAS, CBA, Żandarmeria Wojskowa. I, proszę państwa, za tej kadencji dochodzą kolejne: SOP i Biuro Nadzoru Wewnętrznego.

Panie Ministrze Błaszczak! Pan tak szczyci się SOP-em. A wie pan, kto się szczycił nie SOP-em, tylko czymś takim jak Biuro Nadzoru Wewnętrznego? Szczycił się nim w 1985 r. pan Kiszczak. Dokładnie taką samą formację pan stworzył.

(Poseł Mariusz Błaszczak: Nieprawda.)

On stworzył ZOF-kę. Pan dobrze o tym wie (Okla-ski), że został powołany Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy w 1985 r.

Proszę państwa, proszę zwrócić uwagę. Dzisiaj będziemy głosowali nad sądami. Kto prowadzi kontrolę nad pracą operacyjną, jaką jest kontrola? Sądowa. Dzisiaj sądy przestaną być sądami niezawisłymi. Jaka będzie kontrola nad czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi? (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Milewski.)

Marszałek:

Głos ma poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15. (*Poseł Cezary Tomczyk*: Odpowiedź.)

Poseł Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest bardzo dobrą poprawką, ponieważ ona wprowadza pewien rodzaj przyzwoitości wobec obywatela. (*Wesołość na sali*) Jeżeli prowadzimy wobec niego podsłuch i inwigilację, to po całej sytuacji, kiedy okazało się, że ten podsłuch niczego nie wniósł, nie było z tego powodu żadnego procesu, czy ten obywatel nie ma prawa dowiedzieć się, że był podsłuchiwany? Przecież to nic nie kosztuje rządu, nic nie kosztuje służb, nic nie kosztuje państwa. Jest to czysta przyzwoitość i ukłon w kierunku obywateli, że powiemy im, że tak, podsłuchiwaliśmy was, te podsłuchy niczego nie wykazały, jesteście czyści, ale mówimy wam: byliście podsłuchiwani.

(*Poset Ewa Kopacz*: Podsłuchiwanie jest dobre, nie?)

Naprawdę zero kosztów, zero problemów, a ogromna przejrzystość, ogromne zaufanie i ukłon w stronę obywateli.

Naprawdę, poprzyjcie tę poprawkę, która niczego nie zmienia w działalności tej służby. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Dziękuję uprzejmie, że po czwartej próbie udzielił mi pan w końcu głosu.

Poprawka 1. dotyczy kontroli operacyjnej, czyli nie ma wątpliwości, że powstaje kolejna służba specjalna. Służba specjalna, która będzie nadzorowana przez ministra Mariusza Błaszczaka. W związku z tym mam pytanie do innego członka Rady Ministrów, pana Mariusza Kamińskiego.

Panie Ministrze! Czy pan godzi się na to, że powstanie służba specjalna, nad którą pan jako koordynator służb specjalnych nie będzie miał nadzoru? Jak to jest? Czy w obecnym rządzie jest taka strategia, że każdy minister będzie miał swoją służbę specjalną, swoją policję polityczną? Minister Błaszczak będzie miał kolejną służbę specjalną, pan minister

Poseł Adam Szłapka

koordynuje służby specjalne, Antoni Macierewicz ma służby specjalne, które wykorzystuje do aresztowania czy zatrzymywania swoich przeciwników politycznych.

W jakiej jesteśmy sytuacji? Nie jesteście w stanie wyjaśnić sprawy Stachowiaka, sprawy wypadku pani premier, oskarżacie funkcjonariuszy o spowodowanie wypadku Antoniego Macierewicza, a powołuje kolejne służby. (*Dzwonek*) Nauczcie się zarządzać tymi, które już są. (*Oklaski*)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 204, przeciw – 234.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 272.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Tomasz Cimoszewicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Cimoszewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie jest proste: Dlaczego? Generalnie po raz kolejny jesteście przeciwko wnioskowi o to, aby przywrócić byłym prezydentom zabraną przez was ochronę. Gdzie jest szacunek do urzędu prezydenta? Wy mówicie tak dużo o przywracaniu godności obywatelom. Jeżeli nie szanujecie byłych głów państwa, najważniejszych osób sprawujących najwyższy urząd w państwie, to jaki macie szacunek do przeciętnego, szarego obywatela na ulicy? (Oklaski)

Panie Zieliński, pan argumentował: bo Komorowski jeździ za granicę dorabiać. Tak, bo pana nikt nie zaprosi. Pana nikt nie zaprosi za granicę, bo nie macie nic sensownego do powiedzenia. (Oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Byli prezydenci mają coś do powiedzenia i reprezentują naród po tym, jak przestali być prezydentami. Mam przypomnieć panu coś o oponie, jak mówiliście, że Komorowski zajeździł opony prezydenckie i dlatego ta wybuchła? Co powiedziała wczoraj prokuratura? Umorzyła, zwykły wypadek. Co mówiliście? Szczujecie tylko Polaków (*Dzwonek*) i wysyłacie na nich służby mundurowe. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

O głos prosi minister spraw wewnętrznych Jarosław Zieliński.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie... (Gwar na sali, dzwonek)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Jeżeli wychodzi pan poseł na mównicę... (*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Może parasol?)

...to powinien pan wiedzieć, o czym pan mówi. Ta ustawa nie zmienia w ogóle w żadnym zakresie sprawy dotyczącej ochrony prezydenta, byłych prezydentów. Ta ochrona była, jest i pozostaje.

Natomiast jeżeli chodzi o decyzje, o których pan wspominał, to dotąd było tak – ale to nie było zapisane w ustawie, bo tu nie następuje żadna zmiana – że byli prezydenci, wyjeżdżając za granicę, jedną decyzją byli objęci ochroną niezależenie od celu wizyty. Teraz każdorazowo jest podejmowana decyzja, w zależności od tego, jaki to jest wyjazd. Jeżeli jest uzasadnienie, to oczywiście taka ochrona jest przyznawana. To po pierwsze.

(*Poset Teresa Piotrowska*: Pan minister Zieliński bedzie decydował.)

A swoją drogą to ja jestem posłem, nie wiem, czy pan wie, bo pan się zwrócił do mnie tylko po nazwisku, panie pośle.

(*Głos z sali*: Nie ma nic do tego.)

Druga sprawa. Pan poseł Szłapka mówił o tym, że to nowa służba specjalna, bo ma uprawnienia operacyjne. Panie pośle, brakuje panu elementarnej wiedzy. Nie jest wyróżnikiem służby specjalnej to, czy dana formacja, dana służba, np. policyjna, ma uprawnienia operacyjne.

(*Głos z sali*: Ale to nie jest służba specjalna.)

Policja ma uprawnienia operacyjne, a nie jest służbą specjalną. (Oklaski) Więc proszę naprawdę trochę doczytać, douczyć się trochę. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, dokładnie.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Tomasz Cimoszewicz*: Sprostowanie, panie marszałku.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale sprostowanie.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Poseł Tomasz Cimoszewicz*: Dlaczego pan ogranicza moje prawa jako posła?)

Nie ma pan prawa, tytułu do sprostowania.

(*Poseł Tomasz Cimoszewicz*: Źle zrozumiał. No jak nie zrozumiał, to chcę go sprostować.)

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 202, przeciw – 236.

Sejm poprawkę odrzucił.

(Poseł Tomasz Cimoszewicz: Widzi pan? Jak mafia się zachowujecie.)

W 3. poprawce do art. 359 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2–13.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Marek Rząsa, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Rząsa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sens tej poprawki sprowadza się do pozostawienia w art. 359 tylko ust. 1, który zachowuje i gwarantuje bezwarunkową ciągłość pracy dla funkcjonariuszy BOR. Jeżeli nasza poprawka nie zostanie przyjęta, to...

(Poseł Piotr Kaleta: To wyjdziemy z sali.)

...po 5 miesiącach od wejścia w życie ustawy o SOP będziecie mogli wyrzucać z pracy wielu doświadczonych, kompetentnych, z olbrzymią wiedzą operacyjną funkcjonariuszy. Pozbawicie pracy ludzi, którzy latami w trudnych warunkach atmosferycznych, dniem i nocą skutecznie strzegli bezpieczeństwa najważniejszych osób w państwie. Dlaczego tym z nich, którzy nie otrzymają tzw. propozycji pracy w SOP, nie dajecie nawet szansy odwołania się od tej decyzji? Ten haniebny, arogancki i brutalny schemat wyrzucania ludzi na bruk znają już polscy celnicy, pracownicy izb i urzędów skarbowych oraz agencji rządowych. Jeżeli zastosujecie tę samą metodę w stosunku do funkcjonariuszy BOR, będzie to oznaczało, że nie zasługujecie i nie zasługiwaliście na ich obronę. (Oklaski)

Marszałek:

(Głos z sali: I ochronę.)

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna. (*Głos z sali*: Nie ma nic do powiedzenia.) (*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Rezygnuje.)

Rezygnuje pan poseł? (*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Tak.) Gdzie on jest? (*Wesołość na sali*) Prosze.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie prostowałem, ale pan najwyraźniej źle zrozumiał moją wypowiedź. Nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia ze służbą specjalną, nie tylko dlatego, że ma uprawnienia operacyjne.

Ja pytałem pana ministra Kamińskiego, czy godzi się na to, żeby nadzór nad nią miał inny minister. I na to pytanie nie uzyskałem żadnej odpowiedzi, natomiast...

Marszałek:

Panie pośle, ale poprawka 3. dotyczy czegoś innego. Proszę do rzeczy.

Poseł Adam Szłapka:

Ale, panie marszałku, ja rozumiem, że pan jest teraz w sytuacji niepewnej, jeśli chodzi o... (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę do rzeczy.

Poseł Adam Szłapka:

Ale ja mam jako poseł prawo zadać pytanie do poprawki.

Marszałek:

Panie pośle, bo w trybie regulaminowym zacznę pana upominać.

Poseł Adam Szłapka:

Tak że ja chciałem tylko wytłumaczyć panu ministrowi...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Pan nie jest cenzorem, panie marszałku.)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Proszę do rzeczy.

Pan minister chciałby odpowiedzieć na poprzednie pytanie?

Nie.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: A może jakiś kurs z cenzury, panie marszałku?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 200, przeciw – 240.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed całością są pytania.

Pytanie zgłasza poseł Marek Wójcik, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marek Wójcik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! W tej ustawie nowa służba uzyska uprawnienia dotyczące inwigilowania obywateli, ale nie tylko inwigilowania obywateli, bo czynności operacyjno-rozpoznawcze będą mogły być prowadzone także wokół, w otoczeniu państwa ministrów, i to minister Mariusz Błaszczak będzie miał dostęp do wszystkich materiałów z tych czynności operacyjno-rozpoznawczych. Taką władzę sobie w tej ustawie uzurpuje.

Ale pan minister zaczął mówić tutaj o Smoleńsku. Otóż, panie ministrze, bardzo proszę o podanie jednego przepisu, który umożliwi uniknięcie takiej katastrofy jak katastrofa w Smoleńsku.

Panie ministrze, podpowiem panu: nie ma takiego przepisu. Jeżeli minister, premier czy prezydent uprze się, że trzeba lądować na nieprzygotowanym do tego lotnisku...

(Głos z sali: Nie kłam!)

...to szef ochrony w dalszym ciągu nie będzie miał nic do powiedzenia. (Oklaski)

(Głos z sali: Kłamca!)

(Część posłów uderza w pulpity)

Marszałek:

Dziekuie.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Powołujecie dodatkową służbę. Choćbyście nie wiem jak ją nazwali, ma czynności operacyjne i będziecie

ją wykorzystywać jako dodatkową służbę specjalną. I macie tę świadomość. Każdy z waszych ministrów musi mieć swoją służbę, bo boicie się, że jeden będzie drugiego podsłuchiwał. Na tym polega zabezpieczenie. Dochodzimy do sytuacji, w której wracamy do czasów, o których Młynarski śpiewał, że na każdego człowieka będzie przypadało dwóch szeryfów. I do tego dażycie. (*Oklaski*)

(Poseł Piotr Kaleta: Zaśpiewaj.)

Pytanie do pana ministra Błaszczaka: Ilu z 800 dodatkowych funkcjonariuszy będzie otwierać drzwiczki, ciąć konfetti i nosić parasole nad głowami funkcjonariuszy Prawa i Sprawiedliwości, którym się ta ochrona nie należy? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Robert Winnicki, poseł niezrzeszony. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: O Boże...) (Głos z sali: O Jezu...)

(Poseł Dominik Tarczyński: Zobacz, jak reagują.)

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa, w ogóle ustawa porządkująca sytuację w służbie, która ma chronić najważniejszych funkcjonariuszy państwowych, jest potrzebna, ale problem jest taki, że kiedy pan minister mówi o zakończeniu dziadostwa...

(Poseł Rafał Grupiński: Okulary zmień.)

...pojawia się problem, bo te zmiany, które podejmujecie, bardziej przypominają łatanie palta niż szycie nowego. To znaczy mamy rzeczywiście do czynienia z kolejną służbą o cechach służby specjalnej, a nie mamy cały czas uporządkowanej sytuacji, jeśli chodzi o pozostałe służby, których jest dużo i które mają takie uprawnienia. Ostatnio pojawił się pomysł, żeby powołać specjalne ministerstwo – i generalnie Ruch Narodowy to popiera, wpisaliśmy w swój program w ubiegłym roku, żeby powołać takie ministerstwo - które by koordynowało służby specjalne, dlatego że dzisiaj służby są silniejsze, tak się wydaje, i mają możliwość nawet rozgrywania funkcjonariuszami państwowymi. Dlatego silna koordynacja na poziomie rządowym (Dzwonek) wszystkich służb specjalnych jest potrzebna. Taka ustawa jest potrzebna.

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Do nieźle działającej służby, jaką było Biuro Ochrony Rządu w 2015 r., przyszła dobra zmiana. Dokonała wymiany kadrowej na najwyższych szczeblach i od razu jakość usług tej służby spadła. Symbolem tego pogorszenia jakości był 10 miesięcy temu wypadek w Oświęcimiu z udziałem pani premier oraz zwykłego Polaka, Sebastiana. Wczoraj, pani premier, mówiła pani, że jest pani blisko zwykłych Polaków, że jest pani tak naprawdę zwykłą Polką.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: A jaka?)

Został pani dzień, może dwa, w tym urzędzie. Czy starczy pani honoru, czy starczy pani odwagi, ażeby wyegzekwować od swojego ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego, żeby wreszcie odstąpił od podejrzenia...

(Głos z sali: Radio Maryja.)

...zwykłego Polaka, Sebastiana, o odpowiedzialność za wypadek, za który odpowiedzialna jest pani służba, BOR, i minister Błaszczak, który doprowadził do obniżenia jakości tej służby? Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Anna Paluch: Siadaj.) (Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wnioskodawcy mówią, że szereg czynników się zmieniło i trzeba reformować służbę, a Biuro Ochrony Rządu zmienić na Służbę Ochrony Państwa. Drodzy państwo – pytanie do pana wnioskodawcy, a właściwie do wszystkich, do pana prezesa, do pana przewodniczącego Schetyny – czy bierzecie państwo pod uwagę to, że jednym z czynników, które wpływają na to, że trzeba to profesjonalizować i jeszcze bardziej zabezpieczać nas wszystkich tutaj, jest postępująca brutalizacja polityki, jest to, że szczujecie jednych Polaków na drugich, skupiacie ludzi wokół siebie (Oklaski), wokół klanów? Jaki jest tego efekt? Płoty przed Sejmem, zasieki, setki albo tysiące policjantów. To jest bez sensu, drodzy państwo. Ja rozumiem, że trzeba się profesjonalizować, trzeba odpowiadać na nowe wyzwania, ale po co samemu... Po co sami państwo tworzycie te nowe wyzwania, nowe czynniki, właśnie tak, jak mówię, poprzez brutalizację polityki? Czas zrobić krok wstecz, zarówno PiS, jak i PO. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To, że BOR należało zreformować, doposażyć, zwiększyć etatyzację, nie podlega dyskusji. Wychodząc tu, na tę mównicę, powiedział pan: Wiele budynków rządowych za granicą ochranianych jest przez służby ochroniarskie.

(Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Błaszczak: W Polsce.)

I nazwał pan to dziadostwem. Słusznie, ale pytam pana ministra, czy po przyjęciu tej ustawy to dziadostwo dalej nie będzie miało miejsca. Czy budynki rządowe za granicą będą ochraniane przez SOP czy przez firmy ochroniarskie? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Na te pytania odpowie poseł Mirosław Zieliński... Jarosław Zieliński, przepraszam. I minister oczywiście. (Wesołość na sali)

(Poseł Sławomir Neumann: Na razie, do wtorku.) (Poseł Rafał Grupiński: Parasolka.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Od początku prac nad tą ustawą opozycja, a głównie Platforma Obywatelska, także Nowoczesna, dążyła do tego, żeby pozbawić tę służbę narzędzi, które zapewnią jej skuteczność w działaniach ochronnych. Głównie oczywiście były atakowane uprawnienia operacyjne. Chiałbym paniom i panom posłom przypomnieć, mówiłem o tym wielokrotnie, ale jeszcze raz, przy całej pełnej sali to powiem, że do takich działań uprawnione są np. służby ochronne w USA, Kanadzie, Australii, Wielkiej Brytanii, Estonii...

(*Poset Marek Biernacki*: Secret Service ma całkiem inne uprawnienia. Niech pan nie wprowadza opinii w bład.)

 \dots Słowacji, Rumunii, Niemczech – zapatrzeni jesteście, proszę patrzeć na Niemcy (Oklaski) – Holandii...

 $(Poset\ Bartosz\ Artukowicz:$ Panie ministrze, konfetti se pan strzepnie.)

...Grecji, na Węgrzech. W związku z tym nie jest to jakieś wyjątkowe rozwiązanie. Żeby ta służba mogła działać w sposób skuteczny, musi mieć instrumenty, i to jest właśnie danie tej służbie instrumentów.

(*Poset Teresa Piotrowska*: To znaczy, że teraz nie miała?)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński

Zostawiliście Biuro Ochrony Rządu, po waszych 8 latach, w stanie zdewastowanym. Ponad 400 wakatów w niewielkiej służbie, bilans przyjęć w latach 2011–2013 był ujemny, więcej funkcjonariuszy odchodziło, niż ich przyjmowaliście do służby. Niedoinwestowana była ta służba. Zaległości wobec funkcjonariuszy. Teraz spłacamy wasze długi wobec funkcjonariuszy...

(Poseł Magdalena Kochan: Nie machaj palcem.)

...370 mln zł teraz właśnie jest wypłacanych w ramach ekwiwalentu za mieszkania. Te świadczenia przysługują funkcjonariuszom. Zaniedbania były potężne, a największą waszą hańbą jest Smoleńsk, bo właśnie ta służba zlekceważyła bezpieczeństwo prezydenta państwa...

(Głos z sali: 2 lata.)

...zlekceważyła bezpieczeństwo innych osób ochranianych. A wy co zrobiliście? Awansowaliście w stopniu generalskim o gwiazdkę wyżej, o czym już mówił dzisiaj pan minister Błaszczak, mówiliśmy wielokrotnie o tym, szefa tej służby gen. Zielińskiego, dzisiaj działacza PO. Dzisiaj działacza PO. (*Poruszenie na sali*) Przypadek? (*Oklaski*)

(Poseł Sławomir Neumann: Nie sądze.)

 $(Poset\ Grzegorz\ Schetyna:\ Nie.\ Nie\ ma\ przypadków.)$

(*Poset Sławomir Neumann*: Nie ma takich przypadków.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2072, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 265, przeciw – 175.

Sejm uchwalił ustawę o Służbie Ochrony Państwa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy – to jest druk nr 2031.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2031, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 396, przeciw – 3, 28 posłów wstrzymało się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks karny.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2046.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2046, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 436, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktów 17., 18., 19., 20. i 21. porządku dziennego:

- 17. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo przedsiębiorców.
- 18. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców.
- 19. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy.
- 20. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
- 21. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie wszystkich projektów ustaw do Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie wszystkich projektów do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Pod głosowanie poddam propozycję zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekty ustaw zgodnie z wnioskiem zgłoszonym w dyskusji.

Pytanie zgłasza poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Tych pięć ustaw, które zostały przedstawione jako element "Strategii odpowiedzialnego rozwoju", i tzw. konstytucja dla biznesu, to są ustawy, które w pewnym sensie na pewno poprawią sytuację przedsiębiorców. Należałoby rzeczywiście gruntownie przeanalizować przedstawione tam propozycje. Uważamy, że w związku z tym, że ma to olbrzymi wpływ na stan polskiej gospodarki, na polskich przedsiębiorców, tych wszystkich pięć projektów ustaw powinno trafić do Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W związku z tym zwracam się do Wysokiej Izby, aby odrzuciła propozycję Prezydium Sejmu i żeby zagłosowała przeciwko. Wtedy te ustawy trafią do Komisji Gospodarki i Rozwoju, bo logiczne jest, że tam powinny trafić, a nie do komisji deregulacyjnej.

Przykro mi jest, że po raz kolejny ustawy dotyczące polskiej gospodarki i polskich przedsiębiorców są pomijane w Komisji Gospodarki i Rozwoju tylko dlatego, że przewodniczącym (*Dzwonek*) jest przedstawiciel opozycji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję. Głos ma poseł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mówimy tutaj o tzw. konstytucji dla biznesu, nowym prawie regulujacym działalność gospodarczą, przedsiębiorczość w Polsce. Przedsiębiorczość to jest część gospodarki, więc, po pierwsze, to jest pierwszy argument za tym, że te projekty powinny trafić do komisji gospodarki. Po drugie, te projekty, tych pięć ustaw ma w zasadzie razem z uzasadnieniami ponad kilkaset stron, więc trudno tu mówić o tym, że państwo coś deregulują. To jest doregulowanie, zatem skierowanie tych projektów do komisji deregulacyjnej jest również bezsensowne. Po trzecie, korzystając z okazji, chciałem się zapytać: Jak mają te przepisy ułatwić życie przedsiębiorcom, skoro nowelizując przepisy dotyczące działalności gospodarczej, tworzycie państwo jednocześnie rzecznika, który ma chronić przedsiębiorców przed złym działaniem państwa opresyjnego i przed złymi przepisami, które sami tworzycie? Dziekuje. (Oklaski)

Marszałek:

Rozumiem. (Poruszenie na sali)

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy z druku nr 2051.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem tego projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 240, przeciw – 182, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Przed głosowaniem w sprawie projektu ustawy z druku nr 2052 pytanie zadaje poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

To pytanie jest analogiczne do pytań w przypadku kolejnych projektów, a także poprzedniego. Dlaczego te projekty sa kierowane do komisji do spraw deregulacji? Ten projekt ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców jest najbardziej wyrazisty, ponieważ pokazuje, że jesteście, proszę państwa, mistrzami, a właściwie, chciałoby się powiedzieć, "miszczami" dedukcji. To jest projekt, w którym powołuje się rzecznika małych i średnich przedsiębiorców, i to ma być od razu deregulowane. Być może dlatego, proszę państwa, że zostało to już rozregulowane w stosunku do pierwotnych założeń w samym projekcie i zamiast rzecznika mikro-, małych i średnich przedsiębiorców będziemy mieli mikrorzecznika bez kompetencji. Ale on ma jedną najważniejszą funkcję: ma stać na straży zaufania przedsiębiorców do władzy publicznej.

Pan marszałek przed chwilą powiedział, że zrozumiał wystąpienia posłów, którzy wnioskowali o to, żeby te projekty były skierowane do komisji gospodarki, więc myślę, że przychyli się do naszych wniosków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze słów kilka o rzeczniku małych i średnich przedsiębiorców. Drodzy państwo, mam pytanie. Czy państwo chcą, żeby urząd państwowy przejął kompetencje organizacji pracodawców? Bo przecież rzecznik ma reprezentować pracodawców, ma ich chronić. Tym dzisiąj zajmują się organizacje pozarządowe. Są organizacje pracodawców. Dziwi mnie to, że szereg tych organizacji również popiera rozwiązanie dotyczące utworzenia tego urzędu rzecznika.

Poseł Paweł Grabowski

Poza tym jest jeszcze jedna istotna kwestia. Na urząd tegoż rzecznika ma być przeznaczone 170 mln zł w ciągu 10 lat. Czy to jest tanie państwo? Czy to jest państwo przyjazne? To jest państwo bez sensu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę państwa, przed chwilą Sejm podjął decyzję, do której komisji będzie ten blok projektów ustaw kierowany.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Ale jeszcze Komitet Polityczny Prawa i Sprawiedliwości nie podjął.)

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy z druku nr 2052.

(Poseł Dominik Tarczyński: To lepiej niż Angela Merkel.)

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem tego projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 244, przeciw – 170, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Pytanie zgłasza poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Zwracam się do grupy posłów Prawa i Sprawiedliwości, bo okazało się, że to jest bardzo skomplikowane. Ja państwu wytłumaczę. Te projekty przyszły z Ministerstwa Rozwoju. Komisja nazywa się: Komisja Gospodarki i Rozwoju. Wystarczy połączyć te dwie nazwy i wyjdzie, gdzie te projekty powinny trafić. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Oczywiście Sejm będzie o tym decydował, panie pośle.

(Poseł Sławomir Nitras: No, nie jestem taki pewien.)

Przystępujemy do głosowania.

Chodzi o projekt ustawy z druku nr 2053.

(*Poset Maria Matgorzata Janyska*: Ale pan mówił, że rozumie.)

(*Poseł Sławomir Nitras*: Sejm wczoraj rano zdecydował, a wieczorem no...)

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem tego projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 242, przeciw – 181, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy z druku nr 2054.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem tego projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 245, przeciw – 181, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy z druku nr 2055.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem tego projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 248, przeciw – 179, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2078.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2078, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 420, przeciw – 6, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na uzupełnienie kapitału wieczystego Fundacji Dziedzictwa Kulturowego, dochody z inwestowania którego przeznaczone są na konserwację Cmentarza Żydowskiego przy ul. Okopowej 49/51 w Warszawie.

Marszałek

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2085.

Pytanie zadaje poseł Robert Kropiwnicki, klub Platforma Obywatelska.

(*Poseł Robert Kropiwnicki*: Nie, nie, to nie do tego, to do Sądu Najwyższego.)

To nie pan.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, to pan.

Poseł Robert Winnicki, przepraszam bardzo, poseł niezrzeszony.

(*Głos z sali*: Było blisko.)

Poseł Robert Winnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kresy Wschodnie to jest połowa polskiej tożsamości narodowej, połowa naszego dziedzictwa; to jest coś, czego nie można pominąć. Niestety to jest pomijane po roku 1989 w polityce kulturowej państwa polskiego. Nie doczekaliśmy się muzeum Kresów Wschodnich na miarę tego zjawiska w Warszawie. Nie doczekaliśmy się odpowiedniego uhonorowania w podręcznikach szkolnych tego całego dziedzictwa.

Tymczasem za poprzedniej kadencji było 200 mln na Muzeum Żydów Polskich, 100 mln znajduje się dzisiaj na cmentarz żydowski. Organizacje żydowskie...

(*Poset Sławomir Nitras*: No, czemu nie klaszczecie mu, koalicjantowi?)

...naprawdę są bogate i mogą sobie sfinansować swoje dziedzictwo kulturowe...

(Poseł Sławomir Nitras: Skandal i hańba.)

... a polskie Kresy Wschodnie niestety cały czas są zapomniane. (*Oklaski*)

 $(Poset\ Stawomir\ Nitras:$ Hańba, że w Sejmie takie słowa padają.)

Marszałek:

Panie pośle Nitras, proszę nie pokrzykiwać.

(*Poset Sławomir Nitras*: Bronię honoru tej Izby, żeby takie słowa nie padały.)

O głos prosi minister kultury wicepremier Piotr Gliński.

Proszę bardzo.

Panie pośle Nitras, zwracam panu uwagę, proszę nie pokrzykiwać.

(*Poset Grzegorz Schetyna*: Przecież to wstyd jest, co on mówi.)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Słyszał pan, co on mówił? Tę antysemicką wypowiedź?)

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ja chciałem najpierw bardzo serdecznie podziękować wszystkim, mam nadzieję, że wszystkim, posłom polskiego parlamentu za to, że wszystkie kluby w zrozumiały sposób pracowały nad tym rozwiązaniem. To jest akt bardzo ważny. To jest decyzja dotycząca tego, że wreszcie te 33 ha polskiego dziedzictwa narodowego, polskiego i żydowskiego, dziedzictwa Żydów polskich, dziedzictwa narodowego...

(Poseł Sławomir Nitras: Polskiego.)

...będą podlegały cywilizowanej ochronie i że doprowadzimy ten cmentarz do porządku.

Jeżeli chodzi o Kresy Wschodnie, to także w tym roku jeszcze zakupimy pałac Lubomirskich w Lublinie na rzecz tworzonego właśnie przez ministerstwo kultury muzeum Kresów Wschodnich czy muzeum ziem wschodnich, dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej.

Panie pośle Winnicki, dbamy o dziedzictwo wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, tej czy innej narodowości, i jesteśmy wrażliwi na całość polskiego dziedzictwa narodowego.

Jeszcze raz chciałbym podziękować wszystkim polskim posłom, którzy uczestniczyli w poparciu tego projektu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2085, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 416, przeciw – 4, wstrzymało się 6. (*Oklaski*)

Sejm uchwalił ustawę o dotacji dla Fundacji Dziedzictwa Kulturowego przeznaczonej na uzupełnienie kapitału wieczystego.

(Głos z sali: Przerwa!)

Ogłaszam 5 minut przerwy i zwołuję Konwent Seniorów w ciemnym saloniku.

 $(Glos\ z\ sali:\ 15.)$

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 44 do godz. 10 min 53)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 2071-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Daniela Milewskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Daniel Milewski:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Od wielu miesięcy poważnie rozmawiamy o reformie polskiego sądownictwa. Dyskutujemy nad ustrojem polskich sądów, szczególnie Sądu Najwyższego. Ta dyskusja od 9 miesięcy przybrała realny i konkretny charakter.

(Poseł Borys Budka: Sprawozdanie.)

Wysoka Izbo! Ta debata nie toczy się na tajnych, obradujących w nocy konwentyklach, tylko na posiedzeniach demokratycznie wybranego Sejmu i stanowiącej jego część Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Przypomnę, że komisja obradowała nad tym projektem ustawy o Sądzie Najwyższym przez kilkadziesiąt godzin podczas kilku posiedzeń.

Wysoki Sejmie! Wniosek o przyjęcie przez Wysoki Sejm tego projektu ustawy wychodzi naprzeciw oczekiwaniom Polaków. Prace komisji, rozstrzygnięcia podejmowane przez komisję, gdy patrzymy na nie z dzisiejszej perspektywy, miały na celu obronę integralności prezydenckiego projektu. Przedłożony przez pana prezydenta projekt oparty jest bowiem na trzech filarach, wokół których skupiły się też prace Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Są to oczywiście skarga nadzwyczajna, udział ławników w pracach Sądu Najwyższego i uporządkowanie sądownictwa dyscyplinarnego.

W toku ostatnich prac, po drugim czytaniu, na środowym posiedzeniu komisji pojawiło się kilka wniosków o odrzucenie tego projektu ustawy w całości. Wysoki Sejmie, odrzucenie tego projektu to odrzucenie myślenia o Polsce jako nowoczesnym, demokratycznym państwie prawa. Panie i panowie wybaczą, ale odrzucenie myślenia jest mi głęboko obce.

Komisja, uważnie analizując poprawki, zadbała o to, aby przyjmując niektóre z nich, utrzymać literę i zamysł, jaki temu projektowi nadał jego pierwotny wnioskodawca – prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Ta zasada dotyczyła poprawek zgłaszanych zarówno przez posłów reprezentujących obóz rządzący, jak i posłów opozycyjnych. Poza wnioskami o odrzucenie projektu ustawy w drugim czytaniu zgłoszono 62 poprawki. Komisja rekomenduje przyjęcie 38 z nich.

Panie i Panowie! To jest poważna ustawa. Proponuje zatem, aby schować dotychczasowe urojenia

i uprzedzenia, spokojnie i z godnością pracować nad tym przedłożeniem komisji.

Wysoki Sejmie! Żyjemy w państwie prawa, ale o nie trzeba dbać i to wymaga dobrych rozwiązań ustawowych. Nikt nie może stawiać się ponad prawem. Nikt nie może wybiórczo stosować ustaw. Nikt nie może tworzyć sądowniczego państwa w państwie. Ustawa o Sądzie Najwyższym w przedłożonym kształcie to jeden z filarów sprawiedliwej Polski. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja, jak słyszeliśmy, przedstawia wnioski mniejszości oraz w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości i poprawki.

Informuję, że zostały wycofane wnioski mniejszości 42., 43. i 61. oraz poprawki 11., 35. i 62.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam 1. wniosek mniejszości oraz tożsamy z nim wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Przypominam, że komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Przyjęcie tych wniosków spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza poseł Robert Kropiwnicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż przez dziesiątki lat tysiące Polaków marzyło o tym, żeby sądy w Polsce były niezależne, głównie niezależne od partii, żeby sędziom można było wierzyć, że nie podlegają żadnej innej władzy, że sądzą według własnego sumienia. O to walczył pan prezes Kaczyński, pani Romaszewska, pan Borowczak, pan Mężydło i wielu, wielu innych, którzy byli na tej sali. I co dzisiaj państwo zrobicie? Upolitycznicie Sąd Najwyższy. Chcecie podporządkować Sąd Najwyższy władzy partyjnej. Chcecie wprowadzić tam 70 sędziów z nadania politycznego po to, żeby orzekali według waszych rozkazów. Chcecie zdominować ten sad po to, żeby przestał być sądem niezależnym i niezawisłym. Sąd Najwyższy będzie miał tyle wspólnego z sądem, co demokracja ludowa z demokracja. (*Dzwonek*)

Czy pan sędzia Piebiak będzie prezesem tego sądu? To było pytanie do ministra. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Od kilku miesięcy trwa telenowela: restrukturyzacja rządu. Mamy nowego premiera. Za kilka miesięcy będziemy mieć następnego i następnego. Ale ja mam pytanie. Dlaczego nie dajecie Polakom spać spokojnie w nocy? Otóż jeden z waszych posłów dokonał wpisu na Twitterze, wpisu bardzo wymownego: "Co dalej? Zadaję sobie to pytanie, tak jak wielu. Jedno pewne – ustawy o SN i KRS przykryte zmianą w rządzie".

O co chodzi w tym wszystkim? Mam pytanie: Dlaczego oszukujecie Polaków? Co macie do ukrycia? Co macie, szanowni państwo, do ukrycia? Co dalej, panie prezesie? (*Dzwonek*) Niech pan odpowie swoim posłom, bo oni nie wiedza.

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Niech pan odpowie Polakom. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Przypominam, że jesteśmy w trakcie debaty nad ustawą o Sądzie Najwyższym, tak że proszę trzymać się tematu.

(*Poseł Mieczysław Kasprzak*: Ja o to pytałem, panie marszałku.)

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska potrzebuje głębokiej reformy wymiaru sprawiedliwości – głębokiej reformy wymiaru sprawiedliwości. To, co państwo proponujecie, to jest proteza reformy, to jest stracona szansa na głęboką reformę.

Konkretne pytanie. Jedną z głównych bolączek dzisiejszego wymiaru sprawiedliwości jest przewlekłość postępowań. W jaki sposób procedowana ustawa o Sądzie Najwyższym przyspieszy postępowania? W jaki sposób przybliży Polaków do sprawiedliwych rozstrzygnięć? W jaki? W żaden. W żaden sposób. To jest kolejna ustawa kadrowa. Mało tego, okazuje się, że ta ustawa jest pewnego rodzaju kopią rozwiązań, które zostały przyjęte w lipcu i które pan prezydent zawetował. Co się wtedy działo, pamiętacie państwo? A dzisiaj co się dzieje? Wszyscy piszą, zadowoleni, o nowym premierze, o zmianie na stanowisku pre-

miera. Panie prezesie, chapeau bas! Pięknie się panu udało przykryć wszystkie tematy – podwyżkę cen prądu, podwyżkę cen wody, zaoranie samorządu (*Dzwonek*) i zaoranie sądownictwa. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Moje pytanie jest w zasadzie do przedstawicieli pana prezydenta jako wnioskodawcy tego projektu ustawy, ale również może być skierowane do pani premier. Otóż dzisiaj, pewnie już w tej chwili, w Wenecji rozpoczyna obrady czy obraduje Komisja Wenecka, komisja na rzecz demokracji przez prawo. Czyli nie grono polityczne, nie składające się z polityków, tylko z ekspertów, z wybitnych profesorów prawa konstytucyjnego z Europy i nie tylko. (Oklaski) Czy jest ktoś odważny, kto w imieniu wnioskodawcy, pana prezydenta, albo rządu jest w stanie bronić tych oczywiście złych zapisów, które będą za chwilę poddane pod głosowanie, o Sądzie Najwyższym? Tu, w kraju, macie przypadkową większość w Sejmie, jesteście odważni, wszystko wam wolno. Czy macie odwagę stanąć przed ekspertami prawa konstytucyjnego w Europie...

(Poset Pawet Szefernaker: Sam jesteś przypadek.) ...dzisiaj w Wenecji i wytłumaczyć się z oczywiście złego prawa, które było krytykowane, jest krytykowane i będzie krytykowane, bo jest antyeuropejskie? Dziekuje bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Ha ha ha!)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Głos ma poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Prezydencie! Wartości ustawy nie mierzy się ilością i rodzajem uprawnień przyznanych władzy, ale tym, czy ustawa wpisuje się w reguły demokratycznego państwa prawa, czy jest zgodna z zapisami konstytucji, którą obywatele przyjęli w referendum, czy swoimi rozwiązaniami służy obywatelom.

(Poseł Dominik Tarczyński: Służy.)

Ustawa o Sądzie Najwyższym nie jest, panie prezydencie, zgodna z zasadami demokratycznego państwa prawa. Narusza konstytucję i nie będzie nam

Poseł Barbara Dolniak

służyć. Powoduje, że sądy przestaną być niezależne, a prezydent i minister sprawiedliwości uzyskają wpływy na sędziów i sądy. Władza sądownicza zostanie uzależniona nie tylko od władzy wykonawczej, ale także ustawodawczej.

Nie ma wolności bez prawa do niezależnych i sprawiedliwych sądów. Chcemy ustawy, która te wolności zapewni, umocni. Takiej właśnie chcemy ustawy. Wnosimy o odrzucenie tego projektu i apelujemy: Usiądźmy razem i napiszmy projekt ustawy, która da rzeczywiste zmiany (*Dzwonek*) w sądownictwie, ale zmiany, dzięki którym sądy będą bliżej nas, obywateli. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji odrzucenia projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 238, 5 posłów wstrzymało się.

Sejm propozycję odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 1.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 3., 5., 9., 21., 22., 24., 25., 28., 29., 35., 44., 53., od 58. do 60., 64. i 67.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 4., 6., 23., 26., 27., od 54. do 57. i 68. oraz poprawek 1., 4., 7., od 16. do 24., 54., 57. i 58.

Pytanie zgłasza poseł Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Rafał Trzaskowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać, czy zdajecie sobie sprawę z konsekwencji tego, co robicie, dlatego że te poprawki dotyczą zmiany struktury sądów, izby kontroli, upolitycznienia sądów, a to rodzi oczywiście podejrzenia, że chcecie mieć wpływ na tryb oceny legalności wyborów. A tego zakazuje konwencja o prawach człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka jasno o tym powiedział. Również mówił w swoich orzeczeniach o tym, że zakazane jest wywieranie wpływu przez władzę na wybór członków komisji wyborczych, a to chcecie zrobić w swojej ustawie dotyczącej samorządów. Wiecie, w jakich orzeczeniach, dotyczących jakiego kraju o tym mówił Europejski Trybunał? Dotyczących Azerbejdżanu. To jest dokładnie to, do czego aspirujecie. Do tego,

żeby Polska była tam, gdzie jest w tej chwili Azerbejdżan, czyli na totalnym marginesie Unii Europejskiej, gdzie prawa człowieka są łamane na każdym kroku. A jakie są konsekwencje? Polska dostaje z unijnego budżetu 400 mld zł, a Azerbejdżan – 2. Więc pytanie (*Dzwonek*): Czy wytłumaczycie obywatelom...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Rafał Trzaskowski:

 \ldots ile pieniędzy będziecie tracić w wyniku tego, że Polska...

Marszałek:

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Rafał Trzaskowski:

...będzie na totalnym marginesie Unii...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...Europejskiej? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ja, tak samo jak wielu, zastanawiam się, dlaczego to robicie. Powstaje nowa izba, izba kontroli i spraw publicznych, która będzie decydowała również o ważności referendum, o ważności wyborów. Przychodzą mi na myśl prace nad zmianami w Kodeksie wyborczym, który chcecie ustawić pod siebie, w którym chcecie zagwarantować sobie dożywotnią władzę na każdym poziomie. Myślę sobie, że robicie to ze strachu przed utratą władzy, tak jak komuniści, którzy zamierzali nigdy tej władzy nie oddać, ale ją oddali. Wy też ją oddacie. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2., 3., 5., 9., 21., 22., 24., 25., 28., 29., 35., 44., 53., od 58. do 60., 64. i 67., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 265, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 3 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące podziału Sądu Najwyższego na izby.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości 6., 23., 26., 27., od 54. do 57. i 68.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 1., 17. i 57.

Pytanie zadaje poseł Michał Stasiński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Stasiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nowy podział Sądu Najwyższego to dwie nowe izby - Izba Dyscyplinarna i izba kontroli i spraw publicznych. Izba Dyscyplinarna, jak już było wielokrotnie mówione, to swoiste bezpieczeństwo w bezpieczeństwie, czyli izba, która ma trzymać za twarz sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych. O wiele ciekawsze są prerogatywy izby kontroli i spraw publicznych, ponieważ ta izba będzie rozpatrywać ewentualne skargi od decyzji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji na przyznanie, nieprzyznanie albo odebranie koncesji dla prywatnych nadawców radiowych i telewizyjnych. Ta izba to nic innego jak prawny kaganiec założony dzisiaj wolnym mediom. Jeżeli nie znajdziecie, radiosłuchacze i telewidzowie, w swoich radioodbiornikach albo telewizorach waszych ulubionych prywatnych nadawców, to pamiętajcie, że repolonizacja mediów, renacjonalizacja mediów, a tak naprawdę re-PiS-yzacja mediów prywatnych zaczęła się tutaj, dzisiaj. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Bardzo dziekuje.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać, czy prawdą jest, że zaproponowany sposób podziału Sądu Najwyższego na izby ma umożliwić taki realny polityczny wpływ na decyzje Sądu Najwyższego, podobnie jak w przypadku Policji. Pan minister Błaszczak wykorzystuje Policję do działań w interesie PiS-u. Pan minister dużo mówił tutaj o kompromitacji. Panie ministrze Błaszczak, kom-

promitacją jest to, że w XXI w. w wolnej Polsce w centrum Warszawy urządza pan łapanki na ludzi, którzy są patriotami...

Marszałek:

Panie pośle, proszę do rzeczy.

Poseł Mirosław Suchoń:

...na polskich patriotów. Jeżeli pan wie, co to honor, jeżeli pan wie, co to przyzwoitość...

Marszałek:

Panie pośle, do rzeczy.

Poseł Mirosław Suchoń:

...to dzisiejszy dzień zakończy pan dymisją. (Oklaski)

Marszałek:

Odbiega pan od tematu. Zwracam panu uwagę, żeby mówić jednak na temat. Jesteśmy przy głosowaniach nad wnioskami dotyczącymi Sądu Najwyższego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 4., 6., 23., 26., 27., od 54 do 57. i 68., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 263, wstrzymało się 3.

Sejm wnioski odrzucił.

W 1. poprawce do art. 4 wnioskodawcy proponują m.in. zmianę dotyczącą ustalania regulaminu Sądu Najwyższego.

Z nią łączy się poprawka 50.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zadaje poseł Małgorzata Chmiel, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy, jak pan marszałek był uprzejmy powiedzieć, regulaminu. Naszym zdaniem jest to niekonstytucyjny zapis. W związku z tym naszą poprawką chcielibyśmy to naprawić.

Szanowni Państwo! Zamiast reformy sądów proponujecie skok na stołki, i to w sposób niekonstytu-

Poseł Małgorzata Chmiel

cyjny. Sąd Najwyższy zatwierdza wyniki wyborów parlamentarnych. Pytam więc, czy dlatego przejmujecie ten sąd, żeby się zabezpieczyć na wypadek, gdyby Polacy jednak na was nie zagłosowali. Ustawa ta uplasuje Polskę pod względem standardów prawa między Turcją, Rosją i Białorusią. Ani prawa, ani sprawiedliwości. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ustawie zapisano, że prezydent Rzeczypospolitej Polskiej po zasięgnięciu opinii Kolegium Sądu Najwyższego określi, w drodze rozporządzenia, regulamin Sądu Najwyższego. Powyższa opinia nie jest wiążąca, a więc władza wykonawcza ureguluje sprawy organizacji pracy Sądu Najwyższego według własnego uznania. Nawet w okresie sanacji po przewrocie majowym nie było takiej sytuacji. Wtedy Sad Najwyższy uchwalał go samodzielnie, a minister sprawiedliwości wydawał go w drodze rozporządzenia. W Polsce Ludowej robiła to Rada Państwa na wniosek pierwszego prezesa Sądu Najwyższego w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości. Teraz zrobi to jeden człowiek. Pytanie, pani minister, panie ministrze, czy o takie standardy walczyli niektórzy z państwa, działając w "Solidarności". Chyba nie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Czas na dobre, sprawiedliwe prawo, ład ustrojowy, w którym kompetencje władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej są jasno rozgraniczone. To słowa pana prezydenta z początku tego tygodnia wygłoszone z mównicy sejmowej. Jednocześnie dzisiaj głosujemy także z inicjatywy pana prezydenta nad projektem ustawy, w którym władza wykonawcza chce wziąć prawo nad Sądem Najwyższym – od otrzymania kompetencji w kwestii uchwalania, ustalania regulaminu po to, czy pani prezes Sądu Najwyższego będzie mogła dokończyć swoją zapewnioną konstytu-

cją kadencję. Kiedy państwo zaczniecie słuchać pana prezydenta? Kiedy pan prezydent zacznie robić to, co sam wygłasza w orędziu do Polaków? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

(*Poseł Zbigniew Ajchler*: Panie marszałku, a odpowiedź na pytanie?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 50., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 251, przeciw – 167, wstrzymało się 25.

Sejm poprawki przyjął.

W 7. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 5.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Ooo...)

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest to poprawka, która będzie dotyczyć tego, iż, nie wiem, czy Wysoka Izba wie, powstaje nowa Izba Dyscyplinarna, a prezes Sadu Najwyższego corocznie przedkłada Wysokiej Izbie sprawozdania. Ale wy chcecie, żeby to sprawozdanie nie dotyczyło Izby Dyscyplinarnej. Czymże jest Izba Dyscyplinarna? Izba Dyscyplinarna, na nowo utworzona, z nowych sędziów, zapewne powołanych i oddelegowanych z Ministerstwa Sprawiedliwości, będzie dotyczyła samych sędziów, będzie dotyczyła również innych zawodów prawniczych. Ona ma być młotem, ona ma wywoływać efekt mrożący, ona będzie zastraszała. Nie chcecie o tym mówić. Dodatkowo w tej izbie będą zasiadać ławnicy, ławnicy polityczni, wybrani przez większość PiS-owską w Senacie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Jeszcze pani poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak:

Nową treścią art. 5 projektu tak naprawdę naruszacie państwo konstytucję. Tworzycie bowiem Sąd Najwyższy w dwóch wymiarach. Będą izby: cywilna, karna, spraw publicznych, kontroli nadzwyczajnej

Poseł Barbara Dolniak

i dyscyplinarna. Izba Dyscyplinarna staje się naprawdę drugim Sądem Najwyższym, a to jest sprzeczne z konstytucją. Konstytucja mówi tylko i wyłącznie o jednym Sądzie Najwyższym. Dajecie państwo w ramach Izby Dyscyplinarnej fundament do stworzenia niezależnego Sądu Najwyższego. Prezes Izby Dyscyplinarnej będzie niezależny od pierwszego prezesa Sądu Najwyższego w pełnym zakresie swojej działalności. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 266, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 6.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni państwo, czy państwo wiecie, że w tym artykule państwo proponujecie zapisy, które wprost nawiązują do art. 48 konstytucji PRL, mówiącego o sprawiedliwości społecznej, którą Sąd Najwyższy ma się kierować? Nie sprawiedliwością, a sprawiedliwością społeczną, ludowa.

Szanowny Panie Ministrze Reprezentujący Pana Prezydenta! Czy wy wiecie, że każecie sędziemu Sądu Najwyższego, pierwszemu prezesowi, kierować się wolą tego jednego człowieka, bo to on będzie decydował, jaka jest wola społeczna? Ten człowiek, ten jeden, który tutaj przed chwilą obrażał mnie, obrażał innych posłów Platformy.

(Głos z sali: Siadaj!)

Dzisiaj nas obraża, a jak będzie miał tę władzę, będzie wsadzał do więzienia. Dlaczego? Bo mu się nie podobamy, bo mu się nie podobamy. Bo będzie się kierował sprawiedliwością ludową, ludową...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Cicho!)

...a ludem jest on, przecież to oczywiste. Czy to jest prawo XXI w., cywilizowanego, demokratycznego państwa? Sprawiedliwość ludowa? (Oklaski)

(Poseł Waldemar Andzel: Siadaj!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Sławek, zmień dilera.)

(*Poset Stawomir Nitras*: Ale powagi, powagi trochę. W Sejmie jesteście, a nie na posiedzeniu PiS.)

Panie pośle, proszę... (Gwar na sali, dzwonek)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiciele Wnioskodawców! Wiecie, że ten artykuł, jak i cała ustawa, łamie konstytucję. Wiecie i dalej to robicie, brniecie w to, dlatego że chcecie być wierni woli pana prezesa Kaczyńskiego. Ale po wczorajszym dniu nie miejcie żadnych złudzeń. Możecie być najwierniejszymi z wiernych, możecie łamać konstytucję i ponosić za to konsekwencje, ale ten człowiek i tak was wywali na śmietnik, kiedy przestaniecie mu być potrzebni.

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)

Marszałek:

Panie pośle, do rzeczy.

Poseł Adam Szłapka:

Pani premier, Kazimierz Marcinkiewicz też dostał eksponowane stanowisko. I co mu pozostało? Kropka nad i.

(Głos z sali: Pytanie.)

Marszałek:

Zwracam panu posłowi uwagę, że pan nie mówi na temat.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 262, wstrzymało się 3.

Seim wniosek odrzucił.

(Poseł Sławomir Nitras: Konstytucja PRL.)

W 10. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 8.

Pytanie zadaje poseł Agnieszka Pomaska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Zgodnie z ta poprawką chcemy, żeby Sąd Najwyższy wydawał obligatoryjnie zbiór swoich orzeczeń, tak jak było do tej pory. Wy oczywiście tego nie chcecie, bo wszystko musi być po prostu nieporządnie, po waszemu, musi być tylko po waszemu, i na tym polega problem. Chciałabym powiedzieć przede wszystkim o tym, że to, co się wczoraj i dzisiaj dzieje, to jest tak naprawdę przykrywanie ustaw o Sądzie Najwyższym i o KRS. Nawet wasi posłowie zaczeli się na tym poznawać. Pan poseł Latos pytał, co dalej. Zadaję sobie to pytanie, tak jak wielu. Jedno jest pewne: ustawy o Sądzie Najwyższym i o KRS są przykryte zmianami w rządzie. Wy po prostu macie złe intencje. I na tym polega problem z tymi wszystkimi ustawami dotyczącymi sądownictwa. I jeszcze jedno. Prawdziwa rekonstrukcja rządu...

Marszałek:

Pani poseł, proszę na temat. Proszę na temat.

Poseł Agnieszka Pomaska:

...powinna dotyczyć nie premiera, ale prezesa. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 267, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

(*Poset Sławomir Nitras*: Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni.)

Poseł Jarosław Sachajko zgłasza wniosek formalny.

Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Uprzejmie proszę pana marszałka o ogłoszenie 20-minutowej przerwy. 20 minut przerwy dla klubu, abyśmy mogli wyjść na dwór i spotkać się z tysiącami Polaków, którzy w tej chwili są przed Sejmem... (Wesołość na sali, oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!) (Poseł Ewa Kopacz: Ty?)

...i proszą o utrzymanie ich miejsc pracy.

(Poseł Ewa Kopacz: A jak głosujecie?)

Ci Polacy drżą o to, że Wysoka Izba uchwali wkrótce ustawę, która zlikwiduje ich firmy, zlikwiduje ich miejsca pracy. Przyjechali hodowcy drobiu, hodowcy bydła, przyjechali hodowcy zwierząt futerkowych, przyjechali przetwórcy – przetwórcy mięsa drobiowego, przetwórcy ryb – przyjechali również pracownicy...

(Poseł Sławomir Nitras: Suweren.)

...którzy za chwilę będą musieli wyjechać za granicę i szukać tam miejsc pracy.

Uprzejmie proszę o zwyczajową przerwę dla klubu – 20 minut. Dziękuję. (Oklaski, poruszenie na sali)

(Poseł Iwona Arent: Ale głosowania są.) (Poseł Ewa Kopacz: No i co? I co?)

Marszałek:

Rozumiem, że pan poseł Sachajko prosi o przerwę w imieniu klubu, tak?

(Głosy z sali: Tak. Tak.)

Ogłaszam 10 minut przerwy. (Wesołość na sali, oklaski)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 24 do godz. 11 min 38)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 5. porządku dziennego.

W 11. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 12.

Z wnioskiem tym łączy się wniosek 13.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 12. wniosku mniejszości oraz poprawki 2.

Z pytaniem zgłasza się poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Poseł Barbara Dolniak:

Mam pytanie, który z sędziów Sądu Najwyższego tak bardzo się państwu naraził, że tak zmieniacie sposób wyboru pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Tak naprawdę nie będzie go już w tej chwili wybierać ze swojego grona i wskazywać Sąd Najwyższy, tylko wskaże aż pięciu kandydatów, spośród których prezydent będzie wybierał swojego przedstawiciela. Jak to jest możliwe, że państwo chcecie, by prezydent dokonywał wyboru pierwszego prezesa Sądu Najwyższego z aż tak dużej grupy? Jak daleko jest możliwa ingerencja jednej władzy w działanie drugiej? To tak, jakby marszałka Sejmu nie wybierał poszczególny poseł w głosowaniu, ale przekazano to uprawnienie prezydentowi. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzacie państwo przepis, który tak naprawdę wprowadza możliwość wyboru pierwszego prezesa Sądu Najwyższego przez prezydenta. Choć doskonale państwo wiecie, że to jest rozwiązanie niekonstytucyjne, mówiliśmy o tym i udowadnialiśmy to wielokrotnie, to upieracie się przy tym rozwiązaniu. Ale to jest dowód, że ta ustawa to jest tylko emanacja czystego paktu politycznego między prezydentem a środowiskiem Prawa i Sprawiedliwości. Kiedy słyszeliśmy w lipcu z ust pana prezydenta, że mu się nie podobało, że władza wykonawcza miała wpływ na Sąd Najwyższy, że mu się sposób procedowania nie podobał i on tę ustawe musi zawetować, to było kłamstwo. To było zwykłe kłamstwo. Panie prezydencie, panu się ta ustawa nie podobała, bo miał pan za mało władzy w tej ustawie. Zazdrość pana zżerała, że minister Ziobro miał tej władzy dużo, że posłowie mieli dużo, a panu pozostawili okruszki. (Oklaski) Dlatego wprowadza pan przepisy (*Dzwonek*), które panu de facto beda...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 11. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 379 posłów. Za głosowało 151, przeciw – 227, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 12. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 12 § 1.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powołujecie de facto całkowicie nowy skład Sądu Najwyższego, ponad 100 nowych sędziów, ale czy im ufacie? Nie, nie ufacie im, bo tak naprawdę zostawiacie sobie prawo,

niby panu prezydentowi, ale to jest takie samo prawo prezydenta jak prawo powołania prezesa Rady Ministrów, de facto decyduje ten jeden człowiek, który siedzi...

(Marszałek wyłącza mikrofon)

Marszałek:

Panie pośle, proszę nie obrażać ludzi i proszę mówić na temat. (*Poruszenie na sali*)

Poseł Sławomir Nitras:

Kogo obraziłem, mówiąc "człowiek"?

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Sławomir Nitras:

Mówiąc "człowiek", kogoś obrażam? (*Poset Grzegorz Schetyna*: "Człowiek" to brzmi dumnie.)

Marszałek:

...proszę mówić na temat tej poprawki.

Poseł Sławomir Nitras:

Proszę pana, to jest nasza poprawka. Jeśli pan marszałek uważa, że lepiej zna naszą poprawkę niż my, to może pan marszałek ją zaprezentuje? Przecież ja prezentuję naszą poprawkę. (*Gwar na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Pytanie.)

(*Głos z sali*: Wy nie prezentujecie poprawek.) Cicho!

Nasza poprawka zmierza do tego, że jeżeli powołujecie 100 nowych sędziów, to po to, żeby oni byli normalnymi sędziami, a nie żeby ich ubezwłasnowolnić, bo to, co proponujecie, de facto oznacza 100 nowych ludzi, którymi i tak rządzi Kaczyński...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 160, przeciw - 255, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości do art. 13 wnioskodawcy proponują zmianę w § 3.

Pytanie zadaje poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skoro państwo uparliście się, że zgromadzenie ogólne sędziów będzie przedstawiać aż pięciu kandydatów panu prezydentowi, to dajcie szanse panu prezydentowi zorientować się, którzy z tych kandydatów cieszą się większym, a którzy mniejszym zaufaniem zgromadzenia ogólnego. W tej sytuacji, kiedy jest aż pięciu kandydatów, głosy mogą się rozproszyć, może być po 20% na każdego, może być tak, że ktoś będzie miał tylko jeden głos.

W związku z tym w tej poprawce proponujemy, żeby każdemu sędziemu dać pięć głosów. Wtedy pan prezydent dostanie lepszą przesłankę, którzy z nich mają zaufanie co najmniej połowy zgromadzenia ogólnego sędziów, którzy mają w dalszym ciągu tylko 20%, którzy mają mniej, którzy mają więcej. To jest bardzo ważne, bo wybrany prezes Sądu Najwyższego musi mieć zaufanie również swoich kolegów, zaufanie zgromadzenia ogólnego. To jest bardzo ważny czynnik, żeby to było funkcjonalne i dobrze funkcjonowało. Dlatego ta poprawka naprawdę jest apolityczna. Ona wzbogaca prezydentowi przesłanki wyboru kandydata, który cieszy się zaufaniem zgromadzenia ogólnego. (*Dzwonek*) Proszę o jej przyjęcie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 263, 2 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. poprawce do art. 13 § 5 wnioskodawcy proponują dodać wyrazy "wraz z protokołem gło-

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Tworzycie historie. Cześć z was działała w PZPR, ale duża cześć działała w "Solidarności". Tam zaczynaliście swoją działalność polityczną. Szanowni państwo, płynie się zawsze do źródeł. To jest źródło. To jest źródło, które niszczycie – oświadczenie, stanowisko, program "Solidarności" dla wymiaru sprawiedliwości. Trzy postulaty "Solidarności" przyjęte 28 października 1980 r. w Poznaniu: niezależna prokuratura – zniszczona przez was, powoływanie prezesów sadów rejonowych zniszczone przez was...

(*Poseł Jolanta Szczypińska*: Nie masz prawa.)

Marszałek:

Panie pośle, jesteśmy przy 2. poprawce. Zwracam panu uwagę, żeby pan mówił na temat.

Poseł Krzysztof Brejza:

...ustalanie składu osobowego przez samorząd sędziowski – niszczone dzisiaj.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Proszę nie przeszka-

Apeluję do was, zwłaszcza do posłów z tylnych ław.

Marszałek:

Panie pośle, przywołuję pana do rzeczy. Proszę mówić na temat 2. poprawki.

(Poseł Rafał Grupiński: Niech pan nie przeszkadza.) (Poseł Magdalena Kochan: Cenzor!)

Poseł Krzysztof Brejza:

Kręgosłup może boleć, panie premierze Gowin. Nie rekomunizujcie sądów. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do rzeczy. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 245, przeciw – 189, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 15. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 14.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 3., 4., 5. i 6.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Wysoka Izbo! Izba Dyscyplinarna będzie całkowicie niezależna od Sądu Najwyższego i jego pierwszego prezesa. Będzie miała osobny budżet, będzie miała osobną kancelarię. Będzie to swoisty sąd w sądzie. Ta ustawa również obdziera pierwszego prezesa Sądu Najwyższego z konstytucyjnych uprawnień na rzecz prezesa Izby Dyscyplinarnej, w pełni zależnego od prezydenta. W tym wniosku proponujemy prawidłowe określenie zakresu uprawnień pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Chciałbym również zauważyć, że do tej izby będą mogli być oddelegowani przez ministra sprawiedliwości sędziowie sądów rejonowych. Skład Sądu Najwyższego będzie mógł liczyć 30% takich sędziów, całkowicie zależnych od decyzji ministra, polityka, prezesa partii politycznej. (Dzwonek, oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna. (*Poseł Piotr Kaleta*: Michał, ty siebie słyszysz?) (*Poseł Sławomir Nitras*: Tak.)

(*Poset Piotr Kaleta*: I nie masz z tym problemu?)

Poseł Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! To, że większość sejmowa nie darzy sympatią aktualnego pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, wiemy wszyscy, ale to nie oznacza, że jeżeli kogoś nie lubimy, musimy tak zmienić prawo, żeby mu dokuczyć, bo funkcja pierwszego prezesa Sądu Najwyższego to instytucja. W związku z tym jako instytucja musi mieć on określone uprawnienia, a państwo poprzez ten przepis, ale także następne sprowadzacie rolę pierwszego prezesa Sądu Najwyższego nie do roli osoby kierującej Sądem Najwyższym, ale co najwyżej go reprezentującej. To nie jest funkcja pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. To tak jakby marszałkowi Sejmu odebrać jego wszelkie uprawnienia i pozwolić mu tylko na reprezentowanie Sejmu.

(Poseł Sławomir Nitras: To dobrze by w sumie było.)

W związku z tym proszę zagłosować za tą poprawką, bo ona daje pierwszemu prezesowi Sądu Najwyższego uprawnienia do kierowania, bez względu na to, czy się darzy go sympatią, czy nie. (*Dzwonek, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 265, 4 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. poprawce do art. 14 § 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują zmienić odesłanie.

Z nią łączą się poprawki 5. i 6.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 18., 19. i 22.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jakim trzeba być hipokrytą, żeby proponować ustawę o jawności życia publicznego, a jednocześnie poprzez waszą poprawkę uniemożliwiać Wysokiej Izbie poznanie informacji o działalności Izby Dyscyplinarnej? Tego dotyczą wasze poprawki. Nie chcecie, żeby pierwszy prezes, który nie będzie miał władztwa nad prezesem Izby Dyscyplinarnej, sprawozdawał Sejmowi. To jest sprawa istotna, najważniejsza. I przypominam jeszcze raz, że to będzie izba, do której pan minister Ziobro będzie mógł wysłać cały legion sędziów sądów rejonowych, żeby orzekali w sprawach dotyczących innych sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, notariuszy i komorników – również tych adwokatów, którzy dzisiaj pro bono bronią tych wszystkich, którzy są poddawani represjom ze strony państwa PiS. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3., 5. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 239, przeciw

- 182, wstrzymało się 19.

Sejm poprawki przyjał.

W 4. poprawce do art. 14 § 1 pkt 6 oraz art. 98 § 2 wnioskodawcy proponują zmiany redakcyjne.

Z ta poprawka łaczy sie poprawka 23.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zgłasza poseł Bartosz Arłukowicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bartosz Arłukowicz:

Panie Marszałku! Mam pytanie do pana premiera Gowina. Panie premierze Gowin, poprzednim razem pan głosował, jak pan stwierdził, ze smutkiem. Dzisiaj, panie premierze Gowin, miliony ludzi w Polsce patrzą na pana decyzje. Pan może przejść do historii albo przepaść w historii.

(*Głos z sali*: Już przeszedł.) (*Głos z sali*: Do rzeczy!)

Niech pan zobaczy, co się dzieje z tymi, którzy wiernopoddańczo wykonują polecenia Jarosława Kaczyńskiego.

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie dotyczące 4. poprawki.

Poseł Bartosz Arłukowicz:

Panie Premierze Gowin! Apeluje do pana.

Marszałek:

Panie pośle, przywołuję pana do porządku. Proszę zadać pytanie dotyczące 4. poprawki.

(Poseł Sławomir Nitras: A to jest nasza poprawka.)

Poseł Bartosz Arłukowicz:

To jest nasza poprawka.

(*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Zmiany redakcyjne.) Ja do pana apeluję, panie premierze...

Marszałek:

To nie jest... Panie pośle, proszę zadać pytanie dotyczące 4. poprawki.

Poseł Bartosz Arłukowicz:

Pytam pana: Czy wystarczy panu odwagi, żeby uratować sądy, żeby uratować demokrację i żeby uratować wizerunek Polski? To jest pana...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Muszę odebrać panu głos.

Proszę państwa, w 4. poprawce chodzi o taką zmianę: wyrazy "regulamin pracy Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego" zastąpić wyrazami "regulamin Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego", więc proszę mówić na temat.

(*Poset Sławomir Nitras*: A skąd pan wie, że pan Gowin nie będzie pierwszym sędzią sądu?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 266, przeciw – 170, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W 16. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 15.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosku 17.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście mam pytanie o 16. wniosek mniejszości, dotyczy on samorządu sędziowskiego. Zarząd Polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego w lipcu 2017 r. w stosunku do bliźniaczych ustaw PiS przyjął następujące stanowisko: Jest to pozakonstytucyjna zmiana ustroju państwa, prowadzi do pozbawienia obywateli prawa do niezależnego, niezawisłego sądu. Nie służy ona Polsce. Polega na znaczącym zwiększeniu wpływu władzy wykonawczej na organizację i funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.

Mam pytanie do pani minister Surówki. Znalazłem informację, że pani minister jest członkinią tego towarzystwa. Dwie decyzje są honorowe, pani minister: albo zrezygnuje pani z prac w towarzystwie prawa konstytucyjnego, albo zrezygnuje pani, wycofa się pani z poparcia dla tego haniebnego projektu ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

To nie jest pytanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 265, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek odrzucił.

W 17. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 15 § 2.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 262, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

18. wniosek mniejszości jest bezprzedmiotowy.

19. wniosek mniejszości jest bezprzedmiotowy.

W 20. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 19.

Pytanie zadaje poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dużo mówiliśmy o niekonstytucyjności tej ustawy, ale Kaczyński z Dudą na tajnych spotkaniach poszli jeszcze dalej. Mówimy o postępowaniu dyscyplinarnym, jak ono będzie wyglądało. Sędziów w postępowaniu dyscyplinarnym dla sędziów, adwokatów, radców prawnych będzie wybierał minister Ziobro. Rzecznika dyscyplinarnego bedzie wybierał minister Ziobro.

(Poseł Beata Mazurek: To dobrze.)

Wyroki będzie można wydawać zaocznie i bez obrońcy, czyli osoba, która jest obwiniona, nie będzie miała możliwości przedstawić argumentów na swoją obronę nawet wtedy, kiedy usprawiedliwi swoją nie-obecność, również w sytuacji, w której obrońca także się nie stawi z uwagi na usprawiedliwione okoliczności. Czy chcą państwo tę zasadę procesu inkwizycyjnego rozciągnąć także na cały wymiar sprawiedliwości? Bo to nie jest już państwo prawa, to nie są standardy państwa prawa, to jest po prostu kpina. To są standardy, które znane są z komunistycznych Chin i sowieckiej Rosji. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 266, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 20.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 195, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują dodać rozdział 2a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Otóż tak patrzę na państwa i myślę, że mamy Europę, sami Europejczycy tutaj siedzą.

(*Poseł Andrzej Halicki*: Tak, a ty ze Związku Radzieckiego.)

Tylko pytam was teraz: Co przez 20 lat ci sami Europejczycy robili dla tysięcy pokrzywdzonych ludzi, którzy mają nieprawdziwe wyroki (*Oklaski*), bo doprowadziliście do popełniania oszustw sądowych? Do tego doprowadziliście. I teraz pytam tak, proszę państwa, skoro jesteście takimi Europejczykami. Złożyliśmy poprawkę odnoszącą się do rzecznika osób pokrzywdzonych...

(Głos z sali: To jest temat?)

(*Poset Rafał Grupiński*: Przegrało się parę procesów, co?)

...poprawkę, którą skonstruowała wasza ulubienica – pierwsza prezes Sądu Najwyższego. Co zrobiliście jedni i drudzy?

(Poseł Ewa Kopacz: Szacunku trochę.)

Zagłosowaliście oczywiście przeciwko tej poprawce. Wy nie chcecie, żeby był rzecznik osób pokrzywdzonych...

(Głos z sali: Brawo!)

...przy Sądzie Najwyższym, który miałby duże kompetencje. (Oklaski) Co was to po prostu obchodzi? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Panie Marszałku! Moje pytanie jest do posła sprawozdawcy. Jaki jest sens tworzenia nowej instytucji rzecznika sprawiedliwości społecznej, skoro uprawnienia do wniesienia skargi kasacyjnej oraz rewizji nadzwyczajnej zostały tak szeroko zaproponowane przez prezydenta i zaakceptowane przez Komisję

Poseł Jacek Protasiewicz

Sprawiedliwości i Praw Człowieka? Czy nie lepiej wyposażyć w instrument wnoszenia skargi nadzwyczajnej rzecznika praw obywatelskich jako osobę konstytucyjnie odpowiedzialną za to, ażeby przestrzegać praw obywatelskich, w tym również prawa do uczciwego i sprawiedliwego sądu, a nie tworzyć kolejną instytucję, mnożyć byty, marnować środki publiczne i powodować, że system wymiaru sprawiedliwości w Polsce będzie jeszcze mniej przejrzysty? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Jeszcze ja, panie marszałku, byłem zapisany do tego.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 33, przeciw – 397, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 30. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 30.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 31. wniosku mniejszości.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Mam pytanie do posła sprawozdawcy. Siedzieliśmy razem po kilkanaście godzin przez 3 dni na posiedzeniach komisji sprawiedliwości. Pojawił się tam tajemniczy gość – tajemniczy gość komisji to jest delikatne określenie – reprezentujący dziwne stowarzyszenie, nowo powołany związek parlamentarzystów, pan Curyło. Pan Curyło atakował posłów Platformy Obywatelskiej, posłów opozycji, mówiąc, że działamy...

(Poseł Sławomir Nitras: Partia Zmiana.)

...na rzecz jakichś korporacji zachodnich. Pan Piotrowicz wypowiedzi nie przerywał.

(*Poset Sławomir Nitras*: A Piotrowicz się cieszy.) Otóż pan Marian Curyło jest członkiem Rady Krajowej partii Zmiana...

(Głos z sali: Tak jest.)

 \dots partii prorosyjskiej, proklemlowskiej, proputinowskiej. (Oklaski)

(*Poseł Sławomir Nitras*: Agenci Moskwy, płatni zdrajcy.)

Nie uzyskałem odpowiedzi od przewodniczącego Piotrowicza, może pan poseł udzieli odpowiedzi. Dlaczego nie było prof. Strzembosza, a był pan z partii Zmiana? (*Oklaski*)

(*Poseł Sławomir Nitras*: Płatni zdrajcy, pachołki Rosji.)

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Niech odpowie. Panie marszałku, niech odpowie.)

Marszałek:

Głos ma poseł Ryszard Galla, poseł niezrzeszony.

Poseł Ryszard Galla:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W tej poprawce i w kilku następnych chcielibyśmy zaproponować pozostawienie zapisu dotyczącego sędziów Sądu Najwyższego i sędziów sądów powszechnych, asesorów, a dotyczy to obywatelstwa polskiego, a nie wyłącznie, pani poseł.

Szanowni Państwo! Chciałbym zaapelować do prawej strony Wysokiej Izby, abyście zagłosowali za tą poprawką, bo ta poprawka dotyczy wielu obywateli polskich, którzy mają podwójne obywatelstwo. Chodzi o wielu młodych ludzi, którzy dzisiaj przebywają za granicą, a wy, pani premier, wyciągacie ręce, żeby wrócili do domu, do ojczyzny. Oni będą musieli zdecydować, czy mają się zrzec drugiego obywatelstwa, czy też nie. Bardzo proszę o przegłosowanie tej poprawki. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: A wyrok to w czyim imieniu będzie? Warszawy czy Berlina?)

(*Poset Sławomir Nitras*: Niech już pani skończy. Najgorsze jest to, że pani mówi w imieniu Warszawy.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 177, przeciw – 256, 3 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Zwracam panu posłowi Nitrasowi uwagę, żeby pan nie pokrzykiwał, bo utrudnia pan prowadzenie obrad

(Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku...)

(*Poset Ewa Kopacz*: Ale jest 460 posłów, nie tylko Nitras.)

W 31. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 30 § 1 pkt 1.

Pytanie zadaje poseł Bożena Kamińska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bożena Kamińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwracam się tutaj do posła wnioskodawcy, również do przedstawicieli Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Dlaczego państwo łamiecie, odbieracie prawa konstytucyjne mniejszościom narodowym w Polsce, mniejszościom, które liczą blisko 1,5 mln obywateli, pracującym na rzecz rozwoju tego kraju? O ironio, panie pośle, tym zapisem staracie się zmusić mniejszości do rezygnacji z ich obywatelstwa, obywatelstwa ich przodków i dziadów.

A pan poseł sprawozdawca posiada dwa obywatelstwa: polskie i amerykańskie, nie urodził się w Polsce. Zapytuję pana posła: Czy również zrzeknie się obywatelstwa amerykańskiego... (*Oklaski*)

(*Poset Sławomir Nitras*: A prezes zaskoczony. Prezes nie wiedział.)

...tak jak nakazuje 1,5 mln przedstawicieli mniejszości narodowych? Dziękuję bardzo. I proszę o poparcie wniosku mniejszości.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Ale nie jest sędzią, tylko posłem.)

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: To dotyczy, proszę pani, tylko sędziów.)

Marszałek:

Jeszcze poseł Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów, zgłosił się do pytania.

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Panie Marszałku! W czasie dyskutowania tej kwestii podczas debaty w środę, kiedy pan poseł Galla, reprezentujący Komitet Wyborczy Wyborców Mniejszość Niemiecka, argumentował spokojnie i rzeczowo, tak jak przed chwileczką z tej mównicy, z tej strony sali, dokładnie z miejsca zajmowanego przez panią poseł Pawłowicz, padły haniebne słowa pod adresem obywatela polskiego, posła na polski Sejm, sugerujące, że jest za tym, ażeby wyroki były wydawane nie w imieniu Polski, tylko w imieniu Berlina.

Czy pani poseł jest gotowa publicznie przeprosić pana posła Gallę za to haniebne wystąpienie? (Oklaski)

(*Poseł Sławomir Nitras*: Kaczyński powinien przeprosić.)

(Głos z sali: Brawo!)

Wszyscy Polacy, bez względu na narodowość...

Marszałek:

Proszę państwa...

Poseł Jacek Protasiewicz:

...mają te same prawa. Mówi o tym konstytucja. Bez względu na to, czy są pochodzenia niemieckiego, białoruskiego...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie dotyczące 31. wniosku mniejszości.

Poseł Jacek Protasiewicz:

...czy litewskiego, są obywatelami polskimi. Należy im się taki sam szacunek w tej Izbie jak wam, drodzy państwo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Panie pośle, tego typu wystąpienia nadają się na oświadczenia poselskie, tak że zwracam panu uwagę.

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: To pan powinien zwracać uwagę posłom, którzy tak mówią.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 31. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 258, 2 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 32. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 31.

Pytanie zgłasza poseł Cezary Tomczyk, klub Platforma Obywatelska.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Panie marszałku, ja z wnioskiem formalnym się zgłaszałem. Panie marszałku, siedzę na miejscu, z wnioskiem formalnym się zgłaszałem.)

Poseł Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W sprawie kompetencji dotyczącej publikacji – to kolejna kompetencja zabierana sądowi na rzecz prezydenta. Chciałem się dowiedzieć, jakie jest zdanie w tej sprawie pana premiera Morawieckiego. To jest jak papierek lakmusowy. Mówimy dzisiaj o decyzji rządu, mówimy o stanowisku rządu, nie ma premiera Morawieckiego, a ja zdecydowanie mam wątpliwości co do jego wiarygodności. No bo kiedy był szczery? Wtedy kiedy krytykował 8 lat rządów Platformy, kiedy krytykował sądy czy kiedy od Donalda Tuska odbierał nominację na doradcę? (Oklaski) Czy pan minister, pan premier

Poseł Cezary Tomczyk

Morawiecki był wiarygodny wtedy, kiedy krytykował zachodni kapitał, czy wcześniej, gdy jako prezes polskiego banku sprzedawał polskie banki zachodniemu kapitałowi? (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat 32. wniosku mniejszości.

Poseł Cezary Tomczyk:

Bo może jest tak, że lojalny jest tylko wobec osoby, która daje mu nominację? (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu posłowi uwagę...

Poseł Cezary Tomczyk:

A wymagana jest lojalność wobec państwa polskiego, a nie wobec PiS-u. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

...że mówił pan nie na temat, a więc przywołuję pana...

(Poseł Ewa Kopacz: Na temat.)

...do rzeczy.

Przystępujemy do głosowania.

(*Poset Sławomir Nitras*: Panie marszałku, z wnioskiem formalnym się zgłaszałem.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 32. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 264, 3 posłów wstrzymało się.

Seim wniosek odrzucił.

W 33. wniosku mniejszości...

 $(Glos\ z\ sali:$ Panie marszałku, z wnioskiem formalnym.)

Panu posłowi Sławomirowi Nitrasowi po raz kolejny zwracam uwagę, że swoim pokrzykiwaniem utrudnia mi prowadzenie obrad Sejmu.

(*Poseł Sławomir Nitras*: Nie, tylko się zgłaszałem, panie marszałku.)

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Inni posłowie mogą wnioski formalne składać.)

(Poseł Andrzej Halicki: Wniosek formalny zgłaszał.)

W 33. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 32.

(*Poset Sławomir Nitras*: Nawet nie wstałem, ale z wnioskiem formalnym się zgłaszam.)

Pytanie zadaje poseł Joanna Scheuring-Wielgus, klub Nowoczesna.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie marszałku, czy ja się kiedyś doczekam, że pan poprawnie wymówi moje nazwisko? Scheuring. (Wesołość na sali)

Marszałek:

Przepraszam.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy odłożenia w czasie wejścia w życie tej ustawy. Państwo macie jeszcze czas na to, aby sprzeciwić się Jarosławowi Kaczyńskiemu i wykazać się odwagą, bo to, że Jarosław Kaczyński jest tchórzem, to wiemy. Nie został premierem.

Jest pan tchórzem. (Poruszenie na sali)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: No daruj sobie.)

To chciałam...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Część posłów uderza w pulpity)

Marszałek:

Pani poseł...

(Poseł Ewa Kopacz: Ale co to jest?)

(Poseł Bartosz Arłukowicz: No co to jest?)

(Głos z sali: Prawda boli.)

Pani poseł, obraża pani innych...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Idź, skąd przyszłaś.)

...obraża pani inne osoby, tak że przywołuję panią do porządku, bo muszę uznać, że uniemożliwia pani prowadzenie obrad. Muszę uznać, że uniemożliwia pani prowadzenie obrad, ponieważ obraża pani inne osoby.

(*Poseł Jarosław Urbaniak*: Panie marszałku, ja się zgadzam z panią poseł.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 33. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 263, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Marszałek

W 34. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponuja nowe brzmienie art. 33 § 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 34. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 259, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w art. 36 § 1 skreślić pkt 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Te głosowania pokazują, jak państwo traktujecie mniejszości narodowe. Mamy w Polsce Polaków, polskich obywateli...

(Głos z sali: Pytanie.)

...Ukraińców, Litwinów, Białorusinów, Zydów, Ormian. Co macie im do zaproponowania, panie Kaczyński? Tę panią, która wysyła ich do Berlina, do Mińska, do Kijowa i odbiera im prawo bycia Polakami?

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytania.

Poseł Sławomir Nitras:

Odbieracie mniejszościom narodowym prawo bycia Polakami, a potem dziwicie się reakcjom na świecie, dziwicie się, że postrzegają was jako antysemitów (*Oklaski*), jako zakompleksionych...

(*Poseł Stanisław Piotrowicz*: Nie ma pan guzika, żeby wyłączyć mikrofon?)

...małych ludzi, którzy chcieliby sobie uformować naród na modłę jednego człowieka. To jest sposób, w jaki traktujecie mniejszości. To jest niezgodne z polską konstytucją.

(Poset Pawet Szefernaker: Panie marszałku, nie ma pytania.)

A co będzie, jeśli podobne prawo Brytyjczycy uchwalą wobec Polaków mieszkających w Wielkiej Brytanii albo Amerykanie wobec Polaków?

(Poseł Ewa Kopacz: To właśnie jest pytanie.)

Co wtedy powiecie? To jest hańba. To, co pan robi, jest hańba. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Michał Kamiński, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła sprawozdawcy, bo tutaj kwestia obywatelstwa budzi duże emocje. Czy pan poseł sprawozdawca mógłby mi przypomnieć, w czyim rządzie zasiadał minister spraw zagranicznych, którego oboje rodzice mają niemieckie obywatelstwo? To po pierwsze. A po drugie, chciałem się zapytać pana marszałka, bo pan marszałek przed chwilą zarzucał zakłócanie obrad tego Sejmu pani poseł Scheuring-Wielgus, a notorycznie robi to pan wobec pana posła Nitrasa. Co więcej, przed chwilą powiedział pan pani poseł, że obraża osoby tutaj, w tej Izbie, i to jest problem. Panie marszałku, czy mógłby nam pan wyjaśnić...

(Głos z sali: Pytanie.)

...jaka jest semantyczna różnica pomiędzy nazwaniem kogoś tchórzem, jeśli nie ma odwagi wziąć stanowiska, które wziąć powinien, a nazwaniem kogoś mordami zdradzieckimi? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Zwracam panu uwagę, że mówił pan... Pan poseł Kamiński mówił nie na temat, bo w 9. poprawce chodzi o skreślenie pkt 7 w art. 36 § 1.

(*Część posłów skanduje*: Odpowiedz! Odpowiedz! Odpowiedz!)

Przystępujemy do głosowania. (*Dzwonek*)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 263, 4 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

(*Poset Sławomir Nitras*: Panie marszałku, z wnioskiem formalnym.)

W 36. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 36 § 2 i 3.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Geopolityka jest bezlitosna: albo świat zachodni, program solidarności, albo świat wschodni, sowietyzacja sądów. Regulamin nadawany przez egzekutywę polityczną – to

Poseł Krzysztof Brejza

już było w art. 15 ustawy Cyrankiewicza z 1962 r. Proponujecie odwoływanie sędziów przez egzekutywę polityczną – to już było w art. 20 tej ustawy Cyrankiewicza.

(Poseł Anna Paluch: Powtarzasz się. Siadaj.)

Wreszcie superbat nad sędziami, czyli polityczne dyscyplinarki – to też już było w art. 36 tej ustawy Cyrankiewicza. Niestety, część przepisów w państwa projekcie jest żywcem przepisana z projektu ustawy z III kadencji Sejmu PRL. Nie śmiem twierdzić, że posłowi Piotrowiczowi posklejały się notatki (Oklaski, poruszenie na sali), ale może u państwa w Kancelarii Prezydenta przypadkiem skopiowaliście materiały robocze Rady Państwa. Proszę o odpowiedź. (Oklaski)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(Głos z sali: Odpowiedź.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 36. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 266, wstrzymało się 3.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

 $(Poset\ Stawomir\ Nitras:\ Panie\ marszałku,\ z\ wnioskiem\ formalnym.)$

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Wniosek formalny cały czas.)

Z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Sławomir Nitras, Platforma Obywatelska.

Proszę.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Chciałbym prosić pana marszałka o ogłoszenie przerwy, żebyśmy wyjaśnili pewną kwestię. Nie jest moją rolą, nie jest moją wolą to, żeby w jakikolwiek sposób uniemożliwiać panu prowadzenie obrad. Przyjmuję z pełną krytyką, kiedy pan zwraca mi uwagę, ale zwrócił mi pan uwagę w momencie, kiedy zareagowałem w sytuacji, kiedy pani poseł Pawłowicz wysyłała posła mniejszości narodowej do Berlina w trakcie wypowiedzi. Mam poczucie, że występowałem w obronie autorytetu tej Izby, bo pan powinien zareagować (Oklaski), kiedy posła mniejszości narodowej... (Poruszenie na sali)

Panie Prezesie Kaczyński! Posłowie mniejszości narodowych powinni być pod szczególną ochroną w tym Sejmie ze względu na tradycję państwa polskiego, które jest tolerancyjne i dba o swoich obywateli, i w szczególny sposób troszczy się o mniejszości narodowe. Pani poseł Pawłowicz po raz kolejny wysyła posła mniejszości narodowej do Berlina. Nie można tak pracować w tej Izbie.

Panie Marszałku! Proszę reagować w tej sytuacji. Nie dlatego, żeby pan nam sprawił przyjemność, tylko po to, żeby autorytet tej Izby nie cierpiał. Bo słyszą to Polacy, słyszą to obywatele polscy, którzy mają inną narodowość, i są oni dotknięci. Wasze fobie nie mogą brać góry nad racjami stanu państwa polskiego. Pan powinien brać szczególną odpowiedzialność za to. (*Poruszenie na sali*) Pan tego nie robi. (*Oklaski*) Panie marszałku, bardzo proszę, proszę interweniować w tej sytuacji, nie pozwolić na to, żeby takie chamstwo i brak kultury tutaj zwyciężyły. (*Oklaski*, *poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Kłamstwo!) (Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Wniosek przeciwny, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Proszę bardzo.

(Głos z sali: Przeproś.)

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Przeproś.)

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Panie Marszałku! Składam wniosek przeciwny... (*Głos z sali*: Przeproś.)

Składam wniosek przeciwny i chciałabym powiedzieć, że w stenogramie, który właśnie mi doręczono... Ja wiem, pan powtarza kłamstwa, które lewackie media powielają. Proszę zajrzeć do wczorajszego stenogramu. Ja tak nie powiedziałam, pan kłamie. (Oklaski, poruszenie na sali)

(*Głos z sali*: My to słyszymy. Wszyscy to słyszeli.) (*Poseł Sławomir Nitras*: Ale my to słyszymy.)

Nie, proszę pana. (*Poruszenie na sali*) Bardzo proszę pana marszałka, żeby skierował wniosek do komisji etyki w sprawie kłamstwa pana Nitrasa. (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: Przeproś! Przeproś! Przeproś!)

(*Poset Sławomir Nitras*: To jest kłamstwo, jak można tak kłamać.)

Marszałek:

Dziękuję.

Został zgłoszony wniosek formalny, który poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (Gwar na sali)

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 261, wstrzymało się 2.

Państwa posłów proszę o niepokrzykiwanie, bo w ten sposób naruszacie powagę Izby. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Ale wszyscy to słyszeli.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem... (*Poruszenie na sali*)

Jesteśmy przy 37. wniosku mniejszości.

Wnioskodawcy proponują w tym wniosku nowe brzmienie art. 37.

Z wnioskiem tym łączy się 62. wniosek mniejszości. Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 38. i 63. oraz poprawek od 47. do 49. Pytania zadają posłowie.

Poseł Michał Stasiński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Stasiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle Sprawozdawco! Ma pan amerykańskie korzenie...

(*Poset Sławomir Nitras*: Jeszcze nie dość, to protokoły fałszujecie.)

...i dziwię się, że nie opowiedział pan swoim koleżankom i kolegom z PiS-u o tym, co jest podstawą amerykańskiej demokracji, czyli o konstrukcji Sądu Najwyższego w Stanach Zjednoczonych. Skoro kupujecie patrioty za 10,5 mld, dobra informacja jest taka, że licencja na niezależność sądownictwa jest całkowicie gratis. Skład 9-osobowy od 1869 r. niezmienny i kadencja dożywotnia. To, co wy wprowadzacie ta ustawą, czyli usunięcie pierwszej prezes Sądu Najwyższego w drodze ustawy, osoby, która ma zagwarantowany urząd, swoją kadencję w konstytucji, jest jawnym zamachem na niezależność sądów. W zasadzie ten jeden artykuł wystarczy, aby określić to, co chcecie zrobić. Dlatego apeluję, pani profesor, apeluję do wszystkich sędziów Sądu Najwyższego: wytrwajcie w oporze, nie dajcie się złamać, jesteśmy z wami. Badźcie tak twardzi jak wczoraj obywatele na Wilczej 44, spisywani przez setki policjantów, co przypomina mi jako żywo smutne doświadczenia z młodości...

(Głosy z sali: Czas!)

...bo jako młody człowiek po pielgrzymce na gdańskiej Zaspie byłem spisywany przez zomowców. I powiem państwu jedno: policjanci, którzy wczoraj próbowali nas spisywać, mnie próbowali, ale jako posła nie mogli, są trzy poziomy niżej niż zomowcy ze stanu wojennego. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja bardzo krótko. Ja byłem na sali podczas czytania projektu, kiedy padły te haniebne słowa z ust pani posłanki Pawłowicz o mniejszości niemieckiej. Ja jestem w stanie zeznawać w tej sprawie i myślę, że też wiele osób.

Marszałek:

Panie pośle, proszę do rzeczy.

Poseł Adam Szłapka:

A pan marszałek i prokuratura powinni się zająć fałszowaniem stenogramu z tego posiedzenia. (*Oklaski*)

Marszałek:

Zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy, chodzi o art. 37.

(Głos z sali: Stenogramy fałszujecie.)

Proszę państwa, jeszcze o głos prosi sprawozdawca komisji pan poseł Daniel Milewski.

(Głos z sali: Pan dalej nie reaguje.)

Poseł Daniel Milewski:

Szanowni Państwo! Jak słusznie zauważyli moi szanowni przedmówcy, mam podwójne obywatelstwo, ale nie zauważyli, że znajdujemy się w parlamencie, a nie w Sądzie Najwyższym.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

A ja jestem posłem, a nie kandydatem na sędziego Sądu Najwyższego. (*Oklaski*) I to jest wszystko, co mam do powiedzenia w tej bzdurnej sprawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Śmieszny jesteś, gościu.)

Marszałek:

Proszę państwa, jesteśmy w trakcie głosowania nad 37. wnioskiem mniejszości.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 37. i 62., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 266, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm wnioski odrzucił.

W 38. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 37 § 1, 2, 4 i 5 oraz dodać § 6.

Z wnioskiem tym łączy się 63. wniosek mniejszości. Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 47. do 49.

Pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Monika Wielichowska:

Chcecie obniżyć wiek sędziów, jeśli chodzi o orzekanie, i wprowadzić zgodę prezydenta na kontynuację ich orzekania. Forsujecie kolejne niekonstytucyjne zmiany, które są niezgodne z ustawą zasadniczą, niezgodne z konstytucją. Forsujecie zapisy skandaliczne. Przypomnę, że do zmiany konstytucji potrzebujecie 2/3, czyli 307 głosów. Wasz klub, klub PiS-u, liczy 235 posłów. Matematyka, szanowni państwo, jest nieubłagalna i nie da się jej oszukać. Brakuje wam 72 głosów do 2/3. Sporo i nieosiągalne, panie Kaczyński, sporo i nieosiągalne. A zatem nie macie zgody suwerena na zmianę konstytucji. Ustawa o Sądzie Najwyższym powinna znaleźć się w koszu.

Mam pytanie: Gdzie jest dziś pan prezydent? Jego fotel jest dzisiaj pusty. On powinien stać na straży konstytucji, powinien jej bronić, powinien pilnować jej zapisów. Gdzie jest, kiedy PiS-owska maszynka do głosowania wprowadza w Polsce dyktaturę? (*Dzwonek*)

Marszałek:

Pani poseł, ale pani nie mówi na temat, zwracam pani uwagę.

Poseł Monika Wielichowska:

Wy naprawdę nie wiecie, co czynicie. (Oklaski)

Marszałek:

Jesteśmy przy omawianiu poprawki, głosowaniu nad 38. poprawką, przepraszam, nad 38. wnioskiem mnieiszości.

Głos ma poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: Nie ma.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 38. i 63., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 266, wstrzymało się 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wnioski odrzucił.

W 39. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponuja skreślić art. 39.

Pytanie zgłasza poseł Cezary Tomczyk, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka dotyczy de facto wygaszania sędziów, wygaszania ich kadencji. Ale chciałbym zwrócić się do państwa i powiedzieć, że najwyższą władzę ma prawo, a nie samowola ludzi. Każda władza powinna być równoważona przez inne władze i inne zakresy kompetencji. Na tym polega zasada państwa praworządnego. Zapamiętajcie sobie: najwyższą władzę ma prawo, a nie samowola ludzi. Pan poseł jeszcze raz się dziwi i jeszcze raz przypomnę...

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat, na temat wniosku 39.

Poseł Cezary Tomczyk:

...że to są słowa Jana Pawła II. To są słowa Jana Pawła II. A co słyszeliśmy wtedy, kiedy słyszeliśmy pana ministra Morawieckiego?

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy.

Poseł Cezary Tomczyk:

Oczywiście, że prawo nie jest najważniejsze. Nie samowola ludzi, tylko prawo, w tym przypadku właśnie prawo.

(Poseł Anna Paluch: Do rzeczy.)

Szanowni państwo...

Marszałek:

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do rzeczy.

Poseł Cezary Tomczyk:

Szanowni Państwo! Mamy...

Proszę mi nie przeszkadzać.

(Głos z sali: Proszę nie przeszkadzać.)

(Poseł Sławomir Nitras: Panie marszałku, my słuchamy.)

Szanowni Państwo! Mamy nową kategorię ludzi – zwracam się tu do pana ministra Błaszczaka i do pani premier...

Marszałek:

Panie pośle, w związku z tym, że nie reaguje pan na moje upomnienie, na podstawie art. 175 ust. 2 regulaminu Sejmu odbieram panu głos.

Poseł Cezary Tomczyk:

...ludzi, którzy są niewierzący...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 39. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 265, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

Wysoki Sejmie! Ponieważ większość posłów zabierających głos zabiera głos nie na temat...

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Na temat.)

...przedstawia swoje oświadczenia, w tym w swoich wypowiedziach obraża inne osoby...

(Poset Stawomir Nitras: Ale to Pawłowicz.)

...ja zapowiadam, że jeżeli to dalej będzie trwało, skrócę pytania do 30 sekund, tak jak to bywało w poprzednich kadencjach. (*Oklaski*)

Będę brał przykład z poprzednich kadencji, bo tak bywało.

(Poset Stawomir Nitras: 7 sekund.)

W 40. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponuja nadać nowe brzmienie art. 40.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 40. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 265, wstrzymało się 2.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 44.

Z poprawką ta łączy się poprawka 34.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 41. wniosku mniejszości.

Pytanie zadaje poseł Monika Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska:

Ta poprawka, marszałku, to znowu niekonstytucyjne zmiany, za które odpowiedzialny jest prezydent z PiS-em. To PiS z prezydentem, to wy będziecie odpowiedzialni za zniszczenie trójpodziału władzy, za zmianę ustroju państwa bez mandatu, bez zgody i bezprawnie.

Niszczycie Sąd Najwyższy i krajową radę, które są powołane do ochrony niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Po kupczeniu prezydenta z komunistycznym prokuratorem stanu wojennego domykacie system.

Marszałek:

Pani poseł, proszę mówić na temat 10. poprawki.

Poseł Monika Wielichowska:

Zniszczyliście edukację, zniszczyliście media, podzieliliście Polaków, osłabiliście Polskę na arenie międzynarodowej. A teraz zabijacie społeczeństwo obywatelskie...

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę, żeby pani mówiła na temat 10. poprawki.

Poseł Monika Wielichowska:

...i bezprawnie, bez mandatu naruszacie konstytucję. Wstajecie z kolan, tylko na końcu...

Marszałek:

Przywołuję panią do rzeczy.

Poseł Monika Wielichowska:

Wstając z kolan, upadacie na łopatki. Tylko na końcu zapłaci za to zwykły obywatel. (Oklaski)

Pani poseł, zwracam pani uwagę.

(*Poseł Waldemar Andzel*: 30 sekund, panie marszałku.)

W trybie art. 175 ust. 3 zwracam pani uwagę. (*Poseł Sławomir Nitras*: Kary. Kary.)

Jeżeli pani w ten sposób występuje, nie reagując na moje upomnienia, to będę musiał uznać, że pani zakłóca obrady Sejmu. (*Oklaski*)

(Poset Sławomir Nitras: Bez kar się nie uda.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 10. i 34., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 233, przeciw – 203, wstrzymało się 2.

Sejm poprawki przyjął.

Wniosek 41. jest bezprzedmiotowy.

W 45. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić rozdział 6.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości 47. i 66.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości 46. i 48. oraz poprawki 12.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Przepraszam, nie usłyszałem numeru poprawki.)

(*Poset Wojciech Skurkiewicz*: To jest wniosek mniejszości, 45.)

45. wniosek mniejszości.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Przepraszam.)

Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie kieruję do ministra sprawiedliwości pana Zbigniewa Ziobry. Jest pan gorącym orędownikiem wprowadzania do Sądu Najwyższego ławników, powołując się na konieczność rozstrzygania w ważnych sprawach prawnych przy udziale czynnika społecznego. Panie ministrze, mam pytanie, bo jeżeli dobrze pamiętam 2007 r., to pan jako jedyny minister sprawiedliwości przeszedł do historii jako ten, który w sądach powszechnych dokonał największej czystki ławników. Z ponad 50 tys. wyrzucił pan ok. 40 tys. ławników, powołując się na to, że to są skomplikowane sprawy, że powinny rozstrzygać same zawodowe składy sędziowskie. A dzisiaj pan nagle staje, ubiera się w szaty wielkiego szeryfa i chce wprowadzać ławników. Dlaczego? Bo będzie ich wybierał Senat, pana polityczni koledzy zasiadający w tej Izbie, nie społeczeństwo (Dzwonek), w przypadku sądów powszechnych...

Marszałek:

Dziękuję panu bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...jak to jest wybierane w radach miast, tylko pana polityczni koledzy. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(*Poset Elżbieta Radziszewska*: A gdzie odpowiedź?) Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 45., 47. i 66., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 263, wstrzymało się 2.

Sejm wnioski odrzucił.

W 46. wniosku mniejszości do art. 59 § 3 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące kryteriów potrzebnych do bycia ławnikiem.

Z tym wnioskiem łączy się 48. wniosek mniejszości. Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skoro już państwo przegłosowali, że ławnicy będą wprowadzeni do Sądu Najwyższego, gdzie decyduje się o najbardziej skomplikowanych i złożonych sprawach, to w tej poprawce proponujemy, żeby ci ławnicy mieli przynajmniej wyższe wykształcenie. W państwa zapisach jest dopuszczenie ławników tylko ze średnim wykształceniem. Jeśli chcemy, żeby Sąd Najwyższy był naprawdę poważną instytucją i poważnie rozpatrywał sprawy najbardziej skomplikowane, najbardziej trudne, żeby miał autorytet, i mają tam być ławnicy, to niech oni mają przynajmniej wyższe wykształcenie. Proszę o zagłosowanie za tą poprawką. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście pytanie jest takie, czy w ogóle są potrzebni ławnicy w Sądzie Najwyższym, i to jeszcze tacy, którzy są

Poseł Jerzy Meysztowicz

wybierani przez Senat. To jest w ogóle śmieszne, ale jeżeli oni już mają być, to przynajmniej podnieśmy dotyczące ich kryteria.

Tak na dobrą sprawę, panie marszałku, to jest mało chrześcijańskie, żeby ukarać panią poseł za to, że głosi prawdę z trybuny sejmowej. Naprawdę. Poza tym uważam, że jeżeli jesteście w stanie wygumkować z historii Wałęsę, to co to za problem z geografii wygumkować Berlin?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: No? No?)

Pani minister, mam prośbę. Proszę przekazać panu prezydentowi, że jeżeli podpisze tę ustawę, po raz kolejny złamie konstytucję i znajdzie się na pierwszym miejscu księgi hańby, no chyba że obrazi się pan prezes Kaczyński, bo nie będzie chciał być za Adrianem...

Marszałek:

Ale, panie pośle, proszę jednak mówić na temat tego wniosku, 46. wniosku mniejszości.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

...tylko będzie chciał być przed. Ta księga hańby będzie wykorzystana nie tylko przez historyków. Będzie wykorzystana przez członków Trybunału Stanu i przez członków wymiaru sprawiedliwości.

Marszałek:

Zwracam panu uwagę, że pan odchodzi od rzeczy. (*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Ha, ha, ha. Od zmysłów.)

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Mogę dokończyć?

Marszałek:

Proszę mówić do rzeczy. (Dzwonek)

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Mogę dokończyć?

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Zagłosujcie za...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Czas minął.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 46. i 48., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 262, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm wnioski odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 3 w art. 68.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 265, przeciw – 167, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 49. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 75.

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Wysoka Izbo! Wniosek mniejszości nr 49 dotyczy kar dyscyplinarnych. Chciałbym, żeby Wysoka Izba miała pełną świadomość, że w Izbie Dyscyplinarnej orzeczenia będą mogły zapadać w składach jednoosobowych. W składach jednoosobowych będą orzekały te osoby, które pan minister sprawiedliwości – prokurator generalny, poseł, przewodniczący partii politycznej, będzie mógł delegować do Izby Dyscyplinarnej.

Druga kwestia. Pan minister Ziobro często mówi: nie będzie manipulacji przy wyborze składów orzekających, będzie losowanie. Państwo w tym projekcie zaproponowaliście, żeby losowania nie było. To prezes izby będzie przydzielał do tych jednoosobowych składów tych sędziów, którzy będą mu odpowiadali. A jeżeli nie będzie orzekania w składzie jednoosobowym, a będzie w trzyosobowym, to będzie ławnik, również wybrany przez prezesa takiej izby. (Oklaski)

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Tak jest.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 49. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 265, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 50. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić § 8 w art. 76.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 13.

Pytanie zadaje poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wasze poprawki powodują, że rzecznikiem Izby Dyscyplinarnej może zostać prokurator. To już samo w sobie zagraża autonomii sędziowskiej. Mówił o tym mocno i głośno rzecznik praw obywatelskich. To mocno niekonstytucyjne rozwiązanie. Zapewnienie praw i wolności człowiekowi, praw i wolności obywatelowi jest zadaniem państwa, jednym z wielu zadań. Państwo powinno dążyć do wzmocnienia ochrony praw i wolności każdego obywatela, każdej Polki i każdego Polaka. W sposób bezwzględny budujecie państwo aparat państwa i wzmacniacie służby, a obywatel jest coraz bardziej bezbronny, coraz bardziej słaby. Sądy muszą pozostać niezależne...

Marszałek:

Pani poseł, ale proszę mówić o wniosku 50. Chodzi o skreślenie § 8.

Poseł Monika Wielichowska:

...bo tylko wtedy, kiedy będą wolne od polityków, będą gwarantem ochrony praw i wolności obywateli, wolnych wyborów i wolnej Polski. (Oklaski)

Marszałek:

Pani mówi bardzo ogólnie. Zwracam pani ponownie uwage.

(*Poseł Monika Wielichowska*: Panie marszałku, proszę przeczytać poprawkę.)

Znów przywołuję art. 75 ust. 3.

Proszę panią, żeby pani jednak odnosiła się bardziej precyzyjnie, do konkretnej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 50. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 262, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 13. poprawce do art. 76 wnioskodawcy proponują m.in. dodać § 10 i 11.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W myśl projektu, nad którym procedujemy, całe sądownictwo dyscyplinarne jest ukształtowane przez prezydenta i ministra sprawiedliwości. Nie widziano jeszcze w Polsce takiej konstrukcji przepisów. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego ma być miejscem oceny pracy sędziów, a nim nie będzie. Jest obawa, że będzie miejscem nacisków na przedstawicieli władzy sądowniczej, i to w majestacie prawa, w którym depcze się godność sędziego mającego również pełnię praw obywatelskich.

Pytanie do pana ministra Muchy, niestety w komisji nie doczekałem się odpowiedzi na nie: Czy tak ukształtowana procedura dyscyplinarna aby na pewno służyć będzie sądzeniu przewinień sędziowskich? I drugie pytanie: Skąd państwo wzięliście inspirację do tego typu rozwiązania? Dziekuje bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejnymi przepisami, kolejnymi poprawkami przyznajecie państwo coraz to większe uprawnienia ministrowi Ziobrze i Kancelaria Prezydenta godzi się na to. Bezczynnie przypatrywała się, jak wpływały kolejne poprawki. Blisko 2 lata temu do pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego skierowałem pytanie, czy macie państwo do końca pełne przekonanie, jak ogromną władzę powierzacie Zbigniewowi Ziobrze. Minęły 2 lata i doskonale widzimy, jak działa prokuratura, jak was chroni. Wydaje się państwu, że minister Ziobro będzie was chronił cały czas, ale pamiętajcie, ten człowiek ma ogromną władzę, a już raz państwa zdradził. Pamiętamy słowa, które pan wypowiadał kilka lat temu...

Panie pośle, ale zwracam panu uwagę, żeby pan mówił na temat 13. poprawki.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...i ta sytuacja zdarzy się kolejny raz. Nawet państwo nie wiecie, kiedy podległe mu służby...

Marszałek:

Pan bardzo ogólnie się wypowiada...

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...przyjdą także do was. Zastanówcie się dobrze nad tym. (Oklaski)

Marszałek:

...a więc muszę panu zwrócić uwagę, żeby pan mówił na temat.

(*Poseł Andrzej Halicki*: Ale prezes słuchał z zainteresowaniem.)

(*Poseł Ewa Kopacz*: Czy jest cenzura w Sejmie?) Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 230, przeciw – 204, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 76a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Józef Brynkus, klub Kukiz'15.

Poseł Józef Brynkus:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Ta poprawka miała wprowadzić odpowiedzialność finansową sędziów, w przypadku gdyby sąd dyscyplinarny uznał, że doszło do rażącego naruszenia prawa przez wydającego orzeczenie sędziego. W komisji sprawiedliwości poprawka ta została odrzucona nie egzotyczną, nie egzotyczną, ale standardową antyobywatelską koalicją PiS-PO-Nowoczesna. To pokazuje, że jedna grupa broni swoich sędziów, a druga broni tych, którzy przyjdą. Bronią tym razem razem, jak ta słynna lewacka Partia Razem, aby sędziowie byli bezkarni. Czy państwo posłowie zdają sobie sprawę z tego, że nasza poprawka miała zrównać w prawach zwykłych obywateli, którzy znacznie bardziej odpowiadają przed sądami, z sędziami?

I wykorzystując jeszcze czas, powiem jedną rzecz. Panie ministrze Adamczyk, pan się myli. Jest jeden podmiot, który korzysta z publicznej infrastruktury w celach prywatnych. To jest spółka Stalexport. Do dzisiaj nie udało się wam ujawnić umowy z tą spółką. (Dzwonek, oklaski)

Marszałek:

Ale, panie pośle, mówimy na temat 14. poprawki. Bardzo pana przepraszam.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 30, przeciw – 394, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 51. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponuja skreślić art. 80.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 52. wniosku mniejszości.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej poprawce proponowane jest wykreślenie przepisu o przydzielaniu spraw, o tym już mówiłem. Mamy wrażenie, że PiS boi się wprowadzenia losowania. Mam w związku z tym pytanie do pana ministra Ziobry. Kto wypowiedział te słowa: Jest rzeczą kuriozalną, że do tej pory w Polsce zasadą nie było losowanie sędziów? To jest ten moment, kiedy możemy zweryfikować wasze dobre intencje. Ważne są słowa, ale jeszcze ważniejsze są czyny, w związku z tym czekamy na wynik waszego głosowania. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: A kto to powiedział?) (Poseł Piotr Kaleta: Michał.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 51. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 267, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 52. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 1 w art. 80.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izba! To jest kolejna poprawka dotyczaca losowania, ale musimy mieć dzisiaj świadomość, że ci sędziowie, którzy będą orzekać w tych izbach dyscyplinarnych, już zostali wylosowani, wcześniej wylosowani, ale przez pana ministra Ziobrę. 30% składu Sądu Najwyższego zostanie umeblowane przez ministra sprawiedliwości, który będzie mógł oddelegować również swoich urzędników z Ministerstwa Sprawiedliwości. Chciałbym, żebyśmy też mieli świadomość, jak bardzo będą ci sędziowie zależni, również ich awans zawodowy, ich awans materialny. Sędziowie w sądzie rejonowym zarabiaja 10 tys. zł. W Izbie Dyscyplinarnej, oddelegowani przez ministra Ziobrę, będą zarabiali 24 tys. Taki sędzia na pewno... mam nadzieję, że nie, ale taki sędzia może być zależny również od tego, żeby pan minister Ziobro nie zawracał go... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Panie pośle, ale poprawka dotyczy mechanizmu losowania, a nie wysokości pensji sędziów.

(*Poset Piotr Kaleta*: Michał, po co ty wychodzisz? Powiedz.)

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Ale jak wylosuje dużo razy, to dużo zarobi.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 52. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 263, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 2 w art. 86.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Poprawka dotyczy oczywiście skargi nadzwyczajnej, czyli trzeciej instancji, którą państwo wprowadzacie do polskiego sądownictwa. Jako że w preambule do konstytucji mowa jest o tym, że naszym obowiązkiem jest zapewnienie sprawności działania instytucji publicznych, mam pytanie do wnioskodawców, czy państwo dokonaliście analiz, jak bardzo wydłużą się sprawy sądowe dla Polaków. Czy tak jak w prokuraturze, gdzie w porównaniu z rokiem 2015 liczba spraw, które trwają, toczą się od roku do 2 lat, wzrosła ponaddwukrotnie? Doprowadziliście do sparaliżowania prokuratury, doprowadzicie do paraliżu sądów. To jest rozwiązanie bardzo

groźne. Wprowadzenie trzeciej instancji to jest tak – znowu porównanie historyczne, tym razem komunistyczne Chiny: Mao Tse-tung wprowadził sądy ludowe, wiece ludowe, które mogły uchylać rozstrzygnięcia sądów powszechnych w trakcie chińskiej rewolucji kulturalnej. Nie tędy droga. (*Oklaski*)

Marszałek:

No, porównanie głęboko nie na miejscu, panie pośle. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: W Inowrocławiu...)

(Poseł Sławomir Nitras: To jest cenzura.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 363, przeciw

– 68, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 89 § 1 nadać nowe brzmienie wprowadzeniu do wyliczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zapytam oczywiście o skargę nadzwyczajną, natomiast na początku w ślad za wypowiedzią pana posła Brejzy chcę państwu pogratulować sojuszników. Przypomnę, że były przewodniczący Partii Zmiana Mateusz Piskorski był na zapleczu politycznym pana rządu, ten agent rosyjski. Gratuluję.

Natomiast jeśli chodzi o skargę nadzwyczajną, pytałem w trakcie poprzednich czytań, jak to wpłynie na stabilność systemu prawnego. Odpowiedzi nie otrzymałem, dlatego mam pytanie do wnioskodawców: Czy nie można by tej instytucji rozszerzyć na dłuższy okres, do 1945 r.? Wtedy można by instytucją skargi nadzwyczajnej objąć wyroki, które wydawał minister z pana rządu, sędzia Kryże, który skazywał opozycjonistów. I wtedy można by te wyroki unieważnić, panie pośle Kaczyński. (*Oklaski*)

Korzystając z okazji, chciałbym zadać pytanie skierowane do wnioskodawcy, pana ministra Muchy, który mi ostatnio nie odpowiedział. Jest pan członkiem Prawa i Sprawiedliwości, proszę odpowiedzieć, który szef dla pana jest ważniejszy: ten, który tu siedzi, czy ten, który jest pana...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Sławomir Nitras: Tatuś czy mamusia?)

Panie pośle, pan obraża osoby i prowokuje. Muszę uznać pańską wypowiedź za prowokację...

(Poseł Grzegorz Schetyna: Pytanie było.)

...a więc próbę wprowadzenia obstrukcji obrad Sejmu.

(*Poseł Sławomir Nitras*: A który artykuł mówi o obstrukcji?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 378, przeciw – 36, wstrzymało się 22.

Sejm poprawkę przyjął.

Jeszcze raz państwu przypominam, że jeżeli pytania będą formułowane w ten sposób...

(*Poset Adam Sztapka*: Panie marszałku, pytałem o poprawkę.)

...to skrócę czas pytania do 30 sekund.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Skróćmy!)

(*Głos z sali*: To nie jest przedszkole.)

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 2 w art. 89.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie marszałku, pan nie jest tutaj od oceniania wystąpień. Jeżeli poprawka czy wniosek mniejszości się nie podobają, to niech sprawozdawca czy wnioskodawcy przyjdą i odpowiedzą na to, dadzą kontrę a nie pan tutaj zastępuje wszystkich posłów Prawa i Sprawiedliwości. (Oklaski)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: To są pytania.)

Wysoka Izbo! Pan prezydent proponuje wniesienie do polskiego porządku prawnego skargi nadzwyczajnej. Bez znaczenia, że to będzie mogło obejmować kilkadziesiąt milionów, tak naprawdę, wydanych do tej pory orzeczeń. Mówi tak: wprowadzamy skargę, ale ja się tym nie chcę zajmować, niech to robi prokurator generalny, który jest przeciwny, niech to robią inne instytucje, które nie mają na to pieniędzy. Dlatego mówimy, panie prezydencie, sprawdzam. Ma pan kancelarię, ma pan prawników, ma pan Duda pomoc, przede wszystkim ma pan prawo łaski, które jest zagwarantowane w konstytucji.

Dlaczego pan prezydent tak się boi wnoszenia skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego? Ludzie piszą listy i co, okaże się, że ta skarga nadzwyczajna może być jedną wielką lipą (*Dzwonek*), bo ona tak naprawdę nie pomoże ludziom, tylko to są usta pełne frazesów. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Czas minął.)

(Poseł Sławomir Nitras: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 260, 7 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 89 dodać § 2a i 2b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezydencie! Myślę, że przedstawiciele przekażą.

Próbujecie wprowadzić dodatkową instytucję skargi nadzwyczajnej, właściwie nie wiadomo dla kogo i po co.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Prezes przysłał. Państwo w niebezpieczeństwie.)

Robicie obywatelom olbrzymią nadzieję, że będą mogli naprawdę coś uzyskać, jeżeli czują się skrzywdzeni. Natomiast boksujecie się między sobą, komu by dać uprawnienia do tego, żeby z jednej strony uprawnienia były, ale tak naprawdę sztuczne. Dopuszczacie dwóch rzeczników: raz posłów, raz grupę posłów, raz prokuratora, raz prezydenta, a teraz wycofujecie się z tego wszystkiego.

Ograniczacie prawa wyborcze niepełnosprawnym. Ograniczacie pełne uczestnictwo w życiu społecznym i zawodowym mniejszościom narodowym, osobom z dwoma...

Marszałek:

Pani poseł, ale to wykracza poza poprawkę 18., przepraszam panią bardzo.

Poseł Lidia Gadek:

To się wiąże z tą poprawką, panie marszałku, i to dokładnie (*Dzwonek*), proszę przeczytać, proszę sprawdzić treść poprawki.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Czas minął.)

Dlaczego z jednej strony dajecie jakąś nadzieję, a z drugiej strony ograniczacie prawa Polaków? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie ma za co.)

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce...

Przepraszam, pan poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15, tak?

Jeszcze pan poseł zgłosił się do zadania pytania. Proszę bardzo.

(Głos z sali: Uuu...)

(Poseł Ewa Kopacz: Koalicjant.)

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Otóż chce powiedzieć: zastanawiam się, patrząc na wszystkich, bo wszyscy państwo jesteście wybierani przez obywateli, wszyscy macie biura wyborcze, do wszystkich biur wyborczych chodzą ludzie.

(Poseł Ewa Kopacz: Raczej poselskie.)

W jakich sprawach najczęściej chodzą? W sprawach wymiaru sprawiedliwości. Do was nie dochodzi, niestety...

(Poseł Cezary Grabarczyk: Nieprawda.)

...wszystkich, że ludzie co najmniej od 20 lat są tarzani i okradani przez sądy rzekomo demokratycznego kraju.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Rzekomo demokratycznego?)

Jaka to jest demokracja, skoro funkcjonują w nim bezprawne wyroki, wydawane z naruszaniem prawa?

Proszę państwa, i tutaj jest znowu jakiś dziwny deal jednej i drugiej strony. Otóż nie chcecie za Chiny dać obywatelom tej możliwości, nie chcecie się w to włączać, bo albo się boicie, albo nie wiecie, o czym mówicie.

(*Głos z sali*: To nie jest pytanie.)

Ale będziecie musieli stanąć oko w oko z tymi obywatelami i powiedzieć: nic dla was nie zrobimy. (Dzwonek) Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Prosiłbym jednak o wypowiedź w formie pytania. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 29, przeciw – 400, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Chciałbym prosić o przerwę, a w tej przerwie chciałbym pana poprosić, żeby pan zaprzestał tego nieznośnego, ciągłego recenzowania posłów i ich wystąpień. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Panie Marszałku! Może pan wyłączyć mikrofon, nagłośnienie, może pan nawet wyłączyć ogrzewanie i oświetlenie, ale prawdy pan nie wyłączy. (Oklaski)

(*Głosy z sali*: Brawo!)

Prawda nie zginie, prawda nie zamilknie, prawda zwycięży! (Oklaski)

(Głos z sali: Tak jest.)

Marszałek:

Proszę państwa, nie będę zwracał uwagi, jeżeli będziecie państwo zadawali pytania w trybie regulaminowym. (Poruszenie na sali)

Został zgłoszony wniosek o przerwę.

(Poseł Adam Szłapka: Jak poseł Kaczyński wychodzi bez żadnego trybu, to pan nie zwraca uwagi.)

Poddamy ten wniosek o przerwę pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 191, przeciw

Sejm wniosek odrzucił.

W 19. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 91 § 1 dodać wyrazy "w całości lub w części".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Średni czas orzekania w Sądzie Najwyższym to dzisiaj 8 miesięcy. Jest to najsprawniej funkcjonujący sąd w Polsce. Przy takiej konstrukcji skargi nadzwyczajnej ta średnia będzie znacznie, znacznie gorsza. Trybunał Konstytucyjny po reformie orzeka 2-3 razy wolniej niż 2 lata temu, chociaż nie zmienił się zakres jego kompetencji. Można wyrazić obawe, że po tych zmianach Sąd Najwyższy będzie sądem najwyższej powolności dla obywateli i sądem najwyższej bezwolności względem władzy obecnie panującej.

I pytanie do pana ministra Muchy: Czy taki był plan projektodawcy tego projektu? Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Stanisław Piotrowicz: A jaki ma to związek z poprawką?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 400, przeciw – 32, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 20. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 95.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

(Poseł Piotr Kaleta: Jeszcze krawat...)

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani posłanko Krystyno Pawłowicz, pani kłamie. (Oklaski)

Marszałek:

Ale, panie pośle...

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Nie wolno...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Panie marszałku, no!)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę na nieregulaminowe wystąpienie. Bardzo pana przepraszam. Prosze mówić na temat 20. poprawki.

(*Poset Rafat Grupiński*: Panie marszałku, niech się pan uspokoi.)

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie marszałku, wszystkie wypowiedzi z tej trybuny są na temat, ponieważ dotyczą polskiej demokracji.

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, proszę ze mną nie dyskutować, tylko proszę mówić na temat 20. poprawki i zadawać pytanie. ($Glos\ z\ sali$: To pan z nim dyskutuje.)

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

...tego państwa. Pan nie będzie mi dyktował, co bede mówił.

Marszałek:

Proszę zadawać pytanie dotyczące 20. poprawki. (*Glos z sali*: Nie na temat.)

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Proszę państwa, w tej poprawce prezydent Duda chce wyłaniać sędziów Sądu Najwyższego. To jest przepis wyjęty z "Procesu" Franza Kafki i to jest po prostu skandal. (*Oklaski*)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Tego nie dotyczy.) (Poseł Piotr Kaleta: To ci artysta.)

Marszałek:

To nie było pytanie. Bardzo pana przepraszam. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 401, przeciw – 25, wstrzymało się 5.

Sejm poprawkę przyjał.

W 21. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 1 w art. 98.

Z ta poprawka łączą się poprawki 22. i 24.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Robert Kropiwnicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż w tej poprawce chcemy przywrócić normalność w Sądzie Najwyższym...

(*Poseł Piotr Kaleta*: Czyli teraz nie było normalnie.) ...bo wy chcecie zrobić tak, żeby były dwa sądy w jednym sądzie i jeszcze dwie kancelarie w jednym sadzie, kompletnie niezależne.

Pytamy pana prezydenta i jego przedstawicieli: Dlaczego chcecie się na to zgodzić? Za co sprzedaliście Sąd Najwyższy? Za głowę ministra spraw zagranicznych? Za głowę ministra obrony? (Oklaski) Czy za kilka stanowisk w Sądzie Najwyższym albo w spółkach Skarbu Państwa? Dlaczego chcecie zrujnować Sąd Najwyższy? Po co wam te dwie kancelarie? Kto z urzędników PiS-u ma być zatrudniony w kancelarii Izby Dyscyplinarnej? Dlaczego ona ma właściwie

Poseł Robert Kropiwnicki

podlegać ministrowi sprawiedliwości? Dlaczego pan tak zrezygnował ze swoich kompetencji, panie prezydencie? Za co pan sprzedał Sąd Najwyższy? Oto jest pytanie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Ale, panie pośle, to w znacznym stopniu jest pytanie niedorzeczne. Bardzo pana przepraszam. (*Poruszenie na sali*)

(*Poset Sławomir Nitras*: Gdzie jest w regulaminie zapis?)

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: ...niedorzeczne. Co pan wyrabia, panie marszałku?)

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Poza pierwszym prezesem Sądu Najwyższego własną kancelarię ma mieć prezes Izby Dyscyplinarnej. Prezesom pozostałych izb nie przyznano takiego prawa.

Pytanie do projektodawców: Od kiedy to sprawy dotyczące sędziów są dla rządzących ważniejsze niż te dotyczące zwykłych obywateli, które będą rozstrzygane w Izbie Karnej czy w Izbie Cywilnej? Taka sytuacja stanowi, panie ministrze, przykład jawnej dyskryminacji, a tyle mówiliście, że chcecie wyjść naprzeciw obywatelom. Fakty są tu zupełnie przeciwstawne. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 21., 22. i 24., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 267, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 25. poprawce wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 40a i art. 40b do ustawy Prawo o ustroju sadów wojskowych.

Z poprawką tą łączy się poprawka 37.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 26., 36. i 38.

Pytanie zadaje poseł Wojciech Wilk, klub Platforma Obywatelska.

(*Głos z sali*: Ruchy, ruchy.) (*Głos z sali*: Co to za krzyki?)

Poseł Wojciech Wilk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Prawo i Sprawiedliwość jest głuche na wszelkie argumenty opozycji, na wszelkie poprawki, nawet te najbardziej racjonalne i te najbardziej oczywiste...

(Głos z sali: A takie były?)

...czego mamy przykład na dzisiejszym posiedzeniu, ale również na posiedzeniu komisji, więc ten proces podporządkowania polskiego sądownictwa, polskiego wymiaru sprawiedliwości partii rządzącej trwa w najlepsze i myślę, że on zakończy się smutno dla wymiaru sprawiedliwości, bo nie podejrzewam, żeby pan prezydent podjął ponowną heroiczną decyzję w tym temacie.

Ale mam pytanie konkretne co do tej poprawki. Nasza poprawka zmierza do tego, aby wykreślić przepis, który pozwala ministrowi sprawiedliwości na powoływanie rzeczników dyscyplinarnych spośród zarówno sędziów, jak i prokuratorów. Po co ministrowi sprawiedliwości nadzwyczajny rzecznik, który może wszcząć postępowanie, może przystąpić do sprawy, skoro rzecznicy są w izbach Sądu Najwyższego? Po co ministrowi sprawiedliwości prokurator na tym (*Dzwonek*) etapie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 25. i 37., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 240, wstrzymało się 24.

Sejm poprawki odrzucił.

W 26. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nie dodawać art. 40a do ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Z nią łączą się poprawki 36. i 38.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 26., 36. i 38., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 235, przeciw – 167, wstrzymało się 27.

Sejm poprawki przyjał.

W 27. poprawce wnioskodawcy proponują, aby zmienić art. 42 § 1 i 2 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Z tą poprawką łączą się poprawki 39. i 46.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 27., 39. i 46., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 232, przeciw – 168, 27 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 28. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. pozostawić w dotychczasowym brzmieniu art. 58 § 1 pkt 8 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmieniając art. 70 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych, tak się większość parlamentarna skupiła na sądownictwie dyscyplinarnym, że przez niedopatrzenie minister sprawiedliwości może od niedawna wydawać sędziom sądów wojskowych bezterminową zgodę na orzekanie w nich w przypadku kobiet po ukończeniu przez nie 60 lat, a w przypadku mężczyzn po ukończeniu przez nich 65 lat, jak trzeba będzie, to nawet do osiemdziesiątki, a może i dziewięćdziesiątki, mimo że tyle państwo mówicie, żeby po 65. roku życia już żaden sędzia w Polsce nie orzekał – jak trzeba będzie, to tak jak mówiłem, nawet do setki. Zapomniano dodać do tego wyliczenia art. 69 § 3. Teraz widać, w jakim tempie i z jakimi niedoróbkami ustawa o ustroju sądów powszechnych z lipca br. była uchwalana, widać jak na tacy. Dziękuję. (Gwar na sali, oklaski)

Marszałek:

Dziekuje.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 28. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 236, przeciw – 168, wstrzymało sie 29.

Sejm poprawkę przyjął.

W 29. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 51 ust. 3 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 29. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 237 posłów, przeciw – 168, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę przyjął.

W 30. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 51 ust. 11 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 30. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 164, 28 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 31. poprawce wnioskodawcy proponują pozostawić w dotychczasowym brzmieniu pkt 3 w art. 77 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Trusko... poseł Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

(*Poset Sławomir Nitras*: Truskolaski, Trzaskowski. I pan chce oceniać wypowiedzi posłów.)

Poseł Rafał Trzaskowski:

Wysoka Izbo! Tutaj znowu chodzi o zamach na niezawisłość Sądu Najwyższego, bo jeżeli chodzi o delegacje, to tylko pierwsza prezes Sądu Najwyższego powinna mieć takie prerogatywy. A niezawisłość i nadużywanie dyscyplinarek jest znowu... jeżeli chodzi o nadużywanie dyscyplinarek – niezgodne z każdym standardem europejskim. Ostatnie orzeczenia dotyczyły takich krajów jak Ukraina czy Rosja. A więc znowu chcecie się postawić w towarzystwie Rosji i tych państw, które najbardziej naruszają europejskie standardy. I tutaj jest wasze największe oszustwo, dlatego że wy mówicie o niezawisłości sędziów, że to jest przywilej sędziów. Nie, to jest przywilej obywateli, dlatego że obywatele mają mieć prawo, według wszystkich standardów, do bezstronnego sadu. I dlatego ci ludzie sa przed Sejmem (Gwar na sali), bo oni świetnie rozumieją, że to jest ich przywilej, a nie przywilej sądów...

(*Poseł Małgorzata Gosiewska*: Warszawiacy to też obywatele.)

...bo jak będą mieli starcie z państwem PiS, to przy zmianie ustroju sądów wszystko doprowadzi do tego...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Ciii!)

...że będą przegrywali z jakimś tępym Misiewiczem. (Gwar na sali, oklaski)

(Poseł Piotr Kaleta: Nie trzaskaj.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 31. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 159, przeciw – 245, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 32. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. zmianę w art. 80 § 2g ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Z poprawką tą łączy się poprawka 45.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 32. i 45., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 257, przeciw – 163, 9 wstrzymało sie.

Sejm poprawki przyjął.

W 33. poprawce wnioskodawcy proponują pozostawić w dotychczasowym brzmieniu art. 86 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponujecie państwo wprowadzenie bardzo mocnego ograniczenia podejmowania pracy naukowej i naukowo-dydaktycznej dla sędziów sądów powszechnych. O ile można nawet próbować zrozumieć intencje, akcentowanie czasu pracy w sądach, o tyle całkowicie niezrozumiałe jest to, że osobą, która będzie wydawała zgodę dla wszystkich sędziów, będzie pan minister Zbigniew Ziobro. Pan minister Zbigniew Ziobro będzie jednoosobowo w przypadku tysięcy sędziów pracujących na co dzień na uniwersytetach, na uczelniach wyrażał zgodę, czy mogą tam pracować, czy też nie mogą.

Nie dostrzegacie jakichś kagańców i ograniczeń ze strony aktywności politycznej? Przecież wy wpisujecie, że sędziowie będą mogli pracować wyłącznie na wydziałe prawa. Jeżeli będzie to wydział prawa i administracji, to nie będą mogli. Apeluję do wszystkich posłów Prawa i Sprawiedliwości: wytłumaczcie w swoich miastach, gdzie są uniwersytety, że na ekonomii... (*Dzwonek*)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...na administracji nie będą mogli wykładać. Wytłumaczcie to swoim studentom.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 33. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 165, przeciw - 237, 25 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 40. poprawce wnioskodawcy proponują zmienić art. 43 § 3 ustawy Prawo o prokuraturze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister Romaszewska! Pamiętamy wystąpienie pana prezydenta w lipcu br., kiedy wetował ustawy przyjęte przez Prawo i Sprawiedliwość. I co wtedy mówił? Powołał się na rozmowę z panią, pani minister. Mówił, że nie może dopuścić, żeby prokurator generalny miał tak ogromną władzę. I co? Posłowie Prawa i Sprawiedliwości przynoszą poprawki, które dają prokuratorowi generalnemu jeszcze większą władzę niż w lipcu. A państwo w ogóle nie reagowaliście. Wykorzystacie państwo fasadowa radę prokuratorów, żeby tak naprawdę minister Ziobro jednoosobowo mógł wybierać rzeczników dyscyplinarnych, czyli tak naprawde wpływać na postepowania dyscyplinarne. A państwo? Tak, to wypełnia wolę pana prezydenta. A dlaczego? Bo dostał trochę uprawnień w Sądzie Najwyższym. Przekupczyliście uczciwość postępowań dla pana ministra (Dzwonek), a pani się temu przygląda. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 40. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 230, przeciw – 170, 29 wstrzymało sie.

Sejm poprawkę przyjął.

W41. poprawce wnioskodawcy proponują zmienić art. 85 \S 3 oraz art. 86 \S 3 ustawy Prawo o prokuraturze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 41. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 233, przeciw – 167, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę przyjął.

W 42. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić § 5 w art. 93 ustawy Prawo o prokuraturze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 42. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 230 posłów, przeciw – 168, 27 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 43. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 145 § 1 pkt 1 lit. b ustawy Prawo o prokuraturze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 43. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 238, przeciw – 167, wstrzymało sie 27.

Sejm poprawkę przyjął.

W44. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 148 \S 4 i 5 ustawy Prawo o prokuraturze.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 44. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 237, przeciw – 168, 28 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 47. poprawce do art. 111 § 4 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu przejściowego.

Z ta poprawka łączy się poprawka 49.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 48.

Pytanie zadaje poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Poseł Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie będę się przekrzykiwał, nie będę uczestniczył w tej zabawie, która trwa tutaj kosztem obywateli i kosztem naszego wymiaru sprawiedliwości.

(Poseł Magdalena Kochan: Mów za siebie.) (Poseł Arkadiusz Myrcha: Można wyjść.) Niestety dla wszystkich to jest zabawa, przede wszystkim dla państwa jest to zabawa.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Miał pan nie krzyczeć.)

Do tego, że Prawo i Sprawiedliwość postanowiło zmienić konstytucję, jesteśmy przyzwyczajeni, to ich zbójnickie prawo. Natomiast to, że państwo do tego przykładacie rękę, naprawdę wywołuje u mnie jęk rozpaczy, bo ta poprawka miała na celu nic innego...

(Poseł Magdalena Kochan: Zobacz, jak głosujecie.)

...jak tylko uczynienie, aby te zmiany w przepisach były zgodne z konstytucją, aby pani pierwsza prezes Sądu Najwyższego mogła dokończyć swoją kadencję. To przez Prawo i Sprawiedliwość, przez Platformę Obywatelską i przez Nowoczesną zostały one odrzucone. (Oklaski) Dlaczego? Dlatego że nie o konstytucję tutaj chodzi. Tu chodzi tylko i wyłącznie o to, aby była podstawa do wzajemnej walki, do nakręcania emocji. Dlatego wzywam was do opamiętania. (Dzwonek) Zagłosujcie za tą poprawką, aby nie łamać konstytucji.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Grzegorz Długi:

Apeluje również do was. (Oklaski)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Przestańcie głosować z PiS-em.)

(*Poseł Magdalena Kochan*: Wy łamiecie konstytucję. Zobacz, jak głosujecie.)

(Głos z sali: Koalicja.)

Marszałek:

Głos ma poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie pośle Długi, pan sobie raczy żartować z tej mównicy sejmowej. Przez całe głosowanie ręka w rękę z Prawem i Sprawiedliwością głosujecie nad tą skandaliczną ustawą, a teraz pan wychodzi i udaje świętego. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Wstyd!)

Panie pośle, nawołuje pan nas, nawołujecie...

(Głos z sali: Siadaj!)

(*Poset Pawet Kukiz*: Nie kłam, bo widziałem cię. Nie kłam.)

Panie pośle, spokojnie. Jest pan nerwowy. Klub się panu sypie, jest nerwowość, rozumiem. (*Dzwonek*) Proszę o chwilę spokoju.

(Głos z sali: Nie kłam, belzebubie.)

Panie pośle, ale niech pan zadaje pytanie dotyczące poprawki. To nie jest dyskusja pomiędzy posłami.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Przewodniczący! Proponujecie rozwiązania, które wynikają z niekonstytucyjnych przepisów mianowania przez prezydenta prezesów Sądu Najwyższego. Ze świeczką szukać osoby, która znajdzie uzasadnienie popierania rozwiązań, które są z gruntu niekonstytucyjne. Panie pośle, odrobina logiki. Jest pan mecenasem. (Oklaski) Proszę nas nie namawiać do tego, żebyśmy głosowali wbrew konstytucji.

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Grzegorz Długi: W trybie sprostowania.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

(Poseł Grzegorz Długi: Sprostowanie.)

Ale, panie pośle...

(Poseł Grzegorz Długi: Ale muszę sprostować.)

(Głos z sali: E!)

(Głos z sali: Z baniaka go.)

Tylko przypominam panu, że sprostowanie dotyczy pańskiej źle zacytowanej bądź źle zrozumianej wypowiedzi.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Ale co to jest? W jakim trybie?) Proszę bardzo.

(*Poseł Tomasz Cimoszewicz*: Ale jakim cudem pan mi nie udzielił głosu, aby sprostować ministra Zielińskiego?)

Proszę zająć miejsce.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Jednym wolno, a innym nie?) (*Poseł Tomasz Cimoszewicz*: Panie marszałku, jakie standardy? Pan mi nie pozwolił, a jemu pozwala. Sa lepsi i gorsi posłowie, panie marszałku?)

 $(Poset\ Wojciech\ Skurkiewicz:\ Događajcie\ się\ w\ opozycji,\ o\ co\ wam\ chodzi.)$

Poseł Grzegorz Długi:

Gdyby pan był tak uprzejmy i nie krzyczał mi tutaj.

Marszałek:

Prosze sprostować.

Poseł Grzegorz Długi:

Przeczytam poprawkę, której pan mecenas nie rozumie. (Gwar na sali, dzwonek)

(*Poseł Tomasz Cimoszewicz*: Tak nie może być, panie marszałku.)

(*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Apelujemy do opozycji, żeby się nie awanturowała.)

Przepisu § 1 nie stosuje się do pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, który sprawuje tę funkcję w dniu wejścia w życie ustawy, a jego kadencja wygasa w terminie, o którym mowa w art. 183 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. I tyle.

(*Poset Arkadiusz Myrcha*: Ale to jest głosowane łacznie z innym przepisem.)

Czytać trzeba było nauczyć się w szkole podstawowej. (Oklaski)

 $(Poset\ Arkadiusz\ Myrcha:$ Bo to jest łącznie z innym przepisem głosowane, nie osobno. To jest inna sprawa.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska*: Panie marszałku, ja jeszcze chciałam zabrać głos.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 47. i 49., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 37, przeciw – 365, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę odrzucił.

Co się dzieje?

W 48. poprawce do art. 111 § 4 wnioskodawcy proponują zmianę przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle Myrcha! Panie pośle Myrcha, niech pan nie kłamie z tej mównicy.

(Poseł Ewa Kopacz: A co pan robi? Siadaj.)

Marszałek:

Ale, panie pośle...

Poseł Paweł Grabowski:

Niech pan nie kłamie. Pan kłamie.

Marszałek:

...proszę zadawać pytanie do poprawki 48.

(*Poset Ewa Kopacz*: No właśnie, niech zadaje pytanie.)

Poseł Paweł Grabowski:

Zadaję pytanie, panie marszałku. Głosowanie 98.: PiS – za 221, PO – za 128, Kukiz'15 – za 0.

Marszałek:

Panie pośle, będę musiał panu odebrać...

Poseł Paweł Grabowski:

Tak głosujemy razem z PiS-em.

(*Poset Arkadiusz Myrcha*: A chce pan zobaczyć wcześniejsze głosowania?)

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Paweł, lutnij mu!)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(*Poseł Grzegorz Schetyna*: Uderz w stół... Wszystko przed wami.)

(Poseł Ewa Kopacz: Przerwa!)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo pana przepraszam, ale nie zadaje pan pytania do poprawki 48.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 48. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Gwar na sali, dzwonek*)

Głosowało 370 posłów. Za głosowało 211, przeciw – 159, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Proszę państwa (*Gwar na sali, dzwonek*), proszę nie krzyczeć, bo sami siebie nie słyszycie, a ja też nie wszystkich słyszę.

(*Głos z sali*: No właśnie, pan nie słucha.)

(Poseł Ewa Kopacz: Nie można pracować.)

W 51. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 113.

Komisja wnosi o przyjecie tej poprawki.

Pytanie zada pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Szanowni Posłowie Klubu Kukiz'15! Jeżeli pacjent umiera na raka, to leczenie bólu głowy naprawdę niewiele da. To wy jako klub Kukiz'15 legitymizujecie...

Marszałek:

Pani poseł, bardzo panią przepraszam.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

...zmiany wprowadzane w polskim wymiarze sądownictwa przez Prawo i Sprawiedliwość.

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadawać pytanie w związku z poprawką 51. do posła sprawozdawcy...

(*Poseł Ewa Kopacz*: Ale nie przerywamy.)

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

I to wy kupczycie z panem prezydentem...

Marszałek:

... albo przedstawiciela wnioskodawców. (*Głos z sali*: No niech nie przerywa.)

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

...i zmieniliście zdanie o wymiarze sprawiedliwości i zmianach tam potrzebnych po tym... (*Poset Grzegorz Długi*: Prawda boli.)

Marszałek:

Pani poseł, to nie jest czas na dyskusję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

...jak otworzyły się drzwi na 2/3 w KRS-ie. To wy wstrzymywaliście się od głosu w głosowaniach nad poprzednimi zmianami i poprzednimi ustawami.

Marszałek:

Pani poseł, zwracam pani uwagę, że to nie jest czas na dyskusję.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie marszałku, próbowałam przy poprawce zabrać głos. Pan mnie nie dopuścił do głosu, kiedy była mowa o tej poprawce.

Marszałek:

To musi pani spowodować, żeby wszyscy posłowie trochę się uciszyli. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Nie, to pan, panie marszałku...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

To pan, panie marszałku, powinien... (Dzwonek) (Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 51. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Wszyscy głosowali za.

Niezwykła zgodność.

Sejm poprawkę przyjął.

 \mbox{W} 52. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 114.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 52. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 235, 24 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 53. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 115

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

(*Poseł Piotr Kaleta*: Michał, tylko nie rzucaj tą książką.) (*Wesołość na sali*)

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Konstytucja nie przewiduje możliwości odwołania pierwszej prezes Sądu Najwyższego przed końcem kadencji.

Kto to powiedział?

(Głos z sali: Uwaga, uwaga!)

Powiedział to prof. Banaszak – najbardziej płodny ekspert pana marszałka.

(*Głos z sali*: Nie rzucaj!)

Wszystkie opinie w sprawach sądownictwa, Trybunału Konstytucyjnego pan marszałek zamawia u pana prof. Banaszaka.

(Głos z sali: Padnij.)

Mam pytanie do pana marszałka. Dlaczego pan prof. Banaszak zmienił zdanie? Czy to dlatego, że pan minister Morawiecki delegował go do Rady Nadzorczej PZU SA?

(*Głosy z sali*: Ooo...)

I czy w taki sam sposób pan minister Ziobro będzie wymuszał na tych sędziach sądów rejonowych lojalność, kiedy będzie ich delegował do Sądu Najwyższego? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, jednak uważam, że pan po raz kolejny mówi nie do rzeczy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 53. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 168, przeciw 240, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wniosek formalny zgłasza poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

(Głos z sali: O matko...)

Poseł Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja w sumie nie dziwię się, że pan marszałek tak emocjonalnie reaguje, dlatego że rzeczywiście nie wszyscy posłowie zadają pytania. Ale to wynika z tego, że ci, którzy zadają pytania, nie dostają na nie żadnej odpowiedzi. Rozumiem, że wnioskodawcom jest wstyd za ustawę, którą przynieśli do Sejmu (*Oklaski*), ale może chociaż gdyby raz odnieśli się do pytania, które jest poprawnie zadane – i czekamy na odpowiedź...

(*Poseł Stanisław Piotrowicz*: Były w komisji pytania.)

...dlaczego tak została przygotowana ustawa – to być może więcej pytań byłoby merytorycznych, bo wiedzielibyśmy, nad czym głosujemy, i mielibyśmy odpowiedź od wnioskodawców. Tak że panie marszałku, proszę rzeczywiście zastanowić się, czy tu nie tkwi problem, że pytania zadawane są jak do ściany. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, po pierwsze, nie był to wniosek formalny. Z zainteresowaniem słuchałem pańskiej wypowiedzi.

(Poseł Lidia Gadek: Zmiana prowadzenia.)

Ale mogę państwu powiedzieć tak: jeżeli pytania beda na temat, do rzeczy...

(*Poset Magdalena Kochan*: Pan minister chce odpowiedzieć.)

...i mówcy nie będą obrażali innych osób ani innych instytucji...

(Poseł Teresa Piotrowska: Zgłasza się.)

...to wówczas można spodziewać się, że będą odpowiedzi.

Ale pan minister Mucha chce odpowiedzieć na to pytanie?

(Głos z sali: Ooo...)

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta pan Paweł Mucha.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Do ściany nie ma co mówić.)

(*Poset Adam Sztapka*: Ja zadałem dwa pytania, panie ministrze.)

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mówiliśmy o tym w czasie pierwszego czytania, w czasie drugiego czytania. Powiem zupełnie szczerze, że nie słyszałem nowych pytań, które odnosiłyby się do kwestii, które nie były omawiane w trakcie pierwszego czy drugiego czytania. (Oklaski)

Ale powiem bardzo krótko. Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej realizujemy proces naprawy wymiaru sprawiedliwości, reformy wymiaru sprawiedliwości.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Życzenia.)

Elementem tego procesu jest reforma Sądu Najwyższego. Przedłożony przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o Sądzie Najwyższym...

(Głos z sali: Łamie konstytucję.)

...zgodny jest z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, urzeczywistnia zasady sprawiedliwości społecznej, jest wypełnieniem tej normy kierunkowej, która nieznana jest niektórym posłom opozycji, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady...

(Poset Izabela Katarzyna Mrzygłocka: O czym on mówi?)

...sprawiedliwości społecznej. (*Oklaski*) (*Poseł Magdalena Kochan*: Już nie będzie.) (*Głos z sali*: Brawo.)

I tam się pojawia sformułowanie: sprawiedliwość społeczna, które tutaj, na tej sali, było krytykowane, wydaje mi się, że z niewiedzy. Stanowi realizację podstawowego konstytucyjnego prawa obywatela – prawa do sądu, które jest wyrażone w treści art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jest zgodna z art. 180 ust. 4 i ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

(Poseł Robert Kropiwnicki: A art. 173?)

To są przepisy, które stanowią o określeniu wieku, który stanowi podstawę do przejścia sędziego Sądu Najwyższego...

(Poseł Magdalena Kochan: A art. 173?)

...także w stan spoczynku. To są przepisy, które wskazują, że przy reformie ustroju sądów możliwe jest określenie przeniesienia sędziego w stan spoczynku. W związku z tym, jak to artykułował trafnie pan prof. Marek Dobrowolski, wybitny konstytucjonalista z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, nie mówimy wtedy o przerwaniu kadencji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego. Mówimy, że żeby pełnić jakiekolwiek stanowisko funkcyjne w Sądzie Najwyższym, po pierwsze, trzeba być sędzią w stanie czynnym. Ta opinia Wysokiej Izbie powinna być znana. Ta ekspertyza była przedstawiana na zlecenie pana marszałka.

Ta reforma, która jest zawarta w przepisach ustawy o Sądzie Najwyższym, to jest wprowadzenie ławników do Sądu Najwyższego, to jest urzeczywistnienie zasady wyrażonej w przepisie art. 182 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. I dla prezydenta nie ulega watpliwości, że konieczne dla rozpoznawania spraw dyscyplinarnych, a także dla rozpoznawania spraw, które będą rozpoznawane na skutek wniesienia skargi nadzwyczajnej, jest to, żeby dopuścić element właśnie obywatelski, element doświadczenia życiowego, ten element kontroli społecznej wymiaru sprawiedliwości. I to ma podstawę konstytucyjną w przepisie art. 182. Jeżeli chodzi o kryteria kwalifikacyjne, to one są tożsame. Dzisiaj w przepisach o ławnikach wszędzie mamy mowę także o wykształceniu średnim lub średnim zawodowym. Zadnego novum tu nie ma. Natomiast istotnym novum są właśnie ławnicy w Sądzie Najwyższym. Istotnym novum jest skarga nadzwyczajna jako nadzwyczajny środek zaskarżenia wprowadzany właśnie po to, żeby usunąć ewidentne błędy sądowe, żeby naprawiać takie sytuacje, w których prawnik, wskazując, patrząc na orzeczenie, będzie wiedział, że mamy do czynienia z naruszeniem zasad lub wolności wyrażonych w konstytucji, że mamy do czynienia z rażącym naruszeniem prawa albo z taką sytuacją, że jest oczywista sprzeczność pomiędzy zebranym w sprawie materiałem dowodowym a rozstrzygnieciem. I po to jest skarga nadzwyczajna, żeby tym Polakom, którzy do tej pory nie mogli zakwestionować orzeczenia, co do którego wszyscy prawnicy, do których się zwracali, mówili im, że to jest ewidentnie niezgodne z prawem, tylko brak jest środka prawnego, żeby to podważyć, móc powiedzieć, że jest taki środek. Ten środek prawny to skarga nadzwyczajna.

Nie ulega dla nas także wątpliwości – i taka jest intencja prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – że jest potrzeba wzmocnienia sądownictwa dyscyplinarnego. I faktycznie w tych sytuacjach, kiedy przewinienie dyscyplinarne wypełnia znamiona przestępstwa, nie ulega wątpliwości, że uzasadnione jest to, żeby jako rzecznik mógł występować także prokurator. Dzisiaj prokurator ma na gruncie Kodeksu po-

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha

stępowania karnego takie kompetencje, że może w procesie karnym być oskarżycielem publicznym. Jeżeli sędzia dopuszcza się przestępstwa, to ja nie widzę podstaw do tego, żebyśmy byli pobłażliwi (Oklaski), bo obywatele mają prawo oczekiwać, że sędziowie będą uczciwi, że sędziowie będą niezawiśli. Z ubolewaniem przyjmuję, że bardzo wiele tutaj było tego rodzaju wystąpień, które negują tę podstawową, wyrażoną także w konstytucji, zasadę, że sędzia musi być niezawisły.

(*Poset Ewa Kopacz*: Sędzia musi być niezawisły, ale nie będzie niezawisły.)

W pojęciu niezawisłości sędziowskiej mieści się i apolityczność, i taki nakaz, żeby nie kierować się swoimi przekonaniami politycznymi, światopoglądowymi. Państwa wystąpienia w bardzo dużym stopniu świadczą o braku zaufania do środowiska sędziowskiego.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale to trzeba do kolegów.)

Powiem tak: dzisiaj Polacy tego zaufania też nie mają. Ale my po to wprowadzamy te przepisy, żeby zaufanie do wymiaru sprawiedliwości odbudowywać. I tyle chciałem w tym momencie dyskusji powiedzieć. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu ministrowi.

W 54. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 116.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Pani Minister! Mówił pan przed chwilą o usprawnieniu funkcjonowania polskiego sadownictwa, przede wszystkim Sadu Najwyższego, a jednocześnie pan chce zafundować temu Sądowi Najwyższemu to, że w najbliższych latach może tam wpłynąć ok. 20 czy 40 mln spraw. Proszę sobie wyobrazić Kancelarię Prezydenta, kiedy nagle wpływa do niej 30 mln listów od polskich obywateli. Przecież kancelaria musiałaby w całości swoich pracowników... Albo musiałaby jeszcze zatrudnić dodatkowe setki pracowników, żeby móc się tymi listami porządnie zająć, odpowiedzieć na nie. A co ze sprawami dużo bardziej skomplikowanymi, bo takie przecież mają trafić do Sądu Najwyższego? Państwo chcecie, żeby to wszystko poszło do Sądu Najwyższego. Gdzie jest logika w tym wszystkim?

I panie ministrze, mówi pan o art. 2, art. 188 konstytucji...

Marszałek:

Ale panie pośle, chodzi o poprawkę 54.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...art. 7 konstytucji, zasada legalizmu, art. 10, art. 173, art. 178, art. 180... (*Dzwonek*)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Czas minał.)

Marszałek:

Panie pośle, musi pan mówić na temat. Bardzo pana o to proszę. Panie pośle, zwracam panu po raz kolejny uwagę, żeby pan mówił do rzeczy.

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Przypominam, że pytanie musi dotyczyć poprawki 54.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pan minister Mucha powoływał się na ekspertyzy profesorów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ale w Biurze Analiz Sejmowych są też ekspertyzy wybitnych konstytucjonalistów z Uniwersytetu Warszawskiego. Pan prof. Matczak stwierdza w swojej analizie i swojej ekspertyzie bardzo wyraźnie: Obniżenie wieku emerytalnego dokonane w konkretnym kontekście wcześniejszej próby usunięcia wszystkich sędziów Sądu Najwyższego ze stanowiska, a także zastosowanie tego obniżenia nie na przyszłość, ale na przeszłość, bezpośrednio wobec urzędujących sędziów, stanowi środek prawny tożsamy co do skutku z usunięciem sędziów z urzędu, a taki to środek jest sprzeczny z art. 180 ust. 1 konstytucji.

Panie Ministrze! Wielu ekspertów bardzo wyraźnie wskazuje na to, że te rozwiązania, które proponujecie, są niezgodne z konstytucją, wskazują na to eksperci międzynarodowi i wreszcie Komisja Wenecka, która dzisiaj obraduje, a wy nie macie odwagi skonfrontować swoich argumentów z opiniami ekspertów zagranicznych. Nie macie odwagi (*Dzwonek*), bo wiecie, że...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Lidia Gadek: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Głos ma poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Padaja tutaj słowa, że Polacy nie mieli możliwości wznawiania ostatecznych wyroków sądów. To nie jest prawda. W polskim systemie prawnym istnieje spójny, komplementarny system zaskarżania nadzwyczajnego w sytuacjach, w których są wydawane niesprawiedliwe wyroki. Są to skargi kasacyjne, kasacje, wznowienia. Ten system istnieje. To, co państwo wprowadzacie, to konieczność orzekania przez maksymalnie 120 sędziów Sądu Najwyższego w ilu sprawach? Jeżeli nawet 0,1% spraw, w których wyroki zostały wydane w ciagu ostatnich 20 lat, trafiłaby do Sadu Najwyższego, to jest to 60 tys. spraw, czyli chodzi o 60 tys. spraw i 120 sędziów Sądu Najwyższego. To jest gwarancja usprawnienia czy to jest gwarancja paraliżu? Jest to gwarancja paraliżu nie tylko dla Sądu Najwyższego, ale dla wszystkich tych podmiotów, które będą musiały te skargi wnosić, a zatem dla Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, rzecznika praw dziecka, rzecznika praw pacjenta, rzecznika praw obywatelskich. Te wszystkie instytucje (*Dzwo*nek) sparaliżujecie...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

...w wyniku wprowadzenia tego środka prawnego. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przypominam, że pytania powinny dotyczyć poprawki 54., czyli skreślenia art. 116.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 54. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 241, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 55. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 117.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Przepraszam, proszę tego nie odebrać osobiście, ale pan bardzo często nie jest w stanie poprawnie wymówić nazwisk posłów, a rozumie pan wszystko, co chcemy powiedzieć. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadawać pytanie dotyczące poprawki.

Poseł Sławomir Nitras:

Ta poprawka dotyczy wygaszenia wszystkich rzeczników dyscyplinarnych w sądach powszechnych, chociaż ustawa jest o Sądzie Najwyższym. Nowych będzie powoływać pan minister Ziobro, czyli prokurator generalny.

Panie Ministrze! Mam pytanie. Pan powiedział, że jeżeli sędziowie łamią prawo, to mają być karani. Zgoda, ale zadam panu pytanie: A co jeżeli sędziowie nie łamią prawa, tylko bronią nas przed prokuratorem, tak jak np. w przypadku Igora Stachowiaka? Przypomnę, że prokuratura twierdzi, że pobicie nie ma związku ze śmiercią, a dziennikarz, który to ujawnił, i jego informatorzy mają odpowiadać, i że to jest priorytetem prokuratury. Teraz sędzia, który ma rzecznika dyscyplinarnego, którego powołuje prokurator, będzie orzekał niezawiśle? To jest ten przykład, który mówi, dlaczego prokurator generalny ma powoływać rzeczników dyscyplinarnych. (*Dzwonek*) To ma być bat na sędziów, bat na obywateli...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 55. poprawki, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poset Sławomir Nitras: A odpowiedź?)

(Głosy z sali: Odpowiedź! Odpowiedź!)

Proszę nie zakłócać posiedzenia.

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 236, wstrzymało się 23.

Sejm poprawke odrzucił.

W 65. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują skreślić art. 121–123.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 56.

Pytanie zadaje poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najgorszy morderca, złodziej i bandyta może być sądzony według prawa, które obowiązywało wtedy, kiedy popełnił ten czyn. Państwo w tym nowym drakońskim postępowaniu dyscyplinarnym wprowadzacie zasadę, że nie tylko sędziów, ale również adwokatów, radców prawnych, lekarzy, notariuszy, aptekarzy itd., itd., rzeczników patentowych będzie się sądzić według tych nowo wprowadzonych drakońskich przepisów dyscyplinarnych, a nie tych, które obowiązywały wtedy, kiedy popełnili ten czyn. Dlaczego cofacie nas do takiego barbarzyństwa prawnego? (Oklaski)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 65. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 261, wstrzymało się 3.

Sejm wniosek odrzucił.

W 56. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 122.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Poprawka 56. dotyczy art. 122, tam jest odesłanie do ustawy o ustroju sądów powszechnych. Pan prezes stwierdził, że sądy są imperium zła, twierdzą postkomuny. Jak głosował pan prezes w roku 1989 w sprawie ustawy o Sądzie Najwyższym?

(Głosy z sali: Za!)

Za.

Jak głosował pan prezes w 1989 r. w sprawie ustawy o KRS?

(Głosy z sali: Za!)

Za.

Jak pan prezes głosował w 1999 r. za ustawą o KRS? ($Glosy\ z\ sali:\ Za!$)

Ża.

Wreszcie ta ustawa, o której wspominam, o ustroju sądów powszechnych, 2001 r. Jak pan prezes głosował w sprawie tej ustawy?

(Głosy z sali: Za!)

Za.

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Krzysztof Brejza:

Wreszcie ustawa, o której dzisiaj mówimy...

Marszałek:

...pan mówi nie na temat.

(Poseł Sławomir Nitras: Może pan nie rozumie tego?)

Poseł Krzysztof Brejza:

...o Sądzie Najwyższym.

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Krzysztof Brejza:

 $\ensuremath{\mathrm{W}}$ 2002 r. cały klub PiS głosował...

 $(Glosy\ z\ sali: Za!)$

...za ustawą o Sądzie Najwyższym.

Marszałek:

...zwracam panu uwagę, żeby pan mówił na temat poprawki.

Poseł Krzysztof Brejza:

To jest dowód na jakieś straszne rozdwojenie jaźni.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę ponownie, żeby pan mówił do rzeczy.

(Głos z sali: Proszę nie przerywać, panie marszałku.)

Poseł Krzysztof Brejza:

To jest legislacyjny "Dr Jekyll and Mr Hyde"... (Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, muszę odebrać panu głos, bo pan mówi nie na temat.

(*Poseł Rafał Grupiński*: To się nazywa schizofrenia.) (*Poseł Andrzej Halicki*: Cała sala rozumie, a pan marszałek nie rozumie?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 56. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 237, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę odrzucił.

 \mbox{W} 57. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 127–129.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 58.

Pytanie zadaje poseł Mariusz Witczak, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Mariusz Witczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wybór ławników przez Senat to jest absurd. Ławnicy w Sądzie Najwyższym to jest absurd. Jest to rozwiązanie niekonstytucyjne, ale jest to rozwiązanie, które będzie wzmacniało waszą dyktaturę, będzie wzmacniało waszą PiS-owską władzę w Sądzie Najwyższym, ponieważ ławnicy będą brali udział w orzekaniu i będą wpływali na wyroki, które będą eksponowane przez Sad Najwyższy.

Ja mam pytanie, panie marszałku, do ministra Muchy, dlaczego przedstawiciel prezydenta nie grzmi, dlaczego prezydent pozwala, żeby zmieniać ustrój Polski, nie mając do tego konstytucyjnej większości.

(Głos z sali: Piotrowicz się śmieje.)

Wczoraj przewodniczący Schetyna – a wy wyszliście, prezes Kaczyński wyszedł wczoraj – przywoływał historyczne przykłady. Mówił wam, panie prezesie, że nie zawsze dyktatury powstawały w krwawych rewolucjach.

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat poprawki.

Poseł Mariusz Witczak:

Dyktatury również powstawały w parlamentach. Tak było przed wojną w Niemczech i tak było w powojennej Czechosłowacji.

Marszałek:

Proszę nie wychodzić poza zakres poprawki.

Poseł Mariusz Witczak:

Dlaczego niszczycie Polskę, panie prezesie, a... (*Poseł Piotr Kaleta*: Słabe.)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo pana przepraszam, nie mówi pan na temat.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Ale co to jest, panie marszałku?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 57. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 242, wstrzymało się 23.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 58. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie § 2 i 3 w art. 127.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jakub Rutnicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jakub Rutnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zbliżamy się do końca procedowania nad tą haniebną ustawą. Szanowni państwo – bo mnóstwo Polaków nas w tej chwili ogląda – jesteśmy świadkami pogrzebu demokracji. Niszczycie wolne sądy... (*Poruszenie na sali*) (*Głosy z sali*: Ooo...)

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do 58. poprawki, a ona dotyczy ławników.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Panie marszałku, odrobinę przyzwoitości.)

Poseł Jakub Rutnicki:

Właśnie o to, panie marszałku, chcę zapytać pana ministra Muchę. Dlaczego, panie ministrze, pan prezydent oszukał setki tysięcy Polaków...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan...

Poseł Jakub Rutnicki:

...którzy w lipcu walczyli o to, aby w naszym kraju były wolne sądy? (*Oklaski*).

Marszałek:

...wypowiadał się do rzeczy, na temat 58. poprawki. (*Poseł Ewa Kopacz*: Panie marszałku...)

Poseł Jakub Rutnicki:

...idzie ręka w rękę z panem prokuratorem Piotrowiczem. Może dlatego, żeby...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Panie pośle, jednak muszę odebrać panu głos, ponieważ pan nie mówi na temat tej poprawki.

(*Poset Elżbieta Radziszewska*: Panie marszałku, niech pan przestanie być cenzorem. Regulamin nie daje panu takiego prawa.)

Pytania zadaje poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest to przepis, który mówi o przepisach interporalnych dotyczacych ławników. My jako Nowoczesna udziałom ławników mówimy: absolutnie tak, ale w sądach powszechnych, nie w Sadzie Najwyższym. O ile właśnie udział tego czynnika społecznego, który jest przewidziany w konstytucji w art. 182, sprawdza się w sytuacjach, kiedy orzeka się o faktach, o tyle w przypadku kiedy mamy do czynienia z orzekaniem w sprawach odwoławczych, bardzo skomplikowanych – które będą wnoszone do Sądu Najwyższego po latach, nawet po 20 latach, przy ograniczonym dostępie do materiału dowodowego, gdzie będą rozstrzygane bardzo skomplikowane zagadnienia prawne dotyczące praw i wolności obywatelskich – rozstrzygnięcia osób, które mają wykształcenie średnie, są ławnikami, będą rozstrzygnięciami intuicyjnymi, naprawdę opartymi na indywidualnym poczuciu sprawiedliwości, ale nie na literze prawa. To nie będzie już rozstrzygnięcie praworządne, zwłaszcza że ławnicy będą mieli mocny mandat polityczny, będą wybrani przez senatorów. I o ten czynnik polityczny (*Dzwonek*) w wyrokach wam chodzi. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 58. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 264, przeciw – 165, 5 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 59. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 130a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Rafał Grupiński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Rafał Grupiński:

Panie Ministrze! Pani Premier! Wysoka Izbo! Iustitias vestras iudicabo. Takie napisy były na gmachach polskich sądów w I Rzeczypospolitej. Co zna-

czy ten napis? W tej poprawce mówimy o Izbie Dyscyplinarnej. Sprawiedliwość wasza będzie sądzona.

(Poseł Iwona Arent: Dokładnie.)

Takie było ostrzeżenie dla sędziów, dla polityków nad wejściem do polskich sądów w I Rzeczypospolitej. (*Poseł Iwona Arent*: Dokładnie, teraz to będzie.) Ale wy porzucacie kulturę łacińską, panie prezesie.

Marszałek:

Panie pośle, ale jednak bardzo pana proszę, żeby pan nawiązywał do poprawki.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Nie przerywaj.)

Poseł Rafał Grupiński:

Tymi zmianami, jeśli chodzi o trójpodział władzy, porzucacie kulturę łacińską, porzucacie Europę. (Oklaski)

(*Poset Sławomir Nitras*: Brawa. Mów po łacinie i nie przerywaj, wtedy marszałek nie wie...)

Marszałek:

Proszę państwa, przypominam państwu, że mówimy o poprawce 59., która brzmi: W art. 130a do dnia powołania prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej obowiązki tego prezesa wykonuje najstarszy wiekiem sędzia powołany na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego orzekającego w Izbie Dyscyplinarnej.

Prosiłbym państwa, żeby mówić na temat. Tacy doświadczeni posłowie, a mówią nie na temat. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Magdalena Kochan: Brakuje wykształcenia.) (Poseł Rafał Grupiński: Panie marszałku, proszę mnie nie pouczać.)

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, panie marszałku. Dziękuję również, że zacytował pan treść tej poprawki, bo zaoszczędził mi pan konieczności uczynienia tego.

Otóż poprawka dokładnie tej treści jest niekonstytucyjna, jest niezgodna z art. 183 ust. 3. Brzmi on tak: Pierwszego prezesa Sądu Najwyższego powołuje prezydent Rzeczypospolitej na 6-letnią kadencję.

Prezydent powołał panią prof. Gersdorf na 6-letnią kadencję. Ta kadencja się nie skończyła. (*Oklaski*) Dlaczego zatem ustawą, zwykłą ustawą i mało sensowną, bezprawną, niekonstytucyjną poprawką zmieniacie przepis konstytucyjny, który jest bardzo precyzyjny i jednoznaczny?

Poseł Jacek Protasiewicz

Kadencja pierwszego prezesa Sądu Najwyższego trwa 6 lat. I to jest corpus delicti, to jest absolutny dowód na to, jak projektodawca, czyli pan prezydent, i jak Prawo i Sprawiedliwość, które przeforsowało tę poprawkę... forsuje dzisiaj w Sejmie tę poprawkę, łamią konstytucję. I z tego będziecie rozliczeni. (Dzwonek) Nie wiem, czy...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie strasz, nie strasz.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Pan minister Mucha chce zabrać głos, tak?

Nie.

Pani minister Anna Piasek... Surówka-Pasek, podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta.

Proszę bardzo.

(Poseł Ewa Kopacz: Piasek czy Pasek?)

Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Anna Surówka-Pasek:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Poprawka, o której mówimy, dotyczy kierowania Izbą Dyscyplinarną, powierzenia tych obowiązków osobie, która będzie najstarszym wiekiem sędzią. Państwo przywołujecie tutaj instytucję ławników, mówiąc, że osoba z wykształceniem średnim nie ma kwalifikacji do tego, żeby orzekać. Okazujecie wielkie lekceważenie względem tych osób, które mają tylko wykształcenie średnie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Co pani opowiada?) (Poseł Magdalena Kochan: Pani chce nas obrażać.)

Tymczasem zwróćcie państwo uwagę, że składy orzekające z udziałem ławników są tak ukształtowane, że większość mają osoby, które są sędziami zawodowymi – dwóch sędziów zawodowych, jeden ławnik. Przykro mi, że państwo macie tak złe zdanie o osobach...

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Sprostowanie.)

...które mają spełniać takie same kwalifikacje jak ławnicy w sądach powszechnych. (*Gwar na sali, dzwonek*) I przypominam państwu, że przepisy konstytucji wyraźnie mówią, że ustrój i właściwość sądów regulują przepisy ustawowe.

(*Poseł Urszula Augustyn*: Proszę nie manipulować.)

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Sprostowanie.)

Taką ustawą jest właśnie ustawa o Sądzie Najwyższym. Dziękuję bardzo.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Brawo, dziękujemy za to podsumowanie.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 59. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 256, przeciw – 168, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę przyjął.

W 60. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 133 § 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Pani minister, proszę skierować ten apel, który przed chwilą pani wygłosiła, do pana ministra Ziobry.

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do 60. poprawki.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie marszałku, tylko pan utrudnia.

To pan minister Ziobro uznawał, że polscy ławnicy nie mają kwalifikacji...

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan odnosił się do 60. poprawki.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...do orzekania w sądach powszechnych i wykasował 40 tys.

Panie marszałku, panie prezesie...

(Marszałek wyłącza mikrofon)

(*Poset Ewa Kopacz*: Panie marszałku, naprawdę, to jest nieprzyzwoite, co pan robi.)

Marszałek:

Panie pośle, muszę odebrać panu głos, ponieważ pan mówi nie do rzeczy.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Dość cenzury!)

Przystępujemy do... (*Poruszenie na sali*)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska uderzają w pulpity)

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna. Zwracam panu uwagę, panie pośle. Proszę nie zakłócać obrad Sejmu. Proszę opuścić mównicę.

(*Poset Arkadiusz Myrcha*: Panie marszałku, tylko pół minuty o książce.)

Panie pośle, może pan złożyć oświadczenie poselskie.

(*Poseł Arkadiusz Myrcha*: Zadaję normalnie pytanie.)

Pytanie dotyczy poprawki 60., a pan mówił nie na temat. Bardzo pana przepraszam, proszę opuścić mównicę.

(*Głos z sali*: Skandal!)

Pytanie zadaje poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Panie pośle, w tej chwili zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska uderzają w pulpity i skandują: Dyktatura! Dyktatura!)

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 3 przywołuję pana do porządku.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują: Prowokator! Prowokator!)

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 4...

Pytanie zadaje poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani minister, pani powiedziała nieprawdę. My jesteśmy za ławnikami w sądach powszechnych, gdzie jest orzekanie na podstawie faktów, natomiast materia Sądu Najwyższego to jest bardzo skomplikowana materia prawna. Czy naprawdę pan, panie marszałku, pani minister, czy państwo chcecie, żeby w klinikach operowali ludzie, którzy nie mają do tego kwalifikacji? Bo to dokładnie o to chodzi, do tego chcecie doprowadzić. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, ale pan również mówi nie na temat. Przypominam państwu, że poprawka 60...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Głosujemy, panie marszałku.)

...ma specjalne brzmienie.

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Ale czy pan nie rozumie, co do pana mówią?)

Brzmi ona: sprawy wszczęte i niezakończone itd., a tutaj państwo nie mówicie na ten temat.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Pan marszałek jest profesorem prawa?)

(Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz: Wniosek formalny.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 60. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 260, przeciw – 165, 5 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 61. poprawce wnioskodawcy proponują zmienić termin wejścia w życie ustawy.

(Głosy z sali: Wniosek formalny.)

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

(*Gwar na sali*: Panie marszałku, wniosek formalny.)

Panie pośle...

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Wniosek formalny.)

Proszę państwa, wnioski formalne będziemy przyjmować na zakończenie, nie w tej chwili.

(Głosy z sali: Nie...)

Przystępujemy do głosowania.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska uderzają w pulpity)

Pytanie zgłasza poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Nie masz prawa...)

Proszę państwa, proszę nie uniemożliwiać mi prowadzenia posiedzenia Sejmu.

Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie marszałku, to, że pan siedzi tyłem do godła, nie znaczy, że może pan lekceważyć wartości...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, uważam, że pan narusza powagę Sejmu. Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

W ostatniej poprawce proponujemy, aby ustawa o Sądzie Najwyższym weszła w życie za 12 miesięcy, kiedy będzie już po wyborach samorządowych, bo tym udowodnicie, że przyjmując tego typu skandaliczną ustawę, nie chodzi wam także, jak to mówicie, o skręcanie wyborów, bo to nowa izba będzie wybierała, będzie zatwierdzała ważność tych wyborów. 12 miesięcy, czyli po wyborach samorządowych. Jest to test waszych intencji. Zagłosujcie za tą poprawką.

Panie prezesie, książka, którą panu podarowałem, pokazuje, co się dzieje z człowiekiem...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

To nie jest pytanie na temat książki, bardzo pana przepraszam. (*Poruszenie na sali*)

Głos ma pani Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

(*Poset Sławomir Nitras*: Nie masz prawa, człowieku.) Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

(Poseł Rafał Grupiński: Do cenzury się zapisz.)

Głos ma poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obiecywaliście ludziom, że wyroki będą wydawane szybciej, a ta ustawa gwarantuje tylko to, że szybciej nastąpią zmiany kadrowe, nic ponadto, i że będzie odpowiedzialność zbiorowa.

Panie marszałku, nie ma pan prawa cenzurować posłów. Pełnia władzy, po którą sięgnęliście, to jest pełnia odpowiedzialności za kształtowanie debaty parlamentarnej w taki sposób, w jaki powinna się ona odbywać. Tu my, posłowie opozycji, mamy prawo zadawać wam nawet najtrudniejsze pytania. Nie bójcie się ich, tylko miejcie odwagę na nie odpowiadać. Ale to, co wami kieruje, to przede wszystkim strach przed rzetelną, merytoryczną debatą.

(Głos z sali: Popis herezji.)

Marszałek:

Pani poseł, proszę zadawać pytania do 61. poprawki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

I dlatego cenzurujecie nasze pytania. Wstyd! (Oklaski)

Marszałek:

Proszę państwa, przypominam, że poprawka 61. brzmi: art. 136 nadać następujące brzmienie: ustawa wchodzi w życie po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia.

(*Poset Krystyna Skowrońska*: Pan nie rozumie, że my o doktrynie mówimy?)

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Niech pan nie żartuje, panie marszałku.)

Nad tą poprawkę będziemy teraz głosować. Inne wypowiedzi państwa posłów są nieregulaminowe i wielokrotnie naruszają powagę Sejmu.

(*Poseł Sławomir Nitras*: To pan łamie regulamin.) Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 61. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 241, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy zgłaszają się posłowie.

Poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Zadedykuję państwu przed tym głosowaniem pewien cytat: Silne państwo musi mieć możliwość usuwania ze stanowisk nienadających się urzędników.

(Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska: Ooo...)

Cytat bardzo bliski waszemu sercu po wczorajszym komitecie politycznym, myślę, że to respektujecie.

Ale dalej jest już mniej ciekawie: Koncepcja nieusuwalności sędziów zrodziła się w obecnym świecie intelektualistów, w świecie wrogim narodowi, tylko tam był dodatek: niemieckiemu – 1934 r. wystąpienie Goebbelsa do niemieckich sędziów.

(Głos z sali: Skandal!)

Wy realizujecie taką właśnie doktrynę (*Oklaski*), doktrynę, która podpaliła...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Borys Budka:

...Europę, i pan osobiście jest za to odpowiedzialny.

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo pana przepraszam, ale żeby używać takiego porównania... To jest zdecydowanie naruszenie powagi Sejmu.

(Głosy z sali: Brawo!)

(*Poseł Sławomir Nitras*: Pan jest dyktatorem!)

Głos ma pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Posłowie i Posłanki PiS! Czy naprawdę jesteście przekonani o tym, że wynik wyborów będzie wiarygodny

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz

dla ludzi, jeżeli zarówno instytucje, jak i osoby, które będą kontrolowały ich przebieg i stwierdzały ważność, będa związane tylko z jedną partią? W Sejmie trwaja w tym momencie prace nad wymiana kilkuset komisarzy wyborczych. Teraz za sprawą ustawy o Sądzie Najwyższym wymieniacie akurat sędziów tej izby, która będzie orzekała o ważności wyborów. Na naszych oczach w tym momencie powstaje taśmociag, w którego polityczną bezstronność naprawdę nie uwierzy nikt, nawet wasi wyborcy. Taki nalot dywanowy na te wszystkie instytucje, które stoją na straży uczciwości wyborów, podważy zaufanie do władzy pochodzącej z wyboru. To będzie dotyczyło także was, waszej władzy, więc piłujecie w tym momencie gałąź, na której siedzicie. Nikt nie uwierzy już w prawdziwość i rzetelność przeprowadzonych wyborów...

(Poset Dominik Tarczyński: Dzięki za troskę.) ...jeżeli władzę (Dzwonek) nad tymi wyborami oddacie jednej partii rządzącej. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. Głos ma poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Otóż powiem tak. Nie rozumiem całej tej Izby, dlaczego jesteście tak daleko idącymi przeciwko obywatelom. Dlaczego się ich boicie? Opowiadacie nam tutaj, na sali, że ławnicy nie mogą brać udziału w sprawach, bo to są sprawy skomplikowane. Wprowadzacie ludzi w błąd.

(Poseł Dominik Tarczyński: Kłamią.)

To są sprawy dyscyplinarne, to są sprawy czyste, etyczne, ludzkie, a nie sprawy w izbie karnej czy cywilnej.

(*Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz*: Skarga nadzwyczajna.)

Kompletnie to mylicie, kompletnie to mieszacie. Robicie z ludzi baranów po prostu. (*Oklaski*) A ludzie...

(Głos z sali: Nie kłam.)

...przyjdą wcześniej czy później po was do waszych biur poselskich. Zobaczycie! Dziękuję. (Oklaski) (Poseł Dominik Tarczyński: Brawo, Jurek!) (Poseł Magdalena Kochan: Nie kiwaj palcem!)

(Poseł Rafał Grupiński: Idź do PiS-u.)

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Kamiński, Unia Europejskich Demokratów.

Nie, panie pośle, najpierw pan poseł Kamiński, a później pan.

Proszę państwa, poseł Kosiniak-Kamysz mówi, że nic nie słychać. Proszę więc zachowywać się ciszej.

Proszę bardzo.

Pana słyszę. Proszę.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do przedstawicieli Kancelarii Prezydenta: Czy analizowali państwo tę ustawę po przyjętych poprawkach w kontekście sytuacji prawnomiędzynarodowej Rzeczypospolitej? Czy zdają państwo sobie sprawę, że głosowanie za tą ustawą w tym kształcie oznacza de facto uruchomienie art. 7 Traktatu o Unii Europejskiej, czyli głosowanie za tą ustawą...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie strasz.)

...jest zbliżaniem Polski do sytuacji sankcji przeciwko naszemu krajowi?

(Głos z sali: To jest właśnie targowica.)

I teraz chciałem zadać pytanie w kontekście wczorajszych wypowiedzi przedstawicieli obozu władzy. Otóż dowiedzieliśmy się, że wymiana premiera ma związek również z tym, że mamy kłopoty wizerunkowe...

 $(Glos\ z\ sali: Do\ rzeczy.)$

...na Zachodzie. Ale, proszę państwa, o kłopotach wizerunkowych Polski na Zachodzie czy w Europie nie świadczy to, czy premier nosi krawat czy broszkę, ale to, jaka polityka jest w kraju prowadzona. (*Oklaski*) I jeszcze trzy razy (*Dzwonek*) można zmieniać dublerów...

Marszałek:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Poseł Michał Kamiński:

...a jeśli nie zmieni się polityki... (Marszałek wyłącza mikrofon) (Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to zmiana wyłącznie dla umocnienia obozu władzy, dla waszego komfortu.

(Głos z sali: Słabnącego.)

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz

Ta ustawa to sądy w służbie PiS-u, a nie narodu. Nie ma w niej niczego, czego oczekują od nas rodacy. (*Oklaski*)

(Poseł Ewa Kopacz: Tak jest.)

Nie ma niższych opłat sądowych, nie ma szybszego postępowania, nie ma sędziów pokoju, nie ma większej dostępności bezpłatnej pomocy prawnej i, co najgorsze, nie ma w tej ustawie więcej sprawiedliwości. Nie ma więcej sprawiedliwości społecznej. (*Poruszenie na sali*) Ta ustawa to amputacja...

(*Poseł Ewa Kopacz*: Panie marszałku, proszę uciszyć sale.)

...sprawiedliwości z wymiaru sprawiedliwości. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: Apeluję!)

My nie bronimy sędziów, nie bronimy sądów, my bronimy prawa do sprawiedliwości (*Dzwonek*), niezależności i niezawisłości. I obiecujemy, że przyjdą takie czasy, i w tej Izbie, i w całej Polsce, że prawo będzie prawo znaczyć a sprawiedliwość – sprawiedliwość! (*Burzliwe oklaski*)

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Dziękuję panu posłowi.

Oczywiście pańskie wystąpienie było formą zadania pytania.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

O głos prosi sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej pan minister Paweł Mucha.

(Poseł Robert Kropiwnicki: Wstyd.) (Głos z sali: Koło PiS w Gryfinie.)

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Dwa krótkie sprostowania. Otóż jest absolutną nieprawdą, jest absolutną nieprawdą, jakoby ustawa prezydencka po poprawkach czy w pierwotnej wersji w jakikolwiek sposób odnosiła się do kwestii ważności wyborów samorządowych. To jest oczywista nieprawda. (Wesołość na sali)

(Głosy z sali: Ooo...)

 $(Pose{\dot t} \, Ewa \, Kopacz:$ Naprawdę, Sąd Najwyższy nie decyduje...)

Każdy, kto przeczyta Kodeks wyborczy, zweryfikuje tryb związany z rozpatrywaniem protestów wyborczych (*Gwar na sali, dzwonek*), będzie miał świadomość, jakie kompetencje przypisane są sądowi okręgowemu i sądowi apelacyjnemu.

 $(Poset\ Ewa\ Kopacz:$ Pan obraża inteligencję posłów.)

I naprawdę proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd, bo to jest po prostu nieprawda. To nie jest nawet argument, do którego można się odnieść.

(Poseł Arkadiusz Myrcha: Kto zatwierdza?)

Więcej, jeżeli chodzi o skargę nadzwyczajną, także prostuję. Skarga nadzwyczajna, która jest środkiem zaskarżenia, dotyczy orzeczeń sądów powszechnych i sądów wojskowych i także nie odnosi się do uchwały o ważności wyborów. To, co państwo mówiliście z tej trybuny, po prostu było nieprawdziwe i prostuję to w sposób jednoznaczny.

Pytanie pana posła Kamińskiego – w moim przekonaniu, i, powiem, przyjmuję to z ogromnym zaskoczeniem, niedopuszczalne jest w toku procesu ustawodawczego w polskim parlamencie mówienie o tym, że ktokolwiek inny niż polski Sejm ma kształtować treść ustaw. (Oklaski)

To nie mieści się w polskim porządku konstytucyjnym. To jest sprzeczne z art. 8...

(*Glos z sali*: O czym ty gadasz?)

...który stanowi, że najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej jest...

(*Głos z sali*: Konstytucja.)

...Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. To jest sprzeczne także z rozdziałem III konstytucji.

(*Poset Elżbieta Radziszewska*: Co wam obiecano, że pan to mówi?)

Szanowni Państwo! Padały tutaj pytania (*Gwar na sali, dzwonek*) odnoszące się do sytuacji Polaków i do reformy wymiaru sprawiedliwości. Dla mnie, dla nas wszystkich, którzy tu siedzimy, jesteśmy w imieniu prezydenta...

(*Głos z sali*: Kompromitacja!)

...nie ulega wątpliwości, że ta ustawa (Gwar na sali, dzwonek) jest ustawą potrzebną polskiemu wymiarowi sprawiedliwości.

(Głos z sali: PiS-owi potrzebną.)

Trzeba proces naprawy wymiaru sprawiedliwości postrzegać kompleksowo.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Z czym kompleksowo?)

Dzisiaj w polskim Sejmie procedowana jest także ustawa zmieniająca przepisy ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Będą kolejne, mam nadzieję, inicjatywy dotyczące kwestii zmiany procedury cywilnej czy procedury karnej. Takie zapowiedzi były także ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Będzie tak działało jak Duda-pomoc.)

Ale dla mnie jest pewne, że ten projekt prezydencki jest projektem prospołecznym...

(Głos z sali: Wstyd!)

...jest projektem, który wprowadza instytucję ławników do Sądu Najwyższego, który daje gwarancję rzetelności prowadzenia postępowań dyscyplinarnych...

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Przehandlowaliście... Za co Duda sprzedał sądy?)

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha

...który jest elementem naprawy wymiaru sprawiedliwości przez nowy instrument prawny, jakim jest skarga nadzwyczajna.

Dlatego proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tego projektu ustawy, prostując nieprawdziwe informacje tutaj przyjęte. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Poseł Ewa Kopacz: Hańba!)

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Za co przehandlowaliście?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

 $(Glos\ z\ sali:$ Byłem wymieniony z nazwiska, przepraszam.)

Ale nie był pan cytowany. (*Poruszenie na sali*) (*Głos z sali*: Kompromitujesz się.)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. (*Gwar na sali*)

Kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2071, z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 239, przeciw – 171, wstrzymało się 24. (Oklaski)

(Poseł Piotr Kaleta: Precz z komuną!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują: Precz z komuną! Precz z komuną! Precz z komuną!)

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o Sądzie Najwyższym.

(Głos z sali: Oszuści.)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: 10 minut przerwy, panie marszałku.)

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 2070-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Waldemara Budę o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospoli-

tej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Komisja sprawiedliwości na posiedzeniu w dniu 6 grudnia negatywnie zaopiniowała trzy wnioski o odrzucenie projektu ustawy, pozytywnie zaopiniowała 10 poprawek Prawa i Sprawiedliwości oraz negatywnie zaopiniowała poprawki opozycji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się poseł Sławomir Neumann, przewodniczący klubu.

Poseł Sławomir Neumann:

Dziękuję, panie marszałku, za taką możliwość.

Panie Marszałku! Chciałbym prosić o 20 minut przerwy, po to żeby, po pierwsze... Bo pan tu nas przekonuje, że bystrość pana umysłu wykracza tak daleko, że jest pan w stanie przewidzieć, co poseł powie za chwilę, i jest w stanie antycypować – trudne słowo – to, co będzie mówione za chwilę z tej mównicy. Prosiłbym, żeby dał pan każdemu szansę powiedzieć i zadać pytanie tak, jak chce, a potem dopiero to oceniał. To po pierwsze.

Po drugie, ta przerwa jest potrzebna po to, żeby pan minister Macierewicz nie musiał ćwiczyć przysiadów w ławach rządowych, bo rozumiem, że nie może wysiedzieć i ćwiczy przysiady. To nie jest...

(Poseł Ewa Kopacz: Estetyczne.)

To nie licuje z godnością Izby.

Ta przerwa jest potrzebna też po to, żeby... Jak rozumiem, premier Gowin ma problemy z kręgosłupem i nie może usiedzieć, i ciągle spaceruje tam za wami, z tyłu. Chodzi o to, żeby to się skończyło, żeby mógł się przespacerować wokół Sejmu i być może wrócił do normalnych obrad.

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Nitrasowi powiedz, żeby nie chodził po sali obrad.)

Proszę o taką przerwę, o 20 minut, panie marszałku, dla bhp nas wszystkich, dla uspokojenia emocji i dla dania szansy przespacerowania się premierowi Gowinowi i ministrowi Macierewiczowi. (Oklaski)

Marszałek:

Rzeczywiście tak sformułowany wniosek wypada mi tylko przegłosować.

(Poseł Ewa Kopacz: Dla klubu.)

No to nie był wniosek... Uzasadnienie, proszę państwa, wskazywało na to, że to nie jest wniosek dla klubu

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Jak to nie? Pan nie zrozumiał.)

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 230, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Wracamy do druku nr 2070.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi sprawozdanie.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja, przypominam, wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

(*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Przecież te 10 minut przerwy powinien pan ogłosić jako marszałek.)

Pytanie zgłasza poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Każdy z nas chce żyć w dobrze zorganizowanym, bezpiecznym państwie. Nasze bezpieczeństwo pochodzi m.in. z porządku prawnego, z tego, że są niezależne sądy, że wszyscy wiemy, że będzie przestrzegane prawo. Ta ustawa o KRS-ie, jak również poprzednio procedowana ustawa o Sądzie Najwyższym, niszczy nasze bezpieczeństwo, ponieważ powoduje, że sąd staje się partyjny, upolityczniony.

Dodatkowo nasze bezpieczeństwo wynika z sojuszy międzynarodowych, z naszej przynależności do Unii Europejskiej. To, co robicie w tej chwili, to jest wypychanie nas z Unii Europejskiej, to jest likwidowanie naszych sojuszy.

Nie obiecywaliście Polakom likwidowania ich bezpieczeństwa. Oszukaliście ich, kłamaliście, kiedy zapewnialiście ich o uczciwości i bezpieczeństwie. Dlaczego budujecie swoją władzę, niszcząc bezpieczeństwo Polaków?

(Poseł Piotr Kaleta: Rysiek był lepszy, było weselej.) Dlaczego niszczycie demokrację w Polsce? Dlaczego pan prezydent łamie ślubowanie, nie będąc strażnikiem konstytucji? Dlaczego niszczycie nam wszystkim przyszłość? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pan prezes Jarosław Kaczyński, pan dr Andrzej Duda, prezydent Rzeczypospolitej, to absolwenci wydziałów prawa, którym nieobce są takie przedmioty jak wstęp do prawoznawstwa czy teoria i filozofia prawa, w ramach których poznaje się, jak dokonywać wykładni prawa zgodnie ze sztuką i przyjętymi kanonami. Ja się dziwię temu, co się stało z obydwoma wymienionymi przez mnie panami i – jak myślę – z wieloma przedstawicielami Prawa i Sprawiedliwości, że w oparciu o zdobytą na uczelniach wiedzę nie widzicie państwo, że podstawowym problemem prezydenckiego projektu ustawy o KRS jest jego jawna niekonstytucyjność. Gdyby dokonać właściwej wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej, jasno byłoby widać, że ratio legis (*Dzwonek*) ustrojodawcy polegało na stworzeniu instytucji...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Krzysztof Paszyk:

...która składa się z przedstawicieli trzech władz. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z polską konstytucją władza w Polsce należy do narodu. (Oklaski) Tymczasem wy próbujecie tutaj tę władzę przejąć całkowicie dla siebie. Nie ma na to naszej zgody. Proponowaliśmy, aby to organizacje społeczne – naród – mogły wskazywać kandydatów na członków KRS. Te nasze poprawki przepadły. Proponowaliśmy takie poprawki, żeby było 3/5, żeby KRS był wybierany większością 3/5. To też przepadło. Zrobiliście protezę na takiej zasadzie, że jak nie będzie 3/5, to zwykłą większością sobie przegłosujecie, co będziecie chcieli. W tej sytuacji nie możemy poprzeć tej ustawy. Natomiast, co więcej...

Panie marszałku, pan wielokrotnie tutaj mówił o naruszeniu powagi Sejmu. I faktycznie mamy dzisiaj do czynienia, w ciągu ostatnich kilkudziesięciu minut, z obrzydliwą partyjną awanturą. Dlatego wnoszę o to, aby wszyscy państwo zagłosowali za odrzuceniem tego projektu w całości, żebyśmy pozbawili Polaków wątpliwej przyjemności oglądania tego typu scen. Dziękuję. (Oklaski)

Głos ma poseł Borys Budka, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Znowu cytat z Goebbelsa.)

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Otóż nie pozostaje mi nic innego jak poprzeć wniosek o odrzucenie w drugim czytaniu, który zgłosiliśmy jako klub Platformy Obywatelskiej, z bardzo prostym uzasadnieniem. Przed chwilą Komisja Wenecka przyjęła dwa stanowiska. To, co w tej chwili państwo robicie, to działanie wbrew prawu międzynarodowemu. Z ubolewaniem przyjmuję słowa ministra z Kancelarii Prezydenta, adwokata, który pokazuje, że nie zna art. 87 konstytucji. Jeżeli pan minister twierdzi, że ustawą zwykłą można złamać prawo międzynarodowe, to ja gratuluje tego podejścia kancelarii. (Oklaski) Otóż art. 87 wyraźnie stanowi, że ustawa nie może łamać wiążącego nas prawa międzynarodowego. Łamiecie prawo międzynarodowe, łamiecie polską konstytucję, łamiecie dorobek "Solidarności" i z tym pozostaniecie w historii. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Michał Kamiński, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponawiam pytanie, które zadałem odnośnie do poprzedniej ustawy, również odnośnie do tej ustawy – o konsekwencje międzynarodowe waszych czynów. I jestem zażenowany wypowiedzią pana ministra, którego pryncypał był posłem do Parlamentu Europejskiego. Otóż jestem zażenowany, że muszę panu mówić, że po 2004 r., po wejściu Polski do Unii Europejskiej, ogromna część polskiego prawa stanowiona jest nie tu, a w Brukseli. I dlatego mamy tam swoich posłów, ma ich także Prawo i Sprawiedliwość, i dlatego...

(Poseł Marek Suski: Zdrajców.)

Zdrajców? Posłowie PiS w Parlamencie Europejskim to zdrajcy? Gratuluję. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Poseł Iwona Arent*: Zdrajców z Platformy Obywatelskiej.)

Natomiast powiem tak: dzisiaj, łamiąc zobowiązania, które przyjęliśmy na siebie, albo pan udowadnia, że nie zna pan prawa, albo pan udowadnia, że nie chcecie być w Unii Europejskiej, że chcecie Polskę z Unii Europejskiej wypisać, co robicie właśnie teraz. (Oklaski)

(Głos z sali: To jest właśnie targowica!)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Adam Szłapka: Targowica!)

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 231, 4 posłów wstrzymało się.

(Poseł Rafał Grupiński: Targowica z PiS-u!)

Sejm wniosek odrzucił.

Wnioski mniejszości od 1. do 19. oraz poprawki od 1. do 10. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 9a.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości: 3., 5., 8., 10., 12., 14., 20., 22. i 23.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości: 2., 4., 6., 7., 9., 11., 13., 15. i 21. oraz poprawek od 1. do 7. i od 11. do 18.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

(Głos z sali: Nie ma.) (Głos z sali: Nieobecny.) (Głos z sali: Idzie.)

Poseł Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprost w konstytucji jest zapisane...

Dziękuję państwu za obecność, paniom w koszulkach z napisem "konstytucja" dziękuję za obecność tutaj. (Oklaski)

Panie Marszałku! Szanowni Panowie Posłowie! To jest moment niezmiernie ważny w historii Polski, ale to jest moment ważny również w waszym życiu. Każdy z was, nie przed prezesem, tylko przed konstytucją i przed narodem, będzie odpowiadał za to, czy jest wierny zapisom konstytucji.

(Głos z sali: Nie strasz.)

Konstytucja wprost gwarantuje niezależność sądownictwa. Konstytucja wprost mówi, że KRS nie może być powoływany w całości przez polityków. Bierzecie i swoimi rękami zagrabiacie władzę, która nie jest wasza. Konstytucja na to nie pozwala. Nie pozwala. Jesteśmy tu po to, by dać świadectwo. Bronimy konstytucji. To, co nam proponujecie, to nie jest dyktatura. To jest dyktaturka jednego małego człowieka. Ciemniaków! Dyktatura ciemniaków!

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Panie pośle, pan znowu wykracza poza normy...

Poseł Sławomir Nitras:

Dyktatura ciemniaków! Dyktatura ciemniaków! Dyktatura ciemniaków! (*Oklaski*)

(Głos z sali: Jesteś agresywnym prostakiem.)

Marszałek:

...które powinny być zachowane przez posłów. Zwracam panu uwagę także w trybie art. 175 regulaminu.

Głos ma poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadzając to rozwiązanie, upolityczniacie Krajową Radę Sądownictwa. Od tej pory ciało, które powinno stać na straży niezależności wymiaru sprawiedliwości i niezawisłości sędziowskiej, będzie składało się w 90% z członków, którzy zostaną wybrani przez polityków. 23 z 25 członków Krajowej Rady Sądownictwa zostanie wybranych przez polityków.

Ja mam pytanie: Jak tak rozumianej... Do czego państwo chcecie doprowadzić? Jak sędziowie wybierani przez tak upolitycznioną Krajową Radę Sądownictwa będą mogli wydawać wyroki, które będą niezawisłe? Oni już zawsze będą się oglądali na tych polityków, którzy ich wybrali, bo będą tylko PiS-owskimi nominatami. Nie będziecie w stanie w żaden sposób zagwarantować polskim obywatelom dostępu do niezależnych i niezawisłych sądów, a właśnie to gwarantuje m.in. Polakom prawo unijne, prawo unijne, którego (*Dzwonek*) zobowiązaliśmy się przestrzegać...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...jako członek Unii Europejskiej. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Poseł Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta poprawka ma na celu uczynienie tej ustawy przynajmniej częściowo konstytucyjną, tak aby była ona zgodna z konstytucją. Wygaszanie kadencji członków krajowej rady jest niezgodne z konstytucją. Jedyną możliwością, aby to ratować, jest określenie, aby nowi członkowie wchodzili w miejsce tych, których kadencje się kończą. To de facto dotyczy kilku osób, które mają dłuższe te kadencje, a następnie będą już wspólnie spędzali...

Oczywiście jak zwykle poprawka z tym związana na posiedzeniu komisji została odrzucona przez koalicję Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Jak zwykle odwołuję się przynajmniej do ich sumienia, jeśli nie do poczucia prawnego, aby jednak dać szansę konstytucji. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. wniosków mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 165, przeciw – 238, 21 posłów wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 9a.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości: 4., 6., 9., 11., 13., 15. i 21.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 7. wniosku mniejszości oraz poprawek od 1. do 7., od 11. do 14. oraz od 16. do 18.

Pytanie zadaje pan poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Cytuję: Uzależnienie wyboru członków Krajowej Rady Sądownictwa od politycznych decyzji nie stanowi gwarancji właściwego funkcjonowania konstytucyjnego organu państwa odpowiedzialnego za kreowanie kadry sędziowskiej. Wiecie państwo, z kogo to jest cytat? Z nikogo z opozycji. Z pana prezydenta Andrzeja Dudy, i to nie przy okazji wetowania lipcowej ustawy, lecz właśnie w związku z tym projektem ustawy. To w tym projekcie ustawy pan prezydent twierdzi, że polityczne decyzje naruszają gwarancję niezależności Krajowej Rady Sądownictwa, a jednocześnie, pani minister, wprowadzacie poprawkę, która tej ekipie daje możliwość wybrania 21 na 25 człon-

Poseł Arkadiusz Myrcha

ków Krajowej Rady Sądownictwa. Proszę mi powiedzieć, panie mecenasie, jaką wykładnię zastosowaliście, żeby zastosować art. 10 – równoważenie się władz (*Dzwonek*), kiedy władza ustawodawcza...

Marszałek:

Dziękuję panu.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...politycy PiS-u, wybiorą 21 na 25 członków... (Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. wniosków mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 155, przeciw – 238, wstrzymało się 23.

Sejm wnioski odrzucił.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 9a nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Rafał Trzaskowski, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Rafał Trzaskowski:

Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o kwestię wyboru do KRS-u, znowu łamiecie wszystkie standardy, najważniejsze standardy europejskie. Jesteście na bakier z całą Europą, ze wszystkimi sędziami europejskimi, którzy jasno mówią, że przynajmniej połowa sędziów powinna być wybierana przez zgromadzenia sędziowskie. To jest łamanie wszystkich możliwych standardów europejskich. 21 na 25 – nigdzie, absolutnie nigdzie tak nie jest. I w ten sposób po prostu wyprowadzacie nas z cywilizacji europejskiej, z kregu cywilizacji europejskiej, gdzie obowiazuja pewne normy. Znowu zbliżacie się bardzo niebezpiecznie do Wschodu i problem polega na tym... Pan marszałek przez cały czas próbuje nas cenzurować. Przez cały czas, kiedy padają twarde słowa, kiedy mówimy wam prawdę, marszałek próbuje nas cenzurować. A co mamy wam mówić w takim dniu jak dzisiaj?

(Poset Krystyna Pawłowicz: Ha, ha, ha! Na temat.)

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat.

Poseł Rafał Trzaskowski:

Platon jasno mówił o tym, że jest jeden system, w którym nie obowiązują rządy prawa. Ten system nazywa się dyktatura.

Marszałek:

Panie pośle, pańskie pytanie powinno dotyczyć poprawki nr 1.

Poseł Rafał Trzaskowski:

przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Dlatego padają tak ostre słowa. I absolutnie jesteśmy do nich dzisiaj uprawnieni.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie drzyj się.) (Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu.

Nie mówił pan na temat poprawki nr 1. (*Poseł Piotr Kaleta*: I tak Warszawa nie dla ciebie.) (*Poseł Rafał Trzaskowski*: To się okaże.) Głos ma poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

Poseł Jerzy Jachnik:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! (*Poseł Elżbieta Radziszewska*: Panie marszałku, 10 minut przerwy, nawet prezes by chciał.)

Teraz 10 minut czy za chwilę?

Proszę państwa, tam są koszulki z napisem "konstytucja". Brawo, brawo, tylko dopiszcie art. 4 konstytucji. Art. 4 – to naród jest suwerenem. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(*Głos z sali*: Brawo!)

To naród. I to państwo odpowiadacie przed narodem.

Proszę państwa, ale też tak nie może być, co wyprawia PiS. Nie może być takiej sytuacji, że upartyjnimy tę Krajową Radę Sądownictwa, że nie będziemy przestrzegać żadnych sposobów wyboru, żeby były reprezentacje różnych grup, i ta poprawka miała służyć właśnie tej proporcjonalności. Czego państwo... Mówicie, że to może być, ale nie musi być, a to jest różnica. W tej sytuacji może dojść do tego, że będą przedstawiciele (*Dzwonek*) np. sądów wojskowych czy jeszcze innych. Dziękuję. (*Oklaski*)

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skandalem jest to, jak w toku prac komisji projekt prezydencki został rozmyślnie zmieniony. Kandydatów na sędziowskich członków Krajowej Rady Sądownictwa może zgłaszać grupa 25 prokuratorów. Obecnie liczba prokuratorów w Polsce wynosi 6 tys., czyli samych kandydatów prokuratorskich może być nawet 240. Reprezentacja wybieralnych sędziów KRS to 15 osób. Sędziów delegowanych do pracy w ministerstwie sprawiedliwości jest 162. Jak widać, rządzący dobrze się zabezpieczyli na wypadek, gdyby orzekający sędziowie nie bardzo chcieli zostać członkami organu, którego reformę przeprowadzono w sposób skandaliczny.

Pytanie do projektodawców: Czy taka reforma Krajowej Rady Sądownictwa podniesie poziom jej pracy, panie ministrze?

Drugie pytanie: Czy taka konstrukcja tak ważnego konstytucyjnego organu wzbudzi większe zaufanie społeczeństwa do niego? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 43, przeciw – 378, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie zdania pierwszego w art. 9a ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Paszyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jednym z argumentów rządzących, który miał na celu pokazanie potrzeby zmian w Krajowej Radzie Sądownictwa, był zarzut braku odzwierciedlania właściwych proporcji wśród sędziowskich członków KRS w stosunku do liczby sędziów w poszczególnych rodzajach sądów.

Zgodnie z prezydenckim projektem Sejm w miarę możliwości uwzględnia potrzebę reprezentacji w radzie sędziów poszczególnych rodzajów i szczebli sądów. Jest to zdecydowanie zbyt mała gwarancja na skuteczną realizację tego postulatu, którego zasadność podzielają również wszystkie środowiska prawnicze. W toku prac komisji większość parlamentarna nie zgłosiła zastrzeżeń. To od czego ma zależeć proporcjonalność reprezentacji sędziowskich członków KRS, panie ministrze? Bez gwarancji ustawowych? Od widzimisię większości parlamentarnej? Chciałbym, żeby pan się odniósł do tego zarzutu. Dziękuję. (Oklaski)

(*Poset Stanisław Piotrowicz*: Woli obywateli, bo obywatele zgłaszają.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 229, przeciw – 191, 5 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. skreślić zmiany od 2. do 5., 9. oraz 12. w art. 1 projektu ustawy nowelizującej.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 11. do 14. i 16. Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 19. wniosku mniejszości oraz poprawek od 4. do 7., 15., 17. i 18.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zadaje poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Krajowa Rada Sądownictwa funkcjonuje już blisko 30 lat. I tak zacząłem się zastanawiać: Co się nagle takiego stało, że państwo rzucacie gromy na tę instytucję? Przecież przez te wszystkie lata nic państwu nie przeszkadzało. Prześledziłem sobie sprawozdania z działalności Krajowej Rady Sądownictwa. I co tam można znaleźć? Pan poseł Lipiec – same superlatywy wypowiadane pod adresem Krajowej Rady Sądownictwa. Pan poseł Andrzej Jaworski, który dzisiaj jest z państwa nadania, zarabia jakieś sute miliony w spółkach Skarbu Państwa, mówi, że należy podziękować Krajowej Radzie Sądownictwa za działania w sprawach zagrożenia, niezawisłości i niezależności sędziowskiej.

Marszałek:

Panie pośle, ale proszę odnosić się do poprawki 3.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

I taka jest prawda. Co więcej, przecież od kilku lat w składzie KRS-u zasiada pani poseł Pawłowicz...

Marszałek:

Panie pośle, proszę odnosić się do poprawki 3.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...pan poseł Piotrowicz. I tam podpisują wszystkie decyzje dotyczące sędziów. (*Gwar na sali*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Nieprawda. Kłamiesz.) Co więcej, biorą za to...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Kłamco jeden.)

Marszałek:

Ponawiam wezwanie: proszę do rzeczy.

Poseł Arkadiusz Myrcha:

Nie wszystkie, w dużej części, dużą część. I biorą za to pieniądze. A dzisiaj nagle...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Arkadiusz Myrcha:

...mając pełnię władzy...

(Głos z sali: Czas minał.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Idź się lecz.)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poset przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Ale zwracam panu uwagę, że pan nie mówi na temat.

(Głos z sali: Dobrze mówi.)

(*Głos z sali:* Panie marszałku, pan nie mówi na temat.)

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję, panie marszałku, za głos.

Wysoka Izbo! Zgodnie z konstytucją wybierani członkowie Krajowej Rady Sądownictwa mają 4-letnie kadencje. Członkowie rady, a nie cała Krajowa Rada Sądownictwa. Jeżeli ktoś z nich umrze lub zrzeknie się pełnionej funkcji, to przecież jego następca powinien być wybrany na 4 lata, a nie do końca kadencji swojego poprzednika, czyli tak jak jest w Trybunale Konstytucyjnym. Zgodnie z prezydenckim projektem kadencja członka rady wybranego w związku z wolnym mandatem upływa z dniem zakończenia kadencji członków rady wybieranych spośród sędziów. Byłoby to jawnym pogwałceniem przepisów rangi konstytucyjnej.

Jak rozumiem, orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2017 r., obarczone do tego poważną wadą proceduralną związaną ze składem orzekającym, w którym na pięciu orzekających sędziów dwóch było sędziami dublerami, jest tutaj wiążace. (Oklaski)

(*Poseł Stanisław Piotrowicz*: Muszę zaprotestować. Prawo nie zna takich i proszę nie...)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 161, przeciw – 235, 28 wstrzymało się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2 w art. 11a ust. 2, ust. 7, 8 i 10 w art. 11b oraz skreślenie ust. 9 w art. 11b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Marcin Święcicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozornie wydaje się, że ten artykuł jest dobry, bo wyklucza możliwość zgłaszania do Krajowej Rady Sądownictwa kandydatów przez 25 prokuratorów, ale zostawia się możliwość zgłaszania tych kandydatur przez 25 sędziów. Minister sprawiedliwości – prokurator generalny zorientował się jednak, że w takim razie może nie zgłosić wszystkich 15 sędziów czy nawet dziewięciu sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa, w związku z czym wprowadza się przepis, zgodnie z którym 25 sędziów może wprowadzić wszystkich 15, może zaproponować sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa. W ten sposób 160 sędziów pracujących u prokuratora generalnego może zgłosić swoich kolegów, całą

Poseł Marcin Święcicki

dziewiątkę czy całą piętnastkę do Krajowej Rady Sądownictwa, co więcej, może zgłosić tych, którzy są już w Ministerstwie Sprawiedliwości u prokuratora generalnego. Tak wygląda kreowanie organu, który ma czuwać nad niezależnością sądownictwa od prokuratora generalnego. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Witold Zembaczyński, klub Nowoczesna.

Poseł Witold Zembaczyński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie do wnioskodawców tej poprawki, klubu PiS-u. Zgłosiliście 11 poprawek do projektu prezydenta. To jest 11 policzków, które mu wymierzacie. (*Poruszenie na sali*)

(Głosy z sali: Eee...)

Stąd moje pytanie do pana prezydenta. Czy pan jest jeszcze w stanie w ogóle podpisać ten projekt?

(*Poseł Barbara Bartuś*: Prezydent ustawy podpisuje, nie projekty.)

Czy pan ma być wierny konstytucji czy prezesowi? (*Głos z sali*: Na temat.)

Czy pan ma służyć prawu i narodowi czy partii? Ta ustawa, która dzisiaj wypłynie spod naszych głosowań, absolutnie jest w kontrze do tego, co pan przyniósł ze swoimi urzędnikami do Sejmu. Ile pan tych upokorzeń może znosić? (*Poruszenie na sali*) I w jakiej pozycji pan zamierza to podpisać? Czy czasem nie klęczącej? (*Poruszenie na sali*) Bardzo współczuję i dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 257, przeciw – 163, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

Wniosek formalny zgłasza poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Ja w ślad za wnioskiem, który jakiś czas temu, ale podczas dzisiejszych głosowań, był zgłoszony przez posła z Kukiz'15 na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 – o zarządzenie 15-minutowej przerwy dokładnie z tego samego powodu. Wówczas wniosek dotyczył możliwości wyjścia posłów do protestujących pracowników ferm zwierzęcych. Przed Sejmem protestują Obywatele Rzeczypospolitej zaniepokojeni demolowaniem wymiaru sprawiedliwości w Polsce, zaniepokojeni przyjętą ustawą o Sądzie Najwyższym, zaniepokojeni zmianami i poprawkami, które są proponowane do ustawy o KRS. Protestują od kilku dni. Mimo bardzo niesprzyjających warunków atmosferycznych przychodzą systematycznie, co wieczór, by wyrazić swój sprzeciw...

(Poseł Wojciech Skurkiewicz: Spotkaliście się z nimi.) ...wobec tego, co się dzieje w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz dzisiaj, teraz, w tej Izbie. (Poseł Wojciech Skurkiewicz: Jak była przerwa, to

się spotkaliście z nimi.)

Należy im się szacunek. Należy im się rozmowa, należy im się spotkanie z parlamentarzystami. Dlatego wnoszę o ogłoszenie 10-minutowej przerwy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Jest głos przeciw? (*Poruszenie na sali*)

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 240, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują dodać zdanie drugie w art. 11a ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jest pytanie.

Poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ile jest warte w tej chwili uzasadnienie weta, które pan 31 lipca...

(*Poseł Stanisław Piotrowicz*: Pytanie dotyczące poprawki.)

...skierował do Wysokiej Izby? W tym wecie pan mówi o silniejszej legitymacji, mówi pan o tym, że sędziowie członkowie rady nie mogą być wybierani przez monopartię, a to jest poprawka PiS-owska, która mówi o tym, że grupa 25 sędziów będzie mogła wskazać 15 kandydatów. To jest problem, bo wcześniej tych kandydatów wskazywały zgromadzenia ogólne sędziów. Dzisiaj może to zrobić 25 sędziów zatrudnionych w Ministerstwie Sprawiedliwości i podległych politykowi. To jest totalna kompromitacja tego projektu. Ten projekt nie ma nic wspólnego z tym (*Dzwonek*), co pan prezydent przedstawił Wysokiej Izbie.

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (Oklaski)

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 230, przeciw – 188, 6 wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjał.

W 7. wniosku mniejszości do art. 11a ust. 5 wnioskodawcy proponują dodać zdanie trzecie.

Pytanie zgłasza poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Akty prawne winny być tworzone w dobrej wierze. Projekty, nad którymi dziś procedujemy, tworzycie w złej wierze. Złej wierze, bo szkodzą wymiarowi sprawiedliwości, upolityczniaja sądownictwo...

(*Poseł Marek Suski*: Opozycja też w dobrej wierze.)

...domykają dyktatorski system. Procedowany wniosek mniejszości mówi o tym, aby kandydatem do krajowej rady nie mógł być sędzia delegowany do pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości, jednostek mu podległych i Kancelarii Prezydenta. Drodzy państwo, warto zagłosować za tą poprawką, choćby dlatego że art. 173 konstytucji mówi wyraźnie i jasno: Władza sądownicza jest władzą odrębną od pozostałych władz. Przed chwilą wolny, niezależny, niezawisty Sąd Najwyższy upadł. Zdewastowaliście konstytucję i demokrację, a teraz metodami bolszewickimi niszczycie KRS.

(*Poseł Anna Paluch*: Proszę się liczyć ze słowami.)

Marszałek:

Ale, pani poseł, zwracam pani uwagę...

Poseł Monika Wielichowska:

Odrzućcie te ustawe i zagłosujcie za tą poprawką.

Marszałek:

...żeby nie używała pani takich słów, które godzą w powagę Sejmu. (*Oklaski*)

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Poseł Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kilka minut temu Sejm przyjął ustawę o Sądzie Najwyższym, teraz przyjmujemy ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa. Wiecie, że te ustawy są niezgodne z konstytucją. Doskonale wiecie. Wiecie, że one kończą w Polsce demokratyczne państwo prawne. Doskonale o tym wiecie. Dlatego każdy, każdy, kto wierzy w europejskie wartości demokratycznego państwa prawa, ma obowiązek głośno o tym mówić. Dlatego z tego miejsca dziękuję wszystkim posłom do Parlamentu Europejskiego, którzy poparli rezolucję, która upomina się o praworządność w Polsce. (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: Hańba.)

Marszałek:

Panie pośle...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Panie pośle, pan mówi nie na temat i...

Panie pośle...

(Część posłów uderza w pulpity, oklaski)

Proszę opuścić mównicę. Pan mówi nie na temat. (*Poseł Paweł Szefernaker*: Precz, belzebubie.)

Zwracam panu uwagę, że w ten sposób muszę uznać pańskie wystąpienie za próbę zakłócenia porządku obrad.

(*Poseł Anna Paluch*: Panie marszałku, proszę o dyscyplinowanie posłów. Koniec tego.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 237, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek odrzucił.

W 6. poprawce do art. 11a wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie ust. 6 i 7 oraz dodać ust. 8 i 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Amerykański historyk Arthur Schlesinger stwierdził, że historia jest najlepszym antidotum na złudzenia o wszechwładzy i wszechwiedzy.

(Głos z sali: Pytanie.)

Odwoływanie sędziów już było w 1947 r...

(*Głos z sali*: Skandal!)

Poseł Krzysztof Brejza

...sędziego Jagusza, sędziego Janowskiego. Po 70 latach wracacie do tych samych praktyk, ale robicie to gorzej...

(*Poseł Anna Paluch*: Panie marszałku, proszę reagować.)

...robicie to ustawą. Dlaczego łamiecie art. 187, który precyzyjnie mówi o tym, że kadencja wybranych sędziów – wybranych sędziów – trwa 4 lata?

(Głos z sali: Siadaj.)

A jeśli chodzi o porównania międzynarodowe, dodajmy: Rosja, Korea Północna – tam sobie zgromadzenia dowolnie wybierają. I jeszcze jeden kraj, bliski panu prezydentowi ostatnio, to jest Wietnam – zgromadzenie wietnamskie wybiera sobie dowolnie sędziów. Na to naszej zgody nie będzie. (Oklaski)

(Poseł Dominik Tarczyński: A Niemcy?)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(*Poseł Krzysztof Brejza*: Większość w Niemczech w komisjach landowych mają sędziowie. Przeczytaj, kto zgłasza.)

(*Poset Dominik Tarczyński*: Ale minister podejmuje decyzje.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 405 posłów. Za głosowało 219, przeciw – 183, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę przyjał.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 11d.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jerzy Jachnik, klub Kukiz'15.

(*Poseł Bartosz Arłukowicz*: Tylko palcem tam nie machaj.)

(Głos z sali: Lepiej go nie prowokować.)

Poseł Jerzy Jachnik:

Jak mi się wydaje, nie przepijaliśmy na ty, panie pośle.

Proszę państwa, niestety szkoda, że pan prezydent odstąpił od Krajowej Rady Sądownictwa wybranej większością 3/5, dlatego że to dawało możliwość skonstruowania Krajowej Rady Sądownictwa...

(Poseł Borys Budka: Politycznej.)

...bez podejrzenia politycznego. W tej sytuacji, z tą poprawką i z tą ustawą, która jest, PiS niestety już nie jest zainteresowany konstruowaniem takiej rzeczywistości.

(Poseł Borys Budka: Czyli was nie potrzebuje.)

Mało tego, kiwa przy tym te osoby, te organizacje, które będą zbierały te 2 tys. podpisów, bo to posłowie będą wskazywali, poprzez komisję, te osoby. Zatem dowodem na to jest, proszę państwa to... Tutaj niestety, zwracam się do PiS-u, przeciągnęliście strunę ostro. (*Dzwonek*) Przez cały okres nie dopuściliście...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Jerzy Jachnik:

...nie prowadziliście nawet żadnych konsultacji w tym kierunku.

(Głos z sali: Czas.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Cezary Tomczyk, Platforma Obywatelska.

Poseł Jerzy Jachnik:

Niestety, tutaj nie poprzemy. (Oklaski) (Głos z sali: Kto?)

Poseł Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Wenecka przyjęła dzisiaj dwie negatywne opinie, m.in. na temat ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Chciałbym zapytać pana ministra Muchę, jak się do tego odniesie. Cytuję: według komisji zmiany stanowią poważne zagrożenie dla sądownictwa. Przypomnę, że Komisję Wenecką zaprosił nie kto inny, tylko minister Waszczykowski. Panie ministrze, to była jedyna dobra rzecz, jaką pan zrobił w ciągu całej kadencji, którą pan spędził w polskim rządzie. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo dla ministra.)

Mówicie państwo, że dbacie o wizerunek, że to jest dzisiaj element polityki polskiego rządu, że trzeba zmienić ten wizerunek. Otóż z opinii Komisji Weneckiej korzystają wszystkie międzynarodowe instytucje. One będą oceniać polski rząd również przez pryzmat tej opinii. W całej Polsce i na całym świecie wszelkie instytucje niezależne biją dzisiaj na alarm. Ten dzwon dzwoni. Ten dzwon dzwoni. Musicie to usłyszeć.

(Poseł Sławomir Nitras: Dyktatura.)

Wszystkie instytucje niezależne. I dzisiaj powiem to pierwszy raz i nie ostatni: Precz z Kaczorem dyktatorem! (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Panie pośle, pan po raz kolejny narusza powagę Sejmu. W trybie art. 175 ust. 3 zwracam panu uwagę, że w ten sposób pan zakłóca obrady Sejmu i uniemożliwia prowadzenie obrad Sejmu. (*Poruszenie na sali*)

Głos ma poseł Jacek Protasiewicz, Unia Europejskich Demokratów.

(*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Panie marszałku, ale to powinien pan do komisji etyki kierować takie zachowanie.)

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Kary finansowe prosimy.)

Poseł Jacek Protasiewicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Ja tylko sprostowanie do słów pana posła Tomczyka. Pan minister Waszczykowski mówił, że decyzja o zaproszeniu Komisji Weneckiej zapadła w wyższych gremiach partyjnych – nowomowa pasująca do rozwiązań, które są dzisiaj proponowane.

Ta poprawka dotyczy trybu wyboru 15 członków Krajowej Rady Sądownictwa przez parlament. Chcę zapytać, czy pamiętacie państwo, a w szczególności czy pan prezes pamięta obrady okrągłego stołu i podstolika do spraw wymiaru sprawiedliwości, w których uczestniczył...

(Poseł Anna Paluch: Nie jesteś na lotnisku.)

...ustalenia dotyczące powołania niezależnej Krajowej Rady Sądownictwa z przewagą sędziów – z przewagą sędziów – nad reprezentantami władzy politycznej.

(*Poset Stanisław Piotrowicz*: Przecież to jest poprawka opozycji.)

Pod takim ustaleniem widnieje podpis i pana prof. Strzembosza, i pana prezesa Kaczyńskiego...

Marszałek:

Ale panie pośle, pan mówi...

Poseł Jacek Protasiewicz:

...bo to był wniosek strony solidarnościowej. (*Poseł Stanisław Piotrowicz*: O czym pan mówi?)

Marszałek:

...pan nie pyta w sprawie poprawki 7.

Poseł Jacek Protasiewicz:

I takie zalecenie płynie... (*Poseł Iwona Arent*: 30 sekund, panie marszałku.) ...np. z Rady Europy.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy. (*Gwar na sali*)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Opamiętaj się.)

Poseł Jacek Protasiewicz:

Ciała odpowiedniki Krajowej Rady Sądownictwa powinny mieć przewagę sędziów. I tego się powinniśmy trzymać.

Marszałek:

Przepraszam, panie pośle, mówi pan nie na temat.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 33, przeciw – 388, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują dodać zdanie drugie i trzecie w art. 20 ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 16. wniosku mniejszości.

Pytanie zadaje poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest jedyna poprawka, którą poprzemy, bo jest to nasza poprawka. Poprawka zakłada, że obrady Krajowej Rady Sądownictwa będą transmitowane za pomocą Internetu. Obywatele i obywatelki mają prawo do tego, żeby patrzeć na tych 15 sędziów, których najpierw wybierzecie na Nowogrodzkiej, a którzy później będą decydować o polskim wymiarze sprawiedliwości.

I pytanie do pana ministra Muchy: Czym, panie ministrze Mucha, ten projekt różni się od projektu zawetowanego w lipcu przez pana prezydenta? Ja nie dostrzegam żadnej zmiany, ale może pan, panie ministrze, będzie nam w stanie taką zmianę pokazać. Dziekuje bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Państwo! (*Poseł Piotr Kaleta*: Cytat ma jakiś. Cytat daj.)

 $(Posel\ Krystyna\ Pawłowicz: Z\ Tacyta.)$

Wasze rządy są rządami pogardy.

(Poseł Stanisław Piotrowicz: O czym jest ta poprawka?)

Pan Jarosław Kaczyński w sposób jednoznaczny i zdecydowany...

Marszałek:

Panie pośle, proszę mówić na temat 8. poprawki.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

...podkreśla swoje lekceważenie dla społeczeństwa obywatelskiego...

(*Poseł Paweł Szefernaker*: Gdzie jest pytanie, panie marszałku?)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: 3 sekundy mówi.)

Pan, panie marszałku, cenzuruje opozycję na mównicy.

Marszałek:

Ja domagam się, żeby mówić na temat i do rzeczy.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Proszę mi nie przeszkadzać.

...dlatego państwo PiS, które jest państwem partyjnym, zniknie z powierzchni ziemi.

(Głos z sali: Do rzeczy.)

Marszałek:

Panie pośle, ponownie zwracam panu uwagę, że mówi pan nie na temat.

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Niech pan nie przerywa.)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Czy pan musi cały czas przerywać, chłopie?)

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Będziecie państwo świadkami de-PiS-yzacji. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Wyłączyć mu głos!)

Marszałek:

Przywołuję pana do rzeczy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 378, przeciw – 25, wstrzymało się 19.

Sejm poprawkę przyjął.

Proszę państwa, 16. wniosek jest bezprzedmiotowy. W 17. wniosku mniejszości do art. 21 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie dodawanych ust. od 2a do 2c oraz dodać ust. 2d.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 9. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 164, przeciw – 266, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 2d w art. 21.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 147, przeciw – 263, wstrzymało się 14.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują dodać art. 22a.

Pytanie zadaje poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeszcze jesteśmy na rozdrożu: albo-albo. Albo pozostaniemy w demokratycznej Europie, albo staniemy się autorytarnym Wschodem. Prezydent miał szansę stanąć po stronie konstytucji, stanąć w jej obronie jako strażnik, tak jak przysięgał. Prezydent mógł stanąć po stronie praw, wolności i niezależności, ale wybrał państwo bez trybu. Prezydent wybrał podporządkowanie sądownictwa władzy politycznej, a tym samym ogranicza prawo każdego obywatela do uczciwego i rzetelnego procesu.

Przywracacie państwo PRL. Poseł Kaczyński chce władzy jak Gomułka. Prezydent Duda woli zostać w przedpokoju. Dziwię się pani Romaszewskiej, która bierze udział w demolowaniu, w przywracaniu

Poseł Monika Wielichowska

dyktatury w Polsce. Zagłosujcie choć raz za naszą poprawką.

(*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Głosowaliśmy.) Chodzi o powołanie rady społecznej przy KRS-ie. (*Poseł Wojciech Skurkiewicz*: Ale to już było.) Nie, jest teraz, proszę sprawdzać poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani poseł, pani wystąpienie tylko utwierdza mnie w przekonaniu, że trzeba dokonać zmian regulaminowych, żeby zachować, utrzymać powagę Sejmu. Po prostu za takie wypowiedzi posłowie muszą być karani.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Po co Sejm? Sejm rozwiąż!)

(Poseł Sławomir Nitras: Sam się ukarz!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 264.

Sejm wniosek odrzucił.

W 19. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie ust. 1a w art. 31.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 10. poprawki.

Pytanie zadaje poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezydencie! Będę się tak zwracała do przedstawicieli, bo przecież po to tutaj są. Uprzedzając wątpliwości pana marszałka, powiem, że będę mówić o poprawce, czyli o zespołach roboczych KRS-u.

Szanowni Państwo! Na początek taki cytat: Co dalej? Zadaję sobie to pytanie, tak jak wielu. Jedno jest pewne. Ustawy o Sądzie Najwyższym i KRS przykryte zostaną tą zmianą w rządzie. Już teraz wiemy, to jest oczywiście tweet jednego z prominentnych posłów PiS-u, po co te szopki, z którymi mamy do czynienia.

Natomiast pytanie do przedstawicieli pana prezydenta. Zdecydujcie się państwo w końcu, czego chcecie: czy tego, co chce PiS, czy tego, o czym prezydent decydował. Albo zespoły robocze mają być doradcze, czyli mają uczestniczyć w nich sędziowie i strona społeczna, albo sami sędziowie, albo politycy... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Lidia Gądek:

Przyjmijcie w końcu tę poprawkę, niech to będzie jasne...

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 258, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1a w art. 31.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 254, przeciw – 146, wstrzymało sie 24.

Sejm poprawkę przyjał.

W 15. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 6 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Grzegorz Długi, klub Kukiz'15.

Poseł Grzegorz Długi:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Głosowanie nad tą poprawką to będzie bardzo krótki test, czy ktoś chce, aby art. 187 ust. 3 naszej konstytucji obowiązywał, czy aby nie obowiązywał. Bardzo proste pytanie. Artykuł ten mówi o 4-letniej kadencji członków KRS-u. Odpowiedź jest prosta w tej chwili: tak lub nie. Kto jest za, będzie głosował za poprawką, kto jest przeciw, tak jak w czasie posiedzenia komisji Platforma Obywatelska i Nowoczesna, ten powie, że nie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezydencie! Skoro już chcecie tak naprawdę zmienić wszystko, to przynajmniej zachowajcie chociaż szczątki przyzwoitości. Szczątki przyzwoitości. Jeżeli zgodnie z obecnie obowiązującą konstytucją, obowiązującym prawem nadrzędnym, wygasną kadencje obecnych członków KRS-u, to wtedy według nowej ordynacji możemy wybierać nowych, niezależnie od tego, czy się zgadzamy z tym, jaka ta ordynacja jest. Wtedy przynajmniej w części zachowamy konstytucyjność tegoż tworzonego prawa. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 162, przeciw – 242, 24 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 17. poprawce do art. 7 pkt 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja bym chciała zadać pytanie o to, jakie koszty poniosą polscy przedsiębiorcy po upolitycznieniu Krajowej Rady Sądownictwa, bo...

Marszałek:

Pani poseł, 17. poprawka dotyczy...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...po upolitycznieniu Krajowej Rady Sądownictwa każdy wyrok, który będzie wydany przez polski sąd...

Marszałek:

Pani poseł, 17. poprawka ma charakter redakcyjno-legislacyjny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...będzie mógł być z łatwością podważony przez kontrahentów. I nie dlatego...

Marszałek:

Pani poseł... (Poseł Anna Paluch: Siadaj.)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...że polscy przedsiębiorcy nie mają racji...

Marszałek:

...przywołuję panią do rzeczy, bo pani mówi nie na temat.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...w sporze, ale dlatego, że Krajowa Rada Sądownictwa...

Marszałek:

Bede musiał pani odebrać głos. Pani poseł...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...będzie wyłoniona w sposób...

Marszałek:

...bardzo panią przepraszam.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...niezgodny z polską konstytucją...

Marszałek:

Pani poseł, muszę pani odebrać głos.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...a polskie sądy są także sądami unijnymi.

Marszałek:

Pani poseł...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Polscy sędziowie są sędziami unijnymi...

(*Poseł Tadeusz Cymański*: Panie marszałku, tak nie może być, naprawdę szanujmy się.)

(Poseł Iwona Arent: Zabrać jej głos.)

(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)

Marszałek:

Pani poseł, bardzo panią przepraszam, poprawka ma charakter legislacyjny i redakcyjny.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 394, przeciw – 32, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 7 pkt 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują wydłużenie terminu, o którym mowa w tym przepisie, do 21 dni.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 261, przeciw – 160, 2 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 7a do projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 234, przeciw – 188.

Sejm poprawkę przyjął.

W 20. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 7b do projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Jakub Rutnicki, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak naprawdę, szanowni państwo, tymi działaniami PiS wprowadza dyktaturę, wyprowadza nasz kraj z Unii Europejskiej i za to wszystko zapłacą Polacy. Nie wy!

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił na temat 20. poprawki.

Poseł Jakub Rutnicki:

Zaraz zadam to pytanie.

Marszałek:

Panie pośle, przywołuję pana do rzeczy. (*Poseł Ewa Kopacz*: Ale panie marszałku, no...)

Poseł Jakub Rutnicki:

Dokładnie, panie marszałku. Za to wszystko zapłacą Polacy, nie wy, bo wy macie spółeczki Skarbu Państwa.

(Poset Anna Paluch: Siadaj!) (Głos z sali: Dobrze mówi.)

Marszałek:

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do rzeczy.

Poseł Jakub Rutnicki:

Szanowni Państwo! Nie dajcie się oszukać teatrzykiem związanym z rekonstrukcją rządu...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Głos wyłączony.)

Marszałek:

Panie pośle, nie reaguje pan na moje wezwania. Na podstawie art. 175 ust. 2 odbieram panu głos, ponieważ mówi pan nie na temat.

(Poseł Ewa Kopacz: Panie marszałku...)

Poseł Jakub Rutnicki:

...właśnie w sytuacji, kiedy łamane jest prawo.

(Marszałek wyłącza mikrofon, oklaski)

(Głos z sali: Koniec.) (Głos z sali: Skandal!)

Marszałek:

Bardzo pana przepraszam.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 265, przeciw – 163.

Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce do art. 8 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie po upływie 90 dni od dnia ogłoszenia.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 24. wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głos ma poseł Michał Szczerba, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Michał Szczerba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Prezesie! To jest poprawka dla pana.

(Głos z sali: Pytanie.)

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Michał Szczerba:

Wydłużenie vacatio legis do 90 dni.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Wczoraj pan uruchomił serial pt. "Zamienił stryjek siekierkę na kijek".

(Poseł Jolanta Szczypińska: Panie marszałku...)

I pan próbował zabełtać w głowach, aby zamydlić tę sytuację.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy.

Poseł Michał Szczerba:

Jesteśmy w punkcie zwrotnym, bo tutaj następuje zmiana porządku konstytucyjnego. Zastanawiam się, bo pan w październiku 2015 r. powiedział tak: żeby...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zwracać się do osób uprawnionych, do przedstawicieli prezydenta lub posła sprawozdawcy.

Poseł Michał Szczerba:

...osiągnąć nasze cele, potrzebna jest władza absolutna. Po co panu jest ta władza absolutna?

Marszałek:

Na mocy art. 175 ust. 3 zwracam panu po raz kolejny uwagę, a pańskie wystąpienie muszę potraktować jako próbę zakłócenia posiedzenia Sejmu.

(Poseł Magdalena Kochan: Skandal.)

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Wykonywanie obowiązków poselskich jest zakłócaniem?)

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 166, przeciw – 237, wstrzymało się 25.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 24. wniosku mniejszości do art. 8 wnioskodawcy proponują inny termin wejścia w życie ustawy.

Pytanie zadaje poseł Krzysztof Brejza, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wy naprawdę nie wierzycie, że to jest wschodni kierunek? W 2004 r. Siergiej Mironow składał podobną ustawę dotyczącą zwiększenia udziału władzy politycznej w kolegiach sędziowskich, żeby zmniejszyć liczbę sędziów, podporządkować ich Radzie Federacji. Polacy nie chcą sądów monopartyjnych. To było w PRL. Nie chcą też sądów multipartyjnych, czyli PRL PiS.

Marszałek:

Panie pośle, tylko że ten wniosek dotyczy terminu wejścia ustawy w życie.

Poseł Krzysztof Brejza:

Jeżeli kadencja sędziów jest 4-letnia, to jest ona 4-letnia.

(*Głos z sali*: Pytanie!)

Wy tworzycie precedens, bo równie dobrze zaraz za pomocą ustawy będzie można odwołać każdego z was, osobno albo grupowo.

Panie prezydencie, niech pan wie, że może wpłynąć zwykła ustawa o skróceniu kadencji prezydenta. Tworzycie precedens, który docelowo może uderzyć w pana. To jest łamanie konstytucji. (Oklaski)

(Poset Stanisław Piotrowicz: Przecież to jest nie na temat.)

(Poseł Ewa Kopacz: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Tylko przypominam: proszę o wypowiadanie się na temat poprawki, w tym przypadku – 24. wniosku mniejszości.

Poseł Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Poprawka, o której mówię, służy wydłużeniu vacatio legis. Chciałam powiedzieć, że Prawo i Sprawiedliwość nie liczy się absolutnie z duchem ani literą prawa. Macie je za nic i towarzyszy wam pogarda w stosunku do prawa, mimo że macie je w nazwie.

(Poseł Anna Paluch: Cóż nam tu pani mówi?)

Za chwilę każdy Polak będzie mógł stanąć przed partyjnym sądem i przed partyjnym Sądem Najwyższym. Stabilność i pewność prawa to podstawa do tego, żebyśmy czuli się bezpieczni, wolni, żeby ludzie inwestowali. Nawet Morawiecki wam nie pomoże, jeżeli inwestorzy będą bali się inwestować w Polsce.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Pan Morawiecki.)

Dlatego chciałabym spytać, czy nie chcielibyście, żeby inwestycje chociaż trwały trochę dłużej i zgodzić się na poprawkę, która wydłuża vacatio legis. A poza tym, jeżeli zostaną nałożone sankcje Unii Europejskiej...

(Głos z sali: Przestań gadać takie rzeczy.)

...to chociaż wy się doigracie, zapłacimy my wszyscy – Polacy.

Marszałek:

Pani poseł i proszę państwa, ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych mówi o minimalnym 14-dniowym okresie vacatio legis, a może trwać ono rok i dłużej. I tutaj jest poprawka, żeby ten minimalny 14-dniowy okres vacatio legis wydłużyć. Więc proszę nie mówić, że tutaj ktoś narusza przepisy. Bardzo państwa o to proszę, bo to jest kłamstwo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 235, wstrzymało się 16.

Sejm wniosek odrzucił.

Proszę państwa, przed głosowaniem nad całością projektu ustawy będą pytania i wniosek formalny.

Zacznę od wniosku formalnego.

Wniosek formalny zgłasza poseł Marcin Święcicki, Platforma Obywatelska.

Poseł Marcin Święcicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o odroczenie tego głosowania, dlatego że jest, proszę państwa, art. 87 naszej konstytucji, który mówi, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe. Ponieważ w tej chwili jest przygotowana i już ogłoszona, ale my jeszcze jej nie znamy, opinia Komisji Weneckiej, wnoszę o to odroczenie, żebyśmy mogli się z tą opinią zapoznać.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Opinia nie jest źródłem prawa.)

Chciałem przypomnieć, że ratyfikowaliśmy nasze członkostwo w Unii Europejskiej, ratyfikowaliśmy nasze członkostwo w Radzie Europy i te organizacje mają prawo również badać, czy nasze ustawy są zgodne z ratyfikowanymi umowami. Mają również prawo np. nakładać na nas sankcje. Mogą również spowodować, że w następnej siedmiolatce finansowej dostaniemy znacznie mniej środków, jeśli będziemy naruszali te zasady, do których przestrzegania się zobowiązaliśmy. Dlatego proponuję, żeby posłowie przed ostatecznym głosowaniem mogli się zapoznać z tymi opiniami Komisji Weneckiej, która pójdzie z tym do Komisji Europejskiej, później do Rady Europy.

(*Poseł Dominik Tarczyński*: To nie jest obowiązujące prawo.)

Chodzi o to, czy to, co teraz mamy uchwalić, jest zgodne z zasadami, które na siebie przyjęliśmy w tych traktatach o Unii Europejskiej i o Radzie Europy, czy nie, a w związku z tym – jakie konsekwencje mogą nam grozić za przyjęcie niezgodnych z naszymi zobowiązaniami rozwiązań.

(Poseł Iwona Arent: Żadne konsekwencje.)

Dlatego wnoszę o odroczenie tego głosowania.

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Opinia Komisji Weneckiej nie jest źródłem prawa, niech pan pamięta.)

Marszałek:

Dziękuję.

Panie pośle, nie ma wniosku formalnego o odroczenie głosowania. Tak że bardzo przepraszam.

Przechodzimy do pytań.

(Poseł Dominik Tarczyński: Sprzeciw.)

Głos ma poseł Borys Budka, Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Nie było i nie ma żadnej reformy.

(Głos z sali: Prezes kazał.)

Nie będzie żadnej reformy, tylko będą sądy partyjne oddane jednej władzy. Oszukaliście nie tylko

Poseł Borys Budka

opinię publiczną, ale również własnego prezydenta. Ta ustawa, którą za chwilę przegłosujecie, to tak naprawdę wielka manipulacja. Skład Krajowej Rady Sądownictwa, chodzi o tych 15 sędziów, będzie mógł być wybrany w całości wyłącznie przez tę polityczną część sali. Tak naprawdę doprowadzicie do czegoś, co było emanacją PRL, emanacją myślenia o państwie, a co miało miejsce przed 1989 r., a mianowicie do jedności władzy państwowej. To nie jest żadna reforma, to jedno wielkie oszustwo i wy jesteście symbolem oszustwa. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Proszę o spokój. (Gwar na sali, dzwonek)

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zadaniem Krajowej Rady Sądownictwa jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Niezależności i niezawisłości od władzy ustawodawczej i władzy wykonawczej, niezależności i niezawisłości od partii politycznych, niezawisłości i niezależności od nacisków politycznych.

Jak tak właśnie rozumianej niezależności i niezawisłości będzie mógł bronić organ, który będzie się składał w 90% z ludzi, którzy są zależni od partii rządzącej? Czy państwo z PiS naprawdę nie dostrzegacie zagrożeń, jakie łączą się z upolitycznieniem Krajowej Rady Sądownictwa? Czy nie dostrzegacie, że promowane przez was rozwiązanie może się obrócić przeciwko wam?

Każda partia kiedyś przestaje rządzić. Zastanówcie się, czy chcielibyście w przyszłości trafić do sądu, w którym orzekałby sędzia, który ma przeświadczenie, że jeżeli wyda wyrok inny, niż tego oczekuje przeciwna wam władza polityczna, to może z tego tytułu ponieść jakieś konsekwencje, i nie ma (*Dzwonek*) żadnego organu, który stanie na straży, w obronie takiego sędziego. Zastanówcie się. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Paweł Kukiz, klub Kukiz'15.

(Głos z sali: Dawaj, Paweł.)

(Poseł Sławomir Nitras: Paweł, wierzymy w ciebie.)

Poseł Paweł Kukiz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Państwo w koszulkach z napisami: demokracja, konstytucja! Czy wszyscy państwo wiecie, że w art. 4 konstytucji nie jest napisane, nie ma stwierdzenia, że suwerenem są partie polityczne? Suwerenem jest naród.

(Głos z sali: Tak jest.)

W związku z tym najprostszą drogą do wyboru sędziów KRS są po prostu powszechne wybory sędziów KRS. (Oklaski)

Czy państwo wiecie... Ja jestem przekonany, że system sądowniczy powinien być natychmiast gruntownie zreformowany, natychmiast, w trybie natychmiastowym, ale trzeba go reformować oddolnie, proszę państwa, a nie odgórnie. Państwo wszyscy sprzeczacie się, która z opcji politycznych powinna mieć personalny wpływ na skład KRS.

(*Poset Rafat Grupiński*: Ale my nie chcemy mieć wpływu.)

Sekundę. Mało tego, kiedy państwo usłyszeli o poprawce pana prezydenta mówiącej o 3/5, nikt z państwa nie przyszedł do mniejszych opcji politycznych, czy to PSL, czy Kukiz'15, z pytaniem, czy znajdzie się 3/5. (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Paweł Kukiz:

Od razu poszliście do prezydenta, by tak nachachmęcić, namotać, byście tylko wy mieli prawo wskazania sędziów.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. Panie pośle, bardzo panu dziękuję.

Poseł Paweł Kukiz:

I tyle. Czy państwo wiecie, co państwo robicie? (Oklaski)

(Głos z sali: Czas.)

Marszałek:

Głos ma poseł Stanisław Huskowski, Unia Europejskich Demokratów.

Poseł Stanisław Huskowski:

Panie Marszałku! Mam pytania: Jaki jest prawdziwy cel tej ustawy? Po co to gmeranie przy aparacie wymiaru sprawiedliwości? Po co te polityczne mechanizmy obsadzania KRS?

(*Głos z sali*: I tak nie zrozumiesz.)

Czy nie po to, żeby ukręcić skuteczny bicz na niepokornych obywateli, w szczególności na tych, którzy protestują na ulicach przeciwko łamaniu przez was konstytucji, zasad demokracji i praw obywatelskich?

Obecne sądy ich uniewinniają. Pewno dlatego że są obrzydliwie niezawisłe i niezależne.

Kiedy podczas kultowego filmu "Sami swoi" padają słowa: sądy sądami, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie, publiczność w sposób naturalny wybucha śmiechem. Natomiast dziś, gdy w myśl tego powiedzenia odpowiednie przepisy prawne przygotowuje władza, ciarki przechodzą po plecach. Dziękuję. (Oklaski)

(Głos z sali: Koniec.)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgadzam się z panią minister Surówką w jednej kwestii. Podczas pracy w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka padło zdanie, że sondaże, jakiekolwiek by były i gdziekolwiek by były robione, mówią o tym, że Polacy chcą lepszych sądów. Ale, pani minister, sądów powszechnych, a nie KRS-u. Proszę nam dać jeden dowód na to, że wysadzenie w powietrze KRS-u przyniesie większe poczucie sprawiedliwości...

(Głos z sali: Burego nie będzie.)

...że dzięki wysadzeniu w powietrze KRS-u nastąpi obniżenie opłat sądowych. (*Gwar na sali, dzwonek*) Wreszcie, że dzięki wysadzeniu w powietrze KRS-u będzie lepszy dostęp do bezpłatnej opieki prawnej, co bezpośrednio przełoży się właśnie na to poczucie sprawiedliwości.

Proponujecie państwo zastąpienie nieprawidłowości jeszcze większymi nieprawidłowościami, zastąpienie patologii jeszcze większą patologią. Na to zgody Polskiego Stronnictwa Ludowego nie ma. Dziękuje bardzo. (Oklaski)

(Poseł Marek Suski: Nikt was nie przebije.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Dominik Tarczyński, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Prezes kazał.)

Poseł Dominik Tarczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie głównie do opozycji totalnej, czy pamięta o tym, że Polska jest wolnym, suwerennym i dumnym narodem. (Oklaski)

Traktaty unijne mówią, że państwa narodowe mają pełną suwerenność w kreacji prawa. (*Gwar na sali, dzwonek*) Więc przypominam: Polska jest suwerennym, wolnym, dumnym narodem. Mamy prawo tworzyć ustawy regulujące rozwiązania prawne.

 $(Poset\ Izabela\ Katarzyna\ Mrzygłocka$: W jakim to jest trybie?)

Co do Komisji Weneckiej, to Komisja Wenecka jest częścią Rady Europy, na którą płacimy 7400 tys. euro.

(Poseł Magdalena Kochan: Jaki tryb?)

Z naszych pieniędzy jest opłacana ich praca, aby nam doradzali. Jej opinie nie wiążą nas prawnie, ona nam doradza.

(Poseł Włodzimierz Karpiński: Do rzeczy.)

(*Poset Krystyna Skowrońska*: Pan nie wie, co mówi.)

A więc jeżeli traktat gwarantuje nam suwerenność, to my z tej suwerenności i wolności korzystamy. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Skowrońska: A w jakim trybie?)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2070, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 237, przeciw – 166, wstrzymało się 22.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. (Oklaski)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandują: Demokracja! Demokracja! Demokracja!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują: Dyktatura! Dyktatura! Dyktatura!)

(*Część posłów skanduje*: Pisokracja! Pisokracja! Pisokracja!)

(Na galerii prezentowana jest flaga Polski przepasana czarną wstęgą, posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska klaszczą)

(Poseł Bartosz Arłukowicz: Brawo, dziewczyny!)

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących (*Gwar na sali, dzwonek*) realizacji ustawy budżetowej na rok 2018.

Marszałek

Sprawozdanie to druk nr 2109.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycje przyjał.

Sprzeciwu nie słyszę.

Właściwa komisja przedłożyła sprawozdanie o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku mocy. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Sprawozdanie to druk nr 2104.

Jest to w myśl art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu punkt sporny porządku dziennego.

Propozycję uzupełnienia porządku dziennego o ten punkt poddam pod głosowanie.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przyjęcie propozycji uzupełnienia porządku dziennego oznaczać będzie, że Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt w brzmieniu: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku mocy (druki nr 2102 i 2104), zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Za głosowało 234, przeciw – 175.

Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku mocy (druki nr 2102 i 2104).

Proszę pana posła Wojciecha Zubowskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

Poseł Sprawozdawca Wojciech Zubowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozpatrzyła trzy poprawki zaproponowane przez Senat i rekomenduje przyjęcie ich wszystkich. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w tej sprawie?

(*Poset Sławomir Nitras*: Do pytania się zgłosiliśmy. Co to znaczy?)

Ktoś się zgłaszał? Były pytania, tak?

Nikt się nie zgłasza.

Nikt się nie zgłasza, okej.

(Głos z sali: Jak nikt?)

Otwieram dyskusję.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce do art. 9 Senat proponuje nowe brzmienie ust. 8 i 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosił się pan poseł Sławomir Nitras. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Nitras:

Wysoka Izbo! Ta ustawa to wyjątkowy skandal. Dzisiaj z jednej strony robicie zamach na sądy, a z drugiej strony kradniecie ludziom pieniądze. Mówiliście: wystarczy nie kraść. Tą ustawą z rachunku każdego Polaka rocznie zabierzecie minimum 200 zł po to, żeby pan Obajtek w Enei albo pan Kądziołka od pana Brudzińskiego w Enei mieli pieniądze na swoje wynagrodzenia. 200 zł od każdej najbiedniejszej rodziny, panie prezesie Kaczyński, od pana sąsiadów, po 200 zł na pana kumpli partyjnych. Zabrakło wam pieniędzy.

(*Poset Barbara Bartuś*: Te kłamstwa już były obalone w czasie debaty.)

Każda dyktatura, kiedy brakuje jej pieniędzy, sięga po pieniądze obywateli.

(Poset Piotr Kaleta: Skad ty to wiesz?)

Co najmniej 200 zł rocznie z kieszeni każdego Polaka dodacie do rachunku za prąd na reżim Kaczyńskiego...

(*Głos z sali*: Kłamstwo!)

 \dots nie miejcie złudzeń – i na jego funkcjonariuszy. To jest kradzież w biały dzień. (Oklaski)

(Głos z sali: Hańba!)

(Głos z sali: Wychodź stad, gówniarzu!)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję panu posłowi. Bardzo dziękuję. (*Poseł Sławomir Nitras*: Kosztem biednych dzieci.) Panie pośle Nitras... (*Gwar na sali, dzwonek*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński

(*Poset Wojciech Skurkiewicz*: Panie marszałku, jedziemy dalej.)

Bardzo dziękuję panu posłowi Nitrasowi w imieniu pana Obajtka i pana Kądziołki za te serdeczne pozdrowienia. Dziękuję uprzejmie.

(Poseł Sławomir Nitras: Też cię pozdrawiam.) (Poseł Wojciech Skurkiewicz: Sławek, zmień dilera. Daj spokój.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 parlamentarzystów. Większość bezwzględna – 201. Za – 146, przeciw – 247, wstrzymało się 7.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 15 ust. 1 pkt 1 Senat proponuje wyrazy "albo dopuszczenie wyłącznie" zastąpić wyrazami "lub dopuszczenie".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za – 152, przeciw – 240, wstrzymało się 4.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjał.

W 3. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 95.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosił się poseł Zdzisław Gawlik.

Bardzo proszę, panie pośle.

Jest pan poseł.

Proszę, pan poseł Zdzisław Gawlik.

Poseł Zdzisław Gawlik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zapytać o rzeczywiste koszty wprowadzenia tej ustawy, łącznie z tą poprawką, dla wszystkich Polaków. Jeszcze w środę w trakcie posiedzenia państwo mówili, fachowcy, że będzie to ok. 2 zł albo to nie będzie kosztować w ogóle. Nie upłynęły 24 godziny, a rynek zweryfikował, jakie to będą kwoty. To będzie ponad 10 razy tyle w stosunku do kwot, o jakich państwo mówili.

Czy to nie jest tak, jak z ustawą przyjmowaną w tej Izbie na ostatnim posiedzeniu w lipcu? Większość przegłosowała ustawę o odnawialnych źródłach energii, która dzisiaj powszechnie w Polsce jest zwana lex Obajtek. Proszę zauważyć, że nie upłynęły 3 miesiące, a roszczenia przeciwko Polsce wygenerowane na podstawie tej ustawy wynoszą tyle, że każdy

Polak, czy to urodzony dzisiaj, czy 100 temu, musi zapłacić prawie 70 zł.

Jeżeli państwo macie odwagę tak stanowić prawo, to myślę, że odwaga powinna pójść dalej: trzeba zdjąć tę kurtynę, za którą się kryjecie, i niech ci, co głosują za taką ustawą w taki sposób (*Dzwonek*), zapłacą.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Zdzisław Gawlik:

Dlaczego Polacy mają ponosić koszty tego sposobu stanowienia prawa? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zadanie pytania pana posła Krzysztofa Sitarskiego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie odnośnie do poprawki 3., tam jest mowa także o statusie cenotwórcy. Generalnie kwoty, które tu były podawane, zgodnie z wyliczeniami są zdecydowanie zawyżone. Mam pytanie do pana ministra energii w związku z tym, bo z szerokich konsultacji i rozmów w podkomisji wynika, że ta podwyżka praktycznie nie będzie tak drastyczna, jak tu mówiono, będzie wynosiła 1,73–7 zł miesięcznie od gospodarstwa domowego. Ale trzeba wziąć pod uwagę to, że rynek energii i wytwórców energii elektrycznej w Polsce będzie chroniony przed eksportem energii do Polski z Zachodu, który może spowodować za kilka lat zdecydowane, o wiele większe podwyżki cen energii elektrycznej dla odbiorców końcowych.

I teraz pytanie: Czy jeżeli faktycznie te podwyżki, które trudno, że tak powiem (*Dzwonek*), zweryfikować w chwili obecnej...

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Krzysztof Sitarski:

...będą zbyt wysokie, jest rozważane obniżenie fiskalizacji cen węgla kamiennego...

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Panie pośle, dziękuję uprzejmie, czas minał.

Poseł Krzysztof Sitarski:

...żeby zminimalizować koszt dla obywatela? Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Przystepujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 387 posłów. Większość bezwzględna - 194. Za - 149, przeciw - 235, wstrzymało się 3.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjał.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porzadku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018 (druki nr 2107 i 2109).

Proszę panią poseł Marię Zubę o przedstawienie sprawozdania komisji.

(Głos z sali: Zwięźle, dwa słowa.)

Poseł Sprawozdawca Maria Zuba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Na swym ostatnim posiedzeniu Komisja Finansów Publicznych ustosunkowała się do uchwały senackiej w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018.

Senat podczas prac nad ta ustawa wniósł poprawkę. Członkowie Komisji Finansów Publicznych pozytywnie odnieśli się do wniesionej przez Senat poprawki.

W imieniu Komisji Finansów Publicznych wnoszę, aby Wysoka Izba przyjęła niniejszą poprawkę. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w tej sprawie?

Nikt się nie zgłasza.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Panie marszałku, ja.) W jedynej poprawce Senat proponuje dodać art. 24a i art. 24b.

(Głos z sali: Hennig-Kloska, siadaj.)

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłosiła się pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mamy dzisiaj zmianę na stanowisku premiera w naszym kraju (Gwar na sali, dzwonek). Panią Szydło ma zastąpić człowiek, który pokazuje, opowiada Polakom o ekonomicznym science fiction. Co mówił pan premier Morawiecki w trakcie ostatniej konwencji Prawa i Sprawiedliwości?

(Poseł Marek Suski: Ale do rzeczy.)

Nie będziemy podnosić żadnych podatków. A co mamy? Podatek handlowy, podatek bankowy, podatek galeryjny, podatek od najmu mieszkań. Co mamy? (Poruszenie na sali)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Pani poseł...

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Podatków wam za mało. Mamy opłaty: podnosimy opłatę za prąd, za wodę, za energię – przed chwilą przegłosowana. Ale to jeszcze wam za mało. Co mamy dalej? Podnoszone opłaty na ZUS.

(Poseł Grzegorz Janik: 10 sekund.)

Na poczatku roku wszystkim małym i średnim polskim przedsiębiorcom podnieśliście opłaty na 600 zł...

 $(Glosy\ z\ sali: ...6, 5, 4, 3, 2, 1 - koniec!)$

...a teraz 5 mld. I to jest... (Oklaski)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Jaki Suski, taka rozrywka.)

Kto się wstrzymał?

Głosowało 371 posłów. Większość bezwzględna wynosi 186. Za – 117, przeciw – 239, wstrzymało się 15.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął. (Gwar na sali, dzwonek) (Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2101).

Wicemarszałek Joachim Brudziński

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

(Głos z sali: Nie, nie.)

Pani poseł Skowrońska?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Nie, ja za.) (Wesołość na sali)

A nie. Nikt się nie zgłasza. Czyli nie otwieram dyskusji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 2101, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 359 posłów. Za – 347, przeciw – 3, wstrzymało się 9. (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! 5 minut przerwy. Bardzo dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 29 do godz. 15 min 33)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją (druk nr 1995).

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju pana Mariusza Haładyja o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Mariusz Haładyj:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! W Polsce dzisiaj pracodawcy zobowiązani są do przechowywania dokumentacji pracowniczej przez okres 50 lat od zakończenia stosunku pracy, i to tylko w postaci papierowej. Tak długi, 50-letni okres przechowania dokumentacji jest ewenementem w skali Europy, okres ten np. w Danii wynosi 5 lat, w Finlandii czy Niemczech – 10. Czas trwania tego obowiązku z jednej strony wiąże się oczywiście z uciążliwościami i kosztami dla pracodawców, z drugiej strony jednak samym pracownikom wcale nie gwarantuje, że w chwili wystąpienia do ZUS-u z wnioskiem o przyznanie emerytury czy renty będą oni mogli otrzymać świad-

czenie w należnej wysokości. Głównym powodem tak długiego, 50-letniego okresu przechowywania dokumentacji pracowniczej jest konieczność złożenia wraz z wnioskiem o przyznanie świadczenia emerytalnego albo rentowego dowodów potwierdzających okresy zatrudnienia oraz wysokość otrzymywanego wynagrodzenia. W efekcie to na pracowniku dzisiaj ciążą obowiązki związane z udowodnieniem wszystkich informacji niezbędnych do prawidłowego wyliczenia emerytury czy renty. Pracownik, który występuje z wnioskiem, zwraca się przede wszystkim, często po wielu latach, do byłego pracodawcy o wydanie stosownego zaświadczenia dla ZUS. Stąd ciążący na pracodawcy obowiązek przechowywania tej dokumentacji.

Zdarza się jednak, że pracownik nie może zebrać wszystkich potrzebnych mu dokumentów, ponieważ nie może ustalić miejsca ich przechowywania. Powodem może być to, że pracodawca zakończył działalność i albo nie zachował odpowiedniej dokumentacji, albo oddał ją niesolidnemu przechowawcy. W efekcie dokumentacja uległa zniszczeniu bądź zagubieniu. Brak dowodów z kolei wpływa na obniżenie wysokości świadczenia. Ochrona pracownika okazuje się w takiej sytuacji iluzoryczna, ponieważ pomimo istniejącego w teorii mechanizmu zapobiegającego zniszczeniu tych dokumentów... Ten mechanizm w tej sytuacji po prostu nie działa z uwagi tak naprawdę na nieprzestrzeganie przepisów, ale także z uwagi na konstrukcję tego przepisu.

O ile można powiedzieć, że tego typu obowiązek miał wieksze uzasadnienie w gospodarce poprzedniego ustroju, kiedy mieliśmy kilka wielkich firm państwowych, konglomeratów, o których wiadomo było, że przechowują te dokumenty niemalże tak jak urząd, o tyle zupełnie inaczej sytuacja wygląda w dobie wolnej gospodarki, gdy pracodawcami często są osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą czy nieduże spółki osobowe, najczęściej jawne. Ten mechanizm wtedy przestaje się sprawdzać ze szkodą dla samych pracowników, dlatego że w dzisiejszej gospodarce mamy do czynienia z większą mobilnością pracowników pomiędzy zakładami pracy, ale też mamy większa dynamikę przekształceń samych firm, bo firmy upadają, są przejmowane, są likwidowane, łączą się itd. Doświadczenie pokazuje, że dokumentacja pracownicza, mówiąc troszkę kolokwialnie, nie nadąża za tą naturalną dla gospodarki wolnorynkowej fluktuacją podmiotów gospodarczych.

Ta dzisiejsza ochrona jest iluzoryczna, bo teoretycznie pracodawca jest zobowiązany do przechowywania tej dokumentacji, ale to pracownik za 20, 30, 40 lat będzie musiał udowodnić, jak długo pracował, jakie wynagrodzenie otrzymywał itd. Jak nie udowodni, to otrzyma minimalną emeryturę. Ale przekona się o tym dopiero w momencie występowania o rentę czy emeryturę.

Oczywiście jakkolwiek by krytykować w takiej sytuacji pracodawców, to trzeba też obiektywnie i uczciwie powiedzieć, że pracodawcy nie mają takiej

motywacji do właściwego wypełniania tych obowiązków – de facto za państwo, bo zabezpieczenie społeczne w postaci renty czy emerytury to jest relacja między pracownikiem a państwem, a nie pracodawcą, czyli to jest taki przykład regulacji, gdzie państwo w sposób nieuzasadniony przerzuca swój obowiązek na przedsiębiorców.

Z tego krótkiego przedstawienia problemu wynika jednak, że nie wystarczy tylko i wyłącznie skrócić tego okresu, bo oczywiście z punktu widzenia pracodawców to załatwi sprawę, natomiast z punktu widzenia pracownika... On zostanie pozbawiony tej ochrony, nawet jeżeli ona jest dzisiaj szczątkowa czy iluzoryczna. Ewentualnie musiałby...

(Poseł Piotr Uściński: Jest woda tu.)

(Poseł Anna Kwiecień: Tutaj, panie ministrze.)

Dziękuję bardzo.

(Poseł Anna Kwiecień: Nie ma sprawy.)

Przepraszam za swoją niedyspozycję.

Ewentualnie to pracownik musiałby tę dokumentację samodzielnie zbierać i następnie przechowywać.

Jeszcze innym powodem przechowywania dokumentacji pracowniczej jest możliwość wykorzystania jej jako materiału dowodowego czy w procesie sądowym, czy w sprawach ze stosunku pracy, czy w sprawach karnych, cywilnych, administracyjnych. Ten okres jest też ważny z punktu widzenia projektowanych nowych regulacji, bo większość roszczeń ze stosunku pracy przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, gdy roszczenie stało się wymagalne, lub od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie. W takim wypadku jednak ten termin i tak nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Gdy popatrzymy na Kodeks cywilny, to widzimy, że tam mamy co do zasady 10-letnie okresy przedawnienia. Stąd ten 10-letni okres, który proponujemy, ma właśnie zagwarantować możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń także przez samych pracodawców.

Jakie są koszty 50-letniego przechowywania dokumentacji? Szacujemy, że te koszty dla gospodarki wynoszą rocznie ok. 130 mln zł, czyli – przenosząc to na poziom mikro – dla firmy, która zatrudnia kilkuset pracowników, mogą one sięgnąć kilkuset tysięcy złotych. To oczywiście są koszty pracy, papieru, druku, transportu, wynajmowanych powierzchni, specjalistycznego wyposażenia, np. szaf. Zresztą tak naprawdę mówimy tutaj nie tylko o pracodawcach ze sfery prywatnej, ale też o pracodawcach ze sfery publicznej, a także samorządowej.

Tak jak wspomniałem, dzisiaj te akta mogą być prowadzone i przechowywane jedynie na papierze. Pracodawcy tworzący je w postaci elektronicznej mogą traktować taką wersję tylko jako wersję pomocniczą. Umożliwienie przechowywania dokumentacji w postaci elektronicznej dostosuje, można powiedzieć, wykonywanie tego obowiązku do dostępnych

dziś technologii czy też innych czynności wykonywanych przez pracodawcę, który już przechodzi na nowsze technologie.

W wyniku współpracy Ministerstwa Rozwoju, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Ministerstwa Cyfryzacji wypracowaliśmy rozwiązania, które są zawarte w prezentowanym projekcie. Z jednej strony on oczywiście realizuje – co jest takim pierwszym oczywistym rezultatem – postulaty przedsiębiorców dotyczące zmniejszenia obowiązków administracyjnych, ale z drugiej strony, jeżeli na to spojrzymy, to widzimy, że ten projekt poprawia też sytuację pracowników, ponieważ daje większe bezpieczeństwo danych dotyczących przyszłych emerytur i rent.

Ten projekt składa się z trzech części. Po pierwsze, skraca czas przechowywania przez pracodawcę akt pracowniczych z 50 do 10 lat, ale z jednoczesnym przekazywaniem danych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Po drugie, pozwala pracodawcom przechowywać dokumentację w postaci elektronicznej. Po trzecie, wskazuje bezgotówkową formę wypłaty wynagrodzenia jako domyślną.

Pierwsza grupa zmian to jest na pewno ta najpoważniejsza i największa, czyli skrócenie okresu przechowywania akt pracowniczych. On będzie obowiązywał we wszystkich stosunkach pracy, które rozpoczną się po dniu wejścia w życie ustawy, przy czym chodzi o zatrudnienie u danego pracodawcy, a nie o zatrudnienie danej osoby w ogóle. Czyli gdyby zachować projektowane rozwiązanie, to mielibyśmy rozwiązanie obowiązujące od 1 stycznia 2019 r. i wobec stosunków pracy zawieranych od tego czasu. Tak znaczne skrócenie tego okresu możliwe jest dzięki temu, że na bieżąco pracodawca będzie zobowiązany przekazywać do ZUS w obecnie już istniejących miesięcznych raportach imiennych dane potrzebne do ustalenia i przyznania emerytury lub renty w przyszłości. Do tego oczywiście potrzebne będzie stworzenie systemu informatycznego w ZUS, stad to wydłużone vacatio legis na 1 stycznia 2019 r. Dzieki temu ubezpieczony w momencie wystąpienia z wnioskiem o przyznanie emerytury nie będzie musiał składać dodatkowych dowodów, nie będzie musiał ich poszukiwać u pracodawcy czy w firmie, która przechowuje te dokumenty, ponieważ ZUS będzie je dostawał od pracodawcy na bieżąco, w związku z tym będzie je posiadał.

Wobec tego, że pracodawca będzie wysyłał dane do ZUS, pracownicy z aktywnych uczestników procesu staną się osobami weryfikującymi prawidłowość danych gromadzonych w ZUS-ie i będą mieli przede wszystkim stały dostęp do kopii dokumentacji pracowniczej u pracodawcy i swoich indywidualnych kont w ZUS-ie. Dzięki temu będą mogli na bieżąco sprawdzać swoje dane i w razie potrzeby wnioskować o ich korektę czy postępowanie wyjaśniające ZUS-u.

Każdy pracownik zatrudniony po wejściu w życie ustawy, kiedy już zakończy pracę, otrzyma ze świa-

dectwem pracy informację o tym, ile czasu będzie przechowywana jego dokumentacja, oraz o tym, że może w każdej chwili uzyskać kopię z dokumentów, a także że po upływie wskazanego okresu będzie mógł odebrać od pracodawcy całość swojej dokumentacji.

Biorac pod uwagę, że przekazanie danych do ZUS stwarza sytuację naszym zdaniem korzystną zarówno dla pracowników, jak i pracodawców, staraliśmy się, aby też ten zakres stosowania ustawy mógł objąć wcześniejsze okresy zatrudnienia. I tak pracodawca będzie miał możliwość przejścia na 10-letni okres przechowywania akt dokumentacji pracowniczej w stosunku do pracowników zatrudnionych po 31 grudnia 1998 r., a przed dniem wejścia w życie tej ustawy, ale też jedynie pod warunkiem, że złoży do ZUS odpowiednie oświadczenie i przekaże raport informacyjny. Taki raport informacyjny będzie złożony do ZUS i będzie zawierał dane niezbędne do wyliczenia emerytury lub renty pracownika związane z danym stosunkiem pracy. Będą to przede wszystkim dane dotyczace wypłacanego przychodu, niezbedne do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia, oraz dane, które są specyficzne dla niektórych grup zawodowych, którym zostały przyznane dodatkowe świadczenia emerytalne, takich np. jak nauczyciele czy pracownicy kolei. Informacje te, tak jak w przypadku osób, których dane przekazywane są na bieżąco, zostaną zdeponowane na indywidualnym koncie ubezpieczonego.

Dane z dokumentacji pracowniczej powinny być w ZUS bezpieczne, ponieważ ZUS jest przygotowany do przechowywania danych, już gromadzi dane związane z emeryturami i rentami, dlatego też dla większości obecnych pracowników zakres przekazywanych do ZUS informacji zwiększy się nieznacznie.

To, o czym często słyszymy, to są problemy z uzyskaniem emerytury lub renty. Te problemy związane są z niemożnością uzyskania informacji... nie tyle z niemożnością uzyskania informacji z ZUS, co właśnie z problemami z uzyskaniem dokumentów od pracodawców, którzy albo już nie istnieją, albo przekazali dokumentację do nierzetelnego przechowawcy, albo ją zagubili. Ten 50-letni okres jest długi. Przekazanie danych do ZUS eliminuje zatem problem przechowywania dokumentacji i polegania tylko na pracodawcy, czyli to państwo w tym przypadku przejmie rolę, obowiązek przechowywania tych danych, które będą następnie potrzebne do wyliczenia emerytury. Temu będzie służyło zbudowanie systemu informatycznego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

To, co też jest istotne, warte podkreślenia, to to, że od decyzji pracodawcy będzie zależało skorzystanie z tego wariantu w stosunku do pracowników zatrudnionych między 1999 r. a dniem wejścia w życie ustawy. Jeżeli to nie przejdzie, to zostanie obowiązek 50 lat. Jeżeli pracodawca podejmie decyzję, że chce złożyć raporty i skrócić okres przechowywania, bę-

dzie musiał to zrobić w stosunku do wszystkich osób zatrudnionych w tym przedziale czasowym.

To, nad czym się zastanawialiśmy, pracując nad tym projektem, to stworzenie systemu informowania pracownika i byłego pracownika o zmianie okresu przechowywania. Dlatego pracodawca będzie musiał wydać pracownikowi, za którego złoży raport informacyjny, kopię tego raportu i poinformować pracownika o okresie przechowywania jego akt, prawie do ich odbioru i prawie do uzyskania kopii. Obowiązek poinformowania pracowników o przekazaniu raportu będzie spoczywał także na ZUS. W wysyłanej co roku informacji o stanie konta pracownik otrzyma takie same pouczenia, jakie zobowiązany jest mu przekazać pracodawca.

Wartością dodaną w stosunku do stanu obecnego jest to, że zmiana dotyczy gromadzenia danych przez ZUS nie tylko pracowników, ale także zleceniobiorców. Również w tym przypadku ZUS otrzyma o takich osobach informacje i dane. Każdy ubezpieczony na bieżąco będzie miał dostęp do danych zebranych na koncie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Ubezpieczony będzie mógł więc kontrolować wysokość przekazanych składek i inne informacje, które w wyniku zmian będą miały być uwidocznione w PUE. Jeżeli ubezpieczony stwierdzi, że na jego koncie nie zostały zapisane wszystkie składki lub że zostały zapisane w niewłaściwej wysokości, to po pierwsze, będzie mógł się zwrócić do pracodawcy o poprawienie tych danych, a jeśli to nie poskutkuje o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego przez ZUS. Natomiast okres przechowywania danych osób zatrudnionych przed rokiem 1999 pozostanie 50-letni, tak jak jest dzisiaj, ze względu na inny sposób przekazywania – do tego czasu, czyli do reformy ZUS danych do zakładu. Stąd tutaj nie można mówić o żadnym skróceniu. Krótkie wyjaśnienie jest takie, że przed 1999 r. po prostu pracodawca, czyli płatnik, przekazywał do ZUS jedynie zbiorczą informacje o wysokości przekazanych składek za wszystkich pracowników, bez możliwości przyporządkowania ich do ubezpieczonego, bez przyporządkowania do ubezpieczonego właściwej kwoty składek. To powoduje, że ZUS nie może samodzielnie ustalić wysokości tych składek ani tych danych zweryfikować.

Druga część projektu dotyczy możliwości elektronizacji dokumentacji i jej przechowywania w tej samej postaci, przy czym te zmiany z okresem skrócenia są od siebie niezależne. Elektronizacja możliwa będzie w stosunku do wszystkich dokumentów, i tych, które już istnieją, i tych, które powstaną w przyszłości, tutaj nie ma ograniczeń. Elektronizacja oczywiście nie będzie obowiązkiem. Obecnie pracodawca oczywiście może sobie robić kopie elektroniczne. One mają dzisiaj charakter tylko i wyłącznie pomocniczy – nie dowodowy, nie decydujący. To, co daje digitalizacja dokumentacji pracowniczej, to przyspieszenie procesu samego opracowywania dokumentów, skrócenie czasu przeszukiwania akt, poprawa jakości doku-

mentacji, ponieważ nie występuje proces zużywania się, i redukcja kosztów ich przechowywania, a także łatwiejszy dostęp do nich. Kluczowe oczywiście w tym kontekście będzie zagwarantowanie rozwiązań bezpiecznych dla korzystających z nich osób. Dlatego ta kwestia z kolei była dyskutowana szczególnie z Ministerstwem Cyfryzacji, ale też z ekspertami z zakresu zabezpieczania dokumentacji elektronicznej. Umożliwienie prowadzenia i przechowywania dokumentacji pracowniczej w postaci elektronicznej wymaga, po pierwsze, doprecyzowania warunków, i one są w projekcie ustawy przedstawione, ale oprócz tego będzie też wydane rozporządzenie, w którym zostaną już przedstawione bardzo szczegółowe warunki, w jaki sposób zapewnić trwałość, kompletność i poufność tej dokumentacji.

Jeżeli chodzi o dokumentację elektroniczną, będzie też można przechodzić zarówno z wersji papierowej na elektroniczną, jak i z wersji elektronicznej na papierową. O każdorazowej zmianie pracodawca będzie miał obowiązek poinformować pracowników. Dowodowo dokumentacja pracownicza będzie równoważna z dokumentacją w postaci papierowej. I pracownik, i pracodawca będą mogli w jednakowym zakresie korzystać z dokumentów papierowych i elektronicznych. Natomiast tak jak mówiłem, szczegółowe kwestie będą w rozporządzeniu. Pracownik wprost, zgodnie z przepisem, uzyskuje możliwość otrzymywania nieodpłatnych kopii przez cały okres ich przechowywania i też, co ważne, w każdej postaci, tzn. nie tylko w wersji elektronicznej, bo może też zażądać wydrukowania i uwiarygodnienia takich dokumentów.

Ostatnia zmiana dotyczy kwestii wprowadzenia formy bezgotówkowej wypłaty wynagrodzenia jako formy preferowanej czy domyślnej, z jednoczesnym zachowaniem możliwości wypłaty wynagrodzenia w formie gotówkowej na wniosek pracownika. Obecnie, jak wiemy, przepis przewiduje, że podstawową zasadą jest wypłata wynagrodzenia do rak pracownika. Inny sposób jest dopuszczalny, jeżeli mamy to przesądzone w układzie zbiorowym pracy lub jeżeli pracownik wyraża na to zgodę na piśmie, przy czym tutaj zmiana jest już tak naprawdę rodzajem takiego dostosowania do dzisiejszych preferencji pracowników, bo z danych NBP wynika, że 87% pracowników otrzymuje wypłatę na konto – 87% posiadających konto osobiste. Oczywiście zmniejsza to zbędną biurokrację, skoro i tak większość pracowników dzisiaj z tego korzysta, ale też pamietajmy, że forma bezgotówkowa ma lepsze oddziaływanie na ograniczanie szarej strefy.

Podsumowując, po pierwsze, oczywiście jest to projekt, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom antybiurokratycznym samych przedsiębiorców. To jest postulat zgłaszany od lat, to jest przez nich postulowane. Pozwoli to na bardziej nowoczesne zarządzanie dokumentacją pracowniczą, co daje nam cyfryzacja. Ale też zmiany, które pierwotnie miały słu-

żyć odciążeniu przedsiębiorców, pokazują, że ten projekt aktu prawnego również zwiększa bezpieczeństwo pracowników i ich przyszłych praw do emerytury i renty, ponieważ ten obowiązek, który dzisiaj ciąży na pracodawcy prywatnym i ewentualnie cedowany jest na firmę przechowującą te dokumenty, nie sprawdza się w praktyce, nie daje bezpieczeństwa i gwarancji pracownikowi. W związku z tym za skróceniem okresu przechowywania dokumentacji przez pracodawcę idzie obowiązek przekazywania jej do ZUS.

W związku z tym myślę, że jest to projekt, który przynosi korzyści zarówno jednej stronie, jak i drugiej stronie stosunku pracy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rada Ministrów zwraca się z prośbą o skierowanie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją do dalszych prac parlamentarnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos przedstawiciel Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pan poseł Piotr Uściński.

Bardzo proszę.

Poseł Piotr Uściński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt i przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją.

W rzeczy samej to ustawa deregulacyjna, czyniąca prawo bardziej przyjaznym przedsiębiorcom, obywatelom, ograniczająca zbędną biurokrację, ograniczająca ilość dokumentacji drukowanej, w długiej perspektywie czasowej ograniczająca znacznie koszty funkcjonowania przedsiębiorców, ale także koszty funkcjonowania instytucji państwowych. Jest elementem pakietu rządowego czy pakietu Ministerstwa Rozwoju "100 zmian dla firm". I bardzo serdecznie dziękuję w imieniu klubu. Proszę przekazać dzięki dla pana ministra, dla pana premiera za przygotowanie całego pakietu.

W Polsce obowiązuje 50-letni okres przechowywania dokumentacji pracowniczej. Dla porównania

Poseł Piotr Uściński

inne kraje: Finlandia – 10 lat, Dania – 5 lat, Czechy – od 3 do 30 lat, Holandia – 7 lat, Niemcy – od 6 do 10 lat. Z pewnością 50-letni okres przechowywania jest zbyt długi, niedostosowany do dzisiejszych realiów, niedostosowany do dzisiejszych możliwości cyfrowego przetwarzania dokumentów, tworzenia baz danych, np. w ZUS-ie. Przechowywanie danych w formie papierowej powoduje koszty dla przedsiębiorców, koszty wynajmowania powierzchni archiwalnej, koszty szaf, segregatorów, ewentualnie koszty korzystania z zewnętrznych dostawców usług archiwizacyjnych. Rząd oszacował te koszty dla gospodarki na 130 mln zł rocznie.

Podstawowym celem długookresowego przechowywania dokumentów jest ich wykorzystanie w celu potwierdzenia w ZUS okresów zatrudnienia i wysokości wynagrodzenia przy występowaniu przez obywateli o świadczenia emerytalno-rentowe.

Tak naprawdę w projekcie chodzi przede wszystkim o skrócenie okresu przechowywania dokumentacji z 50 do 10 lat poprzez przekazanie odpowiednich informacji w deklaracjach i raportach do ZUS-u. Będą one przekazywane w raportach miesięcznych. Beda to niezbedne informacje, na podstawie których ZUS będzie mógł wypłacać emerytury i renty, ustalać ich wysokość w przyszłości. Jest to dużo bezpieczniejsze dla pracowników, bo pracownik po zakończeniu stosunku pracy będzie otrzymywał wraz ze świadectwem pracy informację o tym, jak długo będzie przechowywana jego dokumentacja i kiedy będzie mógł ją ewentualnie odebrać po zakończeniu okresu jej przechowywania. Ale nie będzie musiał jej odbierać, bo będzie miał pewność, że ta dokumentacja będzie w ZUS-ie, i kiedy będzie występował o emeryturę, będzie mógł z tego skorzystać.

Szanowni Państwo! To nie jest jedyna zmiana. Ustawa przewiduje również wprowadzenie możliwości przechowywania dokumentacji pracowniczej w formie elektronicznej. Teraz jest to fakultatywne. Niektóre firmy to robią, ale nie mogą przechowywać dokumentacji jedynie w formie elektronicznej. Myślę, że ma to charakter jedynie pomocniczy. Projekt zakłada wprowadzenie możliwości przechowywania dokumentacji w formie cyfrowej, w postaci elektronicznej. Myślę, że to też jest dobra zmiana, która spowoduje, że będzie dużo mniej tej dokumentacji i całych kosztów związanych z jej przechowywaniem.

Kolejna zmiana, już ostatnia, o której chcę powiedzieć, to zmiana proponowana w zakresie dotychczasowej normy regulującej wypłatę wynagrodzenia w gotówce. Rząd chce, aby jako formę pożądaną przyjąć bezgotówkowe wypłaty wynagrodzeń, co faktycznie, tak jak pan minister powiedział, jest oczekiwane przez społeczeństwo. Prawdopodobnie doprowadzi to też do korzystnej sytuacji, jeśli chodzi o walkę z szarą strefą w zakresie wynagrodzeń.

Szanowni Państwo! Podsumowując, w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wnoszę do Wysokiej Izby o dalsze prace i w końcowym etapie o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuje bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Joanna Augustynowska, Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Augustynowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją.

Procedowany projekt ustawy ma na celu wprowadzenie czterech kluczowych rozwiązań prawnych. Po pierwsze, takim rozwiązaniem będzie skrócenie okresu obowiązkowego przechowywania dokumentacji pracowniczej z 50 do 10 lat. I chciałoby się powiedzieć: och, w końcu.

Po drugie, przepisy zawarte w rządowym projekcie ustawy umożliwiają pracodawcom prowadzenie i przechowywanie dokumentacji pracowniczej w formie elektronicznej. Każdy pracodawca, ale też każdy pracownik działu kadr wie, jaką zmorą są dokumenty przechowywane w wersji papierowej, bo do tej pory był taki wymóg, i wszyscy też wiedzą, że aktualne programy komputerowe, z których korzystają właśnie przedsiębiorcy, już umożliwiają ich archiwizację. Brakowało tylko odpowiednich zapisów prawnych, które znajdują się właśnie w tym projekcie ustawy.

Po trzecie, ustawa wprowadza zasadę pierwszeństwa wypłaty wynagrodzenia na rachunek bankowy, o czym już tutaj dwukrotnie mówiono bardzo obszernie. Na szczęście zostawiono wybór, że jeśli pracownik będzie chciał otrzymywać wynagrodzenie do rąk, czyli w tzw. gotówce, to będzie to mogło być zrobione na jego wniosek złożony do pracodawcy.

Po czwarte, procedowane przepisy zawarte w rządowym projekcie ustawy tworzą ramy prawne, które umożliwią pracownikom odbieranie dokumentacji pracowniczej nie tylko po zakończeniu okresu pracy, ale również po upływie okresu przechowywania.

Ustawa, którą omawiamy, zawiera rozwiązania oczekiwane przez pracodawców oraz pracowników w Polsce. Te przepisy mają docelowo ułatwić funkcjonowanie obu grupom. Wprowadzają też do polskiego systemu prawnego europejskie standardy w zakresie przechowywania dokumentacji pracowniczej. Precyzują również już istniejące przepisy regulujące ten obszar działalności przedsiębiorstw oraz pracowników.

Poseł Joanna Augustynowska

Projekt ustawy do pewnego stopnia wychodzi naprzeciw zaleceniom Najwyższej Izby Kontroli zawartym w raporcie z września 2017 r. o problemach związanych z przechowywaniem dokumentacji do wyliczania świadczeń emerytalno-rentowych. W ocenie NIK bowiem pracownicy zakładów pracy zlikwidowanych przed 1 stycznia 1999 r. mają często duże problemy z ustaleniem podmiotu przechowującego potrzebną dokumentację. NIK odnotowuje też przypadki przechowywania dokumentacji przez podmioty nieuprawnione. Oba powody sprawiają, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, opierając się na obowiązującym prawie, nalicza świadczenia emerytalno-rentowe na poziomie niższym, niż dana osoba miałaby prawo otrzymać, gdyby archiwizacja była łatwiejsza i dokumenty były w ZUS-ie.

W omawianym projekcie ustawy zawarto przepisy, na mocy których przedsiębiorstwa będą mogły skrócić okres przechowywania dokumentacji pracowniczej z 50 lat do 10 lat. Dlaczego to jest kluczowe? Proszę pamiętać, że pracodawca, który przekazuje teczki osobowe zgodnie z obowiązującymi przepisami do odpowiednich archiwów państwowych i przechowuje je przez okres 50 lat, za każdy rok archiwizacji musi płacić. W związku z powyższym skrócenie tego okresu z 50 lat do 10 lat na pewno stanowi ułatwienie dla pracodawców i jest elementem, który spowoduje oszczędność, ale przede wszystkim jest krokiem do przodu, bo jeśli mamy możliwość przechowywania dokumentów w formie elektronicznej, to nie będzie potrzeby oddawania ich do archiwum, natomiast koszty tego przechowywania będą dużo, dużo niższe.

Rozwiązań prawnych zostało zaproponowanych mnóstwo. Na pochwałę zasługuje fakt, że rząd pracował nad tym projektem ustawy ponad rok. Projekt ustawy został skierowany do konsultacji społecznych aż do 110 podmiotów. Tylko 17 z nich zgłosiło uwagi, natomiast większość zgłoszonych uwag uwzględniono w projekcie ustawy. W związku z powyższym uważam, że dopełniono wymogów formalnych w zakresie prawidłowej legislacji.

Niektóre zapisy mogą budzić wątpliwości, ale mam nadzieję... Dotyczy to chociażby oświadczenia woli wyrażonego w postaci elektronicznej, zasady dziedziczenia, np. tego, kto będzie miał prawo pierwszy odebrać dokumenty po zmarłym pracowniku, czy pierwszeństwo będzie miała żona, czy córka, czy może będzie obowiązywała zasada zapisana w Kodeksie cywilnym. Takie pytania się nasuwają, ale w mojej ocenie projekt jest bardzo dobry i zmierza w bardzo dobrym kierunku. Mam nadzieję, że wszystkie te kwestie będziemy mieli okazję doprecyzować w trakcie prac w komisji. I taka jest również rekomendacja klubu Platforma Obywatelska. Dziękuję. (Oklaski)

(*Poseł Anna Kwiecień*: Brawo, pani poseł!)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Maciej Masłowski, Kukiz'15.

Poseł Maciej Masłowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako miłośnik i zwolennik oszczędzania czasu naszego parlamentu nie będę przytaczał zalet tego projektu ustawy, bo zrobili to moi przedmówcy i pewnie jeszcze zrobią to osoby, które będą występowały po mnie. Natomiast chciałbym poinformować, że jeżeli chodzi o druk nr 1995 zawierający projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją, klub Kukiz'15 nie wnosi żadnych uwag i będzie popierał ten projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Michał Jaros, klub Nowoczesna.

Nie ma.

Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To jest to, panie ministrze, o czym wczoraj mówiłem: konkretne rozwiązanie, to, co ma służyć przedsiębiorcom, a nie jakieś wizje, strategie, które nic nie wnoszą. Naprawdę, strategie można zmieniać, a to jest konkretne rozwiązanie, które wychodzi naprzeciw oczekiwaniom pracodawców. Proste, czytelne, przejrzyste. Nie okres 50 lat, ale 10 lat i tak trzeba zabezpieczać. Trzeba też o tym dobrze pomyśleć, żeby te dane gdzieś nie zaginęły, bo później są duże problemy. Nie ma co nad tym dyskutować, trzeba to zrobić. Rok dyskutowano, jak ktoś tutaj mówił, bo z ZUS-em ciężko się dyskutuje i to jest bardzo oporna organizacja, powiem wprost, a znam to z doświadczenia.

Natomiast problemy, o czym tutaj wspominano, dotyczące okresu przechowywania zaczęły się w 1998 r. Początek to rok 1999, kiedy uchwaloną tę złodziejską ustawę dotyczącą trzech filarów i OFE, które kradło. Z każdej strony protestowaliśmy przeciwko temu, ale pieniądze, dziesiątki, a może i setki – trzeba by to sprawdzić, policzyć – uciekły z kasy, z tych ludzkich pieniędzy, składanych i wytransferowanych przez fundusze gdzieś na zewnątrz. Ale ktoś taką ustawę

Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją

Poseł Mieczysław Kasprzak

uchwalił tutaj w Sejmie. Już nie chcę wracać do historii, bo dzisiaj mówi się, że emerytury są niskie, bo są to emerytury kapitałowe.

(*Głos z sali*: Kto uchwalił?)

Kto uchwalił? Są oni tu na tej sali, siedzą tutaj. W tej chwili nie, ale znam takich, znam takich.

(Poseł Anna Kwiecień: 17 lat.)

Nie, 17 lat tutaj, historia. Mnie tutaj nie było, PSL też nie głosował za tym, powiem wam, ale tę złodziejską ustawę, bo to była naprawdę złodziejska ustawa, uchwalono i dlatego dzisiaj są takie niskie emerytury. Narzekamy na niskie emerytury. Później zaczęły się kłopoty z dokumentacją, ale nie będziemy już roztrzasać tych spraw.

Panie ministrze, popieramy takie rozwiązania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Poseł Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacja. Proponowane przez rząd zmiany dotyczace bardzo długiego, bo aż 50-letniego, okresu przechowywania dokumentacji pracowniczej oraz dokumentacji płacowej dla zleceniobiorcy są krokiem w dobrym kierunku. Dzięki zmianom od 2019 r. w przypadku osób nowo zatrudnionych możliwy będzie krótszy, 10-letni okres przechowywania dokumentów papierowych. Po raz kolejny minister rozwoju Mateusz Morawiecki odpowiedział pozytywnie na oczekiwania przedsiębiorców. Ta zmiana odciąży bowiem pracodawców finansowo oraz zadaniowo. Oczywiste jest dla każdego, że przechowywanie dokumentów w wersji papierowej generuje duże koszty dla pracodawcy. Wprowadzenie dokumentacji elektronicznej zamiast papierowej sprawi, że skróci się czas przeszukiwania akt oraz przyspieszy proces opracowywania dokumentów. Te zmiany ułatwią także polskim przedsiębiorcom zarządzanie firmami. Możliwość digitalizacji dokumentów postrzegam jako duże ułatwienie.

Projekt ograniczy również szarą strefę. Od momentu jego wprowadzenia pracodawca nie będzie mógł wypłacać pracownikowi wynagrodzenia do ręki. Przelew na rachunek bankowy sprawi, że w pełni udokumentowany będzie obrót pieniędzy, a tym samym ukrócimy nieuczciwe praktyki tych, mam nadzieję nielicznych, którzy mijają się z prawem. Do-

brze też będzie, jeśli jednocześnie niejako przy okazji zwiększą się dochody sektora finansów publicznych. Trzeba też jasno powiedzieć, że robienie przelewów jest dla pracodawcy wygodniejszą i bezpieczniejszą formą przekazywania wynagrodzenia. W dobie płatności kartą również pracownik ma z wypłaty trafiającej bezpośrednio na konto wymierne korzyści. Proponowana ustawa wprowadza w moim przekonaniu istotne i korzystne zmiany w zakresie praw i obowiązków pracodawcy. Cieszy mnie, że to z inicjatywy rządu tworzymy warunki dla rozwoju polskiego biznesu. Jestem przekonana, że w kolejnych latach uda się wprowadzić zmiany, które sprawią, że prowadzenie własnej działalności w naszym kraju będzie mniej uciążliwe.

Koło Wolni i Solidarni popiera procedowany projekt ustawy. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zadać pytanie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Jako pierwsza pani poseł Małgorzata Pępek, Platforma Obywatelska.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przy okazji omawiania tego projektu ustawy, który skraca okres przechowywania akt pracowniczych i daje możliwość ich archiwizacji na nośnikach elektronicznych, chciałabym prosić pana ministra o zwrócenie uwagi na sytuację górników. Do mojego biura poselskiego zgłaszają się rzesze pracowników nieistniejących już kopalni, którzy chcą pomocy w odszukaniu swoich dokumentów potwierdzających fakt zatrudnienia i pracy. Jest to dla nich droga przez mękę, która na ogół kończy się fiaskiem. Takie dokumenty są przechowywane w kilku miejscach, na ogół są niekompletne, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych większości z nich nie chce dać wiary.

Proszę pana ministra o rozeznanie się tej sytuacji i przygotowanie odpowiedzi na piśmie. (*Dzwonek*) Panie ministrze, w jaki sposób można ustandaryzować, ujednolicić, skupić w jednym miejscu dokumenty pracowników byłych kopalni, aby takie osoby mogły je uzyskać i aby były to te dokumenty respektowane przez ZUS? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Kryj:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Jeśli chodzi o proponowane zmiany, to oczywiście są one dobre i oczekiwane. Natomiast rzeczywiście chciałbym zwrócić uwagę na problem, który sygnalizują osoby zgłaszające się także do mojego biura. To osoby, które przed laty pracowały w nieistniejących już dzisiaj zakładach. Zakłady te upadły, zostały sprywatyzowane, przekształcone, po prostu dzisiaj już ich nie ma. Napotykają oni na ogromne problemy ze skompletowaniem dokumentacji niezbędnej do złożenia w ZUS wniosku emerytalnego druków Rp-7, świadectw pracy. Oczywiście część takich dokumentów pracowniczych z tych zakładów została zniszczona bądź zaginęła, inne natomiast trafiły do archiwów – bądź państwowych, bądź prywatnych. Problem dotyczący odszukania tych dokumentów naprawdę jest bardzo poważnym problemem. (Dzwonek) W tym momencie mam pytanie, po pierwsze, czy planowane są działania, które ułatwią takim osobom odszukanie tych dokumentów, a po drugie, czy proponowane dziś zmiany zapobiegną w przyszłości takim sytuacjom. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Bardzo proszę, pani poseł Józefa Hrynkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pytanie do pana ministra: Czy uporządkowano sprawy dokumentacji kadrowo-płacowej z ostatnich 50 lat? W stosunku do 11,5 mln pracowników zagubiono tę dokumentację. Jak mają dokumentować pracę osoby zatrudniane w ostatnich kilkunastu latach, ponad kilkunastu, na podstawie różnych umów śmieciowych? Jaka jest ocena – państwo musieliście jej dokonać – systemów informatycznych używanych do celów kadrowo-płacowych? Mam bardzo złą ocenę. Wreszcie ostatnie pytanie: Dlaczego robi to Ministerstwo Rozwoju, choć sprawy zatrudnienia, ubezpieczenia społecznego, ochrony pracy należa do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej? Proszę o odpowiedzi na piśmie. Proszę pana ministra o sięgnięcie do materiałów Komisji Administracji i Cyfryzacji (*Dzwonek*) z ubiegłej kadencji i przyjrzenie się temu, co omawialiśmy w komisji w marcu.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo proszę, pani poseł Anna Kwiecień, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Anna Kwiecień:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Chciałabym spytać o art. 8 projektu ustawy, o ten zapis, który mówi, że były pracownik, za którego raport został złożony już po wyrejestrowaniu, otrzyma z ZUS informację m.in. o możliwości odbioru dokumentacji pracowniczej w ciągu miesiąca kalendarzowego następującego po upływie 10-letniego okresu przechowywania. Moja uwaga odnosi się do tego krótkiego okresu, do tego miesiąca.

Panie ministrze, wydaje mi się, że ten miesiąc czasu to jest bardzo krótko. Wydaje mi się, że można by się zastanowić, czy nie wydłużyć tego do 3 miesięcy. Bardzo często jednak z różnych powodów po prostu ten miesiąc czasu... Osoby nieraz nie odbierają poczty. Warto by było zastanowić się nad tym, żeby to wydłużyć. Nie mówię, że chodzi o 3 miesiące, ale może spotkamy się gdzieś (*Dzwonek*) pośrodku. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Widać, że to jest problem dość poważny, bo wszyscy przede mną zabierali już w tym temacie głos. Sprawa tych zaginionych dokumentów. Należałoby się nad tym zastanowić, panie ministrze. Ten problem został częściowo w jakiś sposób rozwiązany już we wcześniejszych latach, ale to jeszcze nie jest to. Mnóstwo osób pokrzywdzonych ma problemy. Może jakieś techniczne rozwiązanie? Dokumentów nie da się odtworzyć. Ale można pomyśleć na spokojnie. Nie potrafie w tej chwili tego zaproponować, nie zastanawiałem się nad tym, ale wiem, że macie takie możliwości, macie ekspertów, można zastanowić się nad tym, jak można by pomóc tym ludziom. Nie przeciągając, chcę państwu powiedzieć, bo może nie macie tej wiedzy, że Polska ma już nowego premiera. Wszystkiego najlepszego. (Oklaski)

 $(Poset\ J\'ozef\ Lassota:\ Kto\ to\ jest?)$

Mateusz Morawiecki.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Uściński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Piotr Uściński:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Panie ministrze, praktycznie większość tych pytań, które pojawiają się na sali, dotyczy tych problemów, które mają pracownicy przy przejściu na emeryturę, którzy nie mogą znaleźć swojej dokumentacji gdzieś tam z lat ubiegłych. Ale mamy też w wielu miejscach na pewno taka sytuację, że dokumentacja firm, które już nie istnieją, upadły, przestały funkcjonować, gdzieś jest, nie jest zagubiona, jest w jakichś archiwach. Czy nie warto by było pomyśleć nad tym, co zrobić z ta archiwizacją, z tym, co tam już jest zgromadzone w archiwach i jeszcze nie zginęło? Co z tym zrobić, żeby to trafiło do ZUS-u, np. do tej nowej bazy danych, która będzie tworzona, żeby można było jakoś dokonać archiwizacji tych dokumentów, żeby zabezpieczyć je na przyszłość, żeby one nie zginęły, bo póki co są, ale jak ktoś ma jeszcze 15 lat do emerytury, to za 15 lat może się Bóg wie co stać z tymi dokumentami. Tak że jest prośba o zastanowienie sie w tym temacie. Dziekuje. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Poseł Józef Lassota:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To jest rzeczywiście bardzo dobre rozwiązanie, które bardzo ułatwi życie wielu ludziom. Mam takie pytanie. Ustawa wchodzi w życie od 1 stycznia 2019 r. Na ile ZUS jest do tego przygotowany? Albo inaczej: Czy zdąży przygotować swoje rozwiązania, tak żeby to weszło gładko, żebyśmy nie musieli przesuwać tego terminu? Pytanie jest też o tyle zasadne, że – jak tu już jedna z posłanek zwróciła uwagę – ustawę prowadzi Ministerstwo Rozwoju, a ZUS jest przecież przypisany do ministerstwa polityki społecznej. Drugie pytanie jest takie: Czy państwo macie oszacowane, jakie korzyści, już te bezpośrednie, finansowe w perspektywie może dłuższej, 10 lat będą z tego tytułu? Bo niewątpliwie te korzyści będą. Warto się tym pochwalić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Ostatnie pytanie, pan poseł Grzegorz Wojciechowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Problem przechowywania akt, zwłaszcza firm niewielkich, małych, spółdzielni, które już nie istnieją – to padło już w pytaniach. Natomiast jest jeszcze możliwość odtworzenia dokumentów. To jest możliwe tylko drogą sądową. Nie ma tutaj właściwie żadnej możliwości administracyjnej udowodnienia tego, zwłaszcza udowodnienia wysokości zatrudnienia. Pragnę zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o tę wysokość wynagrodzenia, która była w tych dokumentach, która jest teraz konieczna do ustalenia wysokości emerytury, to nie było to wtedy przedmiotem ustalania wysokości, więc ona nie była w taki sposób chroniona i zabezpieczana przez ludzi (*Dzwonek*), aby udowodnić w przyszłości, czy w tym zakresie będą jakieś zmiany w najbliższym czasie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju pana Mariusza Haładyja o udzielenie odpowiedzi.

Wiem, że jeśli chodzi o część pytań, to była prośba o odpowiedź na piśmie, tak że rozumiem, że pan minister będzie o tym pamiętał.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Mariusz Haładyj:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani poseł Pępek pytała o górników. Rzeczywiście w przypadku górników sytuacja jest trudna, bardzo skomplikowana, żeby nawet obecny tu stan w tym zakresie poukładać. Dlatego nawet z tego właśnie powodu akurat też górnicy – przepraszam za kolokwializm – zostali wyjęci z zakresu tej ustawy. Pani poseł prosiła o odpowiedź na piśmie. Zwrócimy się też jeszcze do ministra energii o dodatkowe podpowiedzi. Odpowiemy oczywiście.

Pan poseł Kryj pytał o to, co się później pojawiało w jeszcze kilku innych pytaniach, czyli o kwestię problemu odszukania dokumentacji, która została zagubiona bądź zniszczona przed czasem. Oczywiście ta ustawa niestety na tę sytuację nie odpowiada. Ta ustawa przede wszystkim stawia tamę, można powiedzieć, właśnie temu zjawisku, które jest dzisiaj, temu postępującemu zjawisku. To znaczy alternatywa jest taka: albo można było, że tak powiem, zasadzić się na całość problemu i spróbować go złapać, albo jeżeli można wyodrębnić te dwa problemy, zająć się przynajmniej jednym, żeby zatrzymać problem z informacji NIK-owskiej, na który tutaj pani poseł zwróciła

uwagę, bo dzisiaj nawet pracownicy mają z tym problem. To jest rzeczywiście realny problem, dlatego uznaliśmy, że lepiej jest postawiać tamę dzisiejszym zjawiskom, żeby przeciwdziałać już na przyszłość, a kwestia zaginionej dokumentacji, tej przeszłej, to niestety musi być problem do odrębnego zastanowienia. My się zastanawialiśmy, czy przy tej ustawie można na ten problem odpowiedzieć, ale nie znaleźliśmy takich rozwiązań legislacyjnych, które by, nie wiem, odtworzyły tę dokumentację. Niestety trzeba korzystać z tych narzędzi prawnych, które są. Tak jak pan poseł Wojciechowski mówił, albo drogą administracyjną w postępowaniu administracyjnym przed ZUS, albo później na drodze sądowej.

Pan poseł Kryj pytał, czy zapobiegniemy na przyszłość takim sytuacjom. Właśnie tak, właśnie to jest ustawa, która pozwoli, tak jak powiedziałem, zatrzymać ten proces w jakimś sensie degradacji tych dokumentów i zabezpieczy interes pracowników na przyszłość.

Wiąże się z tym także pierwsze pytanie pani prof. Hrynkiewicz, czy uporządkowano sprawy przeszłe. Niestety, muszę powiedzieć to, co teraz powiedziałem. Ta ustawa nie przewiduje, nie wiem, rozwiązań polegających na odtworzeniu dokumentów zaginionych czy zniszczonych, to jest problem na odrębny proces, myślę, że nie tylko legislacyjny, ale w ogóle też być może szerszy, organizacyjny. Oczywiście jesteśmy tutaj gotowi też się nad tym zastanowić, rozmawiać, przy czym tutaj na pewno bardziej kompetentne będzie ministerstwo rodziny czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Pani prof. Hrynkiewicz pytała też o osoby pracujące na podstawie umów spoza Kodeksu pracy czy chociażby umów cywilnoprawnych. Tak, odpowiadamy na ten problem. Ta ustawa obejmuje również osoby pracujące na podstawie umów zlecenia, podlegające ubezpieczeniom.

Ocena systemów informatycznych. Pani profesor powiedziała, że ma złą opinię o tych systemach. Rozporządzenie, które będzie doprecyzowywało czy wykonywało w zasadzie delegację ustawową, ustanowi warunki, jakie te systemy informatyczne u przedsiębiorców będą musiały spełniać, żeby można było przechowywać dokumentację w wersji elektronicznej. Jeżeli te warunki zostaną spełnione, to oznacza, że ten system elektroniczny, informatyczny spełnia te standardy.

Dlaczego Ministerstwo Rozwoju? To ostatnie pytanie pani profesor. Projekt przedstawia przedstawiciel ministra rozwoju, natomiast projekt powstał we współpracy i z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, i z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Myślę, że można zdecydowanie tutaj powiedzieć, że jest to wspólnie wypracowany projekt. Minister rozwoju został upoważniony do prezentowania stanowiska rządu z uwagi na to, że był tutaj inicjatorem

tych prac i, powiedziałbym, takim podmiotem koordynującym i wiodącym w tych pracach, natomiast projekt jest uzgadniany między tymi trzema podmiotami. Mało tego, mogę też powiedzieć, że mamy pozytywne opinie Rady Dialogu Społecznego, czyli również organizacji związkowych, w stosunku do tego projektu.

Pani poseł Kwiecień zapytała o ten miesiąc na odebranie dokumentacji. Porozmawiajmy na posiedzeniu komisji. Tak że tutaj ja jestem otwarty na to, żebyśmy o tym terminie porozmawiali, czy rzeczywiście ten koniec stycznia to nie jest okres za krótki z uwagi na sytuacje życiowe, chociaż też oczywiście nie odpowiada to w pełni na pytanie czy na problem zgłoszony przez panią poseł. Jeżeli pracodawca tego nie zniszczy już 1 lutego czy 6 lutego, to mimo że ten miesięczny termin upływa, były pracownik będzie mógł odebrać tę dokumentację. Tak czy inaczej okej, jak najbardziej na posiedzeniu komisji możemy porozmawiać o tym, jaki byłby ewentualnie inny optymalny okres.

Pan poseł Kasprzak zapytał o zaginioną dokumentację. To wiąże się z tymi wcześniejszymi pytaniami. Podobnie pan poseł Uściński pytał... Chociaż nie, pan poseł Uściński zwracał uwagę na dokumentację, która, jak powiedział, jeszcze jest w archiwach i nie została zniszczona, nie została zagubiona. Z jednej strony w przypadku tego okresu od 1999 r. też pozwalamy na przejście na ten nowy system.

(*Poseł Piotr Uściński*: Ale ja mówię o firmach, które już nie funkcjonują, upadły albo zakończyły działalność.)

To też jest do zastanowienia w takim razie, bo rzeczywiście tutaj trzeba by się w ogóle zastanowić, jak to w praktyce w ogóle złapać. Porozmawiajmy też na ten temat w ramach komisji, może z pomocą ZUS i ministerstwa rodziny. Na pierwszy rzut oka, wydaje mi się, to znaczy na pewno jest to ważki problem, tylko że niewątpliwie trudny, ale rzeczywiście trafnie zdiagnozowany.

Pan poseł Lassota pytał, czy ZUS zdaży. ZUS podjął już działania, żeby od 1 stycznia uruchamiać system, który przejmie na siebie obowiązek przechowywania i przyjmowania tych danych. Natomiast na tę chwilę nie można założyć, że nie zdążą. Teoretycznie można sobie wyobrazić sytuację, nie wiem, że będzie ogłoszony przetarg na wykonanie systemu i nikt się nie zgłosi, a w związku z tym ten terminarz troszeczkę się opóźni. Mam nadzieję, że tego czarnego scenariusza nie musimy zakładać. Raczej na rynku informatycznym dzisiaj jest duży, duży popyt na tego typu zlecenia czy zamówienia. To, że ZUS jest pod nadzorem minister rodziny, nie jest żadnym problemem, ponieważ tak jak powiedziałem, projekt powstał we współpracy, ZUS był bardzo aktywnym uczestnikiem tych prac i nie stanowi żadnego problemu to, że te działania, że ten projekt był przygotowany z przełamaniem tej mitycznej silosowości administracji.

Drugie pytanie pana posła – o korzyści. Korzyści, oczywiście według naszego szacunku, to jest 130 mln zł rocznie globalnie dla gospodarki. Przenosząc to na poziom mikro, szacujemy, że w przypadku pracodawcy zatrudniającego 500 pracowników to jest kilkaset tysięcy złotych oszczędności. Mogę powiedzieć, że również Ministerstwo Rozwoju płaci dzisiaj za powierzchnie, które są wynajmowane, więc jak mówiłem, to jest też oszczędność dla sektora publicznego.

I pan poseł Wojciechowski, ostatnia kwestia. Ale to jest w zasadzie kwestia odtworzenia dokumentów, też już o tym mówiłem. To jest problem, którym trzeba się zająć, ale moim zdaniem odrębnie od tego projektu. Dziekuje bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją, zawarty w druku nr 1995, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń (druk nr 1996).

Proszę pana posła Roberta Warwasa o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Nie ma pana posła.

Przechodzimy do następnego punktu porządku dziennego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Przedstawione przez Radę Ministrów dokumenty: "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r." oraz "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r." (druki nr 776 i 1801) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 1861).

Proszę o zabranie głosu rzecznika praw pacjenta pana Bartłomieja Chmielowca w celu przedstawienia obu sprawozdań.

Rzecznik Praw Pacjenta Bartłomiej Chmielowiec:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W pierwszych słowach chciałbym serdecznie podziękować za możliwość przedstawienia sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującego lata 2015 i 2016, pomimo że w tym czasie nie pełniłem funkcji rzecznika praw pacjenta. Pani premier Beata Szydło powołała mnie na to zaszczytne i jednocześnie bardzo odpowiedzialne stanowisko w dniu 30 października br.

Pragnę bardzo pokrótce wskazać, że w początkowym okresie sprawowania funkcji rzecznika praw pacjenta chciałbym znacząco wzmocnić pozycję rzecznika i jego rolę w systemie ochrony zdrowia. Będę chciał to osiągnąć m.in. poprzez zmianę koncepcji współpracy z organami władzy publicznej, w tym w szczególności z ministrem zdrowia. Osiągnięcie powyższego nie byłoby możliwe również bez zwiększenia efektywności współpracy z organizacjami pozarządowymi działającymi w obszarze praw pacjenta. W pierwszym okresie działalności chciałbym się także skoncentrować na wdrażanych obecnie reformach służby zdrowia. Będę zawsze popierał rozwiązania korzystne dla pacjentów.

Przechodząc do oceny stopnia przestrzegania praw pacjenta w Polsce w latach 2015 i 2016, chciałbym jednocześnie podkreślić, że ta ocena dotyczy zdarzeń historycznych, zaś obecnie widać już zachodzące zmiany systemowe w obszarze polityki zdrowotnej, zmiany na lepsze, które zasygnalizuję na końcu wystąpienia.

Prawa pacjenta wpisują się w realizację konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia, zawartego w art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a ich celem jest zapewnienie pacjentowi maksymalnego bezpieczeństwa i komfortu w procesie leczenia. Prawa te przysługują każdemu pacjentowi, niezależnie od tego, czy leczenie odbywa się w ramach środków publicznych, czy też w systemie komercyjnym.

Zdaję sobie jednocześnie sprawę, że wnioski zawarte w referowanych sprawozdaniach są trudne do zaakceptowania. Mianowicie przestrzeganie praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2015–2016 było niezadowalające, w szczególności w 2015 r., gdy do rzecznika praw pacjenta wpłynęło 71 tys. różnego rodzaju zgłoszeń, w tym sygnałów, spraw i zapytań. Była to najwyższa wartość od czasu powołania instytucji rzecznika praw pacjenta. W ocenie rzecznika świadczy to z jednej strony o stale rosnącej świadomości obywateli w zakresie praw pacjenta, z drugiej zaś o niezadowalającym poziomie poszanowania tych praw, co oczywiście wpisuje się w przedstawioną ocenę.

Do głównych czynników wpływających na przedstawioną ocenę przestrzegania praw pacjenta należy niezmiennie od lat stopień finansowania służby zdrowia, choć – na co chciałbym zwrócić państwa uwagę

Rzecznik Praw Pacjenta Bartłomiej Chmielowiec

– ograniczone środki finansowe nie są domeną wyłącznie systemu ochrony zdrowia i nie można nimi uzasadniać niewystarczającego poziomu przestrzegania praw pacjenta, na który wpływ mają także czynniki pozafinansowe. Zaliczyć do nich m.in. należy zarządzanie, organizację udzielania świadczeń zdrowotnych w podmiotach leczniczych, podejście osób wykonujących zawód medyczny do osoby pacjenta oraz niezastosowanie się przez podmioty lecznicze do przepisów prawa. Pamiętać jednocześnie należy, że całkowite wyeliminowanie ryzyka związanego z udzielaniem świadczeń zdrowotnych jest po prostu niemożliwe. Wspólnie powinniśmy jednak dążyć do maksymalnego ograniczenia niekorzystnych następstw interwencji medycznych.

W sprawozdaniu zarówno za 2015 r., jak i 2016 r. przedstawiono stopień przestrzegania poszczególnych praw pacjenta. W 2015 r. jako nieprzestrzegane w stopniu wysokim oceniono prawo pacjenta do dokumentacji medycznej oraz prawo pacjenta do świadczeń zdrowotnych. Rzecznik podejmował szereg działań w ramach przysługujących kompetencji, zmierzajacych do poprawy przestrzegania ww. praw pacjenta, których skuteczność będzie można ocenić w perspektywie kilku lat. Inicjatywy koncentrowały się w szczególności na dostępie do świadczeń zdrowotnych, problemie niedofinansowania tych świadczeń, niewystarczającej liczbie lekarzy specjalistów, pielęgniarek i położnych czy też konieczności opracowania standardów w niektórych dziedzinach medycyny. W 2015 r. obserwowaliśmy wzrost przestrzegania praw pacjenta do informacji o stanie zdrowia i wyrażania zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych, na które rzecznik położył nacisk w podsumowaniu i rekomendacjach sprawozdania z przestrzegania praw pacjenta za 2014 r.

Głównym problemem, analogicznie jak w latach ubiegłych, był zbyt długi okres oczekiwania na udzielanie świadczeń zdrowotnych. Wpływ na to miały m.in. zbyt niski poziom finansowania świadczeń opieki zdrowotnej oraz niewystarczająca liczba lekarzy specjalistów. Również ocenę przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w 2016 r. oparto na analizie stwierdzonych naruszeń praw pacjenta, uzupełnionej zidentyfikowanymi obszarami zagrożeń przestrzegania tychże praw i działaniami rzecznika praw pacjenta podejmowanymi w tym zakresie.

Przed przedstawieniem oceny za 2016 r. chciałbym zwrócić państwa uwagę na pozytywne wnioski płynące z analizy zgłoszeń czy też sygnałów kierowanych przez pacjentów w 2016 r. Za pozytywną zmianę w systemie służby zdrowia pacjenci zdecydowanie uznali m.in. wprowadzenie bezpłatnych leków dla seniorów, tzw. program 75+. Rzecznik odebrał wiele sygnałów popierających to rozwiązanie i wyrażających pełną aprobatę. Druga zauważalna zmiana

w tym okresie to zmiany w zakresie leczenia onkologicznego. Od dnia wejścia w życie pakietu onkologicznego spada systematycznie liczba sygnałów dotyczących dostępu do świadczeń onkologicznych. Wreszcie 2016 r. był okresem wzmożonej dyskusji na temat reformy służby zdrowia.

Przechodząc do przedstawienia oceny przestrzegania praw pacjenta w 2016 r., należy uznać, że prawa te nie były przestrzegane w stopniu satysfakcjonującym. Dotyczy to głównie, tak jak w 2015 r., praw pacjenta do świadczeń zdrowotnych i do dokumentacji medycznej, które były już kolejny rok naruszane najczęściej. W zakresie pierwszego z wymienionych praw należy zwrócić uwagę na niewystarczający dostęp do określonych świadczeń zdrowotnych, na co oczywiście wpływ ma wiele czynników. Jeśli chodzi o prawo pacjenta do dokumentacji medycznej, największe zastrzeżenia budziło sprzeczne z przepisami prawa postępowanie podmiotów udzielających świadczeń zdrowotnych.

Rok 2016 był okresem wytężonej pracy rzecznika praw pacjenta jako organu właściwego w sprawach ochrony praw pacjenta. Do biura rzecznika wpłynęło 69 tys. różnego rodzaju zgłoszeń. Rzecznik praw pacjenta prowadził postępowania wyjaśniające w sprawach indywidualnych oraz sprawach dotyczących praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjenta. Jeśli chodzi o to drugie zagadnienie, na uwagę zasługuje fakt, że w 2016 r. 13 decyzji rzecznika praw pacjenta zostało zaskarżonych do sądów administracyjnych, ze wszystkich 51 wydanych w roku sprawozdawczym, lecz żadna decyzja nie została prawomocnie zakwestionowana przez sądy administracyjne, co świadczy o ich prawidłowości i legalności.

Rzecznik praw pacjenta realizował również inne zadania ustawowe, których celem było bezpośrednie oddziaływanie na system służby zdrowia. Wśród nich warta wymienienia jest współpraca z organizacjami pozarządowymi w ramach projektu Obywatele dla zdrowia.

Pojawiły się także optymistyczne akcenty. W 2016 r. po raz pierwszy o 9 punktów procentowych zmniejszyła się liczba potwierdzonych naruszeń praw pacjenta, co wskazuje na poprawę przestrzegania prawa pacjenta w porównaniu z rokiem poprzednim. W szczególności poprawie uległo przestrzeganie praw pacjenta do informacji i wyrażania zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych.

Jeżeli chodzi o postępowanie administracyjne, warto wymienić najważniejsze sukcesy rzecznika praw pacjenta w tym obszarze, w obszarze postępowań sądowoadministracyjnych. Są to m.in. korzystne rozstrzygnięcia wojewódzkich sądów administracyjnych oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące m.in. braku uprawnień podmiotów leczniczych do pobierania opłaty za udostępnienie kopii dokumentacji medycznej czy też dostępu pacjentów do oryginałów dokumentacji medycznej.

W okresie objętym sprawozdaniem rzecznik zintensyfikował działania o charakterze systemowym

Rzecznik Praw Pacjenta Bartłomiej Chmielowiec

w obszarze szeroko rozumianej ochrony zdrowia. W 2015 r. rzecznik podjął 438 tego typu inicjatyw. Były one wynikiem systematycznej analizy informacji uzyskiwanych w wyniku prowadzonych postępowań wyjaśniających, postępowań w sprawie praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjentów czy też informacji przekazywanych przez pacjentów za pośrednictwem infolinii. W okresie objętym sprawozdaniem rzecznik aktywnie korzystał z możliwości żądania wszczęcia lub brania udziału w toczącym się już postępowaniu cywilnym dotyczącym naruszenia praw pacjenta na prawach przysługujących prokuratorowi.

Reasumując problematykę praw pacjenta, należy podkreślić, że zasoby kadrowe podmiotu udzielającego świadczeń zdrowotnych, jego wyposażenie, organizacja i warunki pracy, a także sytuacja finansowa mają podstawowy wpływ na proces opieki nad pacjentem. Od polityki poprawy jakości w ochronie zdrowia, jak się wydaje, nie ma odwrotu. Wszystkim podmiotom uczestniczącym w procesie organizacji udzielania świadczeń zdrowotnych powinno zależeć na wypracowaniu w jak najkrótszym okresie optymalnego modelu służby zdrowia w Polsce.

Na zakończenie pragnę wskazać to, co sygnalizowałem już na poczatku wystąpienia, że przedmiotowe sprawozdania dotyczą lat 2015–2016. Obecnie natomiast można zdiagnozować wiele pozytywnych zmian systemowych, jakie zachodzą w zakresie szeroko pojętej służby zdrowia. Bardzo pozytywne sygnały w zakresie zachodzących zmian systemowych, w tym legislacyjnych, docierają do rzecznika ze strony organizacji pacjenckich, które jako głos samych pacjentów są najbardziej miarodajnym odzwierciedleniem opinii samych pacjentów. Wśród tych zmian należy wymienić m.in. planowany stopniowy wzrost nakładów na ochronę zdrowia do 6% produktu krajowego brutto oraz szerokie konsultowanie zmian systemowych z organizacjami pacjenckimi i uwzględnianie w trakcie prac legislacyjnych uwag strony społecznej, co w ocenie rzecznika praw pacjenta jest niezmiernie istotne.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Uprzejmie dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza głos zabierze pani poseł Teresa Glenc, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Teresa Glenc:

Pani Marszałek! Panie Rzeczniku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko w sprawie przedstawionych przez Radę Ministrów dokumentów: "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r." – druk nr 776 – oraz "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r.".

Art. 67 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, iż każdy obywatel ma prawo do ochrony zdrowia, niezależnie od sytuacji materialnej, a władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. W realizację konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia wpisują się prawa pacjentów. Z informacji przedstawionych przez rzecznika praw pacjenta wynika, że w 2015 r. przestrzeganie praw pacjentów było wysoce niezadowalające. W 2015 r. do rzecznika praw pacjenta wpłynęło 71 tys. różnego rodzaju zgłoszeń, sygnałów, spraw i zapytań.

Do praw pacjenta nieprzestrzeganych w stopniu wysokim w 2015 r. zaliczono na 1. miejscu prawo pacjenta do dokumentacji medycznej oraz na 2. miejscu prawo pacjenta do świadczeń zdrowotnych. Prawa pacjenta nieprzestrzegane w stopniu średnim, czyli od 5% do 25% stwierdzonych naruszeń praw pacjenta w stosunku do wszystkich naruszeń, to prawo pacjenta do informacji, prawo pacjenta do wyrażania zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych, jak również prawo pacjenta do poszanowania intymności i godności. Szczególnie krytycznie rzecznik ocenia realizację prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych. Podobnie jak w poprzednich latach główny problem to zbyt długi okres oczekiwania na udzielenie świadczeń zdrowotnych. To wynik m.in. niskiego poziomu finansowania świadczeń opieki zdrowotnej i niewystarczającej liczby lekarzy specjalistów.

W 2016 r. nie wszystkie prawa pacjenta były przestrzegane w stopniu satysfakcjonującym. Dotyczy to głównie praw pacjenta do świadczeń zdrowotnych i do dokumentacji medycznej, które już wcześniej były naruszane. W tym zakresie w kwietniu bieżącego roku zmieniły się przepisy, dlatego realizacja tych unormowań będzie lepsza, korzystniejsza dla pacjentów.

W 2016 r. do Biura Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęło ponad 2 tys. mniej zgłoszeń, sygnałów i zapytań niż w roku 2015. W 2016 r. zgodnie z zasadą przestrzegane były następujące prawa pacjenta: prawo pacjenta do zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, prawo pacjenta do przechowywania rzeczy wartościowych w depozycie oraz prawo pacjenta do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. W 2016 r. dodano również prawa pacjenta przestrzegane w 100%, czyli takie, w przypadku któ-

Poseł Teresa Glenc

rych w ciągu całego roku rzecznik praw pacjenta nie stwierdził ani jednego naruszenia. To są prawo pacjenta do zgłaszania niepożądanych działań produktów leczniczych oraz prawo pacjenta do opieki duszpasterskiej.

W 2016 r. o 9 punktów procentowych zmniejszyła się liczba potwierdzonych naruszeń prawa pacjenta, co obrazuje poprawę przestrzegania praw pacjenta w porównaniu z rokiem 2015. Największą poprawę obserwujemy w przypadku przestrzegania praw pacjenta do informacji i wyrażania zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych. O 8 punktów procentowych - z 24% w 2015 do 16% w 2016 r. - zmniejszył się procentowy udział stwierdzonych naruszeń tych praw w stosunku do ogółu stwierdzonych naruszeń praw pacienta. Podczas oceny 2016 r. należy zwrócić uwagę na pozytywne wnioski płynące z analizy zgłoszeń i sygnałów ze strony pacjentów. Za pozytywną zmianę w systemie służby zdrowia pacjenci uważają m.in. program 75+, czyli wprowadzenie bezpłatnych leków dla seniorów. Od momentu wejścia w życie pakietu onkologicznego spada także liczba sygnałów, które dotyczą dostępu do świadczeń onkologicznych, zwłaszcza diagnostycznych.

Podkreślić należy, iż rok 2016 był okresem intensywnej pracy w zakresie reformy służby zdrowia, w szczególności tworzenia nowego modelu podstawowej opieki zdrowotnej czy też systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej – sieć szpitali. Wprowadzenie zmian w tym zakresie będzie miało z pewnością istotny wpływ na realizację praw pacjentów i pozwala im z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość będzie głosował za przyjęciem obydwu sprawozdań. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

Chciałabym bardzo przeprosić sprawozdawcę komisji panią poseł Katarzynę Czocharę, że ją pominęłam, bo chciałam przyspieszyć.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Czochara:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Zdrowia przedstawić sprawozdanie o rządowych dokumentach: "Sprawozdaniu dotyczącym przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującym okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.", druk nr 776, oraz "Sprawozdaniu dotyczącym przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypo-

spolitej Polskiej, obejmującym okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r.", druk nr 1801.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierował w dniu 22 lipca 2016 r. dokument z druku nr 776 oraz w dniu 1 września 2017 r. dokument z druku nr 1801 do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

Komisja Zdrowia po rozpatrzeniu tych dokumentów na posiedzeniu w dniu 28 września 2017 r. wnosi o przyjęcie przez Wysoką Izbę sprawozdania dotyczącego druków nr 776 oraz 1801. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Zapraszam panią poseł Elżbietę Gelert, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Poseł Elżbieta Gelert:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Rzeczniku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska chciałabym przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdań dotyczących przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujących okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., druk nr 776, oraz okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r., druk nr 1801.

Trzeba powiedzieć, że rzecznik praw pacjenta to tak naprawdę instytucja dosyć młoda, bo wykonuje swoje zadania zaledwie od przeszło 8 lat, a ustawa o prawach pacjenta ukazała się w 2008 r. i przede wszystkim określała prawa pacjenta, ale również zasady udostępniania dokumentacji medycznej, obowiązki podmiotów, które udzielają świadczeń zdrowotnych, związane z prawami pacjenta, jak również tryb powoływania i odwoływania rzecznika praw pacjenta oraz jego kompetencje. Jeśli chodzi o rozpatrywane lata, to w roku 2015 wpłyneżo ok. 71 tys. zgłoszeń. Do nieprzestrzegania praw pacjenta w stopniu wysokim, jak było już tutaj mówione, w pierwszej kolejności zaliczono sprawy dostępu pacjenta do dokumentacji medycznej, w drugiej natomiast – prawa do świadczeń medycznych, a także do informacji, do wyrażenia zgody na udzielenie świadczenia czy do poszanowania intymności i godności. Problem zauważony przez rzecznika to przede wszystkim zbyt długi okres oczekiwania na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Dzieje się to m.in. z powodu zbyt niskiego dofinansowania służby zdrowia, jak również niewystarczającej liczby specjalistów.

W roku 2016 wpłynęło do rzecznika ok. 69 tys. spraw. Można powiedzieć, że o ok. 2 tys. mniej niż w 2015 r., natomiast trudno w tej chwili powiedzieć,

Poseł Elżbieta Gelert

czy ta tendencja spadkowa będzie się utrzymywać. Na razie to badanie odnosi się do przestrzeni 2 lat, zobaczymy, jak to będzie wyglądało w 2017 r. To, co jest istotne, to chyba to, co zauważył pan rzecznik – że ok. 50 tys. spraw było zgłaszanych drogą elektroniczna.

Natomiast w roku 2016, jeśli chodzi o zakres zgłaszanych spraw, nastąpiła zamiana miejsc: 1. miejsce zajeły sprawy dotyczące prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych, a 2. miejsce – prawa pacjenta do dokumentacji medycznej. Należy zauważyć – i uważam, że jest to bardzo pozytywne – podejmowanie działań systemowych przez Biuro Rzecznika Praw Pacjenta, w tym, co jest chyba bardzo istotne, zainteresowanie się na szeroką skalę prawami pacjentów w szpitalach psychiatrycznych i wszystkim, co dotyczy pacjentów w związku z ich pobytem w szpitalu psychiatrycznym, ale również takimi sprawami jak wyżywienie w szpitalach, poziom warunków sanitarnych, dostęp do psychologów, dostęp do usług, jeśli chodzi o osoby z nadwagą i osoby otyłe – w tej chwili jest to problem bardzo szeroki, coraz powszechniej u nas występujący – dostęp do programów lekowych, doprecyzowanie praw pacjenta, jeśli chodzi o dostęp do dokumentacji medycznej, w tym również uszczegółowienie, jeżeli chodzi o opłaty za kserokopię dokumentacji. Myślę, że akurat te działania przynoszą bardzo pozytywny skutek.

Może pan rzecznik nie mówił tu na ten temat, ale myślę, że zwiększenie liczby osób zatrudnionych w instytucji rzecznika praw pacjenta oraz zwiększenie budżetu na pewno wpłynęłoby na zintensyfikowanie działań tej instytucji. Myślę, że te działania, które powodują również zmiany legislacyjne i faktycznie mają wpływ m.in. na zmiany legislacyjne, które by wpływały na prawa pacjenta, należy oceniać pozytywnie.

W związku z powyższym klub Platforma Obywatelska będzie pozytywnie opiniować sprawozdania rzecznika praw pacjenta za lata 2015–2016.

Życzymy nowemu panu rzecznikowi, ażeby również tak intensywnie, a może nawet jeszcze intensywniej pracował na rzecz pacjentów. Dziekuje uprzejmie.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Kozłowski, klub Kukiz'15.

Poseł Jerzy Kozłowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Kukiz'15 mam zaszczyt zaprezentować nasze stanowisko co do sprawozdań za lata 2015–2016 dotyczących przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 68: Każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Realnie przy polskim systemie ochrony zdrowia można raczej mówić o obowiązkach pacjenta. Każdy pracujący lub pobierający emeryturę obywatel ma obowiązek opłacać składkę zdrowotną, i to nie jedną, bo w przypadku pracujących – od każdego stosunku pracy, umowy zlecenia czy umowy o dzieło. Obywatel prowadzący działalność gospodarczą też ma obowiązek opłacania składki – od każdej z nich. Składka zdrowotna przy wynagrodzeniu przykładowo 3 tys. netto to jest 325 zł miesięcznie.

Obywatel, chcąc nie chcąc, z czasem staje się pacjentem. I tu pojawiają się następne obowiązki, np. obowiązek czekania w kolejkach. Jeśli ktoś nie wierzy w to, jak w Polsce te kolejki wyglądają, to mogę przedstawić tutaj przykład wyborcy z mojego okręgu wyborczego, który dostał skierowanie do szpitala w Ustroniu na rok 2033 z piękną adnotacją, że jeśli zapłaci, to będzie mógł przyjechać w ciągu następnych 14 dni, czyli skrócenie tego czasu przy finansowaniu z własnej kieszeni jest praktycznie 16-letnie.

Podobna sytuacja jest przy innych oczekiwaniach i nieprawdą jest to – bo konsultowałem to przed przyjazdem teraz do Sejmu – że skróciły się kolejki, jeśli chodzi o operację zaćmy. Konsultowałem się z kilkoma tego typu placówkami medycznymi. Zaprzeczono, powiedziano, że kolejki się nie skróciły, a obawiano się, że od 1 stycznia będą jeszcze dłuższe. Takie są realia. Jest przede mną wykaz, co prawda czarno-biały, ale jest, źródło: OECD, dotyczący porównania w zakresie kilku zabiegów medycznych w stosunku do innych krajów. Tu akurat jest wskazana zaćma – 441 dni. W porównaniu z Estonią – 253 dni – i Danią – 87 dni – jesteśmy rekordzistą. Podobna sytuacja jest przy wymianie stawu biodrowego, kolanowego czy innych zabiegach medycznych. To jest realny obowiązek pacienta: obowiazek czekania w kolejce.

Jakie jeszcze obowiązki ma pacjent w Polsce? Ma np. obowiązek ponoszenia kosztów badań diagnostycznych, ponieważ lekarze pierwszego kontaktu w związku z tym, że nie ma osobnego budżetu na badania diagnostyczne, bardzo niechętnie dają tego typu skierowania. Nie muszę daleko szukać przykładów. Moja żona ma ten problem. Musi się często badać i raz w roku dostaje skierowanie na badania diagnostyczne, a za pozostałe płaci z własnej kieszeni. Dobrze, że trafiło na nią, bo ją stać, ale w Polsce jest dużo takich osób, których na to nie stać. Gdzie tu jest profilaktyka? Gdzie jest wczesne wykrywanie chorób? Nie ma tego.

Mamy rozmawiać o prawach pacjenta, to możemy wymienić choć podstawowe: prawo do ochrony zdro-

Poseł Jerzy Kozłowski

wia, prawo do świadczeń zdrowotnych zgodnych z wymaganiami stawianymi przez aktualną wiedzę medyczną, prawo do świadczeń zdrowotnych wykonywanych z należytą starannością, prawo do natychmiastowego udzielenia świadczeń zdrowotnych ze względu na zagrożenie zdrowia lub życia itd. Rzecznik praw pacjenta wskazał, że podobnie jak we wcześniejszych latach i w roku 2015, i w roku 2016 mieliśmy problem z dostępem do świadczeń zdrowotnych. Są problemy z dostępem do dokumentacji medycznej, przestrzeganiem prawa do informacji, są też problemy z ochroną prawa pacjenta do poszanowania intymności i godności.

A teraz przedstawię państwu sprawę osobistą. W roku 2015, w marcu, sam zostałem świetnie przeszkolony, jeśli chodzi o to, jak działa polski system ochrony zdrowia. Jako człowiek, który do tamtego czasu nie chorował, z wyjątkiem jednej choroby przewlekłej, trudnej, czyli cukrzycy, trafiłem do... Znaczy trafiłem, zostałem skierowany przez lekarza pierwszego kontaktu do szpitala na natychmiastowa operację, nie będąc pacjentem prywatnego gabinetu ordynatora chirurgii w moim kochanym mieście. W związku z tym, że nie byłem pacjentem tego ordynatora, pomimo skierowania na natychmiastowa operację, ponieważ było bardzo poważne zagrożenie życia, i to trzeba powiedzieć wprost, operacja była odkładana, żeby mnie do czegoś zmusić. Nie będę na tej sali mówił do czego, każdy się może domyślać. I gdyby nie pomoc pielęgniarek, które tak mną kierowały, żeby pomimo podawania mi glukozy bez konsultacji z lekarzem, który się zajmuje cukrzykami... Podniesiono mi cukier na 480. Gdyby nie te pielęgniarki, które ryzykując utratę pracy, oszukiwały, jeśli chodzi o zlecenia, ponieważ podały mi rzeczy, które... Nie podawały tych rzeczy, które sugerował ordynator. Gdyby nie lekarz, świetny chirurg, który na swoje ryzyko podjął samodzielną decyzję o natychmiastowej operacji pod nieobecność ordynatora, według oceny ja bym w poniedziałek już nie żył. To są fakty. Tak wyglądają prawa pacjenta w Polsce.

Takich jak ja – bo rozmawiałem na tym oddziale z wieloma pacjentami – jest wielu. Są ci, którzy nie przechodzą przez prywatny gabinet pana ordynatora. Takich ordynatorów w Polsce jest na pewno niewielu, na to liczę, ale oni są. I dopóki będzie możliwość łączenia tego, niestety – chodzi o tego typu zjawiska, że lekarz, który jest ordynatorem na danym oddziale, wykorzystuje swój oddział, za który płacimy ze środków publicznych, do celów prywatnej obsługi klientów czy pacjentów ze swojego gabinetu – dopóty prawa pacjenta będą strasznie, strasznie gwałcone.

Teraz, po tym moim osobistym troszeczkę wspomnieniu, które jest do tej pory w mojej pamięci i pewnie nigdy mi z tej pamięci się nie wymaże, chciałbym się odnieść do samego już opracowania pana rzecznika, do którego trzeba się odnieść z należytym szacunkiem, ponieważ to jest dobra praca – dobra praca rzecznika – gdyż w końcu pacjenci czują, że można się do niego zgłosić. Tylko że wszystko, co tu czytamy, dotyczy tylko tych osób, które się zgłosiły. A ile osób po prostu się nie zgłasza do rzecznika? Ile spraw ginie, bo komuś się nie chce po prostu lub nie ma ochoty na te trudne procedury?

Trzeba tutaj naprawdę odnieść się do kilku zagadnień. Już powiedziałem, jak wygląda w Polsce prawo pacjenta do świadczeń zdrowotnych, dalej nie będę o tym opowiadał. Teraz następny punkt, wyżywienie pacjentów w szpitalach. Nie ma co ukrywać, tam dzienna racja pod względem finansowym, chodzi o wyżywienie pacjenta, jest dużo mniejsza niż racja dla człowieka, który siedzi w więzieniu. Sami wiemy, jak te posiłki w szpitalach wyglądają. To jest niedofinansowanie, które po prostu w tej chwili jest żenujące.

I teraz: liczba lekarzy. Z lekarzami, tak samo jak z pielęgniarkami, jest dramat. Brakuje lekarzy specjalistów. To nie jest, jak już powiedziałem wcześniej, kwestia zaniedbań 2-letnich, to są zaniedbania wieloletnie. Odczuwamy, mamy jako pacjenci niesamowitą trudność z dostaniem się do lekarza specjalisty. Ja jeszcze jestem ze 100-tysięcznego miasta, które ma tych lekarzy specjalistów; jeśli nie, to znajdę specjalistę tutaj, w Wielkopolsce, w wielkim mieście Poznaniu, mam też niedaleko do Łodzi, ale ilu jest ludzi, którzy mieszkają daleko od takich ośrodków, jakie oni mają utrudnienia?

Chciałbym teraz na pielęgniarkach się skupić. Nie tak dawno zaproszono mnie w Wielkopolsce, w Jarocinie, na spotkanie z pielęgniarkami, które opowiedziały mi coś, o czym wiedziałem wcześniej ze spotkania w Kaliszu. Gdyby nie pielęgniarki pracujące w systemie etatowym w swoim zakładzie pracy, czyli w swoim szpitalu, i jeżdżące na umowy zlecenia do innych szpitali, to powiem z ręką na sercu, że w polskim systemie – gdyby one pracowały tylko na jednym etacie – z dnia na dzień nie byłoby pielęgniarek do obsługi chorych. I chyba każdy z państwa o tym wie. W tej chwili w szpitalu w Jarocinie próbują negocjować z prezesem, bo tam prezes rządzi, à propos swoich wypłat, które są naprawdę uwłaczające – też nie muszę państwu tłumaczyć, że w całym systemie ochrony zdrowia wypłaty są dużo poniżej tego, co być powinno.

My, pacjenci polscy, chcemy mieć prawo do leczenia się u lekarzy wypoczętych, obsługiwanych przez pielęgniarki dobrze wynagradzane. A o jakim wypoczęciu możemy mówić w przypadku lekarzy, którzy teraz wypowiadają klauzulę opt-out, czyli normalnie chcą pracować, jak normalny lekarz, 48 godzin? Są oni szykanowani przez ministra, nazywani, określani w sposób po prostu urągający godności lekarza. Nie można dyskredytować ludzi za to, że chcą pracować w godziwych warunkach, zgodnie z zasadami higieny pracy i tak, żeby nie... a były przypadki, nie

Poseł Jerzy Kozłowski

chcę ich zbytnio wspominać, że lekarze umierali na dyżurach. Dlatego my, pacjenci, chcemy systemu dla nas przyjaznego i czekamy na ustawę nie o ochronie zdrowia, tylko na ustawę o pacjencie. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Marek Ruciński, pan poseł Kazimierz Kotowski i pani poseł Małgorzata Zwiercan złożyli swoje oświadczenia na piśmie*).

Zamykam dyskusję.

Komisja Zdrowia wnosi o przyjęcie sprawozdań zawartych w drukach nr 776 i 1801.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm wniosek komisji przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że punkt 26. porządku dziennego nie zostanie rozpatrzony na bieżącym posiedzeniu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 53. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że posłowie złożyli swoje oświadczenia poselskie na piśmie*).

W tej chwili nie ma nikogo chętnego do zabrania głosu. Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie jest dostępna w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 53. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 54. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 12, 13, 14 i 15 grudnia 2017 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Dziękuję wszystkim bardzo.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 17 min 11)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Przedstawione przez Radę Ministrów dokumenty: "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r." oraz "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r." wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia

- punkt 27. porządku dziennego

Poseł Kazimierz Kotowski

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Wysoka Izbo! Panie Marszałku! W imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawię stanowisko dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Statystyki wyglądają oczywiście dobrze, jak to z reguły bywa w opracowania rządowych. Tak dla przykładu w 2015 r. do rzecznika skierowano 71 366 zgłoszeń. W 2016 r. liczba zgłoszeń zmniejszyła się o 2534. Największa liczba spraw dotyczyła: prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych – głównie długiego okresu oczekiwania na operacje, odmowy udzielenia świadczenia zdrowotnego, nieprawidłowo prowadzonych list oczekujących – utrudnień w dostępie do dokumentacji medycznej, prawa pacjenta do informacji, prawa do poszanowania intymności i godności.

W okresie objętym sprawozdaniami prowadzonych było: 1196 (w 2015 r.) i 1360 (w 2016 r.) postępowań wyjaśniajacych, na podstawie wniosków i z własnej inicjatywy rzecznika. W 2016 r. zmniejszyła się o 9% ogólna liczba potwierdzonych naruszeń praw pacjenta, co wskazuje na poprawę przestrzegania praw pacjenta w porównaniu z 2015 r. – to wersja urzędowego optymizmu. Znane są liczne przypadki, gdy osoby potrzebujące pomocy medycznej jej nie otrzymują. Kiedy potrzebne sa operacje, trzeba czekać w kolejkach po kilkanaście lat. Kiedy trzeba wykupić leki, pacjenci musza wydawać olbrzymie środki, bo leki, które powinny być refundowane, są pełnopłatne. Wiele przykładów można wymieniać, ale tylko nieliczni pacjenci składają skargi, co stanowi jedynie ułamek wszystkich potencjalnych skarg pacjentów.

Dwa prawa: do świadczeń zdrowotnych i dostępu do dokumentacji, nie są w Polsce przestrzegane w stopniu wysokim – czytamy w sprawozdaniu rzecznika praw pacjenta za 2016 r. W stopniu średnim nie przestrzega się prawa pacjenta do informacji, do wyrażenia zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych oraz do poszanowania intymności i godności.

Podobnie jak w latach wcześniejszych, najwięcej problemów było związanych z: dostępem do świadczeń zdrowotnych, dokumentacji medycznej, przestrzeganiem prawa do informacji i do wyrażenia zgody na udzielanie świadczeń zdrowotnych, naruszeniem prawa pacjenta do poszanowania intymności i godności.

Jak wskazano w dokumencie, szczególnie krytycznie należy ocenić realizację prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych. Głównym problemem – analogicznie jak w latach poprzednich – jest zbyt długi okres oczekiwania na udzielenie świadczeń zdrowotnych. Wpływ na to mają m.in. niski poziom finansowania świadczeń opieki zdrowotnej oraz niewystarczająca liczba lekarzy specjalistów. Dobrze, że rzecznik wskazuje na te problemy, które wyraźnie zostały wyartykułowane przez lekarzy rezydentów podczas strajku. Co potwierdza również opozycja. Należy zwiększyć finansowanie opieki zdrowotnej, należy wzmocnić ochronę pacjenta.

Ze względu na wydłużające się kolejki do lekarzy, do specjalistów, ze względu na pogarszający się stan świadczenia usług medycznych klub Polskiego Stronnictwa Ludowego nie może przyjąć dokumentu, nad którym obecnie toczy się debata.

Poseł Marek Ruciński

(Klub Poselski Nowoczesna)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzecznik praw pacjenta jest w polskim systemie prawnym instytucją stosunkowo nową. Sprawy, którymi zajmuje się od 2009 r., pokazują jednak, że jest on bardzo potrzebny polskim pacjentom.

Sprawozdanie z przestrzegania praw pacjenta w latach 2015–2016, o którym dzisiaj rozmawiamy, i wnioski z przeprowadzonej analizy w żaden sposób mnie nie zaskoczyły. Jednym z głównych problemów, z którymi spotykają się pacjenci w polskim systemie ochrony zdrowia, są niezmiennie ograniczenia w do-

stępie do świadczeń zdrowotnych, czyli kolejki do lekarzy. Tego doświadczył chyba każdy pacjent, który potrzebował kontaktu ze specjalistą. Problem – co gorsza – zdaje się na przestrzeni ostatnich 2 lat – wbrew deklaracjom rządzących – narastać. W 2016 r. to właśnie ograniczenie dostępu do świadczeń zdrowotnych było wskazywane jako główne naruszenie praw pacjentów.

Powyższe problemy należy traktować poważnie ze względu na rekordową w ostatnich latach liczbę wszystkich zgłoszeń naruszenia praw pacjenta skierowanych do rzecznika. Świadczyć to może również o tym, o czym mówiłem już wielokrotnie na tej sali: świadomość zdrowotna Polaków rośnie, a co za tym idzie – wymagają oni nie tylko lepszych jakościowo wyrobów medycznych, ale oczekują także profesjonalnej opieki, którą gwarantują im obowiązujące przepisy prawne.

W przedstawionym sprawozdaniu jednym z pozytywnych aspektów jest fakt wdrażania zaleceń rzecznika praw pacjentów przez szpitale, w których zostały stwierdzone różnego rodzaju naruszenia. Jak zauważono, jest to wzrost o 5 punktów procentowych w stosunku do roku ubiegłego. Świadczyć to może o pozytywnym podejściu zarządzających placówkami medycznymi do podnoszenia jakości oferowanych usług.

Idąc dalej, chciałbym zwrócić państwa szczególną uwagę na sytuację kadrową szpitali poruszoną w tym sprawozdaniu. Jak zauważyli autorzy raportu, wiele sytuacji patologicznych jest wynikiem braku odpowiedniej liczby pracowników. Nie ulega wątpliwości, że nieprzestrzeganie odpowiednich norm godzinowych czy nadużywanie umów kontraktowych ma wpływ na wcześniej wspomniany dostęp pacjentów do świadczeń.

Problem ten niestety w chwili obecnej gwałtownie narasta, a działania ministra zdrowia są dalece nieskuteczne. W związku z obecną sytuacją oraz faktem, że sprawozdanie powstawało w chwili, gdy lekarze nie wypowiedzieli jeszcze klauzuli opt-out, trudno ocenić ewentualne konsekwencje drastycznych braków kadrowych, z którymi wszyscy będziemy musieli się zmierzyć z początkiem nowego roku.

Kolejna sprawa, która podnoszona jest w sprawozdaniu i na którą zwracałem uwagę w niedawnej interpelacji skierowanej do resortu zdrowia, dotyczy opieki nad dziećmi chorymi na cukrzyce. Jak zauważono, na ten moment brakuje przepisów regulujących kwestię podawania insuliny przez opiekunów w placówkach oświatowych. Jest to w mojej opinii problem, którym powinniśmy się zająć w pierwszej kolejności zwłaszcza że mamy do czynienia z gwałtownym wzrostem liczby chorych. Co roku u ok. 1300 dzieci lekarze diagnozują cukrzycę. Światowe trendy w tym obszarze także nie są optymistyczne i należy się spodziewać, że także w Polsce chorych będzie coraz więcej. Ta sytuacja wymaga pilnych działań ze strony wszystkich parlamentarzystów. Trzeba znaleźć m.in. rozwiązanie, by ułatwić dyrektorom szkół znalezienie i zatrudnienie pielęgniarek czy higienistek, które mogłyby sprawować profesjonalną opiekę nad najmłodszymi pacjentami.

W dalszej części sprawozdań poruszone zostały kwestie dostępu do dokumentacji medycznej, który w wielu zgłoszonych przypadkach był ograniczony. W tej części jednak zwrócono uwagę na zmiany wprowadzane m.in. dzięki współpracy z rzecznikiem praw pacjenta, które w znacznym stopniu ograniczyły liczbę sytuacji kryzysowych. W ocenie autorów problem ten powinien maleć w przyszłych latach, jednak chcę zwrócić uwagę, że bez dalszych rozwiązań ułatwiających pacjentowi dostęp do dokumentacji medycznej osiągnięcie zadowalającego poziomu w tym zakresie może zająć nam jeszcze długi czas.

Przechodzac jednak do ogółu działalności rzecznika praw pacjenta, z całą stanowczością należy stwierdzić, że pomimo zwiększania nakładów na jego działalność wciąż są one zbyt małe. Funkcjonująca infolinia niezaprzeczalnie wypełnia funkcję informacyjną. Świadczyć o tym może fakt, że tylko niecałe 5% wszystkich sygnałów pochodzących z infolinii kończyło się podejmowaniem jakiejkolwiek interwencji ze strony rzecznika. W związku jednak z liczbą prawie 50 tys. zgłoszeń za pośrednictwem tej formy kontaktu daje to mimo wszystko aż 2500 przypadków wymagających interwencji. W tym miejscu należy zaznaczyć, że z infolinii często korzystają osoby, które nie mogą udać się do biura znajdującego się jedynie na terenie Warszawy. Brak oddziałów terenowych może powodować utrudnienia dla wielu Polaków. Wiele osób w dalszym ciągu preferuje formę kontaktu bezpośredniego, a co za tym idzie – w przypadku braku oddziału w mieście wojewódzkim może zrezygnować ze zgłaszania problemów, z którymi się styka. O potrzebie utworzenia biur terenowych może świadczyć fakt, że aż 24% wszystkich zgłaszanych rzecznikowi przypadków to zgłoszenia, których dokonywali mieszkańcy województwa mazowieckiego. Nie świadczy to jednak o większych problemach w tamtejszej ochronie zdrowia, a jedynie o większej świadomości pacientów oraz łatwości uzyskania informacji o swoich prawach.

Nowoczesna od początku istnienia traktuje zmiany w ochronie zdrowia priorytetowo. Wiemy, że wszyscy jesteśmy bądź będziemy pacjentami – te zmiany w tym obszarze po ponad 25 latach zaniedbań są konieczne. W takiej sytuacji muszę mocno zaznaczyć, że dla równego dostępu do informacji potrzebne jest utworzenie np. przy izbach lekarskich delegatur Biura Rzecznika Praw Pacjenta.

Na koniec chciałbym wyraźnie podkreślić, że mnie – lekarza z wieloletnią praktyką – bardzo cieszy coraz większa świadomość pacjentów w zakresie przysługujących im praw. Chcę jednocześnie zaznaczyć, że wszelkie działania mające na celu poprawę jakości świadczonych usług przez wszystkie jednostki należy traktować pozytywnie.

Nowoczesna jako odpowiedzialna partia, mająca na uwadze długofalowe aspekty podejmowanych działań, apeluje o zwiększenie finansowania Biura Rzecznika Praw Pacjenta w celu m.in. zapewnienia równego dostępu do informacji dla wszystkich pacjentów. Jest to instytucja wyjątkowo potrzebna we wszystkich rozwiniętych systemach ochrony zdrowia, która pozwala na szybką diagnozę problemów, których doświadczają pacjenci, co w efekcie przyczyni się do poprawy funkcjonowania całej ochrony zdrowia. Nowoczesna oczywiście zagłosuje za przyjęciem sprawozdań.

Poseł Małgorzata Zwiercan

(Koło Poselskie Wolni i Solidarni)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie dwóch sprawozdań dotyczących przestrzegania praw pacjenta w roku 2015 i w roku 2016.

Na początku chciałam serdecznie podziękować panu rzecznikowi oraz wszystkim, którzy działają na rzecz ochrony praw pacjenta, a także wyrazić moje uznanie za przygotowanie tak obszernych i kompleksowych sprawozdań.

Te dwa sprawozdania odrobinę się od siebie różnią, albowiem pokazują powolne zmiany na korzyść pacjentów za czasów rządów Zjednoczonej Prawicy.

Przestrzeganie praw pacjenta na terytorium Polski w 2015 r. pozostawia wiele do życzenia, czego bezpośrednim rezultatem było wpłynięcie 71 tys. różnego rodzaju zgłoszeń. To olbrzymia liczba, która rok później uległa zmniejszeniu do ok. 68 tys. To oczywiście nadal bardzo dużo.

Na co narzekają przede wszystkim pacjenci, i to zarówno w 2015 r., jak i 2016 r.? Uważają, że nieprzestrzegane są ich prawa do świadczeń zdrowotnych i dokumentacji medycznej, ale uważają także, że nieszanowana jest ich intymność i godność.

Takie uwagi od polskich obywateli czytam z wielką przykrością. To smutne, że pacjenci narażeni są na tak negatywne doświadczenia. Oczywiście należy to zmienić i z tego, co obserwuję, obecne kierownictwo Ministerstwa Zdrowia stara się to robić.

Wiem, że zmiana podejścia do pacjenta wymaga czasu. Wiem, że obecnie jesteśmy w trakcie zmian całego systemu opieki zdrowotnej, która w nowym modelu zakłada m.in. powstanie sieci szpitali, co polepszy dostęp do leczenia specjalistycznego. To jednak nie wszystko. Zakres zmian powinien być głębszy, a przede wszystkim szybszy.

Z tego miejsca zwracam się z gorącym apelem do rzecznika praw pacjenta, ministra zdrowia i do wszystkich osób, które mają wpływ na los polskich pacjentów, by położyli jeszcze większy nacisk na kontrolę jakości świadczonych usług medycznych, bo właśnie kontrole mobilizują do utrzymywania zadanych standardów.

Jestem przekonana, że wprowadzane stopniowo przez ministra zdrowia zmiany ida w dobrym i właściwym kierunku. Mam nadzieję, że nowy system skróci kolejki do specjalistów, co przełoży się wprost na wzrost zadowolenia z jakości usług medycznych.

Trzeba nadmienić, że wielu pacjentów w 2017 r. zauważyło pozytywne zmiany wynikające np. z wprowadzenia bezpłatnych leków dla seniorów oraz pakietu onkologicznego. To przykład dobrych zmian, które już zachodzą.

Mam nadzieję, że sprawozdanie za rok 2017 będzie bardziej optymistyczne, a już z pewnością musimy zrobić wszystko, by 2018 r. był czasem przyjaznym dla pacjenta, w którym jego prawa będą przez wszystkich respektowane.

Koło Wolni i Solidarni, zgodnie z rekomendacją Komisji Zdrowia, zagłosuje za przyjęciem obu sprawozdań.

Oświadczenia poselskie

Poseł Agata Borowiec

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 150. rocznicy urodzin pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dnia 5 grudnia br. obchodziliśmy 150. rocznicę urodzin Józefa Piłsudskiego, pierwszego marszałka Polski, polskiego działacza społecznego i niepodległościowego, przywódcy Polskiej Partii Socjalistycznej, twórcy Organizacji Bojowej PPS, Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej. Józef Piłsudski pełnił także funkcję kierownika Komisji Wojskowej i Tymczasowej Rady Stanu. Od roku 1918 był naczelnym wodzem Armii Polskiej, w latach 1918–1922 był naczelnikiem państwa, a w roku 1920 pierwszym marszałkiem Polski. Był także przywódcą obozu sanacji po przewrocie majowym oraz dwukrotnym premierem Polski.

Józef Piłsudski herbu własnego przyszedł na świat 5 grudnia 1867 r. w Zułowie na Wileńszczyźnie w rodzinie o tradycjach patriotycznych. Jesienią 1885 r. rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Charkowskim. Tam zaczął działalność konspiracyjną w niepodległościowych organizacjach studenckich.

22 marca 1887 r. Józef Piłsudski został aresztowany pod zarzutem udziału w spisku na życie cara. Chociaż Józefa ostatecznie potraktowano jako świadka w procesie spiskowców, to jednak został skazany l maja 1887 r. na pięcioletnie zesłanie w głąb Rosji. W roku 1892 powstała Polska Partia Socjalistyczna (PPS). Piłsudski wstąpił w szeregi jej litewskiego oddziału i w 1894 r. został członkiem Centralnego Komitetu Robotniczego i redaktorem naczelnym wydawanego przez PPS pisma "Robotnik".

W 1904 r. wyjechał do znajdującej się w stanie wojny z Rosją Japonii, gdzie prowadził z rządem Japonii negocjacje zmierzające do utworzenia przy japońskiej armii legionu polskiego. Uzyskał pomoc przy nabyciu broni i amunicji dla PPS i utworzonej

przy partii Organizacji Bojowej PPS. Mimo stłumienia szeregu zamieszek, rozruchów i starć z policją Piłsudski nie ustawał w wysiłkach stworzenia polskich sił zbrojnych. W tym celu udało mu się także powołać do życia dwie legalnie działające, prowadzące ćwiczenia i wykłady teoretyczne z dziedzin wojskowości organizacje: Związek Strzelecki we Lwowie oraz Towarzystwo "Strzelec" w Krakowie. W roku 1912 Piłsudski został komendantem głównym związków strzeleckich.

W chwili wybuchu I wojny światowej stanął na czele już dobrze wyszkolonych oddziałów, z którymi wkroczył do Królestwa Polskiego, gdzie zajął opuszczony przez Rosjan pas ziemi przygranicznej. Następnie stworzył oficjalnie Legiony Polskie i osobiście dowodził ich I Brygadą. W ścisłej konspiracji także powołał do życia Polską Organizację Wojskową (POW).

14 listopada 1918 r. powierzono mu tymczasowe zwierzchnictwo nad krajem, 22 listopada zaś otrzymał oficjalnie funkcję tymczasowego naczelnika państwa. Funkcję tę sprawował do 9 grudnia 1922 r., kiedy to wybrany został pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Gabriel Narutowicz. Sam Piłsudski skupił się na obronie odzyskanej przez Polskę niepodległości. W latach 1919–1921 toczył na wschodzie walki z bolszewikami zakończone pokojem w Rydze, na mocy którego Polska odzyskała wschodnią Galicję. Właśnie w trakcie owej kampanii w marcu 1920 r. armia ofiarowała Piłsudskiemu buławę pierwszego marszałka Polski.

W roku 1923 marszałek wycofał się z czynnego życia politycznego. Jednakże sytuacja w kraju zmusiła go do ponownego wkroczenia na arenę polityczną. Objął urząd ministra spraw wojskowych, przewodniczącego Rady Wojennej i generalnego inspektora Sił Zbrojnych. Sprawował również dwukrotnie urząd premiera. W polityce zagranicznej Piłsudski dążył do utrzymania dobrych stosunków z ZSRR (pakt o nieagresji z roku 1932) i Niemcami (1934 r.). Obie umowy miały wzmocnić pozycję Polski wobec naszych sojuszników i sąsiadów.

Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 r. w Warszawie. Ciało zostało pochowane w Krypcie św. Leonarda w Katedrze na Wawelu obok pokoleń królów i najwybitniejszych Polaków, serce zaś zgodnie z pozostawionym przez niego testamentem umieszczono w srebrnej urnie i przewieziono do Wilna.

Józef Piłsudski był z całą pewnością postacią niezwykłą, bohaterem narodowym. To, że jego postać do dzisiaj budzi tak wielkie emocje, jest najlepszym dowodem na jego wybitność. Decydowała o tym m.in. jego charyzma, umiejętność zjednywania sobie ludzi oraz wielki patriotyzm. Ówczesne społeczeństwo oczekiwało i potrzebowało silnej jednostki, a Piłsudski oczekiwania te spełniał. Możemy mu bardzo wiele zawdzięczać. Niech taki zapisze się w naszej pamięci – jako człowiek wybitny.

Poseł Jarosław Gonciarz

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie występowania zjawiska zmniejszania wagi i ilości produktu przy zachowaniu tej samej ceny

W ostatnim czasie można spotkać się ze zjawiskiem tzw. downsizingu, czyli zmniejszania objętości czy też wielkości produktu z zachowaniem jego dotychczasowej ceny. Ten zabieg jest zazwyczaj na tyle dyskretny, że przeciętny konsument często w ogóle nie zdaje sobie sprawy z istnienia tego zjawiska. Wiele produktów zostaje jednak zauważonych głównie przez internautów, którzy wskazują na stosowanie tej praktyki.

Przykładów płynących z Internetu jest wiele. Na przykład użytkownik pewnego serwisu odkrył, że waga kapsułek do prania pewnej firmy kupionych w tym samym sklepie w odstępie 2 miesięcy zmniejszyła się o ponad 80 g przy zachowaniu tej samej ceny produktu. Bez trudu można znaleźć również olej o pojemności butelki 0,9 l i mleko o identycznej objętości. Oba produkty w niewielkim odstępie czasu oferowały konsumentowi litr.

Downsizing ma dziś bardzo wiele wersji. Można go zauważyć pod postacią mniejszej gramatury, rozcieńczania produktu czy zmniejszania ilości sztuk. Doskonałą radą na uniknięcie downsizingu jest większa świadomość konsumencka. Ze swej strony pragnę zwrócić uwagę na częstotliwość występowania tego zjawiska i zaapelować o zaprzestanie tych praktyk.

Poseł Stanisław Huskowski

(Koło Poselskie Unii Europejskich Demokratów)

Niniejszym oświadczam, że w głosowaniu nad poprawkami nr 1 i nr 50 – głosowanie nr 63 dotyczące sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez prezydenta RP Andrzeja Dudę projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym, druki nr 2003, 2071 i 2071-A – mylnie zagłosowałem za.

Oświadczam, że moją intencją w głosowaniu nad tymi poprawkami było ich odrzucenie, czyli głosowanie przeciw.

Niniejsze oświadczenie składam do protokołu 53. posiedzenia Sejmu w dniu 8 grudnia 2017 r.

Poseł Michał Kamiński

(Koło Poselskie Unii Europejskich Demokratów)

Niniejszym oświadczam, że w głosowaniu nad poprawkami nr 1 i nr 50 – głosowanie nr 63 dotyczące sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez prezydenta RP Andrzeja Dudę projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym, druki nr 2003, 2071 i 2071-A – mylnie zagłosowałem za.

Oświadczam, że moją intencją w głosowaniu nad tymi poprawkami było ich odrzucenie, czyli głosowanie przeciw.

Niniejsze oświadczenie składam do protokołu 53. posiedzenia Sejmu w dniu 8 grudnia 2017 r.

Poseł Tomasz Kostuś

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W minioną niedzielę, jak co roku, 3 grudnia obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Niepełnosprawnych, święto ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1992 r. na zakończenie dekady osób niepełnosprawnych.

Celem obchodów jest przybliżenie społeczeństwu problemów osób niepełnosprawnych, czyli tych, u których występują ograniczenia w prawidłowym funkcjonowaniu spowodowane obniżeniem sprawności fizycznej lub psychicznej albo nieprawidłowości w budowie i funkcjonowaniu organizmu. W tym dniu zwracamy uwagę na działania mające na celu włączenie tej grupy w społeczne życie. Obchody są również okazją do zwiększenia świadomości publicznej w zakresie korzyści płynących z integracji osób niepełnosprawnych w każdym aspekcie życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Pragnę na forum Wysokiej Izby przypomnieć, że 13 grudnia 2006 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Konwencję praw osób niepełnosprawnych. W myśl jej zapisów osoby niepełnosprawne mają prawo do wolności i bezpieczeństwa, swobody poruszania się, w tym równego z osobami pełnosprawnymi dostępu do przestrzeni i budynków użyteczności publicznej, transportu, informacji i komunikacji, ochrony zdrowia, edukacji, życia prywatnego i rodzinnego oraz udziału w życiu politycznym i kulturalnym. To niezwykle ważne, byśmy jako parlamentarzyści przy sprawowaniu powierzonych nam mandatów zawsze pamiętali o potrzebach osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Korzystając z okazji, zwracam się do pani premier o pochylenie sie nad problemem opiekunów osób niepełnosprawnych. W tym miejscu pragnę zauważyć, iż obecnie świadczenie pielegnacyjne przysługuje osobom, które rezygnują z pracy w celu sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem potrzebującym stałej lub długotrwałej pomocy innych osób, a także stałego współudziału opiekuna w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji. Ponadto w myśl obowiązujących przepisów warunkiem otrzymania świadczenia pielegnacyjnego jest to, by niepełnosprawność powstała przed ukończeniem 18. roku życia lub przed ukończeniem 25. roku życia, lecz tylko w przypadku gdy ta osoba uczy się w szkole lub studiuje. Trybunał Konstytucyjny w niewykonanym do dzisiaj wyroku z 2014 r. stwierdził, że uzależnienie prawa do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego od wieku, w którym powstała niepełnosprawność podopiecznego, jest niezgodne z konstytucją. Dlatego też apeluję do pani premier Szydło o podjęcie działań zmierzających do wykonania wyroku trybunału, tylko jego szybka realizacja może pozwolić na poprawę jakości życia tej skrzywdzonej przez los grupy społecznej.

Międzynarodowy Dzień Niepełnosprawnych to również okazja, by po raz kolejny zwrócić uwagę na sygnalizowane już przeze mnie problemy dotyczące organizacji transportu dla niepełnosprawnych uczniów szkół ponadpodstawowych. W październikowej interpelacji informowałem panią minister edukacji narodowej o braku stosownych regulacji, które byłyby odpowiedzią na zapotrzebowanie tej części społeczeństwa. W odpowiedzi pani minister zapewniała, że "MEN, mając na uwadze zaspokojenie potrzeb wszystkich beneficjentów systemu oświaty, ponownie przeanalizuje powyższą kwestię, uzgadniając ją szczegółowo z jednostkami samorządu terytorialnego". Pragnę spytać panią minister, jak przebiegają prace w tym zakresie

Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o samych chorych i ich rodzinach. Pragnę serdecznie państwu podziękować i życzyć wytrwałości w walce z przeciwnościami losu oraz podejmowania ciągłego wysiłku w dążeniu do odzyskania zdrowia. Najlepszym życzeniem dla państwa powinno być pomimo wszystko życzenie sukcesu w pokonywaniu trudów codzienności. Mam pełne przekonanie, że to my, tzw. pełnosprawni, możemy się wiele od państwa nauczyć.

Poseł Stefan Niesiołowski

(Koło Poselskie Unii Europejskich Demokratów)

Niniejszym oświadczam, że w głosowaniu nad poprawkami nr 1 i nr 50 – głosowanie nr 63 dotyczące sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez prezydenta RP Andrzeja Dudę projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym, druki nr 2003, 2071 i 2071-A – mylnie zagłosowałem za.

Oświadczam, że moją intencją w głosowaniu nad tymi poprawkami było ich odrzucenie, czyli głosowanie przeciw.

Niniejsze oświadczenie składam do protokołu 53. posiedzenia Sejmu w dniu 8 grudnia 2017 r.

Poseł Jacek Protasiewicz

(Koło Poselskie Unii Europejskich Demokratów)

Niniejszym oświadczam, że w głosowaniu nad poprawkami nr 1 i nr 50 – głosowanie nr 63 dotyczące sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez prezydenta RP Andrzeja Dudę projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym, druki nr 2003, 2071 i 2071-A – mylnie zagłosowałem za.

Oświadczam, że moją intencją w głosowaniu nad tymi poprawkami było ich odrzucenie, czyli głosowanie przeciw.

Niniejsze oświadczenie składam do protokołu 53. posiedzenia Sejmu w dniu 8 grudnia 2017 r.

Poseł Piotr Pyzik

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tych dniach mija 26 lat od powołania Jana Olszewskiego na stanowisko prezesa Rady Ministrów. Był to pierwszy premier, powołany przez Sejm I kadencji, wyłoniony w wyniku pierwszych wolnych, demokratycznych wyborów po upadku komunistycznej dyktatury wojskowej junty Wojciecha Jaruzelskiego. Należy zauważyć, że były to pierwsze wolne i demokratyczne wybory w Polsce od czasów II wojny światowej, które de facto zakończyły okres niesuwerenności Rzeczypospolitej i politycznej podległości Związkowi Sowieckiemu.

Mimo skomplikowanej sytuacji w parlamencie spowodowanej rozdrobnieniem sceny politycznej premier Olszewski skonstruował Radę Ministrów w oparciu o mniejszościową koalicję Porozumienia Centrum, Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Polskiego Stronnictwa Ludowego - Porozumienia Ludowego oraz Partii Chrześcijańskich Demokratów. Rzad, chociaż posiadał niewielkie oparcie w obu izbach parlamentu, działał w zupełnie nowei sytuacii miedzynarodowej. 8 grudnia 1991 r. upadł ZSRR i rozpoczał się definitywny rozpad dawnego bloku wschodniego. Rząd premiera Olszewskiego wytyczył podstawowe kierunki polityki państwa polskiego na następne dziesięciolecia. Wówczas podjęto pierwsze działania zmierzające do przystąpienia Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz integracji w ramach Wspólnot Europejskich. Także ten gabinet zawarł ostateczne porozumienie o wycofaniu wojsk rosyjskich z Polski.

Po dokonaniu błyskawicznego audytu rzeczywistego stanu państwa po transformacji i wdrożeniu tzw. planu Balcerowicza wprowadzono też z sukcesem nowy program gospodarczy, powstrzymujący wyprzedaż za bezcen przedsiębiorstw i majątku państwowego, dążący do powstrzymania ogromnego wzrostu bezrobocia i inflacji. Odejście od dotychczasowej polityki gospodarczej dawało perspektywę realnego rozwoju. Po raz pierwszy Polska uzyskała wówczas dodatni bilans w handlu zagranicznym. Pierwszy raz od 1989 r. zahamowano spadek produkcji, która od marca 1992 r. zaczęła rosnąć. Zredukowano także znacznie tempo wzrostu zadłużenia.

Mimo że już w czerwcu 1992 r. rząd premiera Olszewskiego odwołano w atmosferze paniki po ujawnieniu przez szefa MSW agentury komunistycznej wśród czołowych postaci życia politycznego, te kilka miesięcy stanowiło mocny fundament na przyszłość. Powstały wówczas założenia reform niemal każdej dziedziny życia państwowego, od administracji, przez wojsko, służbę zdrowia, aż po oświatę i szkolnictwo wyższe. Ten trudny początek był przez następne lata drogowskazem dla wszystkich polityków dążących do

prawdziwego sukcesu Polski i pomyślności Polaków. Aż do reform, które dziś wprowadza rząd Prawa i Sprawiedliwości. Dziekuje.

Poseł Krzysztof Sitarski

(Klub Poselski Kukiz'15)

Oświadczenie w sprawie jednomandatowych okręgów wyborczych

Wysoka Izbo! Grupa mieszkańców mojego okręgu wyborczego skierowała do mnie pismo z pytaniami w sprawie jednomandatowych okręgów wyborczych, JOW.

Ruch Kukiza w 2015 r. głosił w kampanii wyborczej prezydenckiej i parlamentarnej, że m.in. JOW – jednomandatowe okręgi wyborcze – to szansa na przeciwstawienie się podziałowi Polski na Polskę A i Polskę B, to szansa na prawdziwy zrównoważony rozwój.

W gminach i powiatach znane są prawdziwe problemy Polek i Polaków, a Polska lokalna potrzebuje swoich przedstawicieli we własnych strukturach.

JOW – jednomandatowe okręgi wyborcze, to brak centralnej komisji wyborczej, nad wyborami czuwają obywatele w okręgach, to prosty sposób głosowania: jedna lista po jednym kandydacie z każdego komitetu, to publiczne liczenie głosów w małych okręgach, a wyniki wyborów znane są od razu.

Jako grupa reprezentantów Stowarzyszenia na rzecz Nowej Konstytucji Kukiż'15, okręg 30 Rybnik, zwracamy uwagę posłom parlamentu RP, z jakimi postulatami szli do Sejmu RP i że JOW-y w gminach są zagrożone.

Obywatele zadają pytania:

Czy prawdą jest, że partia PiS planuje zmiany w ordynacji wyborczej, które miałyby polegać na umożliwieniu startu w wyborach tylko i wyłącznie partiom politycznym?

Czy planowane jest zmniejszenie liczby okręgów wyborczych, przy zwiększeniu liczby ludności w obwodach głosowania?

Czy planowane jest podniesienie progu wyborczego? Radni mają przede wszystkim reprezentować mieszkańców, kontrolować władzę wykonawczą, pracować dla rozwoju gminy, powiatu, województwa. Upowszechnienie jednomandatowych okręgów wyborczych, JOW, ma się do tego przyczynić. System reprezentacji proporcjonalnej ma charakter upolityczniający rady i ma wpływ na uzależnienie radnych od wpływów. JOW-y to zwiększenie odpowiedzialności radnych przed wyborcami. Reprezentanci mieszkańców mają zabiegać o interesy mieszkańców i konsultować swoje decyzje. Dziękuję.

Porządek dzienny*)

53. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 6, 7 i 8 grudnia 2017 r.

- **1. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o rządowym projekcie ustawy o rynku mocy (druki nr 1722, 2017 i 2017-A) trzecie czytanie.
- **2. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2017 (druki nr 2045 i 2086).
- **3. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy Kodeks postepowania administracyjnego (druki nr 1932 i 2049).
- **4. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2056).
- **5. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 2003, 2071 i 2071-A).
- **6. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2002, 2070 i 2070-A).
- **7. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Obrony Narodowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych (druki nr 2038, 2079 i 2079-A).
- **8. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2048, 2083 i 2083-A).
- **9. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich, wydanych z naruszeniem prawa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2033).
- 10. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności Radzie Ministrów kierowanej przez prezes Rady Ministrów panią Beatę Szydło i wybranie pana Grzegorza Schetyny na prezesa Rady Ministrów (druk nr 2075).
 - 11. Pytania w sprawach bieżących.
 - 12. Informacja bieżąca.
- 13. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o Służbie Ochrony Państwa (druki nr 1916, 2072 i 2072-A).
- **14. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druki nr 1871 i 2031).
- 15. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1931 i 2046).
- **16. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 1963 i 2093).
- 17. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo przedsiębiorców (druk nr 2051).
- 18. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (druk nr 2052).

 $^{^{\}ast)}$ Zmieniony – patrz s. 165 i 398.

- **19. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (druk nr 2053).
- **20. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2054).
- **21. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (druk nr 2055).
- **22. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druki nr 2057 i 2078).
 - 24. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 2101).
- **25. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze skróceniem okresu przechowywania akt pracowniczych oraz ich elektronizacją (druk nr 1995).
- **27. Przedstawione** przez Radę Ministrów dokumenty: "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r." oraz "Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r." (druki nr 776 i 1801) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 1861).
- 28. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie ustawy o dotacji przeznaczonej na uzupełnienie kapitału wieczystego Fundacji Dziedzictwa Kulturowego, dochody z inwestowania którego przeznaczone są na konserwację Cmentarza Żydowskiego przy ul. Okopowej 49/51 w Warszawie (druki nr 2084 i 2085).
- **29. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o rynku mocy (druki nr 2102 i 2104).
- **30. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018 (druki nr 2107 i 2109).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

